

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 9. i 10. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2008 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 9. posiedzeniu Senatu przez:

senator Małgorzatę Adamczak	7
senatora Józefa Bergiera	9
senatora Stanisława Bisztygę	16
senatora Przemysława Błaszczuka	18
senatora Zbigniewa Cichonia	20
senator Janinę Fetlińską	27
senatora Macieja Grubskiego	39
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Krzysztofa Zarembę	41
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	45
senatora Piotra Gruszczyńskiego	59
senatora Andrzeja Grzyba	68
senatora Stanisława Iwana	71
senatora Kazimierza Jaworskiego	73
senatora Piotra Kaletę	77
senatora Kazimierza Kleinę	79
senatora Marka Konopkę	83
senatora Bronisława Korfanteo	89
senatora Norberta Krajczego	102
senatora Waldemara Krasę	105
senatora Kazimierza Kwiatkowskiego	110
senatora Bohdana Paszkowskiego	116
senatora Andrzeja Persona	118
senatora Czesława Ryszkę	123
senatora Janusza Sepioła	131
senatora Tadeusza Skorpę	133
senatora Eryka Smulewicza	136
senator Grażynę Sztark	148
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	151
senatora Henryka Woźniaka wspólnie z innymi senatorami	159
senatora Jana Wyrowińskiego	161
senatora Piotra Zientarskiego	165

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 10. posiedzeniu Senatu przez:

senator Małgorzatę Adamczak	173
senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk	175
senator Barbarę Borys-Damięcką	179
senatora Władysława Dajczaka	181

senatora Stanisława Gogacza	186
senatora Macieja Grubskiego	189
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	192
senatora Tadeusza Gruszkę	194
senatora Piotra Kaletę	197
senatora Stanisława Karczewskiego	202
senatora Macieja Klimę	207
senatora Pawła Klimowicza	211
senatora Stanisława Koguta	212
senatora Marka Konopkę	214
senatora Norberta Krajczego	219
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami	221
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz senatora Macieja Grubskiego	226
senatora Antoniego Motyczkę	228
senatora Rafała Muchackiego	231
senator Marię Pańczyk-Poździej	234
senatora Bohdana Paszkowskiego	235
senatora Czesława Ryszkę	237
senatora Sławomira Sadowskiego	242
senatora Tadeusza Skorupę	244
senatora Wojciecha Skurkiewicza	249
senatora Eryka Smulewicza	254
senatora Andrzeja Szewińskiego	262
senator Grażynę Sztark	265
senatora Edmunda Wittbrodta	270
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	274
senatora Henryka Woźniaka	287
senatora Jana Wyrowińskiego	291

9. POSIEDZENIE SENATU

(11 kwietnia 2008 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Chciałabym się odnieść do zapisów ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (DzU z 2007 r., nr 14, poz. 89) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu i trybu kierowania osób do zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz szczegółowych zasad ustalania odpłatności za pobyt w tych zakładach (DzU z 1998 r., nr 166, poz. 1265).

Art. 34a ust. 3 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej stanowi, że „minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, sposób i tryb kierowania osób do zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz szczegółowe zasady ustalania odpłatności za pobyt w tych zakładach”. W związku z tym § 1 rozporządzenia stanowi, że: „Skierowanie do zakładu opiekuńczo-leczniczego albo do zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego, zwanego dalej „zakładem”, wydaje w drodze decyzji organ, który utworzył publiczny zakład, albo organ, który zawarł umowę z niepublicznym zakładem na wykonywanie zadań publicznego zakładu opieki zdrowotnej, zwany dalej „organem kierującym”.

Nasuwa się zatem pytanie o to, czy nie należałoby odstąpić od wydawania przez organ, który utworzył zakład opiekuńczo-leczniczy albo zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, decyzji o skierowaniu do niego pacjentów z uwagi na fakt, że pracownicy administracji nie posiadają kompetencji do oceny zdrowia pacjentów.

W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź na pytanie, czy Ministerstwo Zdrowia dostrzega problem, a jeśli tak, to w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać.

*Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.09

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panią Senator Małgorzatę Adamczak podczas 9. posiedzenia Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r., otrzymanym przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-347/08, w sprawie odniesienia się do obowiązujących uregulowań prawnych związanych ze sposobem i trybem kierowania osób do zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Opieka długoterminowa jest istotną i integralną częścią opieki zdrowotnej, zabezpieczenie jej rozwoju, w tym również działania związane z poprawą organizacji i funkcjonowaniem placówek opieki długoterminowej stanowią ważny element działań Ministra Zdrowia. Pytanie Pani Senator, wskazujące na potrzebę wprowadzenia zmian do obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie sposobu i trybu kierowania osób

do zakładów opieki długoterminowej, wpisuje się w już podjęte przez Ministerstwo Zdrowia działania w powyższym zakresie.

W 2007 roku została przeprowadzona analiza obowiązujących uregulowań prawnych związanych z organizacją, funkcjonowaniem i udzielaniem świadczeń w zakresie opieki długoterminowej. Na skutek pojawiających się informacji i sygnałów o nieprawidłowościach w działalności zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, w szczególności dotyczących naruszania praw pacjentów, Minister Zdrowia zwrócił się do wojewodów z prośbą, o przeprowadzenie, na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 z późn. zm.), kontroli działalności zakładów opiekuńczo-leczniczych oraz zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych, prowadzących działalność na obszarze poszczególnych województw i poinformowanie o wynikach przeprowadzonych kontroli i innych działaniach podjętych w przedmiotowym zakresie. Do analizy wykorzystano także sprawozdanie Głównego Inspektora Sanitarnego z kontroli przeprowadzonej w zakresie kompetencji Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w zakładach opiekuńczo-leczniczych oraz zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych, na terenie całego kraju w 2006 roku oraz informacje uzyskane z Biura Praw Pacjenta i merytorycznych departamentów Ministerstwa Zdrowia.

W oparciu o uzyskane informacje z przeprowadzonych kontroli oraz przeprowadzoną analizę obowiązujących aktów prawnych, stwierdzono, że w chwili obecnej nie ma potrzeby wprowadzania zmian legislacyjnych związanych z organizacją i funkcjonowaniem zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, poza propozycją związaną ze sposobem i trybem kierowania do zakładów opieki długoterminowej. Natomiast celowym jest wzmocnienie nadzoru nad funkcjonowaniem tych podmiotów.

W celu ujednolicenia sposobu i trybu kierowania pacjentów do publicznych i niepublicznych zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, uznano, że niezbędna jest nowelizacja rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie sposobu i trybu kierowania osób do zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz szczegółowych zasad ustalania odpłatności za pobyt w tych zakładach (Dz. U. Nr 166 z 1998 r. poz. 1265). Uzasadnieniem dla nowelizacji rozporządzenia jest fakt, że w ocenie dyrektorów oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia niejednolity tryb kierowania osób do publicznych i niepublicznych zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, uniemożliwia weryfikację zasadności kierowania pacjentów do zakładów publicznych w wyniku decyzji organu założycielskiego. Na podstawie dokumentacji medycznej osób skierowanych do publicznych zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych przekazywanej do Narodowego Funduszu Zdrowia w celu wydania zgody na przedłużenie pobytu pacjenta w przypadku pobytu na czas określony, Oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia niejednokrotnie stwierdzają, iż do ww. zakładów kierowane są osoby kwalifikujące się do domów pomocy społecznej. Biorąc powyższe pod uwagę, w 2007 roku Ministerstwo Zdrowia rozpoczęło prace nad nowelizacją przedmiotowego rozporządzenia.

Przedstawiając powyższe, wyrażam serdeczne podziękowanie Pani Senator za wyrażoną troskę na rzecz poprawy organizacji i funkcjonowania placówek opieki długoterminowej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Od 22 grudnia 2007 r., czyli od momentu wejścia Polski do strefy Schengen, Białorusini przy każdym przekroczeniu granicy muszą zapłacić za wizę 60 euro; Polacy wybierający się na Białoruś płacą 25 dolarów. Suma okazała się zbyt wysoka dla wielu osób, które utrzymywały się z drobnego handlu przygranicznego. Ruch zmniejszył się o połowę.

Za wizy płacą też obywatele Ukrainy – 53 euro – ale wkrótce zaczną obowiązywać umowa o małym ruchu granicznym. Wtedy z opłaty wizowej będą zwolnieni mieszkańcy sięgającej 50 km w głąb kraju strefy przygranicznej. Białorusini z okolic Grodna i Brześcia oraz mieszkańcy Podlasia liczą, że podobna umowa będzie zawarta jeszcze w tym roku z Białorusią.

Na zawieranie takich umów z pozaunijnymi krajami sąsiedzkimi zezwala krajom UE unijne rozporządzenie z 2006 r. o lokalnym ruchu przygranicznym. Przewiduje ono możliwość wprowadzenia dla mieszkańców stref przygranicznych – 30 km od granicy, a w wyjątkowych sytuacjach do 50 km – długoterminowych dokumentów zezwalających na wielokrotne przekraczanie granicy bez obowiązku posiadania kosztownych i trudnych do otrzymania wiz Schengen. Ponadto na umowie o małym ruchu przygranicznym skorzystają przede wszystkim mieszkający na Białorusi Polacy, bo to oni głównie zamieszkują strefę przygraniczną.

Mając to wszystko na uwadze, pytam Pana Ministra, czy jest możliwe utworzenie sięgającej 50 km w głąb kraju strefy przygranicznej przy naszej granicy z Białorusią.

Z poważaniem
Józef Bergier

**Stanowisko
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 28 kwietnia 2008 r.

Pan
Radosław Sikorski
Minister Spraw Zagranicznych

Szanowny Panie Ministrze,

zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 roku *o działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) oraz § 1 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 roku *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych* (Dz. U. Nr 216, poz. 1605) w załączeniu przekazuję – według właściwości – oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Józefa Bergiera podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku w sprawie *małego ruchu granicznego między Rzeczpospolitą Polską a Białorusią*.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 29 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Józefa Bergiera (pismo nr BPS/DSK-043-328/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r.) w sprawie małego ruchu granicznego z Białorusią, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Unia Europejska zawarła w latach 2006–2007 umowy o ułatwieniach wizowych z Rosją i Ukrainą, których stroną jest również Polska. Umowy te umożliwiają stosowanie szeregu ułatwień wobec obywateli tych państw zarówno w dziedzinie procedur wizowych jak i obniżonej opłaty (35 euro) za rozpatrzenie wniosków wizowych i wydanie wiz Schengen. Z uwagi na brak podobnej umowy w stosunkach z Białorusią opłata za wizy Schengen jest pobierana w pełnej wysokości 60 euro – zgodnie z decyzją Rady WE z czerwca 2006 r.

Mając na względzie kilkaset lat wspólnej historii, sąsiedztwo oraz liczną mniejszość polską zamieszkałą od pokoleń na Białorusi, Polska zdecydowana jest kontynuować wysiłki na rzecz wprowadzenia ułatwień w ruchu osobowym z Białorusią. Minister Spraw Zagranicznych – w ramach uprawnień jakie przysługują państwom strefy Schengen w odniesieniu do zasad wydawania wiz krajowych – podjął decyzję o stoso-

waniu od dnia 21 grudnia 2007 r. obniżonej stawki opłaty – 35 euro za wydanie wizy obywatelom Białorusi.

Wprowadzenie ułatwień w przekraczaniu granicy polsko-białoruskiej dla mieszkańców strefy przygranicznej, sprzyjanie ich wzajemnym kontaktom oraz rozwój różnych dziedzin współpracy w strefie przygranicznej będą możliwe po zawarciu bilateralnej umowy o małym ruchu granicznym. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zainicjowało rozmowy w tej sprawie na początku 2008 roku. W dniach 14–15 kwietnia br. w Warszawie odbyła się I runda negocjacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o zasadach małego ruchu granicznego. Negocjacje będą kontynuowane w Mińsku w czerwcu 2008 roku.

Możliwość wprowadzenia małego ruchu granicznego z państwami znajdującymi się poza granicą strefy Schengen została prawnie usankcjonowana przepisami rozporządzenia (WE) nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 roku ustanawiającego przepisy dotyczące małego ruchu granicznego na zewnętrznych granicach lądowych państw członkowskich i zmieniającego postanowienia Konwencji z Schengen. W myśl powołanego rozporządzenia „strefa przygraniczna” w zasadzie nie może sięgać dalej niż 30 kilometrów od granicy. Jednostki podziału administracyjnego, które mogą tworzyć strefę przygraniczną są określane przez zainteresowane państwa w umowach dwustronnych. Jeżeli część którejkolwiek ze wskazanych jednostek administracyjnych jest położona między 30 a 50 kilometrem od linii granicy, uznaje się ją za część strefy przygranicznej. Pragnę jednocześnie wyjaśnić, że w przypadku gdy jednostka administracyjna przetnie swoim zasięgiem linię 50 kilometrów od granicy nie może być wtedy zaliczona w całości do strefy przygranicznej. Uwzględniając powyższe zasady należy oczekiwać, iż m.in. miasta Grodno i Brześć po stronie białoruskiej znajdą się w strefie. Zasady dotyczące zasięgu strefy przygranicznej mają zastosowanie po obu stronach granicy.

Należy mieć na względzie, że postęp oraz wynik negocjacji polsko-białoruskich w sprawie zawarcia Umowy o zasadach małego ruchu granicznego zależeć będzie również od stanowiska strony białoruskiej.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Sytuacja, jaka powstała po upadku komunizmu, stworzyła wiele możliwości i perspektyw współpracy między Polską i Ukrainą. Młode pokolenie, które realizuje tę współpracę, potrzebuje wsparcia ze strony rządów obu państw.

W 2000 r. zostało powołane Europejskie Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów w Lublinie (EKPiUU). W tworzeniu kolegium wzięły udział polskie i ukraińskie uczelnie publiczne: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Narodowy Uniwersytet imienia Tarasa Szewczenki w Kijowie, Narodowy Uniwersytet imienia Iwana Franki we Lwowie, Narodowy Uniwersytet „Akademia Kijowsko-Mohylańska” oraz Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.

Powstał projekt ustawy o utworzeniu Akademii Polsko-Ukraińskiej w Lublinie, który jest propozycją przekształcenia Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów w samodzielną uczelnię publiczną. Nowa wyższa uczelnia ma prowadzić studia oraz badania naukowe ze szczególnym uwzględnieniem stosunków Polski z Ukrainą oraz innymi państwami na Wschodzie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie są szanse finansowania w roku 2008 planowanej Akademii Polsko-Ukraińskiej?

*Z wyrazami szacunku
Józef Bergier*

Odpowiedź

Warszawa, 8 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do przekazanego przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. Nr BPS/DSK-043-339/08 oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Józefa Bergiera podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r. w sprawie możliwości dofinansowania w 2008 r. działalności Akademii Polsko-Ukraińskiej w Lublinie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

Dotacje dla szkół wyższych planowane są w budżetach właściwych ministrów nadzorujących te uczelnie. Ponadto w ustawie budżetowej na rok 2008, w poz. 51 i 64 rezerw celowych, zaplanowano dodatkowe środki na finansowe wsparcie działalności szkół wyższych, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań szkolnictwa wyższego, w tym na zwiększenie wynagrodzeń pracowników uczelni publicznych (301.845 tys. zł) oraz na zwiększenie dotacji dla Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie (25.000 tys. zł). W budżecie państwa na rok 2008 nie ma rezerwy celowej, z której możliwe byłoby sfinansowanie kosztów związanych z tworzeniem nowych uczelni.

W prezydenckim projekcie ustawy przewiduje się, że nadzór nad Akademią Polsko-Ukraińską w Lublinie sprawować będzie minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego. W przypadku powołania Akademii jeszcze w roku bieżącym, należałoby powyższą sprawą zainteresować Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, aby wygospoda-

rował przynajmniej część środków na dofinansowanie działalności uczelni w ramach budżetu części 38 – Szkolnictwo wyższe.

Niezależnie od powyższego można dokonać zmiany przeznaczenia części środków ujętych w poz. 51 rezerw celowych. Jednakże podjęcie takiej decyzji spowodowałoby ograniczenie dotacji, które zaplanowano dla już istniejących uczelni.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Sekretarz Stanu
Elżbieta Suchocka-Roguska

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Organizacja Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. jest dla Polski ogromną szansą, ale zarazem sprawdzianem dla wszystkich: rządu, władz samorządowych i związku piłkarskiego, kibiców, a wreszcie i całego polskiego społeczeństwa. To również wielka szansa dla polskiej gospodarki, by podtrzymać dobrą ostatnio koniunkturę.

W państwach, które organizowały piłkarskie mistrzostwa w przeszłości, skorzystało z tej szansy kilka dużych i kilkanaście mniejszych miast. Po mistrzostwach zostały stadiony i inne obiekty sportowe, z których korzystają do dziś mieszkańcy oraz sportowcy. Pozostały też autostrady i hotele, które przyciągają turystów.

Nałęczów to malowniczo położone, tonące w zieleni miasteczko, oddalone 150 km od Warszawy i 24 km od Kazimierza Dolnego nad Wisłą, słynące z pięknej architektury willowej z przełomu XIX i XX wieku. To małe miasteczko zawdzięcza swoją sławę unikatowemu mikroklimatowi i wodom mineralnym. W zabytkowym Parku Zdrojowym mieści się nowoczesny ośrodek Spa Nałęczów. Położenie i atmosfera tego miejsca pozwalają wypocząć w ciszy parkowych alei czy podczas spacerów. Byłoby to zatem idealne miejsce za kwaterowania dla piłkarzy.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: czy Spa Nałęczów ma szansę być jednym z ośrodków, który przyjmie piłkarzy na Mistrzostwa Europy 2012?

*Z poważaniem
Józef Bergier*

Odpowiedź

Warszawa, 9 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Józefa Bergiera podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku, przekazane pismem z dnia 18 kwietnia br. (sygn. BPS/DSK-043-367/08), uprzejmie informuję, iż Polska jako współorganizator Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 została zobowiązana do przedłożenia propozycji minimum 16 lokalizacji Centrów Pobytowych dla reprezentacji rozgrywających mecze w Polsce w ramach turnieju finałowego.

Reprezentacje narodowe uczestniczące w turnieju finałowym UEFA EURO 2012 mają swobodę wyboru zakwaterowania i infrastruktury treningowej. Nawet, jeśli Centrum Pobytowe zostanie wyznaczone przez Federację Gospodarczą i zatwierdzone przez Unię Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA), zaproponowane bazy dla zespołów nie muszą zostać wykorzystane podczas UEFA EURO 2012.

Minister Sportu i Turystyki, działając w porozumieniu z Prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej zarządzeniem Nr 8 powołał Zespół ds. weryfikacji wniosków inwestycyjnych dotyczących Centrów Pobytowych. W skład Zespołu weszli przedstawiciele

Ministerstwa Sportu i Turystyki, spółki celowej „PL.2012” Sp. z o.o., Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Unii Metropolii Polskich.

W wyniku prac Zespołu, z ponad 150 propozycji lokalizacji, wyłoniona została wstępna lista podmiotów spełniających lub deklarujących spełnienie w odpowiednim czasie wymogów dotyczących Centrów Pobytowych.

Pragnę poinformować, że propozycja Nałęczowa o przyznanie lokalizacji Centrum Pobytowego została zakwalifikowana do dalszego etapu procedury selekcyjnej.

Obecnie trwa dalsza procedura weryfikacyjna, na podstawie której wyłonione zostaną propozycje Centrów Pobytowych, które po uzyskaniu akceptacji Ministra Sportu i Turystyki skierowane zostaną do zaopiniowania przez Komitet Organizacyjny Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, działający pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów. Następnie propozycje Centrów Pobytowych zostaną przesłane do UEFA, która po zakończeniu Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2008, dokona wizytacji zaproponowanych lokalizacji.

Władze samorządowe, mając na względzie konieczność wsparcia planowanych inwestycji, mogą ubiegać się o środki finansowe z Regionalnych Programów Operacyjnych, za których ostateczny kształt odpowiadają marszałkowie województw. Minister Sportu i Turystyki po dokonaniu finalnej selekcji propozycji Centrów Pobytowych zwróci się do marszałków województw o wsparcie poszczególnych projektów.

Informuję także, że finansowanie wszelkich prac związanych z organizacją Centrów Pobytowych odbywa się z pominięciem udziału środków budżetu państwa. Niemniej jednak, zgodnie z ustawą o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, będą mogły korzystać z udogodnień proceduralnych określonych w ustawie.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o dofinansowanie ze środków będących w dyspozycji Pana Ministra inwestycji drogowych realizowanych przez Starostwo Powiatowe w Myślenicach w kwocie 1 miliona zł.

Inwestycje, o których mowa, mają niezwykle istotne znaczenie nie tylko dla rozwiązań komunikacyjnych, ale także dla lokalnej społeczności. Przebudowa skrzyżowania ulic: Reja, Kazimierza Wielkiego, Żeromskiego i Kasprowicza, które jest jednym z elementów przedsięwzięcia, w znacznym stopniu udrożni połączenia alternatywne w stosunku do tak zwanej Zakopianki, czyli drogi Kraków–Zakopane, której ważnym ogniwem są Myślenice.

Dołączam dokumenty, które otrzymałem z Zarządu Powiatu w Myślenicach.

*Z wyrazami szacunku
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, dnia 26 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r. przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę, przesłane przy piśmie Nr BPS/DSK-043-337/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r., w sprawie dofinansowania ze środków rezerwy subwencji ogólnej inwestycji drogowej „Modernizacja drogi Myślenice–Świątniki Górne” uprzejmie wyjaśniam, że prace nad podziałem środków z ww. rezerwy zostały już zakończone, a kwota przeznaczona na dofinansowanie zadań inwestycyjnych została już w całości rozdysponowana.

Pragnę podkreślić, że w roku 2008 preferencją objęte były zadania inwestycyjne obejmujące budowę lub przebudowę obiektów mostowych, w szczególności: mostów, wiaduktów, estakad, kładek i posiadających ważną decyzję o pozwoleniu na budowę. Z uwagi na powyższe oraz na fakt, że wnioski dotyczące zadań „mostowych” spełniające wymogi formalne wyczerpały pulę rezerwy, zatem wnioskowane ww. zadanie przez Zarząd Powiatu Myślenickiego nie otrzymało dofinansowania w roku 2008.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że resort infrastruktury nie dysponuje innymi możliwościami formalnymi finansowania dróg zarządzanych przez samorządy.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o życzliwe ustosunkowanie się do prośby Dyrekcji Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Myślenicach (kserokopia w załączeniu) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od Rozporządzenia Ministra Infrastruktury (DzU nr 40 poz. 275 z dn. 10.03.2006) dotyczącego Stacji Diagnostyki przy Warsztatach Szkolnych. Likwidacja tej stacji oznacza nie tylko brak możliwości kształcenia uczniów i zubożenie procesu dydaktycznego, ale także uszczuplenie szkolnego budżetu.

Jeżeli z jakiegoś powodu odstąpienie, o którym mowa, nie będzie możliwe, wnoszę o warunkowe przedłużenie zgody na działalność stacji na okres dziesięciu lat.

*Z wyrazami szacunku
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 18 kwietnia 2008 r. nr BPS/DKS-043-337/08 przekazujące oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi *w sprawie funkcjonowania stacji kontroli pojazdów przy Warsztatach Szkolnych przy Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Myślenicach* uprzejmie informuję, że do chwili obecnej do Ministra Infrastruktury nie wpłynęło pismo w tej sprawie.

Jednocześnie informuję, że jednoznaczne – merytoryczne stanowisko w przedmiotowej sprawie będzie wypracowane po otrzymaniu od strony dokumentów oraz po przeprowadzeniu analizy sytuacyjno-prawnej wymienionych w oświadczeniu senatora Stanisława Bisztygi Warsztatów Szkolnych przy Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Myślenicach.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenia senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Jestem zaniepokojony licznymi pytaniami i apelami rolników z mojego województwa po wypowiedziach przewodniczącego klubu Platformy Obywatelskiej Zbigniewa Chlebowskiego na spotkaniu poświęconym finansom publicznym w Business Centre Club.

Pragnę więc zapytać o kilka spraw.

Czy prawdą jest, że Pana rząd pracuje nad projektem uregulowań, które pozwolą włączyć rolników do tradycyjnego systemu podatkowego i ubezpieczeniowego już w 2010 r.?

Czy zamierzacie państwo w 2010 r. wprowadzić podatek dochodowy oraz obowiązek płacenia przez rolników ubezpieczenia uzależnionego od dochodów?

I czy prawdą jest, że jednym z pierwszych kroków obecnego rządu jest ograniczenie dotacji do systemu rolniczych ubezpieczeń poprzez doprowadzenie do płacenia przez rolników ubezpieczenia chorobowego, z którego dziś są oni zwolnieni?

Te plany, gdyby zostały zrealizowane, doprowadziłyby do bankructwa tysiące rolników, którzy już teraz mają problemy z konkurencją z bogatymi rolnikami zachodnimi.

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jestem zaniepokojony licznymi pytaniami i apelami rolników z mojego województwa po wypowiedziach przewodniczącego klubu Platformy Obywatelskiej Zbigniewa Chlebowskiego na spotkaniu w Business Centre Club poświęconemu finansom publicznym.

Pragnę zapytać o następujące kwestie.

Czy prawdą jest, że rząd Donalda Tuska pracuje nad projektem uregulowań, które pozwolą włączyć rolników do tradycyjnego systemu podatkowego i ubezpieczeniowego już w 2010 r.?

Czy koalicja PO-PSL zamierza w 2010 r. wprowadzić podatek dochodowy dla rolników oraz obowiązek płacenia przez rolników ubezpieczenia uzależnionego od dochodów?

Czy prawdą jest, że jednym z pierwszych kroków obecnego rządu jest ograniczenie dotacji do systemu rolniczych ubezpieczeń poprzez doprowadzenie do płacenia przez rolników ubezpieczenia chorobowego, z którego dziś są oni zwolnieni?

Zrealizowanie tych planów doprowadziłoby do bankructwa tysięcy rolników, którzy już teraz mają problemy z konkurencją z bogatymi rolnikami zachodnimi.

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.05.19

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. zn. BPS/DSK-043-358/08 oświadczeniem senatora Przemysława Błaszczyka dotyczącym projektów uregulowań, które pozwolą włączyć rolników do tradycyjnego systemu podatkowego i ubezpieczeniowego już w 2010 roku – uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

W deklaracji koalicyjnej Platforma Obywatelska i Polskie Stronictwo Ludowe zgodnie oświadczyły, iż „dla rolników należy utrzymać oddzielny system ubezpieczenia społecznego w formie KRUS, a ewentualne zmiany w tym systemie wprowadzane będą z zachowaniem dialogu społecznego”. W związku z powyższym intencją koalicji rządowej nie jest włączenie systemu ubezpieczenia społecznego rolników do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, choć przewidywana jest reforma systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace analityczne i przygotowawcze mające m.in. na celu określenie metody liczenia/szacowania dochodów rolniczych oraz sposobu różnicowania składki. Z uwagi na charakter i złożoność problemu, opracowane założenia zmian poddane zostaną społecznej konsultacji przed przystąpieniem do właściwych prac legislacyjnych. W wyniku tych konsultacji zostaną wypracowane ostateczne założenia, które zostaną przedstawione Radzie Ministrów w drugiej połowie tego roku. Wypracowane założenia będą podstawą do właściwych prac legislacyjnych, a zatem obecnie nie można przesądzać o ostatecznym rozwiązaniu przedmiotowego problemu.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291) w ubezpieczeniu wyodrębnia się ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz ubezpieczenie emerytalno-rentowe. Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego są finansowane z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, który jest funduszem samofinansującym i nie korzystającym z dotacji budżetowej.

Odnosnie ubezpieczenia zdrowotnego, uprzejmie informuję, że zasady i tryb jego finansowania są uregulowane w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.). Zatem inicjatywa co do przedłożenia Radzie Ministrów ewentualnych zmian w tej ustawie w zakresie nałożenia na rolników obowiązku opłacania składek na to ubezpieczenie leży w kompetencji ministra właściwego do spraw zdrowia.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, że obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie są prowadzone prace nad zmianą systemu opodatkowania gospodarstw rolnych.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Marek Sawicki

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Dwa ostatnie zdarzenia skłoniły mnie do tego, żeby złożyć oświadczenie do pana ministra sprawiedliwości. Pierwsza sprawa to śmierć obywatela rumuńskiego, który zagłodził się w areszcie w Krakowie, o czym dowiedzieliśmy się notabene dopiero dwa miesiące po tym fakcie z mediów. Druga sprawa to śmierć, i okoliczności z tym związane, w rodzinie bodajże biznesmena o nazwisku Olewnik, przepraszam, jeżeli przekręciłem nazwisko. Te zdarzenia alarmują.

Ja wnoszę o to, żeby pan minister podjął działania zmierzające do tego, aby sytuacja ludzi, którzy są za murem więziennym, nie była taka, jak dotychczas. Oni są odcięci od świata, pozbawieni kontaktu, cele są przeludnione i często prowadzi to do aktów samobójczych, do stosowania głodówek, zwłaszcza w sytuacji długotrwałego aresztu albo gdy sądy stosują areszt zbyt pochopnie. Konieczne są zmiany ustawodawcze zmierzające do uchylenia przepisu, który by jako samoistną podstawę dawał zagrożenie zarzucanego czynu karą, która przekracza osiem lat pozbawienia wolności. Konieczne jest bardziej rozsądne stosowanie aresztu, ewentualnie w ogóle powołanie instytucji sędziego śledczego, który ustalałby fakty, a następnie dawał podstawy do stosowania tego środka.

Ja alarmuję, bo z tego, co wiem, to w Krakowie, w tym samym areszcie, w którym zmarł ten Rumun, jeszcze jeden człowiek na znak protestu podjął głodówkę, a mianowicie pan Antoni Jarosz, profesor wyższej uczelni, który w areszcie przebywa już piąty miesiąc, człowiek, który ma blisko siedemdziesiąt lat.

Apeluję do ministra sprawiedliwości o podjęcie takich działań, aby śmierć człowieka z powodu zagłodzenia się nie powtórzyła. W XXI wieku to jest skandal, to jest coś, co nie ma precedensu w obecnych czasach.

Zbigniew Cichoni

Odpowiedź

Warszawa, dnia 21.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. (nr BPS/DSK-043-341/08) oświadczenie złożone przez Pana Senatora Zbigniewa Cichonia podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., skierowane do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego w sprawie apelu o podjęcie działań zapobiegających przypadkom śmierci osób tymczasowo aresztowanych z powodu zagłodzenia się, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Opisywana przez Pana Senatora sprawa śmierci obywatela Rumunii Claudiu C. z powodu podjętej przez niego głodówki w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Krakowie, aktualnie jest przedmiotem śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie pod sygnaturą V Ds 23/08.

Postępowanie w powyższej sprawie zostało wdrożone na podstawie zawiadomienia Zakładu Medycyny Sądowej CM UJ w Krakowie, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej Kraków-Krowodrza w dniu 6 lutego 2008 r.

W dniu 20 lutego 2008 r. zostało wszczęte śledztwo przez wyżej wymienioną prokuraturę pod sygnaturą 6 Ds 156/08 w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Claudiu C. w dniu 18 stycznia 2008 r., tj. o czyn z art. 155 k.k. Na dalszym etapie postępowania śledztwo zostało przejęte do prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie.

W jego toku podejmowane są intensywne czynności mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności śmierci Claudiu C. a w szczególności mające na celu wyjaśnienie, czy funkcjonariusze służby więziennej i lekarze Aresztu Śledczego w Krakowie, a także sędziowie i prokuratorzy, do których dyspozycji przebywał w Areszcie Śledczym Claudiu C. podejmowali właściwe działania w celu zapobieżenia śmierci pokrzywdzonego, który w trakcie trwania tymczasowego aresztowania podjął głodówkę. Ustalenia w powyższym zakresie pozwolą ocenić zachowanie tych osób pod kątem znamion przestępstwa z art. 231 k.k.

Niezależnie od prowadzonego postępowania karnego, w związku z powzięciem w dniu 31 marca 2008 r., na podstawie przekazów medialnych, informacji o zdarzeniu związanym z protestem głodowym przebywającego w Areszcie Śledczym w Krakowie obywatela Rumunii Claudiu C. Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości, w dniu 31 marca 2008 r., zwrócił się do Przewodniczącego V Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Krakowie oraz Dyrektora Aresztu Śledczego w Krakowie o udzielenie informacji dotyczącej przebiegu wykonywania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania Claudiu C.

Następnie, po zapoznaniu się z uzyskanymi informacjami dotyczącymi przebiegu tymczasowego aresztowania Claudiu C. w dniu 3 kwietnia 2008 r., polecono Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie, przeprowadzenie wizytacji doraźnej w Areszcie Śledczym w Krakowie. Pismem z dnia 3 kwietnia 2008 r. zwrócono się również do Centralnego Zarządu Służby Więziennej o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w niniejszej sprawie.

Zlecona wizytacja doraźna przeprowadzona została przez sędziego wizytatora ds. penitencjarnych Sądu Okręgowego w Krakowie, w okresie od dnia 7 do 9 kwietnia 2008 r.

Z treści nadesłanego sprawozdania wynikało, że sędzia wizytator powziął wątpliwości, co do prawidłowości postępowania lekarzy pracujących w Areszcie Śledczym w Krakowie z punktu widzenia realizacji ciążyących na nich obowiązków określonych w art. 118 § 2 k.k.w. (bezwzględne wystąpienie do sądu penitencjarnego z wnioskiem o wyrażenie zgody na dokonanie zabiegu medycznego bez zgody osadzonego w wypadku, gdy jego życiu grozi poważne niebezpieczeństwo) oraz w art. 118 § 4 k.k.w. (podjęcie decyzji o przeprowadzeniu zabiegu w sytuacji bezpośredniego niebezpieczeństwa śmierci osadzonego).

Pismem z dnia 11 kwietnia 2008 r. Departament zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie z prośbą o uzupełnienie nadesłanego sprawozdania, we wskazanym powyżej zakresie, po zapoznaniu się sędziego wizytatora z materiałami postępowania przygotowawczego, w szczególności zaś dowodami zmierzającymi do ustalenia przyczyny zgonu Claudiu C. Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie polecono również, w zależności od poczynionych ustaleń, rozważenie możliwości wydania zaleceń powizytacyjnych zmierzających do zapobieżenia powstaniu podobnych zdarzeń w przyszłości, stosownie do treści przepisu § 7 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1496).

W dniu 23 kwietnia 2008 r. do Departamentu wpłynęło uzupełniające sprawozdanie z wizytacji doraźnej przeprowadzonej w Areszcie Śledczym w Krakowie w związku z protestem głodowym osadzonego Claudiu C.

W sprawozdaniu tym sędzia wizytator wyraził pogląd, że wyłącznie w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez prokuraturę, możliwe będzie kataryczne ustalenie, czy i w jakim stopniu organy wykonujące tymczasowe aresztowanie

oraz lekarze zatrudnieni w Areszcie Śledczym w Krakowie dopuścili się zaniedbań pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią osadzonego. Dla wyjaśnienia sygnalizowanych w tym zakresie wątpliwości, konieczne jest bowiem wykorzystanie wiedzy specjalistycznej biegłych z zakresu medycyny.

Analiza zaistniałego zdarzenia skutkowała podjęciem przez Sąd Okręgowy w Krakowie następujących działań nadzorczych:

1. W dniu 14 kwietnia 2008 r. Przewodniczący Wydziału V Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych wydał pisemne polecenie, aby dyrektorzy zakładów karnych i aresztów śledczych z obszaru właściwości sądu penitencjarnego w Krakowie zawiadamiali o każdym przypadku podjęcia głodówki przez osadzonego, przy czym pierwsze dane na ten temat zebrano jeszcze tego samego dnia;
2. W dniu 21 kwietnia 2008 r. odbyła się narada sędziów Wydziału V Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Krakowie, podczas której omówiono ustalenia poczynione w trakcie wizytacji doraźnej dotyczącej przypadku zgonu oskarżonego Claudiu C. z uwzględnieniem badań uzupełniających odnośnie ustaleń co do przyczyny jego śmierci;
3. W dniu 22 kwietnia 2008 r. odbyła się narada, w której oprócz sędziów penitencjarnych, udział wzięli dyrektorzy jednostek penitencjarnych okręgu krakowskiego, dyrektor szpitala więziennego w Areszcie Śledczym w Krakowie oraz biegły lekarz z Katedry Medycyny Sądowej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uczestnicy wymienionej narady uznali za celowe:

- znowelizowanie art. 118 Kodeksu karnego wykonawczego, aby postanowienia sądu penitencjarnego wydawane w trybie § 3 tego przepisu były wykonalne z dniem wydania, a nie dopiero z chwilą uzyskania waloru prawomocności;
- opracowanie sformalizowanej procedury postępowania w przypadku podjęcia głodówki przez osobę pozbawioną wolności, obejmującej wszystkie aspekty penitencjarne i medyczne tej formy protestu, a więc czynności podejmowane w trakcie głodówki osadzonego przez sędziego penitencjarnego, sąd penitencjarny, administrację więzienną oraz personel medyczny.

Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji podziela zgłoszony postulat dotyczący zmiany zasad wykonalności orzeczeń wydawanych w trybie art. 118 § 3 k.k.w. Postulat ten został uwzględniony w ramach prowadzonych w Departamencie prac nad nowelizacją Kodeksu karnego wykonawczego.

O zajęcie stanowiska w kwestii drugiego ze zgłoszonych postulatów zwrócono się do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

W dniu 13 maja 2008 r. do Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji wpłynęło sprawozdanie z przeprowadzonych czynności wyjaśniających okoliczności i przebieg zdarzenia w postaci protestu głodowego skutkującego zgonem osadzonego Claudiu C.

Z treści nadesłanego sprawozdania wynika, iż zastrzeżenia kontrolujących wzbudziła organizacja obiegu informacji w Areszcie Śledczym w Krakowie, a w szczególności:

- brak procedury określającej precyzyjnie tryb przekazywania pacjentów ambulatorium do szpitala,
- brak, w zakresach czynności lekarzy ambulatorium, obowiązku informowania kierownika ambulatorium o istotnym pogorszeniu się stanu zdrowia osadzonego i przedstawienia stosownych wniosków dotyczących dalszego postępowania w zaistniałej sytuacji,
- brak realizacji przez wymienionych w sprawozdaniu lekarzy, wynikającego z ich zakresu czynności, obowiązku zawiadamiania dyrektora szpitala i dyrektora aresztu o istotnym pogorszeniu stanu zdrowia osadzonego wraz z odpowiednimi wnioskami dotyczącymi postępowania,
- brak komunikacji pomiędzy służbą penitencjarną i ochronną, a służbą zdrowia w zakresie przekazywania informacji wynikających z codziennej obserwacji stanu zdrowia osadzonego Claudiu C.,
- brak właściwego nadzoru i zapewnienia właściwej organizacji pracy kierownika ambulatorium, dyrektora szpitala i dyrektora aresztu śledczego.

Na podstawie oceny zebranych materiałów z postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez właściwe organy Służby Więziennej polecono:

- wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do Dyrektora Aresztu Śledczego w Krakowie, Dyrektora Szpitala przy Areszcie Śledczym w Krakowie i kierownika Ambulatorium w Areszcie Śledczym w Krakowie,
- wyciągnięcia wniosków służbowych wobec funkcjonariuszy i pracowników winnych stwierdzonych zaniedbań,
- dokonania gruntownej analizy funkcjonującego systemu gromadzenia, przekazywania oraz przetwarzania informacji na wszystkich poziomach organizacyjnych aresztu śledczego i okręgowego inspektoratu Służby Więziennej w Krakowie, w celu wyeliminowania przypadków pomijania istotnych informacji o wypadkach i zdarzeniach mających miejsce w jednostce,
- uściślenia procedur zmierzających do niedopuszczania w przyszłości do tego rodzaju zdarzeń,
- zwrócenia się do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Małopolskiej Izby Lekarskiej o zbadanie prawidłowości postępowania służby zdrowia w Areszcie Śledczym w Krakowie wobec Claudiu C.,
- wykorzystania materiałów z przeprowadzonych czynności wyjaśniających dotyczących zgonu Claudiu C. w czasie odpraw i szkoleń organizowanych zarówno na szczeblu OISW, jak i CZSW, w celu wypracowania skuteczniejszych zasad i metod postępowania w tego rodzaju wypadkach,
- w przypadku wystąpienia na terenie jednostek penitencjarnych zdarzeń wywołujących szerokie zainteresowanie społeczne, szersze wykorzystanie przepisu § 8 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie trybu przeprowadzania kontroli jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, umożliwiającego powoływanie zespołów do przeprowadzania kontroli zewnętrznych w podległych i nadzorowanych jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej.

W związku z informacją zawartą w oświadczeniu Pana Senatora Zbigniewa Cichonia o podjętym proteście głodowym przez innego osadzonego w Areszcie Śledczym w Krakowie, tj. Antoniego J., Biuro Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej zwróciło się do Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji o podjęcie stosownych działań kontrolnych w tym zakresie ze strony sądu penitencjarnego.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2008 r. Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji polecił Prezesowi Sądu Okręgowego w Krakowie przeprowadzenie wizytacji doraźnej w celu wyjaśnienia okoliczności zaistniałego zdarzenia.

Jednocześnie Biuro Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej w dniu 25 kwietnia 2008 r. poleciło Prokuraturze Apelacyjnej w Krakowie sprawdzenie informacji o proteście głodowym tymczasowo aresztowanego Antoniego J. i podjęcie stosownych działań przez prokuraturę, w przypadku potwierdzenia tego faktu, mających na celu ustalenie jaki jest aktualny stan zdrowia Antoniego J. i czy pozwala on na pobyt w Areszcie Śledczym.

Ustalono bowiem, iż Antoni J. jest podejrzanym w sprawie o sygnaturze VI Ds 15/07/S prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie.

W wykonaniu powyższego polecenia ustalono, iż od dnia 25 kwietnia 2008 r. podejrzany ten nie przebywa już w Areszcie Śledczym. W podanej dacie prokurator-referent uchylił stosowany wobec wymienionego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, stosując w jego miejsce poręczenie społeczne i majątkowe oraz zakaz opuszczania kraju, połączony z zakazem wydania paszportu.

Przed podjęciem decyzji o uchyleniu tymczasowego aresztowania i jego zamianie na środki zapobiegawcze o charakterze nieizolacyjnym Antoni J. był kilkakrotnie poddawany badaniom lekarskim, zarówno z inicjatywy personelu lekarskiego szpitala przy Areszcie Śledczym w Krakowie jak i z inicjatywy prokuratora. Tylko na przestrzeni miesiąca kwietnia br. trzykrotnie poddawano Antoniego J. stosownym badaniom lekarskim. I tak, postanowieniem prokuratorskim z dnia 28 marca 2008 r. – uwzględniając podnoszone w licznych pismach podejrzanego oraz występujących w jego imieniu osób i instytucji wątpliwości – zasięgnięto dodatkowej opinii biegłych lekarzy z Katedry i Za-

kładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum UJ w Krakowie. W przedłożonej w wykonaniu niniejszego postanowienia opinii biegli lekarze orzekli o zdolności Antoniego J. do udziału w czynnościach procesowych i możliwości przebywania przez niego w areszcie śledczym dysponującym szpitalem więziennym. Analogiczne w treści opinie przedstawiane były przez lekarzy szpitala więziennego w Krakowie, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 w Rzeszowie oraz biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum UJ w Krakowie, w okresie poprzedzającym faktyczne zastosowanie wobec wymienionego podejrzanego tymczasowego aresztowania (tj. przed dniem 25 lutego 2008 r.). Podejrzany Antoni J. był również dwukrotnie badany przez biegłych psychiatrów, którzy potwierdzili możliwość uczestniczenia przez tego podejrzanego w czynnościach procesowych, aczkolwiek w uzupełniającej opinii (w związku z dodatkowymi zarzutami z art. 197 § 1 i 2 k.k.) orzekli, iż czynów tych wymieniony dopuścił się w warunkach ograniczonej poczytalności.

Wpływ na decyzję prokuratora o uchyleniu wobec Antoniego J. tymczasowego aresztowania miała informacja przesłana w dniu 22 kwietnia br. do Prokuratury Okręgowej przez Dyrektora Aresztu Śledczego w Krakowie (sygnowana datą 18 kwietnia 2008 r.), mająca postać „świadcstwa lekarskiego o stanie zdrowia osoby pozbawionej wolności”. W dokumencie tym Ordynator Oddziału Obserwacji Sądowo-Psychiatrycznej Szpitala AŚ w Krakowie stwierdza, iż Antoni J. „nie może być leczony w zakładzie karnym”. Mając na uwadze końcową fazę prowadzonego p-ko wskazanemu podejrzanemu postępowania odstąpiono od uzyskania dodatkowej opinii z Zakładu Medycyny Sądowej, ukierunkowanej na gruntowną weryfikację omawianego orzeczenia psychiatrów więziennych z dnia 18 kwietnia br. Tym niemniej – uchylając tymczasowe aresztowanie – skierowano do ordynatora wymienionego oddziału pisemne żądanie nadesłania całości dokumentacji medycznej z leczenia na owym oddziale Antoniego J. oraz uzupełnienia orzeczenia z dnia 18 kwietnia br. o kwestie pominięte w „świadcztwie lekarskim”. Uzyskanie rzeczonych dokumentów może mieć istotne znaczenie dla przyszłych decyzji organów procesowych (już w postępowaniu sądowym).

Powyżej przytoczone okoliczności wskazują więc na podjęcie właściwych działań mających na celu zapobieżenie w przyszłości podobnym przypadkom.

Odnosząc się natomiast do postulatów Pana Senatora dokonania zmian ustawodawczych uprzejmie przedstawiam co następuje.

Obecnie w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają prace legislacyjne nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Projekt wymienionej ustawy wprowadza między innymi zmiany do art. 261 i art. 263 Kodeksu postępowania karnego.

Obowiązujący przepis art. 261 § 3 k.p.k. nakłada na sąd obowiązek poinformowania pracodawcy o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w stosunku do pracownika. Nie określa jednak żadnych obowiązków informacyjnych sądu w przypadku gdy tymczasowe aresztowanie zostaje zastosowane wobec przedsiębiorcy. Tymczasem wraz z rozwojem obrotu gospodarczego coraz częściej dochodzi do sytuacji, gdy to nie pracownik, lecz przedsiębiorca zostaje oskarżony o popełnienie przestępstwa i zostaje w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym lub sądowym tymczasowo aresztowany. W praktyce prowadzić to może do całkowitego paraliżu prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa z uwagi na brak osoby odpowiedzialnej za jego bieżącą działalność. Równie niekorzystna dla funkcjonowania przedsiębiorstw jest sytuacja, w której brak jest jakiegokolwiek informacji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec osób zarządzających. Powstający wtedy stan niepewności pogłębia dodatkowo chaos organizacyjny panujący w firmach. Przedłużający się stan, w którym dany przedsiębiorca nie jest w stanie w sposób prawidłowy prowadzić działalności, może prowadzić do powstania poważnych strat, a w skrajnych przypadkach nawet do upadłości. Dlatego też istotne jest jak najszybsze umożliwienie firmom, których szefowie lub właściciele zostali aresztowani, powrotu do normalnego, efektywnego funkcjonowania. Poinformowanie osób zarządzających przedsiębiorstwami o zastosowaniu wobec prowadzących je przedsiębiorców, na ich wnioski, tymczasowego aresztowania umożliwi zorganizowanie zarządzania takimi firmami w nowej sytuacji. W szczególności dotyczy to określenia osób mających kierować bieżącą działalnością przedsiębiorstw i udziele-

nia im odpowiednich pełnomocnictw. W praktyce pracownicy firm dowiadują się o aresztowaniu swoich pracodawców najczęściej od ich rodzin i następuje to po upływie określonego czasu. W tym okresie działalność przedsiębiorcy jest utrudniona i często ulega ograniczeniu. Wprowadzenie zaś proponowanej zmiany umożliwi znaczące skrócenie tego okresu i w rezultacie zmniejszy ewentualne straty poniesione w związku z nieobecnością osoby prowadzącej dane przedsiębiorstwo.

W art. 263 k.p.k. proponuje się wprowadzić dwie istotne zmiany.

Proponowane rozwiązanie zmierza do wyeliminowania „innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe” jako przesłanki uzasadniającej przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania sądowego, ponad względnie ostateczny termin określony w art. 263 § 3 k.p.k. (2 lata).

Zmiana ta nawiązuje do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2006 r. sygn. akt SK 58/03, w którym Trybunał orzekł, że art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89 poz. 555 ze zm.), w części obejmującej zwrot: „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie nie było możliwe” w zakresie, w jakim odnosi się do postępowania przygotowawczego, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wśród wymienionych w przepisie art. 263 § 4 k.p.k. przesłanek ostatnia: „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe” ma szczególnie nieostry charakter, co utrudnia jej jednoznaczne odczytanie. W związku z tym, nie można jej traktować jako swoistej klauzuli generalnej, mającej za zadanie uelastycznienie samego przepisu.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że przedmiotowy przepis konstytuuje wyjątkowy tryb przedłużania tymczasowego aresztowania, a nadto przepis zezwala faktycznie na przedłużanie tymczasowego aresztowania o czas nieokreślony.

Tymczasem uregulowania ustawowe, na podstawie których możliwe jest pozbawienie wolności, muszą spełniać najwyższe wymagania, w szczególności co do stopnia precyzji. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zaskarżony przepis, ograniczając korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw, dokonuje tego w sposób na tyle nieprecyzyjny, a zarazem arbitralny i szeroki, że narusza samą istotę konstytucyjnie chronionej wolności.

Na podstawie powyższej argumentacji Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zaskarżony przepis, w części objętej sentencją wyroku, jest niezgodny z wzorcem kontroli w postaci art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji. O ile bowiem już na etapie postępowania sądowego stosujący (czy przedłużający) tymczasowe aresztowanie sąd obejmuje swoją wiedzą każdy aspekt toczącego się postępowania i tym samym jego realna odpowiedzialność za przebieg tego postępowania może być już i jest pełna, to sytuacja, w której sąd nie jest gospodarzem tej fazy postępowania, co wynika z istoty postępowania przygotowawczego, nasuwa obawy, że podejmowane decyzje następują w tym przypadku niejako „na wyrost”, przed uzyskaniem pełnego obrazu możliwego do zebrania materiału dowodowego – rodzić to może po stronie sądu daleko idącą ostrożność przed zakwestionowaniem stanowiska prowadzącego postępowanie przygotowawcze w obawie o dobro tego postępowania. Kryterium oceny konstytucyjności takiego przepisu z punktu widzenia jasności i precyzji musi być więc w odniesieniu do fazy postępowania przedsądowego zaostrożone.

Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny, orzekając w zakresie skargi, wskazał na niekonstytucyjność wspomnianej niedookreślonej przesłanki przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, to jednak wskazany przez Trybunał wzorec konstytucyjny odnieść trzeba także do instytucji tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym.

Stąd też projektowana zmiana.

Dodatkowo spośród przesłanek umożliwiających przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania ponad 12 miesięcy (postępowanie przygotowawcze) oraz 2 lata (postępowanie sądowe) wyeliminowano przedłużającą się obserwację psychiatryczną oskarżonego oraz przedłużające się opracowywanie opinii biegłego.

Zmiana ta jest konsekwencją przyjęcia w projektowanym art. 203 § 3 k.p.k. bezwzględnie ostatecznego 3-miesięcznego terminu obserwacji psychiatrycznej oskarżonego, jak również przekonaniem, że termin opracowania opinii przez biegłego ustalony z organem procesowym przed podjęciem się opiniowania powinien być bezwzględnie przestrzegany.

Przyjęcie tych zmian spowoduje, że stosowanie tymczasowego aresztowania będzie mogło zostać przedłużone w trybie art. 263 § 4 k.p.k., wyłącznie w oparciu o ściśle określone w tym przepisie przesłanki, to jest, jeżeli konieczność taka powstanie w związku z:

- zawieszeniem postępowania karnego,
- czynnościami zmierzającymi do potwierdzenia tożsamości oskarżonego,
- wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju,
- celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego.

Zmiana w art. 263 § 5 k.p.k. jest konsekwencją uchylecia § 4a w art. 263 k.p.k.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w dniu 18 kwietnia 2008 r. został przekazany do uzgodnień międzyresortowych.

Jednocześnie informuję, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie przewiduje prowadzenia prac legislacyjnych w kierunku, który proponuje Pan Senator Zbigniew Cichoń.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak
Prokurator Krajowy
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz
oraz do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję pielęgniarki środowiskowo-rodzinne z województwa pomorskiego. Na terenie tego województwa, podobnie jak na terenie całego kraju, działają nieliczne, ale prężne niepubliczne ZOZ pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych, które w nowoczesny sposób, zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami organizacyjnymi POZ w Polsce, podjęły samodzielną działalność i partnerską współpracę z lekarzami rodzinnymi, roztaczając opiekę nad ludnością w miejscu jej zamieszkania.

Zgodnie z przyjętymi standardami europejskimi i polskimi pielęgniarki środowiskowo-rodzinne pracują przede wszystkim w domu pacjenta/klienta, część zadań wykonują w lokalu ZOZ, gdzie realizują szeroki zakres świadczeń pielęgniarstwa, poczynając od świadczeń diagnostycznych, pielęgnacyjnych poprzez świadczenia lecznicze, rehabilitacyjne, a kończąc na świadczeniach profilaktycznych. Samodzielność zdopingowała je do podnoszenia kwalifikacji, spowodowała wzrost poczucia odpowiedzialności, a także wzrost satysfakcji z pracy i zadowolenie pacjentów.

Okazuje się jednak, że kolejne propozycje kontraktów zawierają zmiany katalogu świadczeń, z których najbardziej zadziwiające i niebezpieczne dla systemowej opieki środowiskowej jest zaniżanie z roku na rok lub wręcz eliminowanie działań w zakresie profilaktyki. W ten sposób sprowadza się rolę pielęgniarki do wykonywania zadań pielęgnacyjnych, iniekcji, drobnych zabiegów oraz patronaży.

Tak wąskie widzenie przez NFZ praktyki pielęgniarki środowiskowo-rodzinnej rodzi u niektórych lekarzy rodzinnych chęć, by wciągając zadania pielęgniarki do kontraktu lekarskiego i znacznie zmniejszyć opiekę środowiskową, bowiem czas zatrudnianych u lekarza rodzinnego pielęgniarek jest wówczas w większej części wykorzystywany do wewnętrznej pracy w przychodni, gabinecie zabiegowym, rejestracji itp., którą to pracę powinny spełniać pielęgniarki praktyki. Takie nastawienie uwidacznia się również w zmienionym nazewnictwie kontraktu, to znaczy wprowadzeniu nazwy: pielęgniarka POZ, zamiast nazw: pielęgniarka środowiskowo-rodzinna i pielęgniarka praktyki. Dzięki temu podziałowi do 2004 r. wyraźnie były wyodrębnione kompetencje i wymogi kwalifikacyjne.

Kolejnym problemem sygnalizowanym przez pielęgniarki środowiskowo-rodzinne są częste zmiany druków wyborów, co powoduje, że przy tej okazji dochodzi do przejmowania pacjentów przez lekarzy rodzinnych, którzy często mają świadomość, że zapis do lekarza jest równocześnie zapisem do pielęgniarki środowiskowej. W świecie konkurencji ta informacja nie zawsze jest pacjentowi przekazywana, często jest tak, że pacjent niedokładnie wie, co podpisuje, a lekarzowi się nie odmawia. Tłumaczenie NFZ, że ostatni wzór deklaracji wyboru został opracowany na prośbę lekarzy, aby ograniczyć liczbę dokumentów, ukazuje, że w tak ważnej kwestii nie konsultowano się ze środowiskiem pielęgniarstwa.

Jako upokarzającą traktują pielęgniarki konieczność potwierdzania podpisem każdej wykonanej usługi, co podważa zaufanie pacjentów. Wszak od lekarza ani od opiekunki społecznej, sprawującej opiekę nad podopiecznym, tego się nie wymaga.

Także wprowadzona ostatnio sprawozdawczość, zgodnie z którą wykazuje się jedynie liczbę wizyt patronażowych, pozostałych wizyt domowych i zrealizowanych w gabinecie zabiegowym, ukazuje, jak znacznie okrojony obraz kompetencji przyjmuje NFZ. Wiedząc to, łatwo już można antycypować dalszy regres pielęgniarstwa środowiskowo-rodzinnego.

Na prośbę zainteresowanych pielęgniarek zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie warunków kontraktów pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych w aspekcie doskonalenia warunków sprawowania opieki w ra-

mach tego ważnego segmentu opieki zdrowotnej, tak by nie marnować potencjału dobrze wykwalifikowanych i samodzielnych pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych.

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

**Stanowisko
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej, przekazany przy piśmie Wicemarszałka Senatu z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-346/08, dotyczącym wniosku o przeanalizowanie warunków kontraktów pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych w aspekcie doskonalenia warunków sprawowania opieki w ramach tego ważnego segmentu opieki zdrowotnej, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu odpowiedzi na ww. oświadczenie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż opóźnienie w udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi wynika z konieczności pozyskania informacji niezbędnych do jej przygotowania.

Mając na uwadze powyższe, pragnę poinformować Pana Marszałka, że odpowiedź zostanie udzielona w terminie do dnia 2 czerwca 2008 r.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Krzysztof Grzegorek

**Odpowiedź
PREZESA
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA**

Warszawa, 26.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
w nawiązaniu do treści powyższego oświadczenia, uprzejmie informuję i wyjaśniam:

1. Odnośnie do zarzutu marginalizowania w treści „Katalogu świadczeń pielęgniarских w POZ” zadań pielęgniarки POZ w zakresie profilaktyki i promocji zdrowia.

Powyższy zarzut nie znajduje uzasadnienia w warunkach zawieranych umów o udzielanie świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarки POZ **Fundusz nie określa warunkami zawieranych umów standardów świadczeń**. Pielęgniarka POZ samodzielnie planuje, zgodnie z potrzebami zadeklarowanej do niej populacji świadczeniobiorców oraz postanowieniami *rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarки i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 214, poz. 1816)* i realizuje kompleksową opiekę pielęgniarską i pielęgnacyjną, na podstawie umowy zawartej z Funduszem. Dotyczy to także świadczeń w zakresie profilaktyki i promocji zdrowia, które zgodnie z dokonanym rozpoznaniem potrzeb środowiska, mogą być udzielane przez nią, w sposób celowany, zarówno indywidualnie jak i w formie akcji zbiorowych.

„Katalog świadczeń pielęgniarских w POZ” wprowadzony przepisami zarządzenia Nr 69/2007/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 25 września 2007 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna (ze zm.¹⁾) zwanego dalej „zarządzeniem” uwzględnia obowiązek realizacji przez pielęgniarkę poz powyższych zadań, a przyjęte zasady sprawozdawczości umożliwiają wykazanie ich wykonania w ramach umowy. Zwrócić należy uwagę również, że w roku 2008, po raz pierwszy, Fundusz wskazał także warunkami umowy obligatoryjny obowiązek rozpoznawania przez pielęgniarки poz zagrożeń zachorowania na gruźlicę w obrębie populacji objętej opieką i finansuje to zadanie odrębnie, poza stawką kapitacyjną.

2. Odnośnie do wprowadzonej Zarządzeniem Nr 42 /2007/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 2 lipca 2007 r. zmiany wzoru deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarки i położnej podstawowej opieki zdrowotnej.

Wprowadzenie do stosowania nowego wzoru deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej /pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej/ położnej podstawowej opieki zdrowotnej zbierającego na jednym druku ww. oświadczenia woli ubezpieczonych, ma na celu:

- uproszczenie procedur administracyjnych obciążających ubezpieczonych w związku z koniecznością, w bardzo wielu przypadkach, wypełniania powtarzających się danych na trzech odrębnych egzemplarzach deklaracji,
- poprzez zrównanie zasad składania deklaracji wyboru przez uczniów i studentów z pozostałymi świadczeniobiorcami, poprawę warunków dostępności do

¹⁾ Zmiany zostały wprowadzone zarządzeniami Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Nr 105/2007/DSOZ z dnia 5 grudnia 2007 r., Nr 1/2008/DSOZ z dnia 4 stycznia 2008 r., Nr 17/2008/DSOZ z dnia 22 lutego 2008 r. oraz Nr 22/2008/DSOZ z dnia 7 kwietnia 2008 r. zmieniającymi zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna.

świadczeń dla tej populacji oraz uproszczenie zasad sprawozdawczości z realizacji umów,

- zmniejszenie zużycia materiałów po stronie świadczeniodawców skutkujące jednocześnie obniżeniem kosztów realizacji umów z Narodowym Funduszem Zdrowia w związku z wydzieleniem (pod postacią samodzielnego druku) ze wzoru deklaracji wyboru instrukcji jej wypełnienia.

Deklaracja wyboru lekarza/pielęgniarki/położnej podstawowej opieki zdrowotnej nie podlega uzgodnieniom z przedstawicielami organizacji świadczeniodawców, gdyż nie jest elementem zawieranych umów. Jest odrębnym dokumentem systemu. Treść dokumentu, zgodną z założeniami organizacyjnymi systemu i obowiązującymi przepisami prawa, określa Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie delegacji zawartej w art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (DZ.U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.). Fundusz wykorzystuje deklarację wyboru, jako element organizacji systemu, dla celów finansowania świadczeń metodą kapitacyjną. Jednakże, nie ingeruje w wybory dokonywane przez świadczeniobiorców. Dokonywany wybór jest prawem świadczeniobiorcy, zatem jego decyzja może wynikać jedynie z własnej oceny oferty rynkowej świadczeniodawcy w kontekście identyfikowanych potrzeb zdrowotnych.

Wprowadzenie nowego wzoru deklaracji nie wymusiło aktualizacji dokumentów. Deklaracje prawidłowo złożone przed zmianą zarządzenia, zachowują ważność.

Godnym podkreślenia jest również fakt, że w celu wyeliminowania ewentualnych działań świadczeniodawców zmierzających do „sterowania” wyborami dokonywanymi przez świadczeniobiorców, Fundusz zamieścił w nowym wzorze deklaracji klauzulę następującej treści:

– „Dokonujący wyboru nie ma obowiązku złożenia deklaracji na wszystkie trzy zakresy świadczeń u tego samego świadczeniodawcy. *Może dokonać wyboru w zakresie, który go interesuje. Wybór dotyczy imiennie osób udzielających świadczeń (tzn. lekarza, pielęgniarki, położnej) u świadczeniodawcy, który zawarł umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna.*”

3. W odniesieniu do konieczności potwierdzania przez świadczeniobiorcę wykonanych u niego świadczeń w odniesieniu do pielęgniarskiej opieki środowiskowej.

Powyższy obowiązek łączyć należy z wprowadzoną na rok 2008 zadaniową formą finansowania świadczeń pielęgniarki poz. Promuje ona faktycznie wykonaną pracę, jednakże zgodnie z prawami rynku, świadczeniodawca zobowiązany jest do potwierdzania wykonanych świadczeń (usług) u pacjenta (klienta) lub jego opiekuna prawnego. Po stronie świadczeniodawców ogranicza to możliwość nadużyć finansowych, zaś Funduszowi zapewnia podstawę kontroli realizacji umów.

Zwracam przy tym uwagę, że Prezes NFZ, ustalając jednolite sposoby realizacji ustawowych zadań realizowanych przez oddziały wojewódzkie Funduszu (art. 102 ust. 5 pkt 25 ustawy) określa także zasady sprawowania nadzoru nad wykonywaniem umów przez świadczeniodawców, w tym zasady kontroli realizacji umów. Przy ustalaniu ww. warunków i zasad uwzględnia się obowiązujące przepisy zawarte w odpowiednich aktach prawnych, a także w ustawie z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104, ze zm.) oraz interes świadczeniobiorców.

4. Odnośnie do zakresu sprawozdawczości z realizacji umów w zakresie: świadczenia pielęgniarki poz.

Informuję, że zgodnie z warunkami umowy o udzielanie świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarki poz, niezależnie od przyjętej metody finansowania (kapitacyjna lub zadaniowa), sprawozdawczość z jej realizacji obejmuje:

1. raport statystyczny z wykonania świadczeń ujętych w „Katalogu świadczeń pielęgniarskich w POZ”,
2. raport statystyczny o świadczeniach finansowanych poza stawką kapitacyjną, odrębnie „za poradę”,
3. raport o zadeklarowanych do danego świadczeniodawcy świadczeniobiorcach.

Uwzględniając powyższe, informacja przekazana Pani Senator o „okrojonej” sprawozdawczości z realizacji powyższych umów jest nieuzasadniona i może być jedynie efektem nieznamomości treści zarządzenia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PREZESA
Narodowego Funduszu Zdrowia
Zastępca Prezesa ds. Medycznych
Jacek Grabowski

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2008.05.30

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej, przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-346/08, w sprawie *„wniosku o przeanalizowanie warunków kontraktów pielęgniarek środowiskowo-rodzinnych w aspekcie doskonalenia warunków sprawowania opieki w ramach tego ważnego segmentu opieki zdrowotnej”*, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna oraz tryb finansowania tych świadczeń określa w szczególności ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, ze zm.), akty wykonawcze do tej ustawy oraz zarządzenie nr 69/2007/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 25 września 2007 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna, ze zm.

Mając na uwadze kwestie poruszane w oświadczeniu Pani Senator, uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Zdrowia zwróciło się do Narodowego Funduszu Zdrowia z prośbą o zajęcie stanowiska.

W opinii Narodowego Funduszu Zdrowia kwestie dotyczące „zaniżania z roku na rok lub wręcz eliminowania działań w zakresie profilaktyki z katalogu świadczeń pielęgniarstwa POZ” nie znajdują uzasadnienia w warunkach zawieranych umów o udzielanie świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarstwa POZ.

Pielęgniarka POZ samodzielnie planuje, zgodnie z potrzebami zadeklarowanej do niej populacji świadczeniobiorców oraz postanowieniami rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarstwa i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 214 poz. 1816) i realizuje kompleksową opiekę pielęgniarstwą, na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dotyczy to także świadczeń w zakresie profilaktyki i promocji zdrowia, które zgodnie z dokonanym rozpoznaniem potrzeb środowiska, mogą być udzielane przez pielęgniarkę POZ w sposób celowany, jak i w formie akcji zbiorowych.

Katalog świadczeń pielęgniarstwa w POZ, wprowadzony przepisami cytowanego na wstępie zarządzenia, uwzględnia obowiązek realizacji przez pielęgniarkę POZ powy-

ższych zadań, a przyjęte zasady sprawozdawczości umożliwiają wykazanie ich wykonania w ramach zawartej z Funduszem umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poz. Zwrócić należy uwagę również, że w 2008 roku, po raz pierwszy, Fundusz określił także warunkami umowy obligatoryjny obowiązek rozpoznawania przez pielęgniarki poz zagrożeń zachorowania na gruźlicę w obrębie populacji objętej opieką i finansuje to zadanie odrębnie, poza stawką kapitatcyjną.

W odniesieniu do problemu dotyczącego częstych zmian wzoru deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej, uprzejmie informuję, że treść dokumentu, zgodną z założeniami organizacyjnymi systemu i obowiązującymi przepisami prawa, określa Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie delegacji zawartej w art. 56 ust. 3 cytowanej na wstępie ustawy. Fundusz wykorzystuje deklarację wyboru, jako element organizacji systemu, dla celów finansowania świadczeń opieki zdrowotnej metodą kapitatcyjną, nie ingerując w wybory dokonywane przez świadczeniobiorców. Ponadto, w celu wyeliminowania ewentualnych niepożądanych działań świadczeniobiorców, zmierzających do „przejmowania pacjentów” w nowym wzorze deklaracji, została zamieszczona klauzula wskazująca, że „Dokonujący wyboru nie ma obowiązku złożenia deklaracji na wszystkie trzy zakresy świadczeń u tego samego świadczeniodawcy. Może dokonać wyboru w zakresie, który go interesuje. Wybór dotyczy imiennie osób udzielających świadczeń (tzn. lekarza, pielęgniarki, położnej) u świadczeniodawcy, który zawarł umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna”.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że wprowadzenie nowego wzoru deklaracji nie wymagało aktualizacji dokumentów. Deklaracje prawidłowo złożone przed zmianą przedmiotowego zarządzenia zachowują ważność.

W sprawie dotyczącej konieczności potwierdzania przez świadczeniobiorcę wykonanych u niego świadczeń wyłącznie w odniesieniu do pielęgniarskiej opieki środowiskowej, Narodowy Fundusz Zdrowia wyjaśnia, iż obowiązek ten wynika przede wszystkim z wprowadzonej na rok 2008 zadaniowej formy finansowania świadczeń pielęgniarki POZ. Ponadto Fundusz informuje, iż świadczeniodawca zobowiązany jest do potwierdzania przez pacjenta wykonanych u niego świadczeń opieki zdrowotnej po to, aby między innymi ograniczyć możliwość ewentualnych nadużyć finansowych ze strony świadczeniodawców. Należy także zwrócić uwagę, że Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, ustalając jednolite sposoby realizacji ustawowych zadań realizowanych przez oddziały wojewódzkie Funduszu, określa również zasady sprawowania nadzoru nad wykonywaniem umów przez świadczeniodawców, w tym zasady kontroli realizacji umów. Przy ustalaniu powyższych warunków i zasad, jak informuje Fundusz, brano pod uwagę także zapisy ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104, ze zm.) oraz interes świadczeniobiorców.

Ponadto, jak podkreśla Narodowy Fundusz Zdrowia powyższe zasady rozliczeń nie mają na celu podważania wiarygodności pielęgniarek jako świadczeniodawców. Mając na względzie kolejne uwagi Pani Senator odnośnie „znacznie okrojonego zakresu sprawozdawczości świadczeń udzielanych przez pielęgniarkę POZ”, uprzejmie informuję, że zgodnie z warunkami umowy o udzielanie świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarki POZ, niezależnie od przyjętej metody finansowania (kapitatcyjna lub zadaniowa), sprawozdawczość z jej realizacji, oprócz raportu statystycznego z wykonania świadczeń ujętych w „Katalogu świadczeń pielęgniarskich w POZ, obejmuje także:

- raport statystyczny o świadczeniach finansowanych poza stawką kapitatcyjną, odrębnie „za poradę”,

- raport o zadeklarowanych do danego świadczeniodawcy świadczeniobiorcach.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wszelkie kwestie dotyczące realizacji świadczeń w zakresie: świadczenia pielęgniarki POZ – podnoszone między innymi przez środowisko pielęgniarek i położnych – są przedmiotem częstych rozmów z przedstawicielami Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia. Ostatnie spotkanie w tym celu odbyło się w Centrali Funduszu na wniosek Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, w dniu 6 maja br., w którym uczestniczyli także przedstawiciele Federacji Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie” oraz Departamentu Pielęgniarek i Położnych Ministerstwa Zdrowia.

Biorąc pod uwagę powyższe informacje, uprzejmie informuję, że Narodowy Fundusz Zdrowia stara się wyjaśniać na bieżąco wszelkie wątpliwości i nieporozumienia powstałe na bazie warunków kontraktowania świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna. Ponadto, jak zapewnia Centrala Funduszu, szereg uwag i wniosków ze spotkań zostanie uwzględnionych przy ustalaniu warunków realizacji przedmiotowych świadczeń na 2009 rok.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Krzysztof Grzegorek

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej oraz do przewodniczącego Państwowej Komisji Akredytacyjnej Marka Rockiego

Zwrócili się do mnie nauczyciele akademicki pielęgniarstwa, magistrowie pielęgniarstwa z doświadczeniem zawodowym i ze stopniami doktora nauk humanistycznych, doktora nauk przyrodniczych w dziedzinie biologii, doktora habilitowanego nauk humanistycznych itp., bo w świetle uchwały nr 617/2007 Prezydium PKA z dnia 5 lipca 2007 r. nie mogą wchodzić do minimum kadrowego na kierunku pielęgniarstwo.

Mimo że pielęgniarki spełniają wszystkie pozostałe kryteria dotyczące wymagań dla minimum kadrowego, nie stanowią zasadniczej grupy nauczycieli zawodu nawet na poziomie licencjackim, chociaż z odpowiednich dyrektyw Unii Europejskiej i porozumienia strasburskiego z 1968 r. ratyfikowanego przez Polskę w 1996 r. wynika, iż pielęgniarki powinny stanowić zasadniczy trzon kadry nauczającej zawodu. W Polsce jest około stu pięćdziesięciu, dwustu magistrów pielęgniarstwa, z czego około połowa ma stopień doktora nauk medycznych, a pozostała część doktoraty w innych dziedzinach nauki, ale z dorobkiem ściśle związanym z pielęgniarstwem.

Nieuwzględnienie tej sytuacji kadrowej w pielęgniarstwie prowadzi do tego, że w większości uczelni minimum kadrowe tworzy kadra utytułowanych lekarzy, którzy jednak nie zawsze posiadają odpowiednio dużo czasu, aby poświęcić go specyfice zawodu pielęgniarstwa, co pozostaje nie bez wpływu na rozwój badań naukowych w pielęgniarstwie i rozwój naukowych kadr pielęgniarstwa. Wydaje się zatem konieczne zweryfikowanie dotychczasowych zapisów uchwały nr 617/2007 i włączenie wspomnianej grupy pielęgniarek do grupy osób spełniających wymagania dotyczące minimum kadrowego.

W tej sytuacji wnoszę prośbę do pani minister i pana przewodniczącego PKA o przeanalizowanie problemu i stworzenie możliwości wykorzystania kadry stosownie do potrzeb kształcenia studentów na poziomie licencjackim i magisterskim w tak potrzebnej dziedzinie, jaką jest pielęgniarstwo.

Z poważaniem
Janina Fetlińska

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
PAŃSTWOWEJ KOMISJI AKREDYTACYJNEJ**

Warszawa, 2008.05.05

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

Pozwalam sobie przekazać Panu Marszałkowi odpowiedź na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską podczas 9. posiedzenia Senatu RP, które odbyło się w dniu 11 kwietnia br. Pragnę powiadomić Pana Marszałka, iż kryteria dotyczące oceny spełnienia wymagań w zakresie minimum kadrowego dla kierunku „pielęgniar-

stwo" zawarte w Uchwale 617/2007 Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej z dnia 5 lipca 2007 r., do których odnosi się wspomniane oświadczenie, opracowywane były z uwzględnieniem wymagań sformułowanych w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać jednostki organizacyjne uczelni, aby prowadzić studia na określonym kierunku i poziomie kształcenia (Dz. U. Nr 144, poz. 1048). § 5 ust. 4 powyższego rozporządzenia wskazuje, iż minimum kadrowe dla studiów pierwszego stopnia na kierunkach „pielęgniarstwo” i „położnictwo” stanowi co najmniej trzech nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego oraz co najmniej czterech nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, reprezentujących specjalności z zakresu nauk medycznych i posiadających udokumentowany dorobek praktyczny. Kryteria przyjęte przez Państwową Komisję Akredytacyjną uwzględniają zatem nauki medyczne, a nie inne dziedziny nauki nie wymienione w rozporządzeniu (np. nauki humanistyczne czy przyrodnicze).

Jednocześnie pragnę poinformować, iż Komisja podziela wątpliwości przedstawione przez Panią Senator Janinę Fetlińską dotyczące nie zaliczania do minimum kadrowego osób z tytułem zawodowym magistra pielęgniarstwa i dorobkiem z tego zakresu, ale posiadających stopnie naukowe doktora nauk innych niż medyczne np. przyrodniczych czy humanistycznych.

Dlatego też podjęte zostały prace zmierzające do zmiany kryteriów oceny minimum kadrowego dla kierunków „pielęgniarstwo” i „położnictwo”.

PAŃSTWOWA KOMISJA
AKREDYTACYJNA
Przewodniczący
dr hab. Marek Rocki

**Odpowiedź
MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**

Warszawa, 20 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską w dniu 11 kwietnia 2008 r. (BPS/DSK-043-369/08) uprzejmie informuję, iż zgodnie z § 5 ust. 4 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać jednostki organizacyjne uczelni, aby prowadzić studia na określonym kierunku i poziomie kształcenia (Dz. U. z 2006 r. Nr 144, poz. 1048), minimum kadrowe dla studiów pierwszego stopnia na kierunkach „pielęgniarstwo” stanowi zatrudnienie co najmniej trzech nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego oraz co najmniej czterech nauczycieli akademickich posiadających stopień naukowy doktora, reprezentujących specjalności z zakresu nauk medycznych i posiadających udokumentowany dorobek praktyczny.

Uprzejmie wyjaśniam, iż uchwała Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej Nr 617/2007 z dnia 5 lipca 2007 r. jest zgodna z wytycznymi przewidzianymi w ww.

rozporządzeniu, natomiast określenie w niej wymogu zaliczania do minimum kadrowego na kierunku „pielęgniarstwo” jedynie osób posiadających tytuł lub stopień naukowy z dziedziny nauk medycznych, jest wyłącznie uwzględnieniem warunku ustanowionego w ww. przepisie.

Ponadto pragnę podkreślić, iż Minister nie jest organem właściwym do weryfikowania dorobku naukowego osób wykazywanych przez uczelnię w obsadzie kadrowej oraz określania obszarów nauki wchodzących w zakres danego kierunku studiów lub dziedzin z kierunkiem związanych. Ocena, kto ze względu na swoje wykształcenie (tytuł lub stopień naukowy) oraz dorobek naukowy może być wliczany do minimum kadrowego na określonym kierunku studiów, należy do kompetencji Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Łączę wyrazy szacunku
prof. Barbara Kudrycka

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Producenci rolni, głównie producenci owoców i warzyw z powiatu płońskiego, dotychczas zatrudniali do pracy sezonowej w rolnictwie dużą liczbę pracowników z Ukrainy. Obecnie sytuacja jest bardziej skomplikowana. Cudzoziemiec z Ukrainy może uzyskać wizę wyłącznie na podstawie dokumentu poświadczającego przez powiatowy urząd pracy, oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy danemu cudzoziemcowi, obywatelowi Ukrainy. Dokument ten przesyłany jest na Ukrainę i osoba zainteresowana pracą w Polsce może starać się o wydanie wizy o numerze 08, to jest wizy pracowniczej, na czas określony. Do obecnej chwili Powiatowy Urząd Pracy w Płońsku wydał ponad sześć tysięcy takich oświadczeń.

Niestety, obecnie są problemy z uzyskaniem wizy w konsulatach wydających takie pozwolenia. W bieżącym roku bardzo niewielka liczba osób uzyskała wizy i przyjechała do prac sezonowych. Rolnicy są zrozpaczeni i za moim pośrednictwem proszą o pomoc. Jeżeli nie pozyskają ludzi do pracy, na przykład przy zbiorze truskawek, to cały nakład pracy i poniesionych kosztów pójdzie na marne. Plony nie zostaną zebrane i zgniją na polach. Wielu rolników ma zaciągnięte kredyty, więc ich sytuacja stanie się jeszcze bardziej dramatyczna. Kilku rolników już udało się na Ukrainę – ich prośby w konsulatach odnosiły pozytywny skutek.

W tej sytuacji zwracam się do Pana Ministra z prośbą o pilne udzielenie pomocy w usprawnieniu przyznawania przez konsulaty RP na Ukrainie – szczególnie we Lwowie – wiz pracowniczych, o co występują zainteresowani rolnicy.

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

Odpowiedź

Warszawa, 16 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej (pismo nr BPS/DSK-043-372/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r.) w sprawie wiz do pracy dla obywateli Ukrainy uprzejmie informuję:

Przepisy prawne dotyczące zatrudniania cudzoziemców, w tym obywateli Ukrainy, uległy korzystnym zmianom po wejściu RP do strefy Schengen. Przyjęto uregulowania wprowadzające dalsze ułatwienia w tym zakresie. Przykładem jest Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 30 sierpnia 2006 r. w sprawie wykonywania pracy przez cudzoziemców bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę, zmienione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2008 r. (Dz. U. nr 156, poz. 1116 z późn. zm.), które daje możliwość cudzoziemcom pochodzącym z państw graniczących z Polską – tj. Ukrainy, Białorusi i Federacji Rosyjskiej – wykonywania pracy krótkoterminowej, bez obowiązku uzyskiwania zezwolenia na pracę, w okresie do sześciu miesięcy w ciągu kolejnych dwunastu miesięcy, licząc od daty pierwszego wjazdu do Polski.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, kierując się zrozumieniem specyfiki sezonowego zatrudnienia, szczególnie w rolnictwie, poleciło konsulom RP wydawanie tych wiz jako wielokrotnych. Takie rozwiązanie daje ponadto zatrudnionym cudzoziemcom możliwość odwiedzania rodzin w trakcie pobytu związanego z wykonywaniem pracy w Polsce.

Należy zaznaczyć, że wizy krajowe wielokrotne o okresie ważności jednego roku wydane w celu wykonywania pracy stanowią znaczny odsetek wiz wydawanych przez polskie urzędy konsularne na Ukrainie (35 % – we Lwowie i 27 % – w Odessie). W 1 kwartale 2008 r. polskie urzędy konsularne na Ukrainie wydały ogółem 63.295 wiz, w tym 15.654 wiz z prawem do pracy. Przeciętny czas oczekiwania na wydanie wizy do pracy w urzędach konsularnych RP na terenie Ukrainy, w zależności od stopnia ich obciążenia czynnościami wizowymi wynosi od 5 do 15 dni.

Od 15 kwietnia br. dokonano zmian w organizacji pracy wydziału wizowego Konsulatu Generalnego RP we Lwowie, w tym m.in. wprowadzono możliwość dokonywania zapisów internetowych bez ograniczeń terminowych. Zapisy są prowadzone w dwóch odrębnych modułach – zapisy na wizy z prawem do pracy oraz zapisy na wizy w innych celach. Internetowy system rejestracji został wprowadzony z myślą o uporządkowaniu potoku aplikujących oraz zmniejszeniu kolejek przed konsulatem. Wprowadzone zmiany pozwoliły na zwiększenie liczby wydawanych wiz.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, że konsulowie polscy na Ukrainie wykazują szczególne zrozumienie dla sytuacji rolników, np. przyjmując aplikacje o wydanie wiz w celu wykonywania pracy przy zbiorze owoców miękkich, również poza internetowym systemem rejestracji wizowej.

Łączę wyrazy szacunku

z up.

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Sekretarz Stanu

Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Odnosząc się do Pana pisma z dnia 20 marca 2008 r. nr 602/312/S6/08/JS, pragnę stwierdzić, że w mojej skromnej ocenie Pan Minister wypowiedział się w imieniu Naczelnej Prokuratury Wojskowej, w imieniu której wypowiadać się nie powinien, nawet w sytuacji gdy wystąpienie senatora skierowane jest bezpośrednio do ministra obrony narodowej. Wywód swój opieram na tym, że naczelnym prokurator wojskowy nie jest podwładnym ministra obrony narodowej, zatem ten nie powinien wypowiadać się w imieniu naczelnego prokuratora wojskowego.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.04.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 9. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 kwietnia br. (BPS/DSK-043-338/08), w sprawie pisma Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 marca br., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pan Senator Maciej Grubski w dniu 11 marca br. zwrócił się do mnie z postulatem umożliwienia przedstawicielom Senackiej Komisji Obrony Narodowej uczestniczenia w przeprowadzeniu eksperymentu z użyciem mózdzierza, z którego strzelano podczas zdarzenia w Nangar Khel w dniu 16 sierpnia 2007 r.

Na podstawie stanowiska Naczelnej Prokuratury Wojskowej, opartego o przepisy regulujące zagadnienie uczestniczenia w czynnościach podejmowanych w toku postępowania karnego, sformułowałem odpowiedź, w której skonkludowałem, iż zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) oraz ustawy z dnia 9 maja 1996 r. *o wykonywaniu mandatu prosta i senatora* (Dz. U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199 ze zm.), w obecnym stanie prawnym nie istnieje podstawa prawna, która umożliwiałaby dopuszczenie przedstawicieli Senackiej Komisji Obrony Narodowej do udziału w czynnościach biegłych, które były przeprowadzone na terenie Islamskiej Republiki Afganistanu.

Ustosunkowując się do zarzutu Pana Senatora Macieja Grubskiego pragnę zapewnić, że udzielając odpowiedzi występowałem w swoim imieniu, ponieważ postulat Pana Senatora był skierowany bezpośrednio do Ministra Obrony Narodowej. Zgodnie z art. 108 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. *o prokuraturze* (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39), Naczelnym Prokuratorem Wojskowym podlega Ministrowi Obrony Narodowej jedy-

nie w zakresie służby wojskowej. Przygotowując odpowiedź musiałem oprzeć się na stanowisku Naczelnej Prokuratury Wojskowej.

Podsumowując pragnę podkreślić, iż nigdy nie ingerowałem w tok postępowań karnych prowadzonych przez wojskowe jednostki organizacyjne prokuratury i w żadnej mierze nie przesądzałem o celowości podjęcia i sposobie przeprowadzenia poszczególnych czynności procesowych.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozpatrzenie jeszcze w roku bieżącym możliwości finansowego wsparcia przez Ministerstwo Sportu i Turystyki nowo zarejestrowanego Polskiego Związku Karate Fudokan. O problemach, jakie poprzednicy Pana Ministra tworzyli, i wyrokach sądów, oceniających pracę urzędników ministerstwa, nie będę pisał. Cieszę się, że to działania Pana Ministra zakończyły tę kompromitującą sytuację. Liczę, że Pan Minister przychylnie odniesie się do mojej prośby.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPORTU I TURYSTYKI**

Warszawa, 2008.05.05

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego złożonego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku uprzejmie informuję, co następuje.

Pan Mirosław Drzewiecki Minister Sportu i Turystyki wyraził zgodę Decyzją Nr 1/2008 z dnia 3 stycznia 2008 r. na utworzenie Polskiego Związku Karate Fudokan. W dniu 14 stycznia 2008 r. (Decyzja Nr 3) zatwierdził statut Polskiego Związku Karate Fudokan.

Pragnę poinformować, że do dnia 30 kwietnia 2008 r. Polski Związek Karate Fudokan nie wystąpił ze stosownym wnioskiem do Ministra Sportu i Turystyki na dofinansowanie zadań sportowych na rok 2008 r. Podstawą wystąpienia Polskiego Związku Karate Fudokan jest Zarządzenie Nr 9 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 19 grudnia 2007 r. w sprawie przygotowań kadry narodowej do udziału w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym. Odpowiedni wniosek wraz z załącznikami znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki (zakładka Departament Sportu Kwalifikowanego i Młodzieżowego).

Z poważaniem
Zbigniew Pacelt

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Krzysztofa Zaremby**

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ćwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

W toku śledztwa prowadzonego przez Wydział II Oddziału do spraw Przestępczości Zorganizowanej Naczelnej Prokuratury Wojskowej z siedzibą w Poznaniu, dotyczącego zdarzenia w Nangar Khel z 16 sierpnia 2007 r., dopuszczono się bardzo wielu nieprawidłowości, w rażący sposób gwałcąc prawo podejrzanych do obrony (art. 42 Konstytucji RP i art. 6 kodeksu postępowania karnego) poprzez:

- uporczywe i wielokrotne odmawianie obrońcom podejrzanych zapoznania się z aktami sprawy;
- zaniechanie wydania zarządzenia w wymienionej sprawie, pomimo iż art. 159 k.p.k. nakazuje prokuratorowi wydać zarządzenie w tej kwestii;
- doręczenie dopiero po ponad dwóch miesiącach odpisu postanowienia z 14 stycznia 2008 r. o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka – adwokatowi Piotrowi Dewińskiemu, jednemu z obrońców podejrzanego chorążego Andrzeja Osieckiego, odpis tegoż postanowienia doręczono do kancelarii adwokackiej w Warszawie dopiero w dniu 31 marca 2008 r.;
- zaniechanie powiadomienia obrońców podejrzanych o terminie eksperymentu procesowego z użyciem moździerza w Nangar Khel w Afganistanie, pomimo iż zgodnie z art. 316 k.p.k. jest to tak zwana czynność procesowa niepowtarzalna, co wymaga każdorazowo dopuszczenia do udziału w takiej czynności obrońców podejrzanych.

Prosimy Pana Ministra o ustosunkowanie się do tych kwestii oraz przedstawienie przepisów prawnych, na których opiera swoje postępowanie Naczelna Prokuratura Wojskowa z siedzibą w Poznaniu, przyjmując zaprezentowany tok postępowania, który, wedle przywołanych przepisów, w sposób rażący łamie prawo podejrzanych do obrony.

Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Zaremba

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 9 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W wykonaniu powinności wynikającej z treści przepisu art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku „o wykonywaniu mandatu posła i senatora” (tekst jednolity – Dz. U. z 2003 roku, Nr 221, poz. 2199 z późniejszymi zmianami) oraz przepisu art. 49 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 roku „Regulamin Senatu Rzeczypospolitej Polskiej” (tekst jednolity – M.P. z 2002 roku, Nr 54, poz. 741 z późniejszymi zmianami), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na

wspólne oświadczenie Senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Zaremby złożone w dniu 11 kwietnia 2008 roku podczas 9. posiedzenia Senatu RP, a dotyczące śledztwa prowadzonego przeciwko siedmiu żołnierzom z JW 1328 w Bielsku Białej, podejrzanym o popełnienie zbrodni stypizowanych w rozdziale XVI kodeksu karnego, przekazane Ministrowi Sprawiedliwości – Prokuratorowi Generalnemu RP w dniu 18 kwietnia 2008 roku, przy piśmie oznaczonym sygnaturą BPS/DSK-043-342/08.

Zasada „prawa do obrony” należy do podstawowych praw człowieka i zagwarantowana jest w art. 14 ust. 3 lit. „b” oraz „d-e” „Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych ONZ” oraz art. 6 ust. 3 lit. „b-d” „Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W obu tych aktach przyjmuje się, że oskarżony powinien mieć zapewnione prawo do: bronięcia się osobiście lub poprzez ustanowionego obrońcę, odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obrony oraz udziału w przesłuchiowaniu świadków oskarżenia i żądania przesłuchania świadków obrony na tych samych zasadach. Powyższe akty wskazują zatem zarówno na możliwość obrony w ogóle, jak i na pewne podstawowe sposoby obrony, które winny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zakłada z kolei, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać sobie obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu (art. 42 ust. 2 Konstytucji).

Powyższe założenia recypuje kodeks postępowania karnego, statuuując powołaną zasadę w art. 6. Szersze rozwinięcie znajduje ona w szeregu innych przepisach prawa procesowego, stwarzających oskarżonemu (na etapie postępowania przygotowawczego – podejrzanemu) między innymi możliwość składania wniosków dowodowych (art. 167, art. 315 § 1, art. 338 § 1), udziału w czynnościach procesowych (np. art. 270 § 2, art. 315 § 2, art. 316–318, art. 339 § 5, art. 341 § 1, art. 343 § 5, art. 374 § 1, art. 451 i art. 464), składania wyjaśnień (art. 175 § 1 i art. 176), wglądu w akta sprawy (art. 156 i 321), zadawania pytań osobom przesłuchiwanym przez sąd (art. 370 § 1), wypowiedzania się w każdej kwestii (art. 175 § 2, art. 367 § 2), w tym i w głosach końcowych (art. 406) oraz zaskarżania orzeczeń (art. 425). Uprawnienia przysługujące oskarżonemu (podejrzanemu) dla realizacji prawa do obrony nie mogą być jednak przez niego nadużywane dla celów godzących w prawidłowy tok procesu. Kodeks daje temu wyraz niekiedy bardzo wyraźnie, m.in. zezwalając na przedłużenie tymczasowego areztowania, gdy oskarżony „celowo przewleka postępowanie” (art. 263 § 4).

Prawem absolutnym nie jest również, przewidziane w art. 156 kpk, prawo do dostępu do materiału dowodowego. W pewnych sytuacjach podlega ono ograniczeniom, również na etapie postępowania jurysdykcyjnego. W każdym postępowaniu karnym mogą bowiem pojawić się konkurujące z uprawnieniem stron interesy, takie jak bezpieczeństwo narodowe, potrzeba ochrony świadków przed ryzykiem odwetu, utrzymania w tajemnicy metod prowadzenia śledztwa, które to interesy muszą zostać przeciwstawione prawom oskarżonego. W niektórych sprawach niezbędnym może okazać się odmowa udzielenia dostępu obronie do pewnej części materiału dowodowego, ażeby chronić podstawowe prawa innej jednostki lub ważny interes publiczny. W powołanych przypadkach rolą niezależnego sądu jest takie zastosowanie procedury karnej, aby zrównoważyć utrudnienia jakich doświadcza obrona poprzez ograniczenie jej praw (vide: wyrok ETPC z dnia 16 lutego 2000 r. w sprawie Rowe i Dawis v. Wielka Brytania, czy też z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie Edwards i Lewis v. Wielka Brytania).

Jeszcze dalej idące ograniczenia w dostępie podejrzanego i jego obrońcy do materiału dowodowego mogą mieć miejsce na etapie postępowania przygotowawczego, podporządkowanego dyrektywie inkwizycyjności. Wynikają one nie tylko z przyczyn wskazanych wyżej, ale również z potrzeby zapobiegnięcia wpływania na dowody przez podejrzanym i zakłócania przebiegu procesu (vide: wyrok ETPC z 25 czerwca 2002 r. w sprawie Migoń v. Polska). Rolą ustawodawstwa krajowego pozostaje natomiast takie ukształtowanie standardów proceduralnych, aby zgodnie z treścią art. 6 ust. 3 lit. b „Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” zapewnić podejrzanemu możliwość przygotowania obrony poprzez realizację – w odpowiednim czasie – uprawnienia do zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego. Takie też

rozwiązanie przyjął polski ustawodawca nowelizując ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. między innymi art. 156 § 5 i art. 321 § 1 kpk. W treści tych przepisów ustawodawca z jednej strony uzależnił udostępnienie akt śledztwa, czy też dochodzenia, na konkretnym ich etapie od zgody prowadzącego postępowanie przygotowawcze (nie określając przy tym przesłanek decyzji odmownej), z drugiej zaś przewidywał możliwość zaznajomienia podejrzanego i jego obrońcy z całością materiału dowodowego w końcowej fazie postępowania. W tym miejscu podkreślić należy, iż zastosowane rozwiązanie legislacyjne, przewidujące możliwość ograniczenia dostępu do akt przed wniesieniem aktu oskarżenia nie narusza postanowień Konwencji. Wprost przeciwnie pozostaje w zgodzie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który już w 1972 roku dopuścił taką sytuację (vide: orzeczenie ETPC z 22 marca 1972 r., cyt. za P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, KPK, Komentarz, t. I, str. 654, W-wa 2004).

Odnosząc powyższe, siłą rzeczy skrótowne uwagi, do realiów poddanej ocenie sprawy, stwierdzić należy, iż prokuratorzy Wydziału II Oddziału do Spraw Przeszłości Zorganizowanej Naczelnej Prokuratury Wojskowej odmawiając do 24 kwietnia bieżącego roku podejrzanym i ich obrońcom dostępu do akt sprawy, wykonywali uprawnienia ustawowe, mając na względzie jedynie konieczność realizacji celów postępowania określonych w art. 2 i w art. 297 kpk.

W powołanym wyżej dniu wydano stosowne, przewidziane prawem procesowym zarządzenia odmawiające obrońcom wglądu do akt sprawy. Równocześnie poinformowano ich o możliwości zapoznania się ze znaczącą partią materiału dowodowego poczynając od dnia 28 kwietnia 2008 r.

Podejmując próbę rzetelnego ustosunkowania się do kwestii poruszanej w punkcie drugim oświadczenia zmuszony jestem zauważyć, iż żaden przepis kodeksu postępowania karnego nie określa – bezpośrednio bądź w drodze analogii – terminu, w którym prokurator winien wydać zarządzenie o odmowie udostępnienia akt, o jakim mowa w art. 159 kpk. Nie ulega wątpliwości, iż musi to nastąpić przed końcowym zaznajomieniem podejrzanym i ich obrońców z całością materiału dowodowego. Z tego punktu widzenia nie można w sposób zasadny zarzucić prokuratorowi obrazy wskazanego wyżej przepisu prawa procesowego. Dokonując powyższej oceny należy mieć również na uwadze fakt, iż w zdecydowanej większości wypadków każdy z siedmiu obrońców, który złożył wniosek o udostępnienie akt został ustnie lub pisemnie poinformowany o przyczynach wykluczających możliwość udostępnienia mu materiału dowodowego na danym etapie postępowania. Zastosowanie odformalizowanej formy decyzji procesowej wydanej konkludentnie, nie pozbawiło obrońców możliwości złożenia środka odwoławczego, albowiem legitymacja do zaskarżalności kształtuje się w takiej sytuacji tak jak przy zachowaniu właściwej formy decyzji (vide: S. Zabłocki w: „Kodeks postępowania karnego. Komentarz”, Dom Wydawniczy ABC 2004, t. III, str. 363–364). W tym stanie rzeczy nie można również mówić o rażącym pogwałceniu art. 94 § 2 kpk, mogącym negatywnie wpłynąć na prawo do obrony podejrzanych.

Nie ulega natomiast wątpliwości, iż w wyniku wadliwie sformułowanych zarządzeń, stanowiących integralną część postanowień o zachowaniu w tajemnicy danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadków wydanych 14 stycznia 2008 r., doszło do opóźnionego ich doręczenia obrońcom podejrzanych. Okoliczność ta nie pozbawiła reprezentantów procesowych podejrzanych możliwości złożenia środków odwoławczych, a co za tym idzie, nie wpłynęła negatywnie na prawo do obrony.

W tym miejscu pragnę poinformować Pana Marszałka, iż ujawnione mankamenty w sposobie procedowania prokuratorów prowadzących przedmiotowe śledztwo, nie mające jednak negatywnego wpływu na zachowanie gwarancji procesowych stron postępowania, staną się przedmiotem stosownej reakcji służbowej.

Odnosząc się do kwestii poruszanej w punkcie czwartym oświadczenia Senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Zaremby zmuszony jestem zauważyć, iż na terenie Islamskiej Republiki Afganistanu zostały przeprowadzone wyłącznie badania zmierzające do określenia stanu technicznego broni i amunicji, zabezpieczonych przez prokuratora Polskiego Kontyngentu Wojskowego w sierpniu 2007 r. Czynności te, miały wyłącznie charakter doświadczenia niezbędnego do wydania opinii, a nie eksperymentu procesowego, o jakim mowa w art. 211 kpk i zostały przeprowadzone przez

uprzednio powołanych biegłych z zakresu badania broni, amunicji i balistyki bez udziału stron i prokuratorów prowadzących śledztwo. Nie ulega też wątpliwości, iż wskazane czynności mogą być powtórzone – w przypadku zasadnego zakwestionowania opinii biegłych – w dalszej fazie postępowania, a co za tym idzie, w żadnej mierze nie ma do nich zastosowania art. 316 kpk.

Pełne zastosowanie do wskazanej wyżej sytuacji ma natomiast art. 318 kpk, dotyczący uprawnień stron związanych z powołaniem biegłych. Nakłada on na organ prowadzący postępowania trzy obowiązki, sprowadzające się do: doręczenia stronom postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych, zezwolenia na udział w przesłuchaniu biegłych oraz zapoznania stron z opinią złożoną na piśmie. W toku dotychczasowego postępowania podlegli mi prokuratorzy wywiązali się z pierwszego z wymienionych obowiązków, doręczając w styczniu bieżącego roku podejrzanym i obrońcom stosowne postanowienie. Od tego momentu, przez ponad dwa miesiące, obrońcy mogli złożyć wnioski o uzupełnienie lub zmianę wydanego postanowienia, o rozszerzenie zakresu i przedmiotu badań lub o uzupełnienie pytań, czy też wręcz wnosić o zlecenie wydania opinii innym biegłym. Żadna tego typu aktywność procesowa nie miała jednak miejsca.

Zrealizowanie pozostałych dwóch obowiązków ciążących na organie procesowym będzie natomiast możliwe dopiero po otrzymaniu opinii od biegłych. Sytuacja ta winna mieć miejsce około połowy maja bieżącego roku.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż podlegli mi prokuratorzy na bieżąco, z pełnym zaangażowaniem realizują uprzednio zaplanowane czynności procesowe, dążąc do zakończenia prowadzonego postępowania w dotychczas oznaczonym terminie, tj. do 30 czerwca 2008 r.

Z poważaniem
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Naczelnny Prokurator Wojskowy
płk Krzysztof Parulski

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Rozmach działań i promocji związanych z organizacją Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 sprawił wrażenie, że na boczne tory zepchnięto pozostałą działalność, która leży w kompetencjach kierowanego przez Pana ministerstwa.

Prosimy zatem Pana Ministra o przekazanie informacji o realizowanych w Pana resorcie równoległe projektach, które mają znaczenie dla polskiego sportu i rekreacji.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., przekazane pismem z dnia 18 kwietnia br. (sygn. BPS/DSK-043-350/08), uprzejmie informuję, iż w Ministerstwie Sportu i Turystyki prowadzone są projekty z zakresu:

1. Sportu kwalifikowanego

Przygotowania zawodników kadry narodowej do udziału we współzawodnictwie sportowym, w tym realizacja:

- programu przygotowań olimpijskich Pekin 2008,
- programu przygotowań olimpijskich Vancouver 2010, w tym grup szkolenia olimpijskiego w kategorii młodzieżowca,
- programu przygotowań do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach olimpijskich,
- programu przygotowań do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach nieolimpijskich.
- szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo w Akademickich Centrach Szkolenia Sportowego,
- wypłaty stypendiów sportowych dla zawodników kadry narodowej.

Programy szkolenia młodzieżowego:

- szkolenie kadr wojewódzkich juniorów młodszych i juniorów (KWJ) oraz kadr wojewódzkich młodzików (KWM),
- szkolenie zawodników zgrupowanych w publicznych szkołach mistrzostwa sportowego (SMS), w tym szkołach interdyscyplinarnych,
- szkolenie zawodników zgrupowanych w niepublicznych szkołach mistrzostwa sportowego (NSMS),

- szkolenie zawodników powołanych przez polskie związki sportowe do ośrodków szkolenia sportowego (OSSM),
- szkolenie zawodników wskazanych przez Krajowe Zrzeszenia LZS do szkolenia w ośrodkach szkolenia sportowego młodzieży LZS,
- kontynuacja zadania TRENER,
- przygotowanie i udział reprezentacji Polski w uniwersjadach oraz akademickich mistrzostwach świata w letnich i zimowych dyscyplinach sportu.

2. Sportu powszechnego

- upowszechniania kultury fizycznej i sportu w środowisku wiejskim – Program realizowany przez organizacje pozarządowe działające w środowisku wiejskim i dla środowiska wiejskiego;
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu w środowisku akademickim – koordynatorem programu jest Zarząd Główny Akademickiego Związku Sportowego przy współpracy z 17 Zarządami Środowiskowymi. Program umożliwia zwiększenie powszechności i dostępności uczestnictwa studentów w kulturze fizycznej, poprzez rozwój klubów i sekcji sportowych, działających w szkołach wyższych, oraz poprzez organizację imprez sportowych w środowisku akademickim. Program obejmuje także szkolenie kadr dla potrzeb kultury fizycznej, w tym animatorów i wolontariuszy, pracujących na rzecz środowiska akademickiego, oraz utrzymanie i wyposażenie obiektów sportowo-rekreacyjnych. Efektem programu powinno być powstrzymanie tendencji spadku sprawności fizycznej wśród młodzieży akademickiej;
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu w rodzinie oraz w różnych grupach zawodowych i społecznych – program ten upowszechnia rodzinny, aktywny model spędzania wolnego czasu. Zapobiega patologiom społecznym, zwiększa dostępność do kultury fizycznej w środowisku pracy i w miejscu zamieszkania. Spełnia więc trzy podstawowe funkcje: prozdrowotną, wychowawczą i rekreacyjną. W ramach tego programu organizowane są imprezy sportowo-rekreacyjne o charakterze rodzinnym oraz w różnych środowiskach zawodowych i społecznych – festyny, pikniki, wieloboje rodzinne, imprezy biegowe, gry sportowe i rekreacyjne, turnieje, zawody i rozgrywki;
- promocji aktywności fizycznej w kontekście zapobiegania nadwadze – program ten ma na celu zwrócenie uwagi na problemy związane z otyłością;
- promocji sportu powszechnego – Promocja sportu powszechnego odbywa się poprzez publikacje i wydawnictwa niekomercyjne oraz konferencje i seminaria;
- współpraca z Polonią i Polakami za granicą – program mający na celu integrację Polonii zamieszkałej za granicą, poprzez organizowane imprezy sportowe.

Program „Sport Wszystkich Dzieci” realizowany jest od 1994 roku. Skierowany jest do uczniowskich klubów sportowych oraz stowarzyszeń prowadzących działalność z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży. Większość tych podmiotów (ok. 80%) działa przy placówkach oświatowych, w oparciu o szkolną bazę sportową, przy udziale uczniów, nauczycieli, rodziców, i jest wspierana przez lokalne samorządy. Główne cele Programu:

- tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi aktywności sportowej dzieci i młodzieży,
- wdrażanie do systematycznej dbałości o zdrowie i sprawność fizyczną,
- zachęcanie do uprawiania różnych dyscyplin sportu.

Rozwój ilościowy szkolnych stowarzyszeń kultury fizycznej jest głównym czynnikiem umożliwiającym szerokie korzystanie z kultury fizycznej.

Powyższe założenia realizowane są poprzez zadania zlecane Polskim Związkom Sportowym, Stowarzyszeniom Kultury Fizycznej oraz innym organizacjom uczestniczącym w programie.

Przy zlecaniu zadań dofinansowanych w ramach realizacji programu „Sport Wszystkich Dzieci” preferowane są projekty o zasięgu ogólnopolskim, realizowane przez stowarzyszenia, które wykażą się szczególną aktywnością w pozyskiwaniu środków finansowych z innych źródeł, wspierane aktywnością lokalnych samorządów. Zadania

są zlecane głównie polskim związkom sportowym i ogólnopolskim stowarzyszeniom prowadzącym działalność w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży.

Zadania w zakresie Programu „Sport Wszystkich dzieci”:

- Dofinansowanie organizacji masowych imprez sportowych i rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży – dofinansowaniem objęte są imprezy sportowe i rekreacyjne o charakterze cyklicznym, zasięgu wojewódzkim i ogólnopolskim oraz masowym udziale, umieszczone w kalendarzach sportu dzieci i młodzieży polskich związków sportowych i ogólnopolskich stowarzyszeń kultury fizycznej. Udział w powyższych imprezach umożliwia konfrontację z rówieśnikami z innych klubów organizacji sportowych.
- Animator Sportu Dzieci i Młodzieży – Program realizowany jest od 2002 roku, a jego uczestnikami są nauczyciele, trenerzy i instruktorzy (posiadający odpowiednie uprawnienia wynikające z obowiązujących przepisów), którzy za swoją pracę (dodatkowe sportowo-rekreacyjne zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne) mogą otrzymać dodatkowe środki finansowe. Program pobudza aktywność samorządów, lokalnych instytucji sportowych, rodziców i sponsorów, wspomagających uczestników kwotami równymi dotacjom z Ministerstwa Sportu (jedno z założeń). Nadzór nad naborem kandydatów sprawowany jest przez Wojewódzkie Oddziały Szkolnego Związku Sportowego. Warunkiem zgłoszenia animatora jest jego wysoka aktywność społeczna, oraz widoczne efekty organizacyjno-szkoleniowe w codziennej pracy z młodzieżą.
- Dofinansowanie działalności organizatorów sportu dzieci i młodzieży oraz sportu osób niepełnosprawnych w środowisku wiejskim – w 2003 roku przy współpracy z samorządami terytorialnymi (uczestniczą w finansowaniu) rozpoczęto realizację pilotażowego programu „Organizator sportu dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych w środowisku wiejskim”. Programem objęte zostały osoby, posiadające uprawnienia organizatora sportu oraz posiadające doświadczenie w działalności sportowej na rzecz dzieci, młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Warunkiem otrzymania dofinansowania było pozyskanie takiej samej kwoty z innych źródeł (głównie ze środków samorządów lokalnych różnych szczebli). Koordynatorem zadania jest Krajowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych.
- Organizacja obozów sportowych – rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży w ramach akcji „Sportowe Wakacje” – organizacja akcji letniej skierowana jest do dzieci i młodzieży z uczniowskich klubów sportowych i stowarzyszeń kultury fizycznej w formie nagrody za całoroczną pracę i aktywny udział w imprezach sportowych. Celem powyższej akcji, oprócz szkolenia sportowego jest kształtowanie odpowiednich nawyków, zmierzających do wdrażania do systematycznej aktywności ruchowej. Preferowane są obozy organizowane dla przedstawicieli kilku lub kilkunastu uczniowskich klubów sportowych, koordynowane przez doświadczonych szkoleniowców polskich związków sportowych i ogólnopolskich stowarzyszeń realizujących zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży. Pozwala to na porównanie nabytych w ciągu roku szkolnego umiejętności, wymianę doświadczeń, rywalizację.
- Organizacja wojewódzkich finałów Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz finałów Gimnazjady i Licealiady – Igrzyska Młodzieży Szkolnej (IMS) – organizacja imprezy odbywa się w dwóch grupach wiekowych: – 13 lat i młodsi (szkoły podstawowe), 14–16 lat (gimnazja), i stanowi integralną część systemu współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Dofinansowanie obejmuje zawody ponadpowiatowe, półfinał i finał. IMS organizowane są od szczebla szkolnego i pozwalają na stworzenie każdemu dziecku warunków do czynnego uczestnictwa w różnych formach aktywności sportowej. Jest to bardzo dobry sposób na popularyzowanie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży na terenie szkoły. Tworzy również podstawy do prowadzenia rywalizacji na wyższych szczeblach. Na podstawie wyników uzyskiwanych w rozgrywkach

IMS możliwa jest ocena pracy i osiągnięć szkół oraz klubów sportowych działających w szkole. Licealiada – jest jedyną formą rywalizacji dla młodzieży w rocznikach 1992 i starszych. Zawody rozgrywane są w najbardziej popularnych dyscyplinach sportu uprawianych w szkole: gry zespołowe, biegi przełajowe, lekka atletyka oraz w inne dyscypliny, według uznania poszczególnych środowisk (województw) – organizatorów zawodów.

- Gimnazjada Międzynarodowa – to system zawodów organizowanych pod patronatem Międzynarodowej Federacji Sportu Szkolnego (ISF). Do ISF należy obecnie 80 narodowych organizacji sportu szkolnego z całego świata, w tym wszystkie kraje europejskie. Szkolny Związek Sportowy bierze udział w tych imprezach od 1975 roku, a od 1990 roku jest formalnym członkiem Federacji. Uczestnikami tego systemu rozgrywek może być młodzież gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w wieku 15–18 lat. W ogólnopolskiej imprezie wyłonieni będą zwycięzcy, którzy reprezentować będą Polskę w zawodach międzynarodowych, zgodnie z kalendarzem Międzynarodowej Federacji Sportu Szkolnego.
- Zakup i dystrybucja sprzętu sportowego dla UKS-ów – kluby sportowe i stowarzyszenia kultury fizycznej z osobowością prawną (uczniowskie, szkolne, międzyszkolne i inne), których zakres działania obejmuje upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży, mogą otrzymać sprzęt sportowy do uprawiania wybranych dyscyplin sportu. W ramach programu „Sport Wszystkich Dzieci” przekazywany jest m.in. sprzęt do ćwiczeń ogólnorozwojowych, który może być wykorzystany w szkolnych zajęciach pozalekcyjnych (również specjalistycznych), a także podczas prowadzenia lekcji wychowania fizycznego. Zakupywany jest sprzęt do dyscyplin najbardziej popularnych, uprawianych powszechnie w środowiskach szkolnych (piłka nożna, koszykówka, piłka ręczna, piłka siatkowa, LA, tenis stołowy, itd.), jak również sprzęt specjalistyczny dla poszczególnych dyscyplin sportu, głównie w formie doposażenia dla najbardziej aktywnych klubów. Przy współpracy z polskimi związkami sportowymi i ogólnopolskimi stowarzyszeniami prowadzącymi działalność w zakresie kultury fizycznej i sportu. Co roku przekazywanych jest ok. 1 500 kompletów sprzętu.
- Szkolenie nauczycieli, instruktorów, trenerów, wolontariuszy i animatorów oraz organizatorów sportu – różnorodne szkolenia, których celem jest podnoszenie kwalifikacji trenerów, instruktorów, nauczycieli prowadzących zajęcia w uczniowskich klubach sportowych i stowarzyszeniach kultury fizycznej oraz współpracujących przy realizacji zajęć działaczy, wolontariuszy i animatorów, będą zawierały treści dotyczące zagadnień sportu dzieci i młodzieży.
- Wydawnictwa szkoleniowo-metodyczne i organizacja akcji promocyjnych – kierując się narastającymi potrzebami uczniowskich klubów sportowych i sygnałami płynącymi od organizacji realizujących zadania z zakresu upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży, systematycznie zwiększane są środki finansowe na realizację publikacji i wydawnictw metodyczno-szkoleniowych oraz poradników prawno-finansowych, a także na różnorodne akcje i działania promujące program „Sport Wszystkich Dzieci”. Promocja sportu i aktywnego wypoczynku wśród dzieci i młodzieży prowadzona jest z wykorzystaniem różnych form realizacji: poprzez media, w formie konkursów tematycznych, teleturniejów, „pojedynek” telewizyjnych, informacji i artykułów w czasopiśmie i prasie codziennej, itp., ale również w formie udziału w dużych imprezach masowych, piknikach, targach sportowo-rekreacyjnych, oraz w dużych imprezach sportu wyczynowego.

O dofinansowanie zajęć sportowo-rekreacyjnych mogą ubiegać się następujące podmioty:

- kluby sportowe działające w formie stowarzyszenia,
- organizacje pozarządowe, które w ramach swojej statutowej działalności realizują zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży,
- jednostki samorządu terytorialnego.

Przy rozpatrywaniu wniosków o dofinansowanie zajęć zgodnie z rozporządzeniem uwzględniono następujące priorytety:

- możliwość systematycznego i powszechnego udziału dzieci i młodzieży w zajęciach,
- w szczególności możliwość powszechnego i systematycznego udziału dzieci i młodzieży zamieszkałych na terenach najuboższych.

Warunkiem otrzymania dofinansowania jest posiadanie wkładu własnego, który w przypadku jednostek samorządu terytorialnego wynosi przynajmniej 50%, a w przypadku pozostałych podmiotów 20% kosztów realizacji zajęć.

Plan środków na dofinansowanie zajęć sportowo-rekreacyjnych dla uczniów opiera się na prognozach wpływów środków z tytułu opłat za usługi polegające na reklamowaniu napojów alkoholowych.

3. Sportu osób niepełnosprawnych

- wypłata stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej osób niepełnosprawnych i kadry paraolimpijskiej (stypendia dla 133 zawodników, przede wszystkim członkom kadry paraolimpijskiej, którzy uzyskali kwalifikacje do Igrzysk Paraolimpijskich PEKIN 2008),
- program przygotowań do Igrzysk Paraolimpijskich w Pekinie, realizowany przez trzy ogólnopolskie organizacje,
- uczestnictwo osób niepełnosprawnych w zajęciach sekcji sportowych i rekreacyjnych,
- uczestnictwo osób niepełnosprawnych w imprezach rekreacyjno-sportowych,
- uczestnictwo sportowców niepełnosprawnych w szkoleniu centralnym, zgrupowaniach i konsultacjach,
- uczestnictwo sportowców niepełnosprawnych w igrzyskach paraolimpijskich, Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Europy i innych imprezach mistrzowskich rangi międzynarodowej i krajowej,
- realizacja poradnictwa i konsultacji medycznych oraz badań diagnostycznych sportowców niepełnosprawnych,
- prowadzenie zajęć sportowych oraz działalności szkoleniowej w sporcie osób niepełnosprawnych,
- uczestnictwo osób niepełnosprawnych w letnich i zimowych obozach sportowych,
- szkolenie trenerów, instruktorów, fizjoterapeutów, klasyfikatorów i wolontariuszy sportu osób niepełnosprawnych,
- promocja sportu osób niepełnosprawnych,
- zakup sprzętu sportowego.

4. Infrastruktury sportowej

– Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu.

Aktualna ocena stanu bazy sportowej nadającej się do wykorzystania przez sport kwalifikowany, uwzględniająca dotychczasowe zainwestowanie oraz zakładane efekty po zakończeniu zadań, będących w realizacji, wskazuje na celowość kontynuowania, podjętego w roku 2003, programu rozwoju inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu z następującymi założeniami:

- poprawa warunków szkoleniowo-treningowych, socjalnych i odnowy biologicznej dla kadry olimpijskiej i narodowej (uzupełnienie istniejących kompleksów sportowych COS o brakujące obiekty lub elementy obiektów i urządzeń oraz ich modernizacja),
- poprawa warunków szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo (niezbędne zaplecze sportowe przy szkołach mistrzostwa sportowego, ośrodki szkoleniowe polskich związków sportowych),
- doskonalenie warunków w zakresie bazy sportowej AWF dla przygotowania kadry trenersko-instruktorskiej,
- rozszerzanie możliwości wykorzystania obiektów sportowych dla organizowania prestiżowych imprez międzynarodowych (hale sportowe z widownią powyżej 5 tys. widzów, monitoring, sztuczne oświetlenie obiektów otwartych, itp.),
- zwiększanie dostępności bazy sportowej dla sportu wyczynowego niepełnosprawnych poprzez odpowiednie jej przystosowanie,

- budowa specjalistycznych obiektów sportowych klasy międzynarodowej, których nie posiadamy, a których brak utrudnia dalszy rozwój dyscyplin sportowych, zwłaszcza olimpijskich.

Program na rok 2008 obejmuje 40 przedsięwzięć inwestycyjnych kontynuowanych oraz dofinansowanie 13 nowych zadań.

W ramach tego programu dofinansowywane są inwestycje związane z przygotowaniem odpowiedniej bazy sportowej dla potrzeb przyznanych Polsce organizacji międzynarodowych imprez sportowych rangi mistrzowskiej oraz imprez, o które się ubiegamy, takich jak:

- Mistrzostwa Europy w slalomie w roku 2008 (rozbudowa sztucznego toru kajakarstwa górskiego w Krakowie),
- Mistrzostwa Europy w Kolarstwie Torowym w roku 2008 oraz Mistrzostwa Świata w Kolarstwie Torowym w roku 2009 (budowa krytego toru kolarskiego w Pruszkowie),
- Mistrzostwa Świata U-20 w Lekkiej Atletyce w roku 2008 (przebudowa stadionu lekkoatletycznego w Bydgoszczy),
- Mistrzostwa Europy w Koszykówce Mężczyzn w roku 2009 i Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej w roku 2009 (budowa dwóch wielofunkcyjnych hal sportowo-widowiskowych na ponad 10 tys. widzów na pograniczu Gdańska i Sopotu oraz w Łodzi),
- Mistrzostwa Świata Juniorów i Młodzieżowców w Narciarstwie Klasycznym w roku 2008 i „IX Zimowy Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy »Śląsk-Beskidy 2009«” (przebudowa tras biegowych wraz ze stadionem i strzelnicą biathlonową na Kubalonce i narciarskich tras zjazdowych w Szczyrku będących w gestii COS/OPO Szczyrk oraz rozbudowa lodowiska sztucznie mrożonego w Tychach realizowanego przez Urząd Miasta Tychy),
- Mistrzostwa Świata Juniorów w Łyżwiarstwie Szybkim w 2009 roku w Zakopanem (budowa sztucznie mrożonego toru łyżwiarskiego do jazdy szybkiej w Zakopanem).
- Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym w 2013 roku (inwestycje związane z podniesieniem standardu bazy COS w Zakopanem pod kątem spełnienia gwarancji rządowych udzielonych dla kandydatury organizacji tej imprezy sportowej w Zakopanem tj. przebudowa pawilonu sportowego przy Wielkiej Krokwi oraz remont basenu przy internacie „ZAKOPANE”).

– Program „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży”

Minister Sportu i Turystyki, mając na uwadze popularyzację uprawiania sportu przez dzieci i młodzież ogłosił 17 marca 2008 roku nabór wniosków do trzeciej edycji programu „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży”.

Przedsięwzięcie to realizowane jest przy współudziale środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej według następujących założeń programowo-organizacyjnych:

W roku 2008 Ministerstwo Sportu i Turystyki zaplanowało przeznaczyć z Funduszu ogółem 20,0 mln zł na dofinansowanie budowy ok. 100 takich obiektów.

Kwota środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczona na dofinansowanie realizacji tych inwestycji, wynosić będzie 200 tys. zł na jedno zadanie, nie więcej jednak niż 50% jego faktycznej wartości kosztorysowej.

Udział wnioskodawcy może być pokryty poprzez wykonanie prac sposobem gospodarczym lub w ramach robót publicznych, albo prac społecznych. Rozliczenie prac wykonanych w wyżej wymieniony sposób wymaga złożenia kosztorysu powykonawczego, zaakceptowanego przez inspektora nadzoru budowlanego. Koszt wykonania kosztorysu pokryje wnioskodawca.

Środki Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej uruchamiane będą na podstawie zaakceptowanych, niezapłaconych przez wnioskodawcę faktur lub rachunków po wykorzystaniu środków własnych i po zakończeniu wykonania całego zakresu rzeczowego potwierdzonego protokołem odbioru.

Termin składania wniosków do Ministerstwa Sportu i Turystyki (Departament Infrastruktury Sportowej ul. Senatorska 14, 00-082 Warszawa) wraz z kompletem nie-

zbędnych załączników upływa dnia 30 kwietnia 2008 roku (liczy się data stempla pocztowego). Wzory wniosków i zasady ich wypełniania zostały podane na stronie internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki www.msport.gov.pl w zakładce „Inwestycje”.

Podstawowe kryteria wyboru projektów

- minimalne wymiary boisk 22 x 44 m,
- nawierzchnia syntetyczna,
- termin wykonania zadania do 31 grudnia 2008 roku.

Do wniosku o dofinansowanie należy dołączyć oświadczenie wnioskodawcy potwierdzające fakt, że będą to boiska ogólnodostępne i korzystanie z nich będzie bezpłatne.

Szczegółowe kryteria wyboru projektów

Przy rozpatrywaniu wniosków priorytet zostanie nadany tym zadaniom inwestycyjnym, które są realizowane:

- na terenie gmin, o których mowa w art. 20, ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966, z późn. zm.),
- na terenie gmin nie posiadających tego typu obiektu sportowego,
- na terenie zdegradowanych obszarów miejskich, przemysłowych i powojkowych, w ramach ich rewitalizacji.

– Program „BLISKO BOISKO”

Minister Sportu i Turystyki oraz Prezesi PZU S.A. i PZU Życie S.A., mając na uwadze:

- zbudowanie kilkuset nowoczesnych, bezpiecznych ogólnodostępnych boisk dla dzieci i młodzieży,
- propagowanie sportu jako czynnika niezbędnego dla rozwoju i wychowania młodych ludzi oraz promocja zdrowego stylu życia,
- wychowanie poprzez sport, które jest skuteczną metodą walki z patologiami – chuligaństwem, narkomanią czy alkoholizmem stanowiącymi źródło szkód ubezpieczeniowych,
- poprawę bezpieczeństwa w szkołach i innych placówkach oświatowych, która należy do jednego z zadań działalności prewencyjnej realizowanej przez PZU S.A. i PZU Życie S.A. ogłosili 17 marca 2008 r. nabór wniosków do drugiej edycji programu „Blisko Boisko”.

Program realizowany jest przy współudziale środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, środków prewencyjnych PZU S.A. i PZU Życie S.A. według następujących założeń programowo-organizacyjnych:

Kwota środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczona na realizację zadań, wynosić będzie 100 tys. zł, nie więcej jednak niż 30% wartości kosztorysowej.

Kwota środków PZU S.A. i PZU Życie S.A. przeznaczona na realizację zadań, wynosić będzie 200 tys. zł, nie więcej jednak niż 40% wartości kosztorysowej.

Środki Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i środki PZU S.A. i PZU Życie S.A. uruchamiane będą po wykorzystaniu środków własnych, na podstawie niezapłaconych oryginałów rachunków lub faktur.

Termin składania wniosków do Ministerstwa Sportu i Turystyki upływa dnia 30 kwietnia 2008 roku.

Wzory wniosków, zasady ich wypełniania i wzór logo zostały podane na stronie internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki www.msport.gov.pl w zakładce „Inwestycje”.

Podstawowe kryteria wyboru projektów

- minimalne wymiary boisk 30 x 60 m,
- trawa syntetyczna o wysokości min. 50 mm,
- złożenie formularza wniosku o dofinansowanie wraz z kompletem niezbędnych załączników do dnia 30 kwietnia 2008 roku,
- termin wykonania zadania do 31 grudnia 2008 roku,
- logo PZU wykonane zgodnie z załączonym wzorem.

Szczegółowe kryteria wyboru projektów

Przy rozpatrywaniu wniosków priorytet zostanie nadany tym zadaniom inwestycyjnym, które są realizowane:

- na terenie gmin, o których mowa w art. 20, pkt 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966 z późn. zm.),
- na terenie gmin nieposiadających tego typu obiektu sportowego,
- na terenie zdegradowanych obszarów miejskich, przemysłowych i powojennych w ramach ich rewitalizacji.

Całość lub część robót może być wykonywana sposobem gospodarczym lub w ramach robót publicznych i prac społecznych. Ich rozliczenie wymaga złożenia kosztorysu powykonawczego sporządzonego przez wykonawcę i zaakceptowanego przez inspektora nadzoru.

— Program rozwoju infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w województwach

Celem projektu jest wspomaganie organizacyjne i finansowe (ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej) rozwoju bazy sportowej na terenie całego kraju, umożliwiające szeroki dostęp możliwie największej części polskiego społeczeństwa. Dla realizacji tego celu określone zostały zasady i cele pośrednie, z których wynikają działania przy planowaniu *wojewódzkich, wieloletnich programów rozwoju bazy sportowej*. Są to:

- dofinansowanie modernizacji i remontów istniejącej bazy sportowej, adaptacji istniejących budynków i budowli na cele sportowe i sportowo-rekreacyjne oraz budowy nowych obiektów sportowych
- partycypacja w finansowaniu budowy wybranych obiektów sportowych o charakterze edukacyjnym
- wyrównywanie dysproporcji w nasyceniu poszczególnych regionów województwa w urządzenia i obiekty sportowe
- budowa i rozbudowa ośrodków sportu i rekreacji o zasięgu gminnym, powiatowym i wojewódzkim

Budowa sali gimnastycznej w każdej gminie (jako priorytet w rozwoju bazy wojewódzkiej).

Analizy stanu bazy sportowej – szkolnych i gminnych sal gimnastycznych wskazują na poważne zaniedbania i pilną konieczność poprawy warunków niezbędnych dla prowadzenia zajęć wychowania fizycznego i sportu szkolnego. Rozwiązaniem tego problemu zainteresowane jest nie tylko Ministerstwo Sportu, ale przede wszystkim lokalne władze samorządowe, co czyni projekt wiarygodnym i wskazuje na możliwość jego dynamicznej realizacji. Z badań prowadzonych w 2000 roku wynikało, że w 340 gminach nie było żadnej sali gimnastycznej. W latach 2003–2006 nastąpiła znaczna poprawa w wyniku realizacji programu dofinansowania inwestycji w tym przedmiocie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, co wskazuje na celowość kontynuowania programu w latach 2007–2010.

— Program „MOJE BOISKO – ORLIK 2012”

Szerokie udostępnienie społeczeństwu możliwości aktywnego uprawiania sportu wiąże się z koniecznością rozbudowy infrastruktury sportowej poprzez budowę obiektów sportowych, przeznaczonych do masowego użytku, zarządzanych głównie przez samorządy. Problemem ostatnich lat jest brak jasnej i klarownej koncepcji rozbudowy infrastruktury sportowej w Polsce. Buduje się chaotycznie, często za ogromne pieniądze. Oczywiście jest fakt, że brakuje nowoczesnych kompleksów sportowych.

Jednym z podstawowych zadań państwa jest zapewnienie dostępności do uprawiania sportu wszystkim, niezależnie od statusu majątkowego czy pozycji społecznej. Należy stworzyć na tyle atrakcyjne formy, by zachęcić jak największą liczbę osób do uprawiania sportu. W najbliższych latach będziemy dążyć do zniwelowania różnic w jakości polskiej infrastruktury w porównaniu z innymi krajami. Zgodnie ze Strategią Rozwoju Sportu w Polsce do roku 2015 celem działania Ministerstwa Sportu i Turystyki

jest zmniejszenie dystansu, jaki w tej dziedzinie dzieli Polskę od krajów europejskich. Realizacja tych zadań uwarunkowana jest znacznym zwiększeniem nakładów finansowych na ten cel. Propagowanie zdrowego stylu życia to jedno z najważniejszych wyzwań, z którym musi zmierzyć się polskie społeczeństwo. Duże znaczenie w tej problematyce będzie miała rozbudowa infrastruktury sportowej.

Pragniemy położyć duży nacisk na popularyzację aktywnego stylu życia, a więc rodzinnych zawodów sportowych, weekendów ze sportem i turystyką, itd. W związku z przyznaniem Polsce i Ukrainie prawa do organizacji EURO 2012 i promocją tego międzynarodowego wydarzenia wśród społeczeństwa, należy zintensyfikować działania w tym zakresie. Istotnym bodźcem podejmowania przez poszczególne gminy decyzji o budowie nowych i modernizacji istniejących obiektów sportowych jest wsparcie finansowe ze strony Rządu.

Ważnym punktem naszego programu jest wprowadzenie i konsekwentna realizacja programu „boisko w mojej gminie”.

Z inicjatywy Ministra Sportu i Turystyki powołany został program budowy kompleksów sportowych, umożliwiających uprawianie różnych dyscyplin sportowych, przez wszystkie grupy wiekowe na bezpiecznych, nowoczesnych, europejskich boiskach sportowych pod nazwą **„Moje Boisko – Orlik 2012”**.

Zakłada się sfinansowanie budowy omawianych obiektów sportowych z trzech źródeł według następujących założeń programowo-organizacyjnych:

- współfinansowanie każdego kompleksu sportowego po 333,0 tys. zł z rezerwy celowej budżetu państwa,
- środków Urzędów Marszałkowskich,
- środków wnioskodawców.

Środki budżetowe zabezpieczone zostały na rok 2008 w ogólnej kwocie 200 mln zł na dofinansowanie realizacji ok. 600 kompleksów.

Kwota środków budżetowych przeznaczona na realizację jednego zadania inwestycyjnego wynosić będzie 333,0 tys. zł, nie więcej jednak niż 33% faktycznej jego wartości kosztorysowej.

Udział własny wnioskodawcy może być pokryty poprzez wykonanie prac sposobem gospodarczym lub w ramach robót publicznych albo prac społecznych. Rozliczenie prac wykonanych w wyżej wymieniony sposób będzie wymagało złożenia kosztorysu powykonawczego, zaakceptowanego przez inspektora nadzoru budowlanego. Koszt wykonania kosztorysu pokrywa wnioskodawca.

Opis projektu

W ramach projektu zakłada się kompleks dwóch boisk – boisko piłkarskie oraz boisko wielofunkcyjne wraz z budynkiem sanitarno-szatniowym oraz ewentualnie plac zabaw. Wymagana warunkami zabudowy powierzchnia działki wynosi ok. 3 000 m².

Lokalizacja kompleksu powinna zapewniać bezpieczny i łatwy dojazd do obiektu (dzieci i młodzież mogą bez opieki dorosłych dojechać lub dojść do obiektu usytuowanego na osiedlach, czy przy szkole). Zatrudnienie trenera środowiskowego ma na celu profesjonalne prowadzenie zajęć sportowo-rekreacyjnych oraz zapewnienie bezpieczeństwa osobom przebywającym na obiekcie (w szczególności dzieciom i młodzieży).

• Propozycja funkcjonalnego zagospodarowania terenu

Boisko piłkarskie o wymiarach **30 x 62 m** (pole gry 28 x 57 m) ogrodzone do wysokości 4 m wraz z piłkochwytnymi o wysokości 5 m oraz boisko wielofunkcyjne przeznaczone do piłki koszykowej i piłki siatkowej o wymiarach **19,1 x 32,1 m** ogrodzone do wysokości 4 m. Boiska są wyposażone w niezbędny sprzęt sportowy, to jest: boisko piłkarskie – bramki o wymiarach 2 x 5 m (przy większym polu gry o wymiarach 7.32 x 2,44 m), chorągiewki przegubowe do zaznaczania narożników boiska, boisko wielofunkcyjne – stalowe kosze do piłki koszykowej (regulowane na wysokość), siatka do piłki siatkowej rozpięta na słupach. Ze względu na bezpieczeństwo użytkowników osprzęt jest mocowany do podłoża w tulejach. Na terenie zlokalizowano także budynek sanitarno-szatniowy i ewentualnie plac zabaw.

- **Propozycja oświetlenia**

Zaplanowano budowę 6 słupów oświetleniowych dla potrzeb boiska piłkarskiego, doświetlających jednocześnie boisko wielofunkcyjne i plac zabaw. Dobór światła zapewni komfort użytkownikom boiska i sąsiedztwu:

- bez rozlewania się światła w górną półprzestrzeń powodującą rozświetlenie nieba,
- bez światła padającego poza obszar wymagany,
- bez światła powodującego oślnienie.

Boisko i oświetlenie wymaga podanej wyżej powierzchni, natomiast lokalizacja budynku sanitarno-szatniowego jest uzależniona od kształtu działki i orientacji do komunikacji oraz infrastruktury. Proponowane zagospodarowanie terenu stanowi minimum potrzeb użytkowników obiektu. Propozycja powinna stanowić kanwę dla potrzeb środowiska, w którym powstaje obiekt.

- **Propozycja budynku sanitarno-szatniowego (powierzchnia ok. 60 m²)**

Budynek zaprojektowany jest w technologii prefabrykowanej i montowany na placu budowy. Istnieje możliwość, w zależności od potrzeb, zwiększenia powierzchni użytkowej budynku poprzez zamontowanie większej ilości segmentów. Budynek spełnia następujące wymogi funkcjonalne:

- magazyn sprzętu gospodarczo-sportowego,
- szatnie oddzielnie dla każdej płci lub drużyny,
- zespół higieniczno-sanitarny,
- pomieszczenie gospodarcze,
- pomieszczenie gospodarza obiektu i trenera środowiskowego.

- **Propozycja boiska piłkarskiego**

Nawierzchnia boiska wykonana na zdrenowanej podbudowie dynamicznej (wykonanie boiska powinno być poprzedzone badaniami geologicznymi). Trawa syntetyczna o wysokości minimum 5 cm. Ogrodzenie boiska wykonane jest z siatki stalowej miękkiej o małych oczkach. Pilkochwyty są zamontowane w sposób trwały i wykonane z siatki.

- **Propozycja boiska wielofunkcyjnego**

Nawierzchnia boiska wykonana jest na zdrenowanej podbudowie dynamicznej (wykonanie boiska powinno być poprzedzone badaniami geologicznymi). Nawierzchnia poliuretanowa lub trawa syntetyczna w kolorze czerwonym (o wysokości min. 1,5 cm) przeznaczona do boisk wielofunkcyjnych. Ogrodzenie boiska wykonane jest z siatki stalowej.

- **Koszty**

Wstępny koszt budowy kompleksu szacuje się na ok. **1 mln zł**. Rzeczywisty koszt budowy znany będzie po wykonaniu dokumentacji technicznej i ewentualnie zweryfikowany po zakończeniu procedury przetargowej i wyłonieniu wykonawcy kompleksu.

Kryteria wyboru projektów

Podstawowe kryteria wyboru projektów

- Wykonanie zadania zgodnie z programem funkcjonalno-użytkowym projektu Ministerstwa Sportu i Turystyki.
- Termin wykonania zadania do 31 grudnia 2008 roku.

Szczegółowe kryteria wyboru projektów

Przy rozpatrywaniu wniosków priorytet zostanie nadany tym zadaniom inwestycyjnym, które są realizowane na terenie:

- gmin, o których mowa w art. 20, ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966 z późn. zm.);
- gmin nieposiadających boiska z nawierzchnią sztuczną;
- zdegradowanych obszarów miejskich, przemysłowych i powojennych w ramach ich rewitalizacji;
- dużych kompleksów mieszkaniowych.

Wnioskodawca zobowiązany jest złożyć następujące oświadczenia:

- o posiadaniu środków własnych lub innych na realizację projektu;

- o posiadaniu środków własnych lub innych na utrzymanie obiektu;
- potwierdzające fakt, że będzie to obiekt ogólnodostępny i korzystanie z niego będzie bezpłatne;
- o zatrudnieniu trenera środowiskowego (posiadającego kwalifikacje zgodnie z ustawą o kulturze fizycznej) przez okres 20 lat.

5. Turystyki

„Strategia rozwoju turystyki na lata 2008–2015”

Zadaniem priorytetowym Ministra Sportu i Turystyki jest przygotowanie i przedłożenie pod obrady Rady Ministrów projektu „Strategii rozwoju turystyki na lata 2008–2015”. Dokument ten zawiera koncepcję modernizacji polskiej turystyki z uwzględnieniem uwarunkowań jej rozwoju, priorytetów i celów oraz systemu wdrażania i monitorowania. Cele i priorytety działań sprzyjać będą budowaniu silnych podstaw gospodarki turystycznej oraz zwiększeniu jej roli i znaczenia w gospodarce narodowej.

Celem nadrzędnym Strategii... jest tworzenie warunków prawnych, instytucjonalnych, finansowych i kadrowych rozwoju turystyki, sprzyjających rozwojowi społeczno-gospodarczemu Polski oraz podniesienie konkurencyjności regionów i kraju, przy jednoczesnym zachowaniu walorów kulturowych i przyrodniczych.

Strategia... prezentuje zobowiązania Rządu RP, mające na celu harmonijny i zrównoważony rozwój sektora turystycznego w Polsce oraz wskazuje działania, w których realizację powinny być zaangażowane wszystkie podmioty działające na rzecz rozwoju turystyki (jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy, organizacje branżowe, środowisko naukowe i inni).

W kontekście zapewnienia skutecznej realizacji polityki turystycznej Rządu planowane jest powołanie przez Prezesa Rady Ministrów Międzyresortowego Zespołu ds. Koordynacji zadań Rządu zawartych w Strategii... Zespół ten będzie inicjował, opiniował i rekomendował działania wspierające rozwój turystyki, które znajdują się w kompetencjach poszczególnych resortów związanych z turystyką. Obecnie projekt dokumentu znajduje się na końcowym etapie prac rządowych.

Nowelizacja ustawy o usługach turystycznych

Podjęcie prac nad przygotowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2004 r., Nr 223, poz. 2268 z późn. zm.) wynika z konieczności dostosowania zapisów ustawy o usługach turystycznych do dynamicznie zmieniającego się otoczenia prawnego i rynku usług turystycznych w Polsce. Celem projektowanej nowelizacji ustawy o usługach turystycznych jest m. in. usuwanie barier w prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług turystycznych, z jednoczesnym zachowaniem głównego celu ustawy jakim jest ochrona konsumentów tych usług, jak również tworzenie ram prawnych dla bardziej skutecznego ograniczania zjawiska szarej strefy w sektorze turystyki.

W pierwszym okresie, który rozpoczął się w końcu 2006 roku, w procesie dyskusji i konsultacji oraz badania ankietowego na temat funkcjonowania ustawy o usługach turystycznych, sformułowane zostały postulaty dotyczące wprowadzenia zmian do ustawy. Szerokie konsultacje społeczne były wstępem do podjęcia prac stricte legislacyjnych, prowadzonych przez powołany w tym celu przez Ministra Sportu i Turystyki zespół, który w oparciu o wyniki wspomnianych konsultacji i badań przygotował dokument „Kierunki i zakres nowelizacji ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych”.

Fundusze strukturalne UE

Należy podkreślić, iż po raz pierwszy w ramach Narodowej Strategii Spójności (Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia) pojawiły się fundusze strukturalne na rozwój turystyki na poziomie sektorowym (horyzontalnym), a zapisy dotyczące turystyki znalazły się w większości Programów Operacyjnych na lata 2007–2013. Ogółem na rozwój polskiej turystyki zaplanowano przeszło 1,5 mld euro możliwych do pozyskania.

Głównym źródłem funduszy jest wsparcie przewidziane Programem Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka 2007–2013 w ramach dwóch działań. Pierwsze z nich to Działanie 6.3 Promocja turystycznych walorów Polski, którego celem jest wzmocnienie

konkurencyjności gospodarki poprzez promocję Polski jako kraju atrakcyjnego turystycznie. Polska posiada wiele atrakcji turystycznych, stanowiących wartość na skalę europejską, a nawet światową, jednak świadomość ich istnienia wśród turystów zagranicznych jest niska, a atrakcje te są rzadko promowane zagranicą. W tej sytuacji intensywna, kompleksowa promocja walorów turystycznych Polski przyczyni się w sposób istotny do zwiększenia rozwoju gospodarczego i wzmocnienia konkurencyjności polskiej gospodarki. Beneficjentem systemowym tego działania będzie Polska Organizacja Turystyczna.

Drugie działanie to Działanie 6.4 Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym. Celem tego działania jest wsparcie inwestycji dla stworzenia konkurencyjnych i innowacyjnych o unikatowej randze produktów turystycznych o charakterze ponadregionalnym. Z tego względu w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka (POIG) przewidziano wsparcie projektów o największym znaczeniu turystycznym, które przyczynią się do wzrostu atrakcyjności kraju. Wsparcie zostaną również projekty, które pozwolą na rozwój turystyki w kilku województwach przy jednoczesnym zachowaniu chłonności terenów turystycznych i ich pojemności.

Miło mi również poinformować Państwa, iż fundusze na rozwój turystyki zostały uwzględnione we wszystkich Regionalnych Programach Operacyjnych, co odzwierciedla fakt, że wszystkie polskie regiony widzą swoją szansę w tym sektorze gospodarki. W ramach tych programów przewidziana jest przede wszystkim budowa i modernizacja lokalnej bazy turystycznej, takiej m.in. jak: infrastruktura noclegowa i gastronomiczna, publiczna infrastruktura turystyczna i rekreacyjna, infrastruktura uzdrowiskowa, system informacji turystycznej oraz promocja turystyki. Ponadto projekty związane z turystyką zostały ujęte w Programie Operacyjnym Rozwój Polski Wschodniej, który będzie realizowany na terenie 5 województw: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego. W ramach programu, wsparcie zostanie udzielone na projekt dotyczący przygotowania studium uwarunkowań atrakcyjności turystycznej Polski Wschodniej oraz promocji Polski Wschodniej jako miejsca atrakcyjnego wypoczynku, na kompleksowy projekt mający na celu stworzenie podstawowej infrastruktury związanej z obsługą ruchu rowerowego obejmujący swoim zasięgiem 5 województw Polski Wschodniej, wsparcie budowy i modernizacji infrastruktury konferencyjno-wystawienniczo-targowej.

Wsparcie projektów, które mogą w sposób pośredni przyczynić się do rozwoju turystyki przewiduje również Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Realizowane będą projekty dotyczące m.in. rewitalizacji, rewaloryzacji, konserwacji, renowacji, zachowania, modernizacji, adaptacji na cele kulturalne zabytkowych obiektów i zespołów obiektów wraz z ich otoczeniem.

Pomoc w zakresie rozwoju turystyki przewidziana jest również w Programie Operacyjnym Rozwój Obszarów Wiejskich oraz w ramach Europejskich Programów Współpracy Terytorialnej a dla rozwoju zasobów ludzkich stworzony został horyzontalny Program Operacyjny Kapitał Ludzki, gdzie na zasadach ogólnych branża turystyczna będzie mogła również uzyskać wsparcie.

W dniu 18 lutego 2008 r. zawarta została umowa pomiędzy Ministrem Gospodarki, Waldemarem Pawlakiem pełniącym funkcję Instytucji Pośredniczącej a Polską Organizacją Turystyczną pełniącą funkcję Instytucji Wdrażającej. W umowie tej Instytucja Pośrednicząca (MG) powierza Instytucji Wdrażającej (POT) realizację zadań w ramach Działania 6.4 *Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym* Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007–2013.

Ponadto, Polska Organizacja Turystyczna z dniem 8 kwietnia 2008 r. rozpoczęła nabór projektów dla Działania 6.4 PO 1G „Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym”. Nabór prowadzony będzie do 20 maja 2008 r.

Pośród zgłoszonych propozycji projektów, w porozumieniu z Ministerstwem Sportu i Turystyki, Ministerstwem Gospodarki oraz Ministerstwem Rozwoju Regionalnego wyłonione zostaną przedsięwzięcia o największym strategicznym znaczeniu dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Wykaz tych inwestycji utworzy indykatywną listę indywidualnych projektów kluczowych z Działania 6.4. na których realizację warunkowo zostaną zarezerwowane środki z budżetu Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

„Najlepsze Europejskie Destynacje Turystyczne”

W ramach prowadzonych przez Unię Europejską działań wspierających promocję turystyczną, realizowany jest projekt „Najlepsze Europejskie Destynacje Turystyczne (EDEN)”.

Jego celem jest wyłonienie w oparciu o ustalone jednolite kryteria destynacji (po jednej z każdego Państwa Członkowskiego) uznanych za najlepsze w danej grupie tematycznej. Oprócz uzyskania tytułu – Najlepsza Europejska Destynacja Turystyczna – dodatkowymi nagrodami są: możliwość posługiwania się logo i promocja takich obszarów z wykorzystaniem Europejskiego Portalu Turystycznego. Wybrane Destynacje podejmują też działania na rzecz wspólnej promocji m.in. tworzą sieci partnerskie, które mogą ubiegać się o środki finansowe z UE. Projekt EDEN jest to działanie promocyjne realizowane przez Narodowe Organizacje Turystyczne Państw Członkowskich.

Obecnie Polska przygotowuje się do wzięcia udziału w kolejnej edycji projektu na lata 2008/2009 pod hasłem przewodnim „Turystyka na obszarach chronionych”.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Obecnie obowiązujące przepisy o posiadaniu broni sprawiają, iż w przypadku śmierci osoby uprawnionej do posiadania broni, na przykład myśliwego, jej rodzina wchodzi w nielegalne posiadanie broni i amunicji. Powoduje to, że przemieszczenie broni w celu oddania jej do depozytów w komendach wojewódzkich policji wiąże się z łamaniem obowiązującego prawa.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 3 kwietnia 2000 r. w sprawie przechowywania, noszenia oraz ewidencjonowania broni i amunicji przewiduje wydanie zezwolenia na czasowe noszenie broni tylko w szczególnych przypadkach. W rozporządzeniu tym nie przewidziano jednak sytuacji, gdy osoba, która posiadała pozwolenie na broń, umiera. Stosowana praktyka jest dość liberalna, jeśli chodzi o te dość szczególne okoliczności przechowywania broni i amunicji i przemieszczania się z bronią i amunicją po wejściu w mimowolne jej posiadanie.

Uważam jednak, że przepisy te należy zmienić, aby sytuacja, w jakiej znajduje się rodzina zmarłego, nie powodowała narażenia na zarzut nielegalnego posiadania broni i amunicji.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 9 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-329/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Piotra Gruszczyńskiego złożonego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku w sprawie *przechowywania broni i amunicji*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie zgodzić należy się, iż przepisy ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o *broni i amunicji* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 52, poz. 525 z późn. zm.) nie określają szczegółowo sposobu przekazania przez rodzinę broni palnej należącej do zmarłego. Dyspozycja zawarta w art. 23 ust. 1 pkt. 3 cytowanej ustawy odnosi się wyłącznie do ponoszenia kosztów za depozyt przez osobę deponującą broń palną, w posiadanie której weszła po osobie zmarłej. Niemniej w obowiązującym stanie prawnym w przypadku zgonu właściciela broni – osoba, która weszła w jej posiadanie zobowiązana jest do niezwłocznego powiadomienia Policji – zarówno o śmierci właściciela broni, jak i o potrzebie jej zabezpieczenia.

Z uwagi na brak precyzyjnych uregulowań prawnych w przedmiotowym zakresie – powstała konieczność podjęcia działań legislacyjnych w zakresie nowelizacji ww. ustawy *o broni i amunicji*.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż obecnie trwają prace nad propozycją rozwiązań w przedmiotowym zakresie, w tym m.in. w postulowanej przez Pana Senatora kwestii postępowania i przechowywania broni po osobie zmarłej.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Wejście w życie rozporządzenia ministra transportu i budownictwa z 28 kwietnia 2006 r. (DzU z 2006 r. nr 83 poz. 578) pozbawiło techników budowlanych z wykształceniem średnim możliwości wykonywania czynności związanych z projektowaniem obiektów budowlanych lub kierowaniem robotami budowlanymi w ograniczonym zakresie dla wszystkich specjalności budowlanych. Wcześniej obowiązujące rozporządzenie ministra infrastruktury z 18 maja 2005 r. (DzU z 2005 r. nr 96 poz. 817) umożliwiało wykonywanie przez techników budowlanych projektów i nadzorów budowlanych w ograniczonym zakresie.

Wprowadzenie zmian w rozporządzeniu pozbawiło znaczną grupę zawodową możliwości wykonywania wcześniej zdobytego zawodu i uprawnień. Zmiany te spowodowały również, że na rynku budowlanym zaczęło brakować osób posiadających odpowiednie kwalifikacje do prowadzenia nadzorów budowlanych w ograniczonym zakresie. Powoduje to znaczny wzrost kosztów przy prowadzeniu stosunkowo małych inwestycji.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o przywrócenie technikom budowlanym możliwości projektowania i nadzoru nad robotami budowlanymi w ograniczonym zakresie, podobnie jak przewidywało rozporządzenie ministra infrastruktury z 18 maja 2005 r.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 14 maja 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na pismo z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-336/08 w sprawie oświadczenia senatora Piotra Gruszczyńskiego złożonego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r. dotyczącego rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, uprzejmie wyjaśniam.

Przepisy rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie (Dz. U. Nr 83, poz. 578, z późn. zm.) wynikają z regulacji zawartych w przepisach art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jednolity Dz. U. Nr 156, poz. 1118, z późn. zm.) znowelizowanych w 2005 r., które zostały dostosowane do prawa europejskiego tj. do ustaleń deklaracji bolońskiej wprowadzającej zasady nowego systemu dwustopniowego kształcenia w szkolnictwie wyższym.

Jednakże mając na uwadze zapotrzebowanie rynku budowlanego i wnioski wpływające z przekazanego do Ministerstwa Infrastruktury przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa „Raportu w sprawie kadr technicznych i wykwalifikowanych robotników dla budownictwa” opracowanego w lutym 2008 r., przeprowadzono wstępne

rozmowy wnioskujące potrzebę umożliwienia inżynierom budownictwa z pierwszym stopniem wykształcenia uzyskiwania uprawnień budowlanych do kierowania robotami budowlanymi w zwiększonym zakresie oraz technikom budownictwa uzyskiwania uprawnień budowlanych do kierowania robotami budowlanymi w ograniczonym zakresie.

Aktualnie projekt z dnia 6 maja 2008 r. nowelizacji ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane, jeszcze bez propozycji w tej kwestii, został przekazany do konsultacji społecznych. Należy oczekiwać, że w ramach tych konsultacji stowarzyszenia oraz samorządy zawodowe w budownictwie wniosą własne propozycje w przedmiotowym zakresie.

W związku z powyższym w przypadku wprowadzenia zmian w ustawie również przepisy ww. rozporządzenia odpowiednio ulegną zmianie.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa przewiduje w art. 29 ust. 5, iż: „Agencji przysługuje prawo odkupu nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat, licząc od dnia jej nabycia od Agencji, z wyjątkiem nieruchomości położonych w granicach specjalnych stref ekonomicznych; prawo odkupu powinno być ujawnione w księdze wieczystej prowadzonej dla danej nieruchomości”.

Prawo to powoduje, iż nieruchomości, które w dniu sprzedaży przez Agencję Nieruchomości Rolnych były przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele inne niż rolne, zwłaszcza działki przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, mają ujawniony w księdze wieczystej wpis, o którym mowa w wymienionej ustawie.

Nabywcy, chcąc realizować budowę poprzez zaciągnięcie na ten cel kredytu hipotecznego, z uwagi na wpis w księdze wieczystej nie mogą uzyskać zgody na jego zaciągnięcie, co w praktyce uniemożliwia budowę domu.

Wychodząc naprzeciw kolejnym nabywcom, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowało projekt ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz zmianie niektórych ustaw, który przewiduje zmianę w art. 29 ust. 5. Proponowana zmiana w istocie spowoduje, iż kolejni nabywcy nie będą wykazywali obciążenia w księdze wieczystej, jednak nie skutkuje ona zmianami w stosunku do nieruchomości już sprzedanych.

W związku z tym zwracam się z prośbą o wprowadzenie w wymienionym projekcie ustawy zmian umożliwiających odstępowanie przez agencję od przysługującego jej prawa odkupu w stosunku do aktów notarialnych już zawartych, w których prawo to zostało uwidocznione w księdze wieczystej, a dotyczy ono nieruchomości przeznaczonych na cele inne niż rolne.

Innym rozwiązaniem, które w istocie pozwoliłoby nabywcom tych nieruchomości na zaciągnięcie kredytu, a co za tym idzie prowadzenie inwestycji, byłoby odstępowanie przez Agencję od przysługującego jej prawa odkupu wyrażone w formie oświadczenia o rezygnacji.

Propozycja zmiany przepisów w obecnym kształcie pozostawi jednak dotychczasowych nabywców z nierozwiązanym problemem. W związku z tym dobrym rozwiązaniem może być określenie przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zasad, na jakich Agencja mogłaby odstępować od przysługującego jej prawa na wniosek osoby zainteresowanej. Nadmieniam, że z informacji, jakie otrzymuję z banków, wynika, iż takie oświadczenie byłoby wystarczające do przyznania kredytu hipotecznego.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego z dnia 11 kwietnia 2008 r. w sprawie odstąpienia przez Agencję Nieruchomości Rolnych z przysługującego jej prawa odkupu w stosunku do zbytych przez nią nieruchomości, które obecnie w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są na cele inne niż rolne uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Odnosząc się do propozycji Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego zawartej w oświadczeniu, zgodnie z którą Agencja Nieruchomości Rolnych miałaby odstąpić w drodze pisemnego oświadczenia z przysługującego jej prawa odkupu w odniesieniu do wymienionych na wstępie nieruchomości uprzejmie informuję, iż prawo to wyrażone jest w umowie kupna – sprzedaży, która zawierana jest w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności. Zgodnie z komentarzem Edwarda Gniewka do art. 158 Kodeksu Cywilnego z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) wszelkie zmiany takiej umowy wymagają takiej samej formy, w jakiej została ona zawarta. Zatem do takiego odstąpienia mogłoby dojść jedynie w umowie zawartej w formie aktu notarialnego. W tym celu niezbędna byłaby zgoda Agencji Nieruchomości Rolnych, która wykonuje prawo własności w imieniu Skarbu Państwa w odniesieniu do nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Mając powyższe na uwadze, czynność prawna w postaci oświadczenia Agencji Nieruchomości Rolnych o odstąpieniu od prawa odkupu nie będzie prawnie skuteczna, jeżeli nie będzie zawarta w formie aktu notarialnego.

Ponadto pragnę poinformować, iż obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace nad ustawą o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Projekt ww. ustawy przewiduje zmianę art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1700 tekst jednolity). Zgodnie z powyższym projektem spod działania prawa odkupu wyłączone zostaną grunty przewidziane na cele inwestycyjne. Należy zauważyć, iż przy sprzedaży tych gruntów przez Agencję ich cena jest odpowiednio wysoka, gdyż przy określaniu ich wartości uwzględnia się przeznaczenie pozarolnicze. Ponadto, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zamierza wprowadzić przepis, zgodnie z którym Agencja będzie mogła wykonać prawo odkupu w odniesieniu do całej nieruchomości, która została zbyta, jak i jej poszczególnych części. Nastąpi to w przypadku, gdy zbycie prawa własności nieruchomości ma nastąpić na rzecz innej osoby niż rolnik indywidualny w rozumieniu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz gdy po sprzedaży nieruchomości rolnej przez Agencję, nastąpiła zmiana jej przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na cele nierolne.

Pozdrawiam
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Adama Szejnfelda

Szanowny Panie Ministrze!

Z satysfakcją przyjąłem zapowiedzi likwidacji utrudnień dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Chciałbym zwrócić się do Pana Ministra z propozycją rozszerzenia „listy” likwidowanych utrudnień.

Obowiązujące obecnie przepisy powodują, iż osoba dokonująca zmian w ewidencji działalności gospodarczej zobowiązana jest w konsekwencji do zgłoszenia tych zmian również w urzędzie skarbowym (NIP). Sytuacja ta jest niezrozumiała, gdyż po wydaniu decyzji administracyjnej organ prowadzący ewidencję powiadamia urząd skarbowy o dokonanych zmianach. Podobna sytuacja występuje z chwilą zmiany dowodu osobistego, jak również w wypadku każdej zmiany znajdującej odzwierciedlenie w identyfikacji podatkowej.

W moim przekonaniu urzędy administracji samorządowej i rządowej powinny być zobowiązane do wzajemnej wymiany informacji, tak by podatnik nie musiał zgłaszać tych samych zmian w każdej kolejnej instytucji.

Wprowadzenie zmian systemowych dotyczących obowiązkowej wymiany informacji pomiędzy urzędami w znacznym stopniu usprawni działanie administracji, a także pozwoli zaoszczędzić środki i czas obywateli.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 23.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 18 kwietnia br., znak: BPS/DSK-043-373/08, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r. w sprawie likwidacji utrudnień dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą poprzez wzajemną wymianę informacji między urzędami administracji rządowej i samorządowej, stosownie do kompetencji Ministra Gospodarki uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko w sprawie.

Kwestie podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez osoby fizyczne zostały uregulowane w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (SDG) (Dz. U. Nr 173, poz. 1807, z późn. zm.), a także w obowiązujących w zakresie ewidencji działalności gospodarczej przepisach art. 7-7i ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (PDG) (Dz. U. Nr 101, poz. 1178, z późn. zm.).

Stosownie do art. 7b ust. 4 ustawy PDG przedsiębiorca może wraz ze zgłoszeniem do ewidencji działalności gospodarczej złożyć wniosek o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej (REGON) oraz zgłoszenie identyfikacyjne lub aktualizacyjne, o którym mowa w ustawie z dnia 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników.

W takim przypadku organ ewidencyjny niezwłocznie, nie później niż w ciągu 3 dni od dnia dokonania wpisu, przesyła powyższy wniosek do urzędu statystycznego województwa, na terenie którego przedsiębiorca ma miejsce zamieszkania, a zgłoszenie identyfikacyjne lub aktualizacyjne do wskazanego przez przedsiębiorcę urzędu skarbowego wraz z zaświadczeniem o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej i numerem PESEL oraz innymi dokumentami dołączonymi przez przedsiębiorcę.

Analogiczne rozwiązanie znajduje się w art. 44 ustawy SDG, jednak przepis ten pozostaje w okresie vacatio legis.

Wobec powyższego, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Pana Senatora, że „po wydaniu decyzji administracyjnej organ prowadzący ewidencję powiadamia urząd skarbowy o dokonanych zmianach”.

Należy zauważyć, że aktualnie organy ewidencyjne nie wydają decyzji w sprawie wpisu do ewidencji, tylko zaświadczenie o wpisie (art. 7b ust. 3 ustawy PDG). Nie mają także obowiązku informowania urzędów skarbowych, ani żadnych innych urzędów, o zmianach stanu faktycznego i prawnego dotyczących przedsiębiorców, zgłaszanych do ewidencji. Taki stan prawny nie będzie miał miejsca także po wejściu w życie oczekujących, w zakresie ewidencji, przepisów ustawy SDG.

Jednak propozycja wprowadzenia systemowych zmian prawnych w zakresie wymiany informacji między urzędami, jest godna rozważenia. Należy jednak podkreślić, że zmiana ta wiązałaby się z budową dodatkowych systemów informatycznych dla rejestrów, które do tej pory nie były prowadzone elektronicznie (np. ewidencja działalności gospodarczej dla osób fizycznych). Ponadto ustalenia wymagałoby, który z rejestrów miałby być tzw. rejestrem referencyjnym (bazowym), z którego pobierane byłyby dane na potrzeby innych rejestrów. Stworzenie spójnego, kompleksowego systemu informatycznego umożliwiającego wymianę danych między urzędami administracji rządowej i samorządowej wymaga jednak czasu i dużych nakładów finansowych ze strony budżetu państwa.

Ponieważ zakres merytoryczny zmian prawnych dotyczyłby wielu organów, nie tylko Ministra Gospodarki, niezbędne byłoby procedowanie nad tymi zmianami w bardzo szerokim gronie (urzędy centralne oraz samorządowe prowadzące jakiegokolwiek rejestry).

Jednocześnie informuję, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opracowało system teleinformatyczny usług administracji publicznej ePUAP. System ten oferuje zestaw elementarnych usług, które umożliwią instytucjom publicznym budowanie i udostępnianie usług publicznych kanałami informatycznymi. Instytucje publiczne będą miały natomiast pełną swobodę w doborze oferowanych przez system usług.

Udzielenie szczegółowych informacji w tym zakresie pozostaje we właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ministerstwo Gospodarki przygotowuje natomiast nowelizację ustawy SDG w zakresie ewidencji działalności gospodarczej.

Stosownie do projektowanej nowelizacji utworzona zostanie Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej (CEIDG). CEIDG będzie prowadził w systemie teleinformatycznym minister właściwy do spraw gospodarki. Jej zadaniem będzie:

- 1) ewidencjonowanie przedsiębiorców będących osobami fizycznymi;
- 2) udostępnianie informacji o przedsiębiorcach i innych podmiotach w zakresie wskazanym w ustawie.

Przekazywanie danych do i z CEIDG będzie się odbywało za pośrednictwem systemu teleinformatycznego usług administracji publicznej (ePUAP) prowadzonego przez ministra właściwego do spraw informatyzacji.

Według projektowanej regulacji przedsiębiorca będzie mógł złożyć jeden zintegrowany wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Wniosek ten będzie zawierał dane niezbędne do uzyskania wpisu do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej (REGON), zgłoszenia identyfikacyjnego albo aktualizacyjnego, o którym mowa w przepisach o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników, zgłoszenia płatnika składek lub jego zmiany w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

CEIDG, wraz z informacją o dokonaniu wpisu do CEIDG, prześle dane zawarte we wniosku do:

- 1) urzędu skarbowego wskazanego przez przedsiębiorcę;
- 2) Głównego Urzędu Statystycznego;
- 3) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przewiduje się, że także wszelkie zmiany danych dotyczących przedsiębiorcy, zawartych we wniosku, przekazywane będą do ww. urzędów.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Adam Szejnfeld
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Po zapoznaniu się z odpowiedzią Pana Premiera na umieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Gospodarki interpelacje poselskie dotyczące produkcji bioetanolu, dysponując ogólnie dostępną wiedzą w sprawie zainteresowania inwestorów polskich i zagranicznych inwestowaniem w wytwórnictwo bioetanolu o dużej mocy produkcyjnej na terenie specjalnych stref ekonomicznych, proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie.

Czy rząd zamierza wydać, po zakończeniu prac parlamentarnych nad nowelizacją ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy, które umożliwiłoby wydawanie zezwoleń na działalność w SSE, dające możliwość skorzystania z regionalnej pomocy publicznej, nie tylko producentom estrów, ale także producentom bioetanolu? Projekt rozporządzenia Rady Ministrów załączony do druku sejmowego nr 262 takiej możliwości nie przewiduje.

Z poważaniem

Andrzej Grzyb

Odpowiedź

Warszawa, 28 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-326/08, poniżej przedstawiam stanowisko do kwestii podniesionych w oświadczeniu Pana Senatora Andrzeja Grzyba w sprawie produkcji bioetanolu w specjalnych strefach ekonomicznych.

Ministerstwo Gospodarki przywiązuje szczególne znaczenie do rozwoju rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych. Upatruje się w nim bowiem istotny element zrównoważonego rozwoju, prowadzący do poprawy bezpieczeństwa energetycznego, przy jednoczesnym pozytywnym wpływie na stan środowiska, w szczególności przez redukcję emisji dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń. Jednocześnie, rozwój tego rynku przyczynia się do aktywizacji terenów wiejskich poprzez zwiększenie produkcji rolniczej na cele energetyczne (nieżywnościowe) oraz związane z tym tworzenie nowych miejsc pracy.

Biokomponenty i biopaliwa ciekłe, jako substytut paliw ropopochodnych, zaczynają odgrywać coraz większą rolę w polityce energetycznej zarówno całej Unii Europejskiej, jak i poszczególnych państw członkowskich. Rosnące zapotrzebowanie gospodarki na paliwa i energię wynikające z rozwoju gospodarczego, wobec zmniejszających się zasobów paliw kopalnych, wymusza kierunek poszukiwania i wspierania rozwoju wykorzystania biokomponentów, biopaliw ciekłych i innych paliw odnawialnych. W skali całego świata obserwuje się obecnie działania mające na celu promowanie wykorzystania biopaliw ciekłych jako substytutu paliw ropopochodnych.

Dostrzegając zalety stosowania biokomponentów i biopaliw ciekłych Unia Europejska podjęła działania legislacyjne mające na celu zwiększenie udziału biokomponen-

tów w rynku paliw wykorzystywanych w transporcie. Wynikiem tych działań było przyjęcie dyrektywy 2003/30/WE z dnia 8 maja 2003 r. *w sprawie promowania użycia w transporcie biopaliw lub innych paliw odnawialnych*. Przepisy dyrektywy zobowiązały państwa członkowskie do podejmowania działań prowadzących do osiągnięcia z końcem 2010 r. minimalnego udziału biokomponentów (zarówno w postaci dodatku do paliw ciekłych, jak i biopaliw ciekłych) w wysokości co najmniej 5,75% – liczonego według wartości opałowej. Na forum Unii Europejskiej wykazywana jest konieczność dalszego wzrostu tego udziału. Jak podaje przygotowany przez Komisję Europejską komunikat „Polityka energetyczna dla Europy” potwierdzony konkluzjami z wiosennego posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 8–9 marca 2007 r., udział biokomponentów w rynku paliw transportowych każdego z państw członkowskich ma osiągnąć poziom co najmniej 10% w 2020 r. (cel ten ma charakter obligatoryjny).

Mając na uwadze korzyści płynące ze stosowania biokomponentów i biopaliw ciekłych, a także wskazaną powyżej konieczność realizacji zobowiązań unijnych, inicjatywy mające na celu zwiększenie produkcji i wykorzystania biokomponentów i biopaliw ciekłych w Polsce należy uznać ze wszech miar za pożądane oraz zgodne z trendami obserwowanymi w gospodarce światowej. Ministerstwo Gospodarki podejmuje w tym zakresie intensywne działania, których wynikiem jest m.in. uchwalenie ustaw z dnia 25 sierpnia 2006 r.: *o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw*, jak również przyjęcie w dniu 24 lipca 2007 r. przez Radę Ministrów *Wieloletniego programu promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014*. W mojej opinii zasadnym jest zatem kontynuowanie działań mających na celu rozwój rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych, także poprzez popieranie wytwarzania biokomponentów w specjalnych strefach ekonomicznych, co przyczyni się do zwiększenia podaży biokomponentów wytworzonych na terenie Polski i zwiększy udział krajowych biokomponentów w ich ogólnej ilości wykorzystywanej do produkcji paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Jest to szczególnie istotne w kontekście wysokich obowiązkowych celów w zakresie udziału biokomponentów w rynku paliw transportowych, które to cele (tzw. Narodowe Cele Wskaźnikowe) zostały określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2007 r. *w sprawie Narodowych Celów Wskaźnikowych na lata 2008–2013*.

Odnosząc się do kwestii wspierania rozwoju produkcji bioetanolu w specjalnych strefach ekonomicznych należy stwierdzić, że działanie takie może się dodatkowo przyczynić do zahamowania obserwowanego obecnie procesu zaopatrywania się polskich producentów paliw w ten biokomponent poza granicami Polski, co z kolei prowadzić będzie do poprawy bezpieczeństwa dostaw tego wyrobu. Istotnym jest jednak, aby wsparcie w ramach specjalnych stref ekonomicznych dotyczyło wyłącznie produkcji bioetanolu przeznaczonego na cele paliwowe.

Dodatkowo wymaga zaznaczenia fakt, że w dniu 23 stycznia br. Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych*. W projekcie tym zawarto m.in. przepisy dotyczące kryteriów zrównoważonej produkcji biopaliw odnoszące się m.in. do wymaganych minimalnych poziomów redukcji emisji gazów cieplarnianych dla poszczególnych rodzajów biopaliw (w porównaniu do paliw ropopochodnych). Kwestia ta jest niezwykle istotna ze względu na fakt, że zgodnie z projektem dyrektywy jedynie biopaliwa spełniające wymagania w tym zakresie będą mogły:

- być uwzględniane dla realizacji zobowiązań unijnych w zakresie udziału biokomponentów w rynku paliw transportowych oraz udziału energii ze źródeł odnawialnych w ogólnej ilości energii zużywanej przez dane państwo członkowskie,
- kwalifikować się do uzyskania wsparcia finansowego.

Prowadzone obecnie prace (w ramach powołanej przez Prezydencję słoweńską Grupy Roboczej *ad hoc* ds. wypracowania kryteriów zrównoważoności dla biopaliw) mają na celu m.in. sprecyzowanie w projekcie przedmiotowej dyrektywy przepisów dotyczących określenia wysokości wymaganego dla biopaliw poziomu redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz terminów wprowadzenia w życie wymagań w tym zakresie. Przyjęte ustalenia mogą spowodować, że w przyszłości biopaliwa wytwarzane w obecnie stosowanych technologiach (biopaliwa pierwszej generacji) z występujących w Pol-

sce surowców nie będą spełniać wymagań w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych, a tym samym nie znajdą nabywców na rynku.

Mając zatem na uwadze, iż przepisy dyrektywy będą miały (jak wskazano powyżej) znaczący wpływ na funkcjonowanie polskiego rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych, należy podkreślić, że zasadnym jest wspieranie (także w ramach specjalnych stref ekonomicznych) inwestycji dotyczących przede wszystkim produkcji biopaliw drugiej generacji, w przypadku których wartości redukcji emisji gazów cieplarnianych są zdecydowanie wyższe niż dla biopaliw pierwszej generacji. Biopaliwa te będą mogły być uwzględniane dla realizacji opisanych wyżej zobowiązań unijnych także po wejściu w życie wymogów dotyczących minimalnego poziomu redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Odnosząc się do kwestii dotyczących ustawy z dnia 20 października 1994 r. o *specjalnych strefach ekonomicznych* uprzejmie informuję, że po wejściu w życie procedowanej aktualnie w Sejmie nowelizacji ww. ustawy, w ramach wydawania nowych aktów wykonawczych, zgłoszona zostanie propozycja wyłączenia produkcji bioetanolu z katalogu działalności, które nie mogą być objęte zezwoleniem na prowadzenie działalności gospodarczej w strefach.

Z poważaniem
Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Stanisława Iwana

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Moje oświadczenie wiąże się ze zmianą przepisów ustawowych dotyczących obligatoryjnego przejmowania przez gminy starych odcinków dróg publicznych, wyłączonych z ciągu tych dróg po wybudowaniu nowych ich przebiegów.

Uprzejmie informuję, że przewodniczący sejmiku województwa lubuskiego, pan Krzysztof Seweryn Szymański, przekazał mi stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w wymienionej sprawie. W stanowisku tym wyrażane jest zaniepokojenie konsekwencjami wynikającymi z regulacji prawnych zawartych w ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (DzU z 2007 r. nr 19 poz. 115, z późn. zm.), z których wynika, że po wybudowaniu nowych krajowych połączeń drogowych lub obwodnic miejscowości, gminy, na terenie których wykonano takie inwestycje, są zobowiązane do przejęcia starych odcinków dróg przebiegających przez ich obszar.

Konsekwencje powyższych regulacji są trudne do realizacji, zwłaszcza dla gmin o niskiej populacji, obejmujących rozległy obszar. Przejęcie długich odcinków infrastruktury drogowej, dotychczas utrzymywanej i remontowanej ze środków budżetu państwa, może znacząco obciążyć budżety tych gmin. Takie obciążenie, nieproporcjonalne do dochodów gmin, może niekorzystnie wpłynąć na późniejszą jakość przejętych dróg oraz zmniejszyć możliwości inwestycyjne w zakresie przyszłej budowy nowych elementów infrastruktury.

W związku z powyższym kieruję do Pana pytanie, czy resort Pana Ministra planuje zmiany w prawie, zapewniające systemowe rozwiązanie problemu finansowania kosztów koniecznych remontów i utrzymania przekazywanych gminom odcinków dróg, będących często w złym stanie technicznym, co umożliwi zachowanie ich przejezdności i zapewnienie wymaganych przepisami warunków bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz nie dopuści do ograniczenia możliwości inwestycyjnych w zakresie budowy infrastruktury dróg lokalnych, którymi dysponują gminy.

Z poważaniem
Stanisław Iwan

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Iwana podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., przesłane przy piśmie nr BPS/DSK-043-335/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r., w sprawie zmian ustawowych dotyczących zapisu art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) uprzejmie wyjaśniam, że art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych stanowi, iż odcinek drogi zastąpiony nowo wybudowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii dróg gminnych. Zapis art. 10 ust. 5 ww. ustawy dotyczy wszystkich odcinków dróg, które zostały zastąpione nowo wybudowanymi odcinkami dróg, niezależnie od ich długości, położenia czy pełnionej funkcji.

Konsekwencją tego ustawowego uregulowania jest przejęcie obowiązków zarządcy drogi zastąpionej przez nowo wybudowaną drogę – przez odpowiedni organ stopnia gminnego.

Zasadność art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych potwierdzają kryteria kwalifikacji dróg do kategorii dróg gminnych, zawarte w przepisach ustawy o drogach publicznych. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o drogach publicznych do dróg gminnych zalicza się drogi o znaczeniu lokalnym niezaliczone do innych kategorii, stanowiące uzupełniającą sieć dróg służących miejscowym potrzebom. „Stary” odcinek drogi krajowej (droga gminna) służy głównie mieszkańcom zamieszkującym w jej okolicach, a ruch ciężkich pojazdów samochodowych (w tym tranzytowych) odbywa się nowo wybudowanym odcinkiem drogi krajowej, co w znaczącym stopniu przyczynia się do poprawy warunków życia mieszkańców.

Zapis art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych został wprowadzony *ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 200, poz. 1953 z późn. zm.), w celu wyeliminowania sytuacji, w których zarządca drogi, który wybudował nowe odcinki dróg czy obwodnice zmuszony jest zarządzać dwoma, równolegle przebiegającymi odcinkami dróg.

Jednocześnie podkreślam, że w myśl obowiązujących zapisów ustawy o drogach publicznych, „stary” odcinek drogi krajowej, który z mocy prawa został zaliczony do kategorii dróg gminnych, może zostać pozbawiony tej kategorii (w trybie art. 7 ust. 2 i art. 10 ust. 1–2) i jednocześnie zaliczony do kategorii dróg powiatowych (w trybie art. 6a ust. 2) lub wojewódzkich (w trybie art. 6 ust. 2). Ewentualne zmiany kategorii powinny zostać zainicjowane przez lokalne władze samorządowe i przeprowadzone stosownie do ww. przepisów ustawy o drogach publicznych.

Mając na uwadze powyższe uprzejmie informuję, że obecnie brak jest uzasadnienia do zmiany zapisu art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych oraz wprowadzenia innych, dodatkowych rozwiązań prawnych w omawianym zakresie.

Obecnie wszczęte zostały prace mające na celu dokończenie reformy administracji publicznej. Celem tych działań jest uporządkowanie podziału kompetencji między administracją rządową i samorządową oraz wzmocnienie znaczenia samorządu terytorialnego. Problematyka zarządzania drogami i zasady finansowania tych zadań będą ważnym elementem przygotowywanej reformy.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Na podstawie art. 49 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – Regulamin Senatu z dnia 23 listopada 1990 r. (MP, 1991, Nr 2, poz. 11) pragnę złożyć następujące oświadczenie.

Szanowny Panie Premierze!

Rzecznicy patentowi świadczą specjalistyczną pomoc w sprawach z zakresu własności przemysłowej. Własność ta obejmuje wzory użytkowe, nazwy handlowe, patenty na wynalazki, wzory przemysłowe, znaki towarowe, znaki usługowe, oznaczenia pochodzenia, jak również zwalczanie nieuczciwej konkurencji. Zawód rzecznika patentowego polega na świadczeniu pomocy w sprawach własności nieposiadającym osobowości prawnej. Rzecznicy patentowi występują w charakterze pełnomocników przed Urzędem Patentowym RP, sądami administracyjnymi oraz przed innymi sądami i organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej.

Zawód rzecznika patentowego może wykonywać osoba, która spełnia wymagania określone ustawą o rzecznikach patentowych z dnia 11 kwietnia 2001 r. (DzU Nr 49, poz. 509). Prawo wykonywania zawodu rzecznika patentowego powstaje po złożeniu ślubowania, z dniem dokonania wpisu na listę rzeczników patentowych. Na listę rzeczników patentowych może być wpisany ten, kto między innymi odbył aplikację rzecznikowską na warunkach określonych w ustawie i złożył egzamin kwalifikacyjny przed komisją egzaminacyjną. Podstawą wpisu kandydata na listę aplikantów jest uchwała Krajowej Rady Rzeczników Patentowych, stwierdzająca pozytywny wynik konkursu. Aplikacja trwa trzy lata i kończy się egzaminem kwalifikacyjnym. O uzyskaniu statusu aplikanta decyduje pomyślny przebieg rozmowy kwalifikacyjnej. Koszt aplikacji to 30 tysięcy zł. W dniu 31 marca 2008 r. w „Wiadomościach Urzędu Patentowego” nr 3/2008, str. 2, zamieszczone zostało ogłoszenie konkursu o wpis na listę aplikantów rzecznikowskich.

Już sam sposób przeprowadzania egzaminu konkursowego budzić może uzasadnione wątpliwości. Zgodnie z art. 39 ustawy o rzecznikach patentowych z dnia 11 kwietnia 2001 r. (DzU Nr 49, poz. 509) prezes Rady Ministrów określa w drodze rozporządzenia sposób przeprowadzenia konkursu o wpis na listę aplikantów, wzór i sposób prowadzenia tej listy oraz wzór legitymacji aplikanta, a także przedmiot i wymiar szkolenia oraz przedmiot egzaminu kwalifikacyjnego, jak również wysokość wynagrodzenia dla członków komisji egzaminacyjnej. Obecnie kwestie te reguluje rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie przeprowadzenia konkursu o wpis na listę, organizacji szkolenia, wzoru listy i legitymacji aplikantów rzecznikowskich z dnia 9 maja 2002 r. (DzU Nr 56, poz. 505). Zgodnie z przepisami rozporządzenia (§4.2.) konkurs polega na przeprowadzeniu z kandydatem rozmowy kwalifikacyjnej, która może obejmować w szczególności elementy wiedzy ogólnej o przedmiocie własności przemysłowej i zadaniach rzecznika patentowego. Moim zdaniem, jest to rozwiązanie archaiczne, stwarzające możliwości nadużyć, co więcej, nieprzystające do obecnie obowiązującego modelu naboru na aplikacje, czyli egzaminu w formie testu ze ściśle określonego zakresu zagadnień. Takie egzaminy przeprowadzane są między innymi na aplikacje adwokackie i radcowskie.

Wielu młodych ludzi ma w pamięci obietnicę, którą Pan złożył w wywiadzie, jakiego udzielił Pan gazecie „Dziennik” („Tusk: Mam czyste sumienie”, „Dziennik” z 23 lutego 2008 r.). Powiedział Pan wówczas: „Powiem więcej: poprę każdy projekt, który ogranicza wpływy korporacji w dowolnym zawodzie”. Czy nie uważa Pan, że zliberalizowanie zasad naboru na aplikację rzecznikowską, czyli docelowo zwiększenie liczby osób wykonujących zawód rzecznika patentowego, służyć będzie podtrzymaniu wysokiego wzrostu gospodarczego w Polsce? Czy prezes Rady Ministrów, jako organ władny w drodze rozporządzenia zmienić zasady przeprowadzenia konkursu na tę

aplikację, zamierza w najbliższym czasie wydać nowe rozporządzenie, którego przepisy przyczynią się do wypełnienia obietnicy, o której mowa, w szczególności poprzez wprowadzenie bardziej obiektywnych zasad naboru na aplikację rzecznikowską?

*Z poważaniem
Kazimierz Jaworski*

**Odpowiedź
PREZESA URZĘDU PATENTOWEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Kazimierza Jaworskiego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 roku, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

W swoim oświadczeniu Pan Senator odniósł się do problematyki naboru na aplikację rzecznikowską. Wyraził swoje przekonanie, iż obecnie obowiązująca regulacja jest rozwiązaniem anachronicznym, stwarzającym zagrożenie do nadużyć, które nie przystaje do obecnie obowiązującego modelu naboru na aplikacje, przeprowadzanego w formie testu ze ściśle określonego zakresu zagadnień. Wyraził także pogląd, iż pożądane jest zliberalizowanie zasad naboru na aplikację rzecznikowską i zwiększenie liczby osób wykonujących zawód rzecznika patentowego.

Chciałabym uprzejmie poinformować, iż nie podzielam, co do zasady tego poglądu, gdyż moim zdaniem, obowiązujące reguły naboru na aplikację rzecznikowską nie stanowią bariery dla kandydatów pragnących dołączyć do grona rzeczników patentowych.

Z obserwacji Urzędu Patentowego RP wynika, iż rynek pracy dla polskich rzeczników patentowych jest bardzo płytki. Polskie podmioty dokonując zgłoszeń nie są zobowiązane do korzystania w postępowaniu przed Urzędem Patentowym RP z pomocy rzecznika patentowego. Przymus rzecznikowski dotyczy tylko zgłaszających niemających miejsca zamieszkania bądź siedziby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W ostatnim okresie czasu systematycznie spada liczba nowych zgłoszeń kierowanych do Urzędu Patentowego RP przez osoby zagraniczne, w szczególności wynalazków, wzorów użytkowych, znaków towarowych i wzorów przemysłowych. Niewątpliwie wpływ na to ma przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Zagraniczni zgłaszający chętniej korzystają z możliwości, jakie daje uzyskanie patentu na podstawie Konwencji o patencie europejskim kierując zgłoszenia do Europejskiego Urzędu Patentowego. Także w przypadku znaków towarowych i wzorów przemysłowych, zgłaszający częściej ubiegają się o wspólnotowe znaki towarowe, dokonując zgłoszeń w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante (OHIM). Również polskie podmioty coraz częściej odchodzą od zgłoszeń do Urzędu Patentowego RP na rzecz zgłoszeń do Europejskiego Urzędu Patentowego i Urzędu Harmo-

nizacji Rynku Wewnętrznego, gdzie po przejściu jednej procedury uzyskują w efekcie prawo wyłączne w wielu państwach.

Należy przy tym podkreślić, iż rzecznicy patentowi wpisani na listę rzeczników patentowych prowadzoną przez Urząd Patentowy RP nie są uprawnieni do występowania przed Europejskim Urzędem Patentowym, gdzie pełnomocnikami mogą być europejscy rzecznicy patentowi. Odbycie aplikacji organizowanej przez Polską Izbę Rzeczników Patentowych nie daje możliwości uzyskania tytułu europejskiego rzecznika patentowego.

O tytuł europejskiego rzecznika patentowego mogą ubiegać się osoby posiadające wykształcenie techniczne. Ustawa z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. Nr 49, poz. 509, z późn. zm.) nie wprowadza takiego wymogu. Polska Izba Rzeczników Patentowych coraz częściej sygnalizuje, iż wśród aplikantów brakuje osób z wykształceniem technicznym, natomiast przeważającą część stanowią prawnicy i reprezentanci wielu innych zawodów. W istocie powstanie zawodu rzecznika patentowego jest ściśle związane z rozwojem techniki, gdy wiedza wyłącznie prawnicza adwokatów stała się niewystarczająca dla należytego reprezentowania zgłaszających rozwiązania techniczne do urzędów patentowych.

Obecnie prowadzone są prace nad nowelizacją ustawy o rzecznikach patentowych. Jest to przede wszystkim spowodowane koniecznością harmonizacji z prawem unijnym w zakresie umożliwienia świadczenia usług rzecznikowskich na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osobom, których kwalifikacje do wykonywania zawodu rzecznika patentowego zostały potwierdzone w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Na potrzebę zmiany przepisów w tym zakresie zwracał uwagę m.in. prof. Michał Kulesza dokonując analizy obowiązującego stanu prawnego.

Liberalizacja dostępu do świadczenia usług rzecznikowskich w Polsce przez rzeczników patentowych z innych państw członkowskich spowoduje, iż rynek pracy dla polskich rzeczników patentowych stanie się jeszcze węższy.

Sygnały płynące z Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, a także sytuacja na rynku pracy rzeczników patentowych jest na bieżąco analizowana. Jednakże w ocenie Urzędu Patentowego, jak na razie, nie jest uzasadnione wprowadzenie mechanizmów ograniczających swobodę dostępu do zawodu rzecznika patentowego nietechników lub zróżnicowanie uprawnień rzeczników patentowych w zależności od kierunku studiów wyższych jakie wcześniej ukończyli.

Wydaje się, iż właśnie takim, prawdopodobnie niezamierzonym, efektem zakończyłoby się proponowane przez Pana Senatora rozwiązanie aby, wzorem aplikacji prawniczych, zmieniono dotychczasową formułę egzaminu na aplikację na rzecz testu z określonego zakresu zagadnień.

Chciałabym uprzejmie zauważyć, że programy tych aplikacji różnią się w znacznym stopniu. Aplikacje w zawodach prawniczych w istocie rzeczy sprowadzają się do uzupełnienia wiedzy zdobytej w czasie studiów oraz praktycznej nauki zawodu. Aplikacja rzecznikowska jest zaś nauką całkiem nowego zawodu, podejmowaną przez absolwentów różnych kierunków studiów, prawników, inżynierów, lekarzy, specjalistów od zarządzania, artystów plastyków itd. Powoduje to, iż osoby z wykształceniem technicznym muszą nabyć wiedzę prawniczą w szczególności w zakresie znajomości prawa ochrony własności przemysłowej, prawa cywilnego i prawa administracyjnego, a nietechnicy niezbędne wiadomości pozwalające na: merytoryczny odbiór informacji o innowacjach zgłaszanych przez techników, badanie światowego stanu techniki, opracowywanie dokumentacji zgłoszeniowej i merytoryczną obronę przed zarzutami braku zdolności patentowej z uwagi na brak nowości i oczywistość rozwiązania technicznego.

W tej sytuacji zmiana formy egzaminu na aplikację rzecznikowską wymaga starannego przemyślenia, gdyż interdyscyplinarność zawodu rzecznika patentowego stanowić może łatwą pokusę ograniczania naboru na aplikację przedstawicieli określonych zawodów przez wymaganie już na etapie testu wiedzy (nawet w ocenie znawcy podstawowej), którą kandydat powinien nabyć w toku trzyletniej aplikacji. Tym samym wydaje się, iż obecna formuła egzaminu, który jest przeprowadzany w formie rozmowy kwalifikacyjnej, jest korzystniejsza dla zdających.

Z analizy dotychczasowych pojedynczych przypadków odmowy przyjęcia na aplikację rzecznikowską (takich przypadków w ostatniej edycji konkursu było 15 na 114 zdających, z czego 2 kandydatów skutecznie się odwołało od decyzji o odmowie wpisu na listę aplikantów) wynika w szczególności, iż powodem tego były nie tyle zbyt ostre kryteria rekrutacji, co w szczególności brak sprecyzowanego zainteresowania przez kandydatów wykonywaniem w przyszłości zawodu rzecznika patentowego.

Z wyrazami szacunku
PREZES
w z. mgr Andrzej Pyrża
Zastępcą Prezesa

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko samorządu powiatu gostyńskiego w sprawie budowy obwodnicy Gostynia i Piasków na drodze krajowej nr 12 i drodze wojewódzkiej nr 434.

W uzasadnieniu czytamy:

Województwo wielkopolskie koniecznie potrzebuje modernizacji ciągów komunikacyjnych, zwłaszcza w kontekście zbliżających się Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r. Należy zaznaczyć, że w związku z modernizacją drogi ekspresowej S5 zwiększy się presja komunikacyjna na drogę wojewódzką nr 434. Jedynym miastem powiatowym w ciągu komunikacyjnym, które pozostanie bez obwodnicy, będzie Gostyń, a skutki będą negatywne, ponieważ droga nr 434 charakteryzuje się najwyższym w skali województwa natężeniem ruchu.

Obwodnica Gostynia i Piasków zwiększy potencjał rozwojowy gmin powiatu gostyńskiego, a co za tym idzie, podniesie ich atrakcyjność w oczach potencjalnych inwestorów, co zaowocuje powstaniem nowych miejsc pracy i zmniejszeniem stopy bezrobocia w powiecie, która na koniec lutego bieżącego roku wynosiła 12,4%.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, jakie kroki zamierza podjąć Ministerstwo Infrastruktury w celu usprawnienia ruchu na drodze krajowej nr 12 i drodze wojewódzkiej nr 434 w Wielkopolsce.

Z poważaniem

Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Piotra Kaletę podczas 9. posiedzenia Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-331/08, w sprawie budowy obwodnicy Gostynia i Piasków, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podjęła działania zmierzające do przygotowania budowy obwodnicy Gostynia. W roku 2007 została zlecona Koncepcja Programowa, na podstawie której możliwe będzie uściślenie przebiegu trasy, czego konsekwencją będzie uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi. W listopadzie 2007 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli GDDKiA, władz Gminy Gostyń, Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz Biura Projektowego. Podczas spotkania omawiane zostały warianty przebiegu przedmiotowej obwodnicy (warianty wschodni i zachodni). Niestety spotkanie nie zaowocowało wypracowaniem jednoznacznego stanowiska. W obu wariantach przebiegu obwodnicy, trasa drogi przebiega przez teren ochronny ujęcia wody, co powoduje konieczność przygotowania dodatkowych opracowań. W świetle powyższego należy

stwierdzić, iż do momentu zakończenia prac nad Koncepcją Programową nie jest możliwe przedstawienie jednoznacznego harmonogramu prac nad obwodnicą Gostynia.

Jednocześnie informuję, że w przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 25 września 2007 r. *Programie budowy dróg krajowych na lata 2008–2012* nie została uwzględniona realizacja zarówno obwodnicy Gostynia, jak i miejscowości Piaski. W związku z tym ewentualne rozpoczęcie prac dotyczących powołanych obwodnicy możliwe będzie po roku 2012, tj. w następnej perspektywie finansowej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy zmiany zasad wydawania kart motorowerowych.

Obowiązujące przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym stanowią, że dokumentem stwierdzającym uprawnienia do kierowania motorowerem przez osobę, która nie ukończyła osiemnastego roku życia, jest karta motorowerowa wydawana przez dyrektora odpowiedniej placówki oświatowej. Kartę motorowerową może uzyskać osoba, która wykazała się niezbędnymi kwalifikacjami i ukończyła trzynasty rok życia. Sprawdzenia kwalifikacji osoby ubiegającej się o kartę motorowerową może dokonać nauczyciel wychowania komunikacyjnego uprawniony przez dyrektora szkoły lub policjant posiadający specjalistyczne przeszkolenie z zakresu ruchu drogowego.

W opinii wielu inspektorów ruchu drogowego wiek trzynastu lat jest zbyt niski do tego, aby móc ubiegać się o pozwolenie na kierowanie pojazdem, który wedle obowiązujących przepisów może poruszać się po wszystkich drogach z wyjątkiem autostrad.

W związku z powyższym zwracam się do pana ministra z pytaniem, czy nie byłoby zasadne podniesienie wieku osób, które mogą ubiegać się o kartę motorowerową, z trzynastu do piętnastu lat.

*Z poważaniem
Kazimierz Kleina*

Odpowiedź

Warszawa, 5 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny dotyczące zasadności podniesienia wieku osób, które mogą ubiegać się o kartę motorowerową, z trzynastu do piętnastu lat, uprzejmie wyjaśniam, że w zakresie uprawnień do kierowania motorowerem przewidywane jest wprowadzenie w najbliższym czasie istotnych zmian. Projekt ustawy o kierujących pojazdami, który był rozpatrywany w podkomisji sejmowej poprzedniej kadencji, a obecnie ponownie znajduje się na etapie uzgodnień międzyresortowych, przewiduje wprowadzenie w miejsce dotychczasowej karty motorowerowej, kategorii AM prawa jazdy. Zmiana ta jest wynikiem implementacji do prawa polskiego Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie praw jazdy.

Stosownie do nowych uwarunkowań dotyczących uprawnień do kierowania motorowerami, projekt ustawy przyjmuje, że prawo jazdy kategorii AM będzie możliwe do uzyskania od 14 roku życia i będzie poprzedzone państwowym egzaminem teoretycznym przeprowadzanym w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego. Podniesienie dolnej granicy wieku dla uzyskania uprawnienia do kierowania motorowerem

o rok oraz podniesienie poziomu sprawdzania znajomości przepisów ruchu drogowego do rangi egzaminu państwowego, zdaniem Ministerstwa, powinno w znacznym stopniu wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego tej grupy uczestników ruchu.

Po przekazaniu projektu ustawy pod obrady Sejmu o ostatecznej wersji zapisów dotyczących uprawnień do kierowania motorowerami zadecydują parlamentarzyści.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Na ręce pana ministra składam oświadczenie w sprawie wznowienia prac remontowych na drodze krajowej nr 20 Miastko–Bytów–Kościerzyna, na odcinku od Piaszczyzny do Bytowa.

Rada Powiatu Bytowskiego przestała do mojego biura senatorskiego zapytanie w sprawie wznowienia prac remontowych na drodze krajowej nr 20 Miastko–Bytów–Kościerzyna, na odcinku Piaszczyna–Bytów. W związku ze złym stanem tej drogi, stwarzającym bezpośrednie zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego, konieczne jest jak najszybsze kontynuowanie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad prac remontowych na odcinku od Piaszczyzny do Bytowa. Obecny stan uniemożliwia bezpieczne korzystanie z tejże drogi.

W związku z żywym zainteresowaniem mieszkańców tą sprawą, jak również w trosce o bezpieczeństwo wszystkich użytkowników trasy, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację, czy w roku 2008 planowane są prace remontowe na tym, jakże istotnym, odcinku drogi, łączącym dwa główne ośrodki powiatu bytowskiego – Miastko i Bytów.

*Z poważaniem
Kazimierz Kleina*

Odpowiedź

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-332/08, w sprawie modernizacji drogi krajowej nr 20 na odcinku Piaszczyna–Bytów, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Przygotowując plany inwestycyjne Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad bierze pod uwagę w szczególności stan techniczny drogi, natężenie ruchu drogowego oraz wielkość dostępnych środków.

Na drodze krajowej nr 20 oddział GDDKiA w Gdańsku planuje w bieżącym roku kontynuację inwestycji, tj. przebudowę odcinka Żukowo–Gdynia, przebudowę wiaduktu nad linią PKP w miejscowości Żukowo oraz realizację nowej inwestycji na odcinku Kłobuczyno–Egiertowo. W bieżącym roku planowane jest także przystąpienie do opracowywania dokumentacji na przebudowę skrzyżowania na rondo w Bytowie.

Ponadto w chwili obecnej opracowywana jest dokumentacja na odcinek Piaszczyzna–Kramarzyny o długości 10 km oraz odcinek Bytów–Mądrzechowo o długości 2,97 km. Inwestycje te planowane są do realizacji w 2009 roku.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Pragnę odnieść się do projektu ustawy o wspieraniu remontów i termomodernizacji z druku sejmowego nr 321, obecnie rozpatrywanego przez sejmową Komisję Infrastruktury.

Z uzasadnienia do projektu ustawy wynika, że warunki kredytowania tego typu inwestycji są dziś znacznie lepsze niż jeszcze kilka lat temu. Zracjonalizowana wysokość wsparcia pozwoli przy określonym zaangażowaniu budżetu państwa skorzystać ze wsparcia większej grupie inwestorów i utrzymać obiektywną atrakcyjność programu termomodernizacji. Nadal spełniony musi być warunek możliwości tak zwanej samospłaty kredytu zaciągniętego na sfinansowanie przedsięwzięcia termomodernizacyjnego z co najmniej dwudziestoprocentowym udziałem własnym, a więc warunek możliwości spłaty tego kredytu wraz z odsetkami, po jego pomniejszeniu o premię termomodernizacyjną, w równych ratach miesięcznych nie wyższych od uzyskanych przeciętnych miesięcznych oszczędności kosztów energii, bez istotnego wydłużenia dotychczasowego dziesięcioletniego okresu jego spłaty.

Chcę zauważyć, że uzasadnienie tego projektu ustawy straciło nieco na sile. Widoczne jest to szczególnie w argumentacji dotyczącej poprawy warunków kredytowania, trudno bowiem uznać za poprawę warunków kredytowania wzrost stóp procentowych, jaki możemy obserwować od 2007 r. Prognozy finansistów w odniesieniu do kredytobiorców również nie są zbyt optymistyczne.

Kolejnym niekorzystnym zjawiskiem, mającym bezpośredni wpływ na omawianą tematykę, jest znaczny i utrzymujący się trend wzrostowy, trwający proces podwyżek cen materiałów budowlanych oraz kosztów usług w branży budowlanej. Różnice cenowe w tym zakresie na przestrzeni ostatnich sześciu lat sięgają nawet 100%. Bezpośrednim efektem takiego stanu rzeczy jest znaczący wzrost wartości realizowanych termomodernizacji, a tym samym wysokości zaciąganych na ten cel kredytów. Obawiam się, że w tej sytuacji ograniczenie pomocy państwa przez obniżenie wysokości premii termomodernizacyjnej może wpłynąć niekorzystnie na dalszą realizację programu poprawy efektywności energetycznej budynków. Należy wziąć pod uwagę to, że nie wszyscy potencjalni inwestorzy będą w stanie udźwignąć zwiększające się koszty remontów.

W odniesieniu do propozycji wydłużenia okresu kredytowania oraz obniżenia udziału własnego kredytobiorcy korzyści dla tych ostatnich wydają się być jedynie pozorne. Obie te zmiany generują wzrost kosztów kredytu, bo dłuższy okres kredytowania oznacza wyższe odsetki, tyle że rozłożone w czasie. Takie rozwiązanie jest zapewne korzystne z punktu widzenia banku kredytującego inwestycję, ale już niekoniecznie z punktu widzenia kredytobiorcy.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, proszę o rozważenie proponowanych zmian pod kątem celowości ich wprowadzenia. To było jedno oświadczenie.

Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 20 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 18 kwietnia br. nr BPS/DSK-043-333/08, przy którym zostało załączone oświadczenie złożone przez Pana Senatora Marka Konopkę podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia br., proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień:

1. Druk sejmowy nr 321 dotyczy rządowego projektu ustawy *o wspieraniu termomodernizacji i remontów*. Projekt ustawy *o wspieraniu remontów i termomodernizacji* (druk sejmowy nr 334) jest projektem poselskim. Obydwa te projekty oraz uzasadnienia do nich są podobne, gdyż bazują na tym samym, *rządowym projekcie ustawy o wspieraniu remontów i termomodernizacji* przyjętym w dniu 4 września 2007 r. przez Radę Ministrów, a następnie skierowanym do Sejmu. Wskutek skrócenia kadencji Sejmu prace legislacyjne nad projektem tej ustawy zostały przerwane.
2. W uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy *o wspieraniu termomodernizacji i remontów* wskazano, że warunki kredytowania inwestycji termomodernizacyjnych „są dziś znacznie lepsze niż jeszcze kilka lat temu”. Te kilka lat, to okres, jaki upłynął od nowelizacji ustawy *o wspieraniu przedsięwzięć termomodernizacyjnych*, która miała miejsce w 2001 roku. Zmiany stóp procentowych kredytów udzielonych w tym okresie na przedsięwzięcia termomodernizacyjne prezentuje poniższe zestawienie:

Zestawienie oprocentowania kredytów z premią termomodernizacyjną za lata 2001–2007

Rok	Oprocentowanie		
	minimalne	średnie	maksymalne
2001	15,00%	18,78%	23,79%
2002	7,03%	11,69%	19,25%
2003	4,78%	7,99%	17,25%
2004	5,76%	8,29%	12,34%
2005	4,66%	7,61%	19,10%
2006	4,13%	6,05%	10,00%
2007	4,11%	6,05%	9,24%

Średnie oprocentowanie kredytów z premią termomodernizacyjną, udzielonych w pierwszym kwartale br. wzrosło do 7,55%. Nadal jest więc ono bardzo istotnie niższe niż w 2001 roku i niższe niż w latach 2001–2005, zaś prognozy sporządzane przez analityków rynków finansowych nie wskazują na ryzyko wystąpienia dalszych, istotnych wzrostów stóp procentowych kredytów.

3. Ponoszenie nakładów na termomodernizację jest obiektywnie atrakcyjne bez względu na to, czy jest ono wspierane ze środków publicznych, gdyż trudno byłoby

wskazać wśród inwestycji o podobnym poziomie ryzyka inwestycje o równie krótkim okresie zwrotu. Premia termomodernizacyjna, choć niewątpliwie stanowi zachętę do ponoszenia tych nakładów, to jednak przede wszystkim ma na celu stymulowanie ponoszenia nakładów w sposób najbardziej racjonalny, tj. zgodnie z optymalnym wariantem określonym na podstawie audytu energetycznego.

4. O atrakcyjności ponoszenia nakładów na termomodernizację decyduje stosunek tempa wzrostu cen energii i jej nośników do tempa wzrostu kosztów termomodernizacji, nie zaś sam wzrost cen materiałów budowlanych oraz kosztów usług w branży budowlanej. Wzrost kosztów inwestycji termomodernizacyjnych wpływa natomiast na tzw. zdolność kredytową inwestorów. W zakresie sposobów oceny zdolności kredytowej miał jednak również miejsce znaczący postęp, gdyż trzy wiodące banki dostosowały swoje procedury do specyfiki spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, głównych podmiotów realizujących przedsięwzięcia termomodernizacyjne. W rezultacie, zdolność kredytowa takiego podmiotu jest oceniana na podstawie wynoszącej zaledwie 6 miesięcy historii wpłat na rachunek funduszu remontowego. Przestał również istnieć problem zabezpieczeń kredytów termomodernizacyjnych, jaki jeszcze kilka lat temu stanowiła trudność w ustanowieniu hipoteki, gdyż wystarczającym zabezpieczeniem dla tych banków jest obecnie cesja praw do rachunku funduszu remontowego. Należy również zauważyć, że odstąpienie od wymogu spłaty kredytu w okresie nieprzekraczającym dziesięciu lat, proponowane w rządowym projekcie ustawy *o wspieraniu termomodernizacji i remontów*, także stwarza możliwość pokonania bariery braku odpowiedniej zdolności kredytowej.
5. Korzyści kredytobiorcy z realizacji przedsięwzięcia termomodernizacyjnego, to przede wszystkim szybka poprawa właściwości cieplnych budynku, wzrost jego wartości i obniżenie wydatków ponoszonych na energię ciepłą. Odstąpienie zarówno od wymogu minimalnego wkładu własnego, jak i wymogu spłaty kredytu w okresie nieprzekraczającym dziesięciu lat, powiększa potencjalny krąg beneficjentów. Ponadto, kredytobiorca uzyskuje większą niż dotychczas swobodę w dysponowaniu oszczędnościami uzyskanymi z tytułu zmniejszonego zużycia energii.

Biorąc pod uwagę powyższe wyjaśnienia uprzejmie informuję, że w mojej ocenie jest celowe i dobrze uzasadnione wprowadzenie zmian w zakresie dotyczącym wspierania przedsięwzięć termomodernizacyjnych, proponowane w rządowym projekcie ustawy *o wspieraniu termomodernizacji i remontów* (druk sejmowy nr 321).

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Od wielu lat większość gmin leżących w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich opierała rozwój turystyki na swoim terenie między innymi na turystyce wędkarskiej. Dla tysięcy wędkarzy w Polsce i za granicą nasze jeziora stanowiły wręcz synonim udanych połowów i związanych z nimi wakacyjnych przygód. Rybne i bogate w inną florę jeziora mazurskie od zawsze stanowiły magnes dla miłośników przyrody czy zwykłych turystów, dla których były elementem marki Mazur.

Niestety, z napływających do samorządów sygnałów wynika, że w ciągu ostatniego okresu rozwój tej dziedziny został wyraźnie zahamowany z powodu degradacji przyrodniczej jezior, a w szczególności z powodu nadmiernego ich przetławiania przez działające tu gospodarstwa rybne. Wielu wędkarzy wraca z połowów bez ryb, co jeszcze parę lat temu się nie zdarzało. W ocenie większości samorządów na Mazurach, ale i na Warmii, obecną sytuację można określić jako wręcz przedsiónek poważnego zagrożenia ekologicznego jednego z najbardziej wartościowych przyrodniczych i turystycznych systemów w Europie, jakim są wody Wielkich Jezior Mazurskich. Jeżeli nic się nie zmieni, to za kilka lat wody te mogą być praktycznie pozbawione rybostanu, a przez to staną się wymarłe. Nie można dopuścić do takiej sytuacji.

Jestem świadomy tego, że samorządy lokalne nie mają możliwości skutecznego działania w tej sprawie ze względu na ograniczenia prawne i finansowe. Konieczne są zmiany w obecnej ustawie o rybołówstwie śródlądowym, zmierzające w kierunku zdecydowanego przywrócenia na naszym terenie racjonalnej gospodarki rybnej, ograniczenia połowów, zwiększenia limitów zarybiania w sposób skuteczny i zgodny z operatem wodnoprawnym. Oprócz tego wydaje się konieczne opracowanie programu rządowego rewitalizacji rybostanu w Wielkich Jeziorach Mazurskich. Program pozwoliłby na dokonanie rzetelnej analizy i oceny obecnej sytuacji przez ekspertów, określenie działań naprawczych oraz źródeł finansowania ich wdrożenia.

Zwracam się do pana ministra z pytaniem, jakie działania ma zamiar podjąć rząd, aby uniemożliwić degradację przyrodniczą jezior, a w szczególności nadmierne ich przetławianie przez gospodarstwa rybne, oraz odbudować stan zarybiania Wielkich Jezior Mazurskich.

Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 14.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Marka Konopki, przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-364/08 z dnia 18 kwietnia 2007 r., dotyczące przeciwdziałania degradacji przyrodniczej jezior mazurskich, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Przyczyn obecnego stanu wód i będącej jego konsekwencją degradacji przyrodniczej jezior mazurskich należy upatrywać w wielu czynnikach. Jednym z nich jest sposób zagospodarowania obszarów zlewni tych jezior. W wyniku intensyfikacji użytkowania Kra-

iny Wielkich Jezior Mazurskich, związanej głównie z rozwojem turystyki w tym rejonie, do wód jezior odprowadzane jest coraz więcej zanieczyszczeń. W konsekwencji zmianie ulegają warunki siedliskowe w jeziorach, wpływając również na skład jakościowy i ilościowy ichtiofauny.

Odnosząc się do kwestii postulowanego w oświadczeniu pana senatora wprowadzenia w obowiązującą ustawie o rybactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985 r. zapisów, m.in. zobowiązujących użytkowników rybackich do prowadzenia racjonalnej gospodarki rybackiej, poniżej przedstawiam zasady prowadzenia gospodarki rybackiej przez użytkowników rybackich, wynikające z przepisów ww. ustawy.

Artykuł 6 ust. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym zobowiązuje uprawnionego do rybactwa do prowadzenia racjonalnej gospodarki rybackiej w obwodzie rybackim. W myśl przepisów tej ustawy polega ona na wykorzystaniu produkcyjnych możliwości wód, zgodnie z operatem rybackim, w sposób nienaruszający interesów uprawnionych do rybactwa w tym samym dorzeczu, z zachowaniem zasobów ryb w równowadze biologicznej i na poziomie umożliwiającym gospodarcze korzystanie z nich w przyszłości.

Operat rybacki określa zasady prowadzenia racjonalnej gospodarki rybackiej w obwodzie rybackim. Jego dołączenie do oferty składanej w konkursie na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego wymagane jest przepisami § 7 ust. 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 stycznia 2007 r. w sprawie konkursu ofert na oddanie w użytkowanie obwodu rybackiego. Informacje, jakie powinien zawierać operat, określają dokładnie przepisy § 1, § 2 oraz § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 10 grudnia 1997 r. w sprawie wymagań, jakim powinien odpowiadać operat rybacki oraz określenia jednostek uprawnionych do opiniowania tych operatów. Najistotniejszym elementem operatu jest plan gospodarowania w obwodzie, w szczególności określający metody, terminy, masę i sposób pozyskiwania ryb oraz sposób zarybiania i wymagane zabiegi ochronne. Zasady prowadzenia odłowów ryb oraz ich podział na odłowy gospodarcze i amatorski połów ryb oraz ich wpływ na utrzymanie wymaganego stanu ilościowego i jakościowego gatunków stanowią kluczowy temat wspomnianego operatu rybackiego. W operacie zawarta jest także charakterystyka obwodu rybackiego zarówno pod względem ichtiologicznym, jak i hydrobiologicznym. Przedstawia on również dotychczasową gospodarkę rybacką prowadzoną na wodach tego obwodu oraz czynniki mogące mieć negatywny wpływ na jej prowadzenie.

Za ocenę merytoryczną operatów rybackich odpowiedzialne są jednostki naukowe i badawczo-rozwojowe uprawnione do opiniowania operatów, zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 10 grudnia 1997 r. Wymienione w powyższym paragrafie jednostki, Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie imienia Stanisława Sakowicza, Akademia Rolnicza w Szczecinie oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, dysponują dużym doświadczeniem w dziedzinie rybactwa śródlądowego, pozwalającym na obiektywną i wnikliwą ocenę opiniowanych operatów. Natomiast ocena wypełniania przez uprawnionego do rybactwa obowiązku prowadzenia racjonalnej gospodarki rybackiej w trakcie użytkowania obwodu rybackiego, należy do właściwego zarządu województwa. Ocena ta powinna być wykonywana co najmniej raz na trzy lata, na podstawie operatu rybackiego i dokumentacji.

Odwolując się natomiast do przytoczonej w oświadczeniu pana senatora kwestii konieczności opracowania rządowego programu rewitalizacji rybostanu w jeziorach Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, informuję, iż zadania w zakresie rozwoju rybołówstwa morskiego, rybactwa śródlądowego i rynku rybnego leżą w kompetencjach ministra właściwego do spraw rolnictwa.

Z uwagi na powyższe wyjaśnienia pragnę podkreślić, iż gospodarka rybacka prowadzona zgodnie z operatem rybackim, będącym podstawą racjonalnej gospodarki rybackiej, nie powinna stanowić działalności mogącej przyczyniać się do degradacji przyrodniczej jezior mazurskich. Nadmiernej eksploatacji zasobów naturalnych jezior należy szukać w kłusownictwie. Jednak rozwiązanie tego problemu nie leży w kompetencjach ani Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, ani Ministra Środowi-

ska. Kontrola przestrzegania ustawy o rybactwie śródlądowym oraz przepisów wydanych na jej podstawie, w tym również zwalczanie kłusownictwa, należy do zadań Państwowej Straży Rybackiej, podlegającej bezpośrednio wojewodzie (art. 22 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r.).

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Bronisława Korfantego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada,
do głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego,
do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiągalskiego
oraz do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Od 1997 r. w związku ze stale pogarszającą się sytuacją finansową KWK „Siemianowice” rozpoczęto proces nieodpłatnego przekazywania budynków mieszkalnych na rzecz innych jednostek organizacyjnych. Uchwałą Rady Nadzorczej spółki KWK „Siemianowice” nr 30/98 z dnia 28 października 1998 r. zdecydowano o przekazaniu części budynków mieszkalnych, stanowiących własność spółki, na rzecz Zakładu Administracji Budynków i Obiektów Budowlanych TRROL spółka z o.o. Przekazanie to zostało ujęte w formie aktu notarialnego z dnia 21 grudnia 1998 r. Ponadto w celu wykonania umowy przekazania podpisano, również w dniu 21 grudnia 1998 r., odrębną umowę dotyczącą między innymi obowiązku zawarcia przez przejmującego umów najmu z dotychczasowymi najemcami.

Budynki, będące obecnie własnością spółki TRROL, zostały jej przekazane w trybie przewidzianym w ustawie o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe z dnia 12 października 1994 r. W dniu zawarcia umowy o przekazanie przedmiotowych budynków do ZABiOB TRROL spółka z o.o., to jest w dniu 21 grudnia 1998 r., obowiązywał art. 1 wymienionej ustawy, który umożliwiał przekazywanie przez przedsiębiorstwa państwowe gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi gminom lub innym osobom prawnym. Art. 1 w ówczesnym kształcie nie wprowadzał żadnych ograniczeń co do typu podmiotów, na rzecz których mogło nastąpić nieodpłatnie przekazanie gruntów wraz z budynkami, o ile były to gminy albo inne osoby prawne.

W związku z planowanym przekazaniem budynków ZABiOB TRROL spółka z o.o. dnia 1 grudnia 1998 r. wydała regulamin dotyczący zasad sprzedaży i trybu postępowania przy sprzedaży mieszkań, lokali użytkowych i garaży pracownikom, emerytom i rencistom KWK „Siemianowice” oraz ZG „Rozalia”, mieszkającym w przejętych zasobach, dla których spółka TRROL ustaliła preferencyjne zasady zbywania lokali, takie jak ulgi, tryb sprzedaży etc.

Jednakże lokatorzy byłych mieszkań zakładowych KWK „Siemianowice” czują się pokrzywdzeni faktem przekazania budynków do ZABiOB TRROL spółka z o.o. z uwagi na to, że spółka w rzeczywistości nie zamierza przeprowadzić sprzedaży lokali na rzecz najemców. Rozgoryczenie potęguje fakt, iż część budynków po byłej KWK „Siemianowice” przekazano Spółdzielni Mieszkaniowej „Michał” z Siemianowic Śląskich, w której lokatorzy mogą bez przeszkód wykupić swoje mieszkania. Dochodzi do kuriozalnych sytuacji, gdy na jednej ulicy sąsiednie bloki trafiły do różnych podmiotów, co powoduje, że mieszkańcy jednego bloku mają prawo do wykupu mieszkań, a mieszkańcom bloków znajdujących się w zasobach spółki TRROL utrudnia się wykup. Co więcej, ci mieszkańcy, jako byli pracownicy KWK „Siemianowice”, aktywnie uczestniczyli w wytworzeniu państwowego majątku, który został przekazany. Wspomniane mieszkania zakładowe były bowiem budowane ze środków zakładowego funduszu mieszkaniowego.

Problemy z wykupem tak zwanych byłych mieszkań zakładowych występują na terenie całego kraju, ze szczególnym natężeniem na obszarze Śląska. Dzieje się tak z uwagi na fakt nagminnego przekazywania bądź sprzedaży budynków likwidowanych przedsiębiorstw państwowych prywatnym osobom prawnym z pominięciem najemców.

W opinii rzecznika praw obywatelskich i zgodnie z ekspertyzą w sprawie naruszenia zasad konstytucyjnych wobec najemców byłych mieszkań zakładowych i zasadności roszczeń najemców wobec tych mieszkań z dnia 26 lutego 2001 r., sporządzoną przez Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, sytuacja taka narusza Konstytucję RP. W ekspertyzie tej czytamy, że taki a nie inny stan ustawodawstwa zwykłego spowodował naruszenie zasad konstytucyjnych dotyczących przede wszystkim określenia praw człowieka i standardów demokratycznych państwa prawnego. Stał się on także powodem

protestów społecznych ze strony najemców lokali zakładowych. Zostały naruszone przede wszystkim następujące zasady Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.: zasada godności człowieka, zasada równości wszystkich obywateli wobec prawa, zasada sprawiedliwości społecznej, zasada dobra wspólnego. Należy zdawać sobie sprawę z tego, iż owe naruszenia przepisów Konstytucji RP oznaczają zarazem naruszenie stosownych przepisów aktów międzynarodowych dotyczących praw człowieka, tak tych z tak zwanej pierwszej generacji, jak i przyjmowanych w okresie po II wojnie światowej.

Z posiadanych przeze mnie dokumentów wynika, że stan techniczny przejętych przez ZABIOB TROLL spółka z o.o. budynków sukcesywnie się pogarsza. Brakuje orynnowania i przecieka dach, co powoduje chroniczne zalewanie mieszkań oraz powstawanie szkodliwych dla zdrowia zawilgoceń. Tynk zewnętrzny odpada z elewacji budynku, co stanowi zagrożenie dla lokatorów. Część budynków jest nieocieplona, okna są nieszczelne, a drzwi wejściowe wymagają wymiany, jako że w ogóle nie spełniają swojej funkcji. Zasilanie latarni znajdujących się w pobliżu bloków jest pobierane z budynku, co powoduje znaczny wzrost wysokości rachunków za elektryczność u lokatorów. Mieszkańcy chcieliby wykupić swoje lokale, aby móc utworzyć wspólnotę mieszkaniową i we własnym zakresie zadbać o stan techniczny zarówno całych budynków, jak i poszczególnych mieszkań.

Za stan techniczny budynku odpowiada właściciel. Jego odpowiedzialność wynika przede wszystkim z art. 662 §1 kodeksu cywilnego, który stanowi, że wynajmujący powinien utrzymywać rzecz będącą przedmiotem najmu w stanie przydatnym do umówionego użytku. Z kolei ustawa o ochronie praw lokatorów w art. 6a nakłada na wynajmującego obowiązek utrzymywania budynku w należytych stanie, porządku i czystości pomieszczeń i urządzeń budynku służących do wspólnego użytku mieszkańców, oraz jego otoczenia. Zobowiązuje też wynajmującego do dokonywania napraw lokalu, wymiany instalacji i elementów wyposażenia technicznego, w tym do wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, a także podłóg, wykładzin podłogowych, posadzek i tynków. Wynajmujący jest poza tym zobowiązany do innych czynności mających na celu utrzymanie budynku w należytych stanie, niebędących czynnościami, którymi obciążony jest najemca, zostały one enumeratywnie wymienione w art. 6b ustawy o ochronie praw lokatorów.

Pomimo licznych skarg Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Siemianowicach Śląskich nie jest w stanie wyegzekwować od ZABIOB TRROL spółka z o.o. należytego wykonywania remontów i poprawy stanu technicznego posiadanych przez spółkę budynków, co może w niedalekim czasie prowadzić do konieczności rozbioru najbardziej zniszczonych budynków.

W związku z tym zwracam się z tymi oto pytaniami.

Dlaczego podczas likwidacji KWK „Siemianowice”, pomimo sprzeciwu związków zawodowych działających przy kopalni, doszło do przekazania substancji mieszkaniowej do ZABIOB TRROL i w jaki sposób wyłoniono akurat tę konkretną spółkę?

Jakie kroki może podjąć główny inspektor nadzoru budowlanego, aby wyegzekwować od spółki TRROL niezbędne remonty i uniknąć dalszego pogarszania się stanu technicznego budynków?

Czy ministerstwo dostrzega potrzebę podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do uregulowania kwestii związanych z ustaleniem czynszu, w tym również potrzebę powiązania stawek czynszu z rzeczywistymi kosztami eksploatacji i remontów budynków mieszkalnych, a także stworzenia funduszy remontowych, tak jak to się dzieje w spółdzielniach mieszkaniowych?

Jakiego wsparcia może udzielić państwo polskie jednostkom samorządu terytorialnego, które zdecydują się na odkupienie sprywatyzowanych budynków na mocy ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe z dnia 12 października 1994 r. od ich aktualnych właścicieli?

Jakie kroki może podjąć ministerstwo w celu przyspieszenia sprzedaży mieszkań zakładowych będących w administracji ZABIOB TRROL spółka z o.o. zgodnie z regulaminem wydanym przez spółkę z dnia 1 grudnia 1998 r., dotyczącym zasad sprzedaży mieszkań pracownikom, emerytom i rencistom KWK „Siemianowice” oraz ZG „Rozalia” mieszkającym w przejętych zasobach?

Jakie działania może podjąć ministerstwo w celu kompleksowego uregulowania problematyki sprywatyzowanych zasobów mieszkaniowych z uwzględnieniem zasady sprawiedliwości społecznej oraz zapewnienia najemcom sprywatyzowanych mieszkań zakładowych prawa pierwszeństwa przy zakupie mieszkań?

Bronisław Korfanty

**Stanowisko
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 22 kwietnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W załączeniu przesyłam oświadczenie, skierowane do Ministra Pracy i Polityki Społecznej pismem z dnia 18 kwietnia 2008 roku, znak: BPS/DSK-043-354/08, złożone przez senatora Bronisława Korfante go podczas 9. posiedzenia Senatu RP.

Problemy poruszone w ww. oświadczeniu, dotyczące wykupu byłych mieszkań zakładowych, nie leżą w kompetencji Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Jolanta Fedak

**Stanowisko
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 23 kwietnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 18 kwietnia br. (znak: BPS/DSK-043-370/08) dotyczącego oświadczeń Pana Senatora Bronisława Korfante go, uprzejmie informuję, że oświadczenie w sprawie budynków mieszkalnych należących w przeszłości do Kopalni Węgla Kamiennego „Siemianowice” zostało przekazane, według właściwości, Ministrowi Gospodarki.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015 (Dz.U. z 2007 r. nr 192 poz. 1379) kompetencje ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa w odniesieniu do przedsiębiorstw górniczych, wykonuje minister właściwy do spraw gospodarki.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Załącznik

Pismo
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, dnia 23 kwietnia 2008 r.

Pan
Waldemar Pawlak
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki

Szanowny Panie Premierze!

W załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie Pana Senatora Bronisława Korfanteo (znak: BPS/DSK-043-370/08) w sprawie budynków mieszkalnych należących w przeszłości do Kopalni Węgla Kamiennego „Siemianowice”.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015 (Dz. U. z 2007 r. nr 192 poz. 1379) kompetencje ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa w odniesieniu do przedsiębiorstw górniczych, wykonuje minister właściwy do spraw gospodarki.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Stanowisko
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 30.04.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z wystąpieniem Pani Marszałek z 18.04.2008 r., nr BPS/DSK -043-343/08, przy którym zostało przesłane oświadczenie Pana Senatora Bronisława Korfanteo złożone na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11.04.2008 r., skierowane do 4 podmiotów, w tym do

Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego Pana Zbigniewa Ćwiąkalskiego, dotyczące zagadnień związanych z wykupem byłych mieszkań zakładowych KWK „Siemianowice” przez lokatorów, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia:

Poruszone przez Pana Senatora kwestie pozostają poza uprawnieniami Ministra Sprawiedliwości.

Do kompetencji Ministra Sprawiedliwości zgodnie z art. 24 ust. 1 *ustawy z dnia 4.09.1997 r. – o działach administracji rządowej* należą wyłącznie sprawy z zakresu sądownictwa, prokuratury, notariatu, adwokatury i radców prawnych, wykonania kar, środków wychowawczych i środka poprawczego orzeczonego przez sądy oraz sprawy pomocy postpenitencjarnej, tłumaczy przysięgłych.

Minister Sprawiedliwości zapewnia też przygotowywanie projektów kodyfikacji prawa cywilnego (w tym rodzinnego) oraz prawa karnego.

Ministerstwo Sprawiedliwości nie jest natomiast władne do udzielenia odpowiedzi na pytania Pana Senatora dotyczące powodów przekazania mieszkań zakładowych likwidowanej KWK „Siemianowice” Zakładowi Administracji Budynków i Obiektów Budowlanych „TROLL” sp. z o.o., działań głównego inspektora nadzoru budowlanego zmierzających do wyegzekwowania od tejże spółki dokonania niezbędnych remontów budynków, udzielenia wsparcia jednostkom samorządu terytorialnego, które zdecydują się na odkupienie sprywatyzowanych budynków, czy kompleksowego uregulowania problematyki sprywatyzowanych zasobów mieszkaniowych uwzględniającej zasady sprawiedliwości społecznej i przyznania najemcom tychże mieszkań prawa pierwokupu.

Ponieważ przedmiotowe oświadczenie zostało także skierowane do Ministra Skarbu Państwa i do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego zatem wymienione podmioty niewątpliwie udzielią stosownych odpowiedzi, w ramach swoich kompetencji, ustosunkowując się do poruszonych przez Pana Senatora zagadnień.

Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marian Cichosz
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2008.04.28

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma z dnia 18.04.2008 r., znak: BPS/DSK-043-380/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Pana Bronisława Korfanteo podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., uprzejmie informuję Panią Marszałek, że w przedmiotowej sprawie istnieje konieczność uzyskania aktualnych informacji z terenowych organów nadzoru budowlanego w przedmiocie zbadania zgodności z prawem podejmowanych działań.

Z uwagi na wykonywanie wynikających z art. 88a ust. 1 pkt 1 *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane* (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) funkcji nadzorczych GINB nad wojewódzkimi inspektorami nadzoru budowlanego i wojewodami,

odrębnym pismem (kopia w załączeniu) wystąpiłem do Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w tej sprawie.

Niezwłocznie po otrzymaniu niezbędnych informacji odrębną korespondencją udzielię merytorycznej odpowiedzi w zakresie kwestii podnoszonych w wystąpieniu.

Z wyrazami szacunku
Robert Dziwiński

Załącznik

Pismo
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO

Warszawa, 2008.04.28

Pani
Małgorzata Mazur
Śląski Wojewódzki Inspektor
Nadzoru Budowlanego
w Katowicach

Dotyczy: działań Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Siemianowicach Śląskich w stosunku do budynków mieszkalnych Zakładu Administracji Budynków i Obiektów Budowlanych TRROL.

Uprzejmie informuję Panią Dyrektor, że do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wpłynęło wystąpienie Wicemarszałek Senatu Pani Krystyny Bochenek dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Pana Bronisława Korfantego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., w sprawie j.w.

Przekazując w załączeniu kopię ww. wystąpienia – uprzejmie proszę Panią Dyrektor o ustosunkowanie się do zamieszczonych w nim kwestii oraz o przekazanie do Urzędu szczegółowych informacji o dotychczasowym przebiegu postępowań w ww. sprawie wraz z kopiami rozstrzygnięć.

Będę zobowiązany Pani Dyrektor za przekazanie informacji w przedmiotowej sprawie w możliwie najkrótszym terminie.

Robert Dziwiński

**Odpowiedź
ZASTĘPCY GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2008.05.21

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18.04.2008 r., znak: BPS/DSK-043-380/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Pana Bronisława Korfanteo podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Na wstępie informuję, że zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) w przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany jest w nieodpowiednim stanie technicznym albo jest użytkowany w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi, środowisku lub bezpieczeństwu mienia, albo powoduje swym wyglądem oszpeccenie otoczenia – właściwy organ nadzoru budowlanego nakazuje, w drodze decyzji, usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania obowiązku. W stosunku do budynków mieszkalnych zarządzanych przez Zakład Administracji Budynków i Obiektów Budowlanych „TRROL” Spółka z o.o., 41-100 Siemianowice Śląskie, ul. Świerczewskiego 80, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Siemianowicach Śląskich, prowadził w sumie dziesięć postępowań administracyjnych, które zostały zakończone wydaniem decyzji nakazowych w oparciu o art. 66 ustawy – *Prawo budowlane*. Dziewięć z tych decyzji zostało wykonanych przez zobowiązanego tj. ZABiOB „TRROL”. Natomiast jedna tj. decyzja PINB w Siemianowicach Śląskich z dnia 18 stycznia 2007 r. nr 10/2007, dotycząca budynku przy ulicy Jagiellońskiej 8, 8a, 8b została najpierw utrzymana w mocy przez organ odwoławczy, a następnie uchylona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach (Wyrok z dnia 26 października 2007 r., sygn. akt IISA/GI 359/07). W swoim orzeczeniu Sąd podkreślił, że przedmiotowe decyzje są przedwczesne i wydane bez należytego rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, jak również nakładają niesprecyzowane powinności. Obecnie sprawa tego budynku nie została jeszcze zakończona decyzją ostateczną.

Analiza podjętych w tej sprawie czynności pokazuje, że PINB w Siemianowicach Śląskich podejmował w stosunku do zgłaszanych nieprawidłowości adekwatne działania tj. przeprowadzał czynności kontrolne i wydawał stosowne decyzje nakazowe. Również organ ten był w stanie wyegzekwować wykonanie swoich decyzji od zarządcy kontrolowanych obiektów. Natomiast wyeliminowanie decyzji administracyjnej nie oznacza, że sprawa przedmiotowego budynku nie zostanie zakończona we właściwy sposób. W tym zakresie Śląski WINB zobowiązał PINB w Siemianowicach Śląskich aby działania w odniesieniu do budynków administrowanych przez ZABiOB „TRROL” prowadzone były ze szczególną starannością.

Ponadto należy zauważyć, że podczas prowadzonych postępowań w stosunku do budynków zarządzanych przez ZABiOB „TRROL” nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie prowadzenia ksiąg obiektów budowlanych oraz obowiązkowych przeglądów technicznych. Natomiast duża część z 36 budynków mieszkalnych administrowanych przez spółkę „TRROL”, jak i budynków innych właścicieli np. Gminy, nadaje się do generalnego remontu. Szacowany koszt takich remontów to wieloletni budżet Gminy i wymaga szczególnej polityki w zakresie finansowania na jej terenie. Rozwiązaniem tego typu problemów finansowych nie mogą zajmować się organy nadzoru budowlanego.

Dodatkowo informuję, że pozostałe sprawy poruszone w przedmiotowym wystąpieniu np. związane z przekazaniem przez KWK „Siemianowice” zakładowych budynków mieszkalnych, czy też wątpliwości dotyczące polityki mieszkaniowej, nie mogą stanowić

przedmiotu moich wyjaśnień. Kwestie te nie są regulowane przepisami Prawa budowlanego, ani też nie należą do właściwości organów administracji architektoniczno-budowlanej oraz nadzoru budowlanego, nad którymi sprawuję nadzór. Organy te nie mogą również zajmować się sprawami wykonywania umów cywilnoprawnych np. umów najmu. Kwestie dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych powinny być załatwiane przed sądami cywilnymi, a nie organami administracji publicznej.

Ponadto informuję, że uprawnienia i kompetencje w egzekwowaniu obowiązków wynikających z ustawy – *Prawo budowlane* przysługują terenowym organom nadzoru budowlanego np. właściwemu miejscowo powiatowemu inspektorowi nadzoru budowlanego. Natomiast organ centralny, jakim jest Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, nie może zastępować terenowych organów nadzoru budowlanego i przejmować do załatwienia spraw pozostających w ich kompetencji. Takie działanie byłoby sprzeczne z ustrojową zasadą decentralizacji kompetencji, zgodnie z którą funkcjonują organy nadzoru budowlanego oraz naruszeniem przepisów o właściwości organów administracji publicznej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO
Zastępca
Głównego Inspektora
Nadzoru Budowlanego
Andrzej Urban

**Odpowiedź
WICEPREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 28 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Uprzejmie informuję, że pismem z dnia 23 kwietnia 2008 r. Minister Skarbu Państwa przekazał do Ministra Gospodarki oświadczenie Senatora Bronisława Korfanteo złożone podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r. (przesłane uprzednio przy piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. o znaku: BPS/DSK-043-370/08).

Oświadczenie porusza w głównej mierze kwestie, które pozostają poza właściwością rzeczową Ministra Gospodarki, jednakże na przykładzie mieszkań po kopalniach węgla kamiennego, wskazuje na problem o charakterze społecznym, dotyczący mieszkańców tzw. mieszkań zakładowych.

Należy zauważyć, że przedstawiona w oświadczeniu sprawa niewywiązywania się przez Zakład Administrowania Budynków i Obiektów Budowlanych TRROL Sp. z o.o. z obowiązków na rzecz najemców lokali mieszkalnych nie ma charakteru administracyjnego, lecz dotyczy stosunku cywilnoprawnego w rozumieniu art. 1 *Kodeksu cywilnego*. Rozstrzyganie podniesionych kwestii nie należy do właściwości rzeczowej Ministra Gospodarki. Do orzekania w sprawach roszczeń wynikających ze stosunku cywilnoprawnego, zgodnie z art. 2 *Kodeksu postępowania cywilnego* powołane są sądy powszechne i nie znajduje uzasadnienia ewentualne rozpatrywanie sprawy przez Ministerstwo Gospodarki w trybie *Kodeksu postępowania administracyjnego*.

Przekazanie przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Siemianowice” budynków na rzecz Zakładu Administrowania Budynków i Obiektów Budowlanych TRROL Sp. z o.o. – jak zostało podane w oświadczeniu – nastąpiło w grudniu 1998 r. Minister właściwy do spraw gospodarki wykonuje prawa z akcji Skarbu Państwa w spółkach działających w sektorze górnictwa węgla kamiennego od stycznia 1999 r., a wymienione podmioty nie znajdują się w nadzorze właścicielskim Ministra Gospodarki. Z tych względów, jak również z powodu znacznego upływu czasu od 1998 r., Ministerstwo Gospodarki nie posiada informacji na temat okoliczności przekazania budynków mieszkalnych między podmiotami.

W sektorze górnictwa węgla kamiennego istnieje znaczny zasób mieszkań zakładowych. Gospodarka zasobem mieszkaniowym, w tym sprzedaż mieszkań osobom uprawnionym, z uwagi na społeczny charakter problemu, jest kwestią priorytetową w działaniu spółek pozostających w nadzorze właścicielskim Ministra Gospodarki.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Bronisława Korfantego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

W dniu 23 stycznia 2008 r. sąd gospodarczy w Katowicach ogłosił upadłość likwidacyjną siemianowickiej Walcowni Rur „Jedność”. Z informacji prasowych wynika, że syndyk masy upadłościowej nie ma pieniędzy na przeprowadzenie upadłości WRJ. W związku z tym zwrócił się do głównego udziałowca, Towarzystwa Finansowego „Silesia”, o kwotę 600 tysięcy zł na ten cel. Pragnę dodać, że pełnomocnicy Zarządu WRJ złożyli zażalenie do Sądu Okręgowego w Katowicach na decyzję sądu o upadłości likwidacyjnej.

Ze względu na fakt, iż jestem senatorem z Siemianowic Śląskich, sprawa ta jest dla mnie szczególnie ważna.

Budowę Walcowni Rur „Jedność” w Siemianowicach Śląskich rozpoczęto w 1980 r. i zaangażowano w to około 600 milionów zł. Wszystkie prowadzone przez dwadzieścia osiem lat działania różnych ekip nie przyniosły żadnego efektu i walcownia rur do dnia dzisiejszego nie została uruchomiona. Z informacji, które posiadam, wynika, że do uruchomienia produkcji niezbędne jest jeszcze około 140 milionów zł. Po uruchomieniu produkcja mogłaby wynosić około 100 tysięcy t rur rocznie, a zatrudnienie w walcowni mogłoby znaleźć około pięciuset osób. Miałoby to istotny wpływ na zmniejszenie sięgającego prawie 15% bezrobocia w Siemianowicach Śląskich.

W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra:

Po pierwsze, jaki jest dalszy plan działań ministerstwa w sprawie sprzedaży Walcowni Rur „Jedność” i uruchomienia w niej produkcji?

Po drugie, kiedy może dojść do ogłoszenia przetargu na walcownię?

Bronisław Korfanty

Odpowiedź

Warszawa, 27 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 18.04.2008 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Bronisława Korfantego – Senatora RP na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11.04.2008 r. dotyczącego Walcowni Rur Jedność Sp. z o.o. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich (WRJ) oraz działań w odniesieniu do tego podmiotu Towarzystwa Finansowego Silesia Sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach (TFS – spółka z 99,6% udziałem Skarbu Państwa), uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że inwestycja pn. walcownia ciągła rur bez szwu w Siemianowicach Śląskich realizowana jest od 1978 r., początkowo jako inwestycja centralna przez Hutę Jedność (obecnie Huta Jedność S.A. „w likwidacji”), a następnie od 1995 r. przez WRJ i od 2000 r. przez WRJ Serwis Sp. z o.o. Powyższe spółki powiązane są kapitałowo z TFS (odpowiednio 40,7% i 54% w kapitale zakładowym) od 2002 r.

Inwestycja ta jest projektem zrealizowanym w 86%, stanowiącym zorganizowany zbiór, połączonych ze sobą funkcjonalnie, składników majątkowych i niemajątkowych, które znajdują się obecnie w zasobach majątkowych różnych osób prawnych. Podsta-

wowa nieruchomość, na której zlokalizowana jest inwestycja (oznaczona nr KW 6095) jest przedmiotem współwłasności WRJ i WRJ Serwis (odpowiednio w 1/10 i 9/10), nadto ustanowiona została na tej nieruchomości hipoteka do kwoty 64 mln zł zabezpieczająca wierzytelność WRS S.A. i Ferex Sp. z o.o. (jednoosobowych spółek TFS, które w 2007 r. przejęły 74% wierzytelności WRJ). Główne ruchomości znajdują się w dyspozycji WRJ. Wchodzący w skład inwestycji wydział ciągarni jest częścią majątku WRS S.A. (prowadzona jest w oparciu o ten składnik majątku i współpracę z WRA Sp. z o.o. z siedzibą w Zawadzkiem produkcja rur) natomiast wydział rur wiertniczych i precyzyjnych został przejęty w trybie postępowania egzekucyjnego przez Goonar Sp. z o.o. Dodatkowe elementy infrastruktury walcowni m.in. bocznic kolejowa i laboratoria, znajdują się w dyspozycji Huty Jedność S.A. „w likwidacji”.

Przy realizacji inwestycji powstało jednak wiele nieprawidłowości i nadużyć, które są obecnie przedmiotem postępowania w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach. Na wniosek Ministra Skarbu Państwa przedmiotowe postępowanie zostało objęte nadzorem Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach oraz znajduje się w zainteresowaniu Prokuratury Krajowej.

W dniu 23.10.2007 r. Komisja Europejska działając w trybie art. 88 ust. 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską wszczęła formalne postępowanie wyjaśniające w sprawie pomocy państwa (publicznej) wobec producentów rur WRJ i WRJ Serwis (decyzja nr C 48/2007, ex NN 60/2007). Pomoc publiczna w omawianym przypadku może dotyczyć następujących obszarów:

- a) dokonanego już finansowania projektu WRJ w różnych formach i przez różne organy (w tym przez TFS). Odpowiedzialnym za ewentualny zwrot pomocy będą podmioty, które przejmą majątek WRJ,
- b) nowej pomocy związanej z prowadzonymi obecnie czynnościami zmierzającymi do konsolidacji majątku WRJ,
- c) pomocy w procesie wyłaniania inwestora. W świetle zasad prawa wspólnotowego jedynie wykorzystanie giełdy lub otwarty, przejrzysty, bezwarunkowy przetarg pozwalają na wyłączenie pomocy publicznej w tym zakresie (Raport XXIII KE z 1993 r.).

Komisja wszczęła postępowanie wyjaśniające w przedmiocie kwestii, o których mowa w pkt. a, jednakże za wysoce prawdopodobne należy uznać rozszerzenie zakresu działania KE na kwestie wymienione w pkt. b i c. Stąd też kwestie dotyczące pomocy publicznej stanowią istotny element wpływający na strukturę czynności prawnych wpływających na kształt procesów dotyczących WRJ.

W dniu 23.01.2008 r. Sąd Rejonowy w Katowicach wydał Postanowienie o postawieniu WRJ w stan upadłości obejmującej likwidację majątku tego przedsiębiorcy oraz ustanowieniu organów postępowania upadłościowego tj. sędziego-komisarza i syndyka masy upadłości.

Odnosząc się do Pana pytania „jaki jest dalszy plan działań ministerstwa w sprawie sprzedaży Walcowni Rur Jedność i uruchomienia w niej produkcji (..) kiedy może dojść do ogłoszenia przetargu na walcownię” wyjaśniam, że w obecnym stanie faktycznym i prawnym sprzedaż przedsiębiorstwa WRJ – zgodnie z reżimem ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze – realizowana będzie przez syndyka masy upadłości WRJ. Przesłanka ta ma charakter niezależny od TFS i Ministerstwa Skarbu Państwa, tym samym nie można wskazywać terminów dokonania tych czynności prawnych. Natomiast pozostałe składniki majątkowe WRJ znajdujące się w dyspozycji grupy kapitałowej TFS, w tym akcje i udziały WRS S.A. i Ferex Sp. z o.o. (jednoosobowe spółki TFS dysponujące 74% wierzytelności WRJ) zostaną zbyte przez TFS w otwartym i przejrzystym przetargu.

Wobec tego, uruchomienie walcowni w Siemianowicach Śląskich uzależnione jest od nabycia przez inwestora składników majątkowych znajdujących się w masie upadłości WRJ oraz w dyspozycji grupy kapitałowej TFS.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że stosowne procedury przetargowe zostaną przeprowadzone przez TFS bez zbędnej zwłoki, co Ministerstwo Skarbu Państwa w sposób szczególny będzie monitorować.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Bronisława Korfantego

skierowane do dyrektora Krajowego Biura
Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Zbigniewa Gomulki

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się grupa byłych pracowników likwidowanej Huty „Jedność” SA w Siemianowicach Śląskich.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że pewne niewielkie kwoty zasądzone wyrokami są od kilku lat im wypłacane, lecz ciągle znaczna część roszczenia pozostaje niezaspokojona. Przeciwnie Hucie „Jedność” SA w likwidacji prowadzonych jest obecnie trzysta pięćdziesiąt siedem spraw z wniosków pracowniczych, a łączne zadłużenie na dzień 30 października 2007 r. wynosi 1 milion 923 tysiące zł. Wierzytelności FGŚP opiekują na kwotę 14 milionów zł. Wielkość zadłużenia wobec FGŚP pozbawi byłych pracowników, przy sporządzeniu procentowego planu podziału w kategorii 6 art. 1025 k.p.c., zaspokojenia i spowoduje lawinę skarg i zażaleń oraz całkowity paraliż postępowania. Nadmieniam, iż komornik, zgodnie z art. 1025 k.p.c., przekaże na rzecz funduszu do każdej z trzech prowadzonych spraw kwotę trzykrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto.

Zwracam się z pytaniem, czy możliwe jest wyrażenie zgody na zaspokojenie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych poprzez przekazywanie stałych kwot bądź określenie procentowego udziału w każdorazowo wyegzekwowanych kwotach.

Pragnę podkreślić, że sytuacja materialna byłych pracowników Huty „Jedność” jest często dramatyczna i każde pieniądze są dla nich bardzo ważne. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jak każdy wierzyciel może odstąpić od egzekucji swoich należności ze względów społecznych bądź też wyrazić zgodę na ich egzekucję w sposób racjonalny, zgodny z zasadami współżycia społecznego.

Bronisław Korfanty

Odpowiedź

Warszawa, 9 maja 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

nawiązując do oświadczenia Pana Senatora Bronisława Korfantego złożonego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia br., przesłanego przez Panią Marszałek przy piśmie znak BPS/DSK-043-378/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r. (data wpływu 22.04.08) uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jest państwowym funduszem celowym i z mocy przepisu art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.) należy do sektora finansów publicznych. W związku z tym zobligowany jest do pełnego dochodzenia należności; zaniechanie tego obowiązku stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Fundusz w latach poprzednich dokonał wypłat na rzecz pracowników Huty „Jedność” S.A. w Siemianowicach Śląskich niezaspokojonych świadczeń pracowniczych, zgodnie z przepisami obowiązującej wówczas ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochro-

nie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 z późn. zm.).

Wypłata świadczeń ze środków Funduszu powoduje z mocy prawa przejście na Fundusz roszczenia wobec pracodawcy, likwidatora lub innej osoby zarządzającej majątkiem pracodawcy lub roszczenia do masy upadłości o zwrot wypłaconych świadczeń (art. 10 ust. 1 wyżej powołanej ustawy, art. 23 ust.1 obowiązującej od dnia 1 października 2006 r. ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121).

Wobec braku zwrotu wypłaconych kwot, Fundusz jako jednostka sektora finansów publicznych zobligowany do dochodzenia swych należności, wszczął postępowania sądowe a następnie egzekucję komorniczą wobec Huty „Jedność” S.A. w likwidacji. Na skutek jednak nierzetelnego prowadzenia od 2001 roku postępowania egzekucyjnego przez komornika (niesporządzania, zgodnie z art. 1023 k.p.c, planów podziału kwot uzyskanych z egzekucji) Fundusz od 2001 r. do końca października 2007 r. nie otrzymywał żadnych kwot pomimo, że jego należności powinny być zaspokajane w takiej samej kolejności jak należności pracownicze. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy z 1993 r., a obecnie art. 23 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń (...) stanowi bowiem, iż przy dochodzeniu zwrotu wypłaconych świadczeń, roszczenia Funduszu korzystają z takiej samej ochrony prawnej, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę. Dopiero od listopada ub. roku do kwietnia br. komornik przekazał Funduszowi część należnej kwoty.

Według stanu na dzień 8 maja 2008 r. zadłużenie samej Huty „Jedność” (nie licząc spółek zależnych) wobec Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi łącznie 14 475 789, 41 zł, w tym należność główna – 8 118 396,29 zł, odsetki – 6 346 009,72 zł i 11 383,40 zł koszty zastępstwa procesowego.

Podkreślenia wymaga fakt, iż zgodnie art. 1023 k.p.c. komornik dokonuje podziału uzyskanej kwoty między wierzycieli egzekwujących, przydziela zaś środki zgodnie z art. 1025 k.p.c. Wierzyciel nie ma możliwości wystąpienia z wnioskiem o inny sposób podziału przez komornika uzyskanej kwoty, może jedynie złożyć wniosek o umorzenie egzekucji, co skutkuje całkowitym pominięciem go w planie podziału. Złożenie takiego wniosku przez Fundusz byłoby jednak naruszeniem dyscypliny finansów publicznych, w myśl art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.). W ustawie o ochronie roszczeń (...) również brak jest podstawy prawnej do odstąpienia od dochodzenia zwrotu należności Funduszu na korzyść pozostałych wierzycieli pracowniczych.

W świetle powyższego, na gruncie obowiązującego prawa, nie ma możliwości zaodroczenia wnioskom byłych pracowników Huty „Jedność” S.A. w likwidacji kierowanych do Pana Senatora w sprawie sposobu prowadzenia egzekucji należności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Z poważaniem
DYREKTOR
Krajowego Biura FGŚP
Zbigniew Gomułka

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z licznymi interwencjami w moich biurach senatorskich zwracam się do Pani Minister z prośbą o podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do zmiany aktualnej sytuacji wielu tysięcy emerytów, którzy zostali pokrzywdzeni przez zmianę sposobu naliczania kwoty bazowej emerytury w roku 2004.

Z informacji przekazywanych mi przez osoby interweniujące w moich biurach wynika, że w roku 2004 został zmieniony system naliczania kwoty bazowej – zamiast pełnego roku kalendarzowego, do naliczenia przyjęto ostatni kwartał roku – w związku z czym kwota bazowa obowiązująca w roku 2004 była mniejsza od kwoty bazowej z roku 2003. Osoby przechodzące na emeryturę w okresie od marca 2004 r. do marca 2005 r. uzyskały niższe świadczenia niż emeryci z roku 2003 i lat następnych, co skutkuje pobieraniem niższej emerytury po dziś dzień, zaś osoby przechodzące na emeryturę na przykład w lutym 2004 roku otrzymały świadczenia naliczane według wyższej kwoty bazowej, z roku 2003, a dodatkowo zostały objęte waloryzacją. Skutkuje to sytuacją, w której osoby przechodzące na emeryturę w jednym roku, płacące składki emerytalne w takim samym wymiarze, pobierają dziś diametralnie różne świadczenia.

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie przedstawionej sytuacji oraz o podjęcie ewentualnych działań legislacyjnych zmierzających do polepszenia sytuacji emerytów uzyskujących świadczenia od roku 2004, chociażby poprzez wyrównanie świadczeń do poziomu z roku 2003.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 18 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-355/08, dotyczące tekstu oświadczenia senatora Norberta Krajczego złożonego podczas 9. Posiedzenia Senatu RP w sprawie podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do polepszenia sytuacji emerytów uzyskujących świadczenia od roku 2004, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady ustalania wysokości emerytur i rent określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.), zgodnie z którą wysokość emerytury zależy od:

- wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia,
- uwzględnionego okresu ubezpieczenia,
- kwoty bazowej, obowiązującej w dacie powstania prawa do świadczenia.

W związku z powyższym, jeżeli osoby mają takie same wskaźniki wysokości podstawy wymiaru emerytury i okresy ubezpieczenia to wysokość ich świadczeń będzie zależeć od kwoty bazowej obowiązującej w momencie przyznania świadczenia. Kwota bazowa stanowi 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od

ubezpieczonych składki na ubezpieczenie społeczne w poprzednim roku kalendarzowym i obowiązuje od 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku kalendarzowego.

Warto zwrócić uwagę, że kwota bazowa zmienia się corocznie w tempie wzrostu wynagrodzeń, zaś wysokość świadczeń przyznanych wcześniej zmienia się w wyniku waloryzacji.

Wiadomo też, że podwyżki świadczeń w ramach ich waloryzacji są na ogół niższe od wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w takim samym okresie, a ponadto waloryzacja świadczeń nie zawsze była przeprowadzana corocznie.

Nie zawsze też kwota bazowa wzrastała co roku, na co Pan Senator zwrócił uwagę w swoim oświadczeniu. Rzeczywiście, od dnia 1 marca 2003 r. wynosiła ona 1862,62 zł, a rok później była niższa o 33,38 zł i wynosiła 1829,24 zł.

Uprzejmie informuję Pana Senatora, że z dniem 1 stycznia 2004 r., weszła w życie *ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 498)*. Ustawą tą wprowadzono nowe zasady waloryzacji w tym, między innymi, nowy sposób obliczania kwoty bazowej, służącej do ustalania wysokości emerytur i rent.

Do końca lutego 2004 r., zgodnie z *ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z późn. zm.)*, kwota bazowa wynosiła 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia społeczne, określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, **w kwartale kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji**. Oznaczało to, że do końca lutego 2004 r. obowiązywała kwota bazowa wyliczona na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z ostatniego kwartału 2002 r.

Tę zasadę zmieniono wspomnianą *ustawą z dnia 27 marca 2003 r.*, która wprowadziła przepis, iż kwota bazowa wynosi 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia społeczne, określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, **w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji** i obowiązuje od dnia 1 marca roku, w którym przeprowadzono waloryzację, do końca lutego następnego roku.

A zatem, zgodnie z nowymi przepisami, wprowadzono ustalanie kwoty bazowej w oparciu o przeciętne wynagrodzenie w całym roku poprzedzającym termin waloryzacji. Tak więc od dnia 1 marca 2004 r. obowiązywała nowa kwota bazowa ustalona na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w roku 2003.

Zmiana ta spowodowała, że kwota bazowa w okresie marzec 2004–luty 2005 (1829,24 zł) była niższa, niż obowiązująca w tym samym okresie w latach 2003–2004 (1862,62 zł).

Sytuacja taka wyniknęła stąd, że z reguły poziom przeciętnego wynagrodzenia w ostatnim, czwartym kwartale każdego roku, jest wyższy od średniej obliczanej dla całego roku. Dlatego też kwota bazowa, obliczana według nowych zasad, okazała się niższa od poprzedniej kwoty bazowej o 33,38 zł.

Jednocześnie informuję Pana Senatora, że osoba przechodząca na emeryturę ma możliwość wyboru terminu tego przejścia, zgłaszając wniosek o emeryturę bądź rentę w odpowiednim momencie. Jeżeli emeryt złoży wniosek do końca lutego, to będzie miał emeryturę lub rentę naliczaną według starej kwoty bazowej. Jeżeli zaś złoży wniosek o świadczenie po 1 marca danego roku, to jego emerytura będzie naliczana według nowej kwoty bazowej.

Należy w tym miejscu nadmienić, że Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza wysokość kwoty bazowej, w formie komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” – od 1 stycznia 2008 r. w terminie do 7 roboczego dnia lutego każdego roku, a we wcześniejszych latach w terminie do 9 roboczego dnia lutego każdego roku.

Pragnę też poinformować Pana Senatora, że ocena zgodności przepisów *ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS* z Konstytucją RP – należy do Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny, wypowiadając się w przeszłości w sprawie zgodności niektórych przepisów ww. ustawy z Konstytucją, niejednokrotnie podkreślał, że ustawodawcy

przysługuje prawo modyfikowania obowiązujących regulacji emerytalno-rentowych i dostosowywanie ich zarówno do sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, jak i finansowej FUS.

Badając zgodność z Konstytucją poszczególnych przepisów ww. *ustawy o emeryturach i rentach z FUS*, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z Konstytucją niektórych z tych przepisów, nie stwierdził jednak niezgodności z Konstytucją przepisów określających zasady ustalania wysokości emerytur oraz ich waloryzacji.

Na koniec pragnę dodać, że w ramach uzgodnień na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych została podniesiona kwestia zmiany przepisów dotyczących waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. W dniu 15 maja br. była ona przedmiotem dyskusji Zespołu ds. Ubezpieczeń Społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

W wyniku uzgodnień ustalono, iż w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zostanie przygotowany *projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*. W projekcie określony zostanie termin uzgadniania wzrostu wskaźnika waloryzacji emerytur i rent, w części uzależnionej od realnego wzrostu płac.

Negocjacje rozpoczynać się będą po 10 maja, tj. dacie przedstawiania partnerom społecznym przez Rząd prognoz makroekonomicznych, w tym planowanego wzrostu inflacji.

W oparciu o prognozowany wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w danym roku oraz wzrost wynagrodzeń w roku poprzednim, Rząd będzie proponował Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych – zwiększenie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent. Strony społeczne ustosunkują się do tej propozycji w terminie dwóch tygodni.

W przypadku, gdy nie nastąpi uzgodnienie stanowiska, wysokość wskaźnika waloryzacji określałaby – tak jak to czyni obecnie – Rada Ministrów. W bieżącym roku negocjacje odbędą się po przyjęciu przez Sejm ww. ustawy, a przed uchwaleniem budżetu Państwa na 2009 rok.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Wicepremierze!

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele Urzędu Gminy w Róźnie z prośbą o wsparcie w sprawie reaktywowania działalności jednostki ratowniczo-gaśniczej w Róźnie, w powiecie makowskim. Jednostka ta została powołana do życia ponad dziesięć lat temu decyzją komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Gmina Różań przekazała nieodpłatnie nieruchomości wraz z budynkiem strażnicy oraz działkę pod budowę garaży dla potrzeb jednostki. W ramach działań jednostki ratowniczo-gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej działała wyspecjalizowana sekcja ratownictwa radiologicznego. Zatrudnieni tam strażacy byli przeszkoleni także w zakresie ratownictwa wodnego (na wyposażeniu była łódź pontonowa z silnikiem zaburtowym zakupiona przez gminę). Przy jednostce utworzony został również punkt wyczekiwania pogotowia ratunkowego.

Na terenie miasta Róźń znajduje się jedyne w Polsce Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych, którego lokalizacja budzi pewne obawy wśród miejscowej społeczności. Za reaktywacją jednostki przemawia również fakt, iż w obrębie gminy jest kilka akwenów wodnych, a także lokalizacja Róźń na skrzyżowaniu dwóch ważnych i bardzo ruchliwych dróg krajowych – drogi nr 60 i nr 61, na których niestety często dochodzi do wypadków drogowych. Podjęcie szybkich działań ratowniczych jest w takich sytuacjach konieczne i nierzadko decyduje o życiu ludzkim.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, w pełni popieram dążenia władz gminy Róźń do reaktywacji jednostki ratowniczo-gaśniczej kat. E.

Zwracam się do Pana Wicepremiera o szczegółową analizę oraz pozytywne ustosunkowanie się do prośby władz gminy Róźń oraz o odpowiedź, w jakim terminie możliwa byłaby reaktywacja wymienionej jednostki.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

**Stanowisko
WICEPREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 30 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Waldemara Kraskę podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r. (wystąpienie Marszałka Senatu RP z dnia 18 kwietnia 2008 r. znak BPS/DSK-043-327/08) uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Gospodarki nie widzi powodu do reaktywowania działalności jednostki ratowniczo-gaśniczej w Róźnie w związku z funkcjonowaniem Krajowego Składowiska Odpadów Promieniotwórczych. Zagrożenie, które może być rozpatrywane w tym kontekście to jedynie wypadek komunikacyjny przy transporcie odpadów promieniotwór-

czych. Wypadek taki może mieć miejsce w każdej gminie na trasie przewozu, a nie wyłącznie w Róźnie.

Problem reaktywowania jednostki ratowniczo-gaśniczej należy zgodnie z kompetencjami do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, któremu przekazałem do rozpatrzenia oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske.

Waldemar Pawlak

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 9 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-327/08) przekazującego oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Kraski złożonego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku w sprawie *reaktywowania działalności Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Róźnie*, przekazanego przez Pana Waldemara Pawlaka Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Gospodarki pismem z dnia 29 maja 2008 roku (sygn. DE-IX-0700-02-TJ/08; L.dz. 1230w/08) uprzejmie informuję, że z informacji będących w posiadaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wynika, iż negatywne stanowisko Mazowieckiego Komendanta PSP dotyczące przywrócenia działalności Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Róźnie wydaje się być uzasadnione.

Organizowanie jednostek ratowniczo-gaśniczych – zgodnie z art.13 ust. 6 pkt 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 roku *o Państwowej Straży Pożarnej* (t.j.: Dz. U. z 2006 roku Nr 96, poz. 667 z późn. zm.) należy do zadań Komendanta Powiatowego. Ustalony przez Komendanta Powiatowego PSP w Makowie Mazowieckim regulamin organizacyjny, określający w strukturze organizacyjnej Komendy Powiatowej PSP w Makowie Mazowieckim jedną jednostkę ratowniczo-gaśniczą i czasowy (przewidziany na 10 lat) posterunek w Róźnie, opracowany został zgodnie z założeniami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 lipca 2006 roku *w sprawie ramowej organizacji komendy wojewódzkiej i powiatowej (miejskiej) Państwowej Straży Pożarnej* (Dz. U. Nr 143, poz. 1037). Regulamin ten został zatwierdzony Zarządzeniem Nr 11/06 Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP z dnia 22 grudnia 2006 roku i wszedł w życie z dniem 1 marca 2007 roku.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że likwidacja Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Róźnie poprzedzona została dokładną analizą aktualnego stanu bezpieczeństwa na terenie powiatu makowskiego. Analiza wykazała, iż likwidacja JRG w Róźnie nie wpłynie ujemnie na bezpieczeństwo w powiecie.

Należy zauważyć, że w Komendzie Powiatowej PSP Maków Mazowiecki jest zorganizowana i nadal funkcjonuje Specjalistyczna Sekcja Ratownictwa Radiacyjnego Wojewódzkiego Odvodu Operacyjnego. Natomiast Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego „WSCHÓD” włączona do Wojewódzkiego Odvodu Operacyjnego liczy 7 ratowników z KP PSP Maków Mazowiecki, z czego 5 posiada uprawnienia MSWiA. Podkreślić również należy, iż sprzęt ratowniczy nie został przesunięty z Róźna, a w roku bieżącym w posterunku Różan zaplanowana jest wymiana średniego samochodu

gaśniczego na samochód ciężki. Ponadto, przeprowadzona w 2007 roku reorganizacja nie doprowadziła do zmniejszenia liczby etatów w zmianowym systemie pełnienia służby, a na każdej zmianie służbowej w posterunku Różan, podobnie jak przed reorganizacją, utrzymywana jest 2-osobowa obsada strażaków.

Wobec powyższego Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP w Warszawie uznał, iż obecna struktura organizacyjna Komendy Powiatowej PSP z posterunkiem w Różanie oraz sieć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego zapewnia utrzymanie zabezpieczenia operacyjnego na odpowiednio wysokim poziomie. Komendant Główny PSP również uznał stanowisko Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP oraz Powiatowego Komendanta PSP za zasadne.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Zbigniew Sosnowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura zgłaszają się pacjenci z zapytaniem, czy aptekarz może dopisać brakujący numer PESEL na receptach na leki refundowane.

Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 lit. g rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 maja 2007 r. w sprawie recept lekarskich, w przypadku, gdy co najmniej jeden z przepisanych na receptę leków lub wyrobów medycznych ma być wydany za opłatą ryczałtową, za częściową odpłatnością lub bezpłatnie (lek refundowany), dane niezbędne do wystawienia recepty obejmują numer PESEL. W lipcu 2007 r., wobec protestu lekarzy polegającego na niewpisywaniu numeru PESEL na receptach, minister zdrowia w porozumieniu z prezesem NFZ wydał komunikat, w którym pozwalał na dopisywanie tego numeru na podstawie dobrowolnie okazanego przez pacjenta dokumentu.

Proszę o wyjaśnienie, jaki jest stan prawny obecnie. Czy aptekarz może sam dopisać numer PESEL na receptę?

Zdarza się, że w czasie wizyty u lekarza nie ma się dowodu tożsamości i lekarz nie może wpisać tego numeru. Byłoby dobrą praktyką, aby aptekarz mógł dopisywać numer PESEL, ułatwiając chorym, szczególnie starszym, realizację recepty.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 25.04.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację senatora Waldemara Kraski zawartej w piśmie z dnia 18 kwietnia 2008 r. nr BPS/DSK-043-348/08 w sprawie możliwości dopisania przez farmaceutę brakującego nr PESEL, informuję, co następuje.

Należy mieć na uwadze, iż wspomniany komunikat Ministra Zdrowia miał na celu jedynie zaradzenie szczególnej sytuacji i nie może być traktowany jako wykładnia prawa w przedmiotowym zakresie.

W § 16 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 maja 2007 r. w sprawie recept lekarskich (Dz. U. 07.97.646) wskazano, iż osoba wydająca lek może jedynie skorygować wpisany mylnie lub w sposób nieczytelny nr PESEL, na podstawie dokumentów przedstawionych przez osobę okazującą receptę – w takim przypadku jest ona obowiązana do umieszczenia wówczas na receptę odpowiedniej adnotacji oraz swojego podpisu. Należy mieć także na uwadze ust. 2 § 16 niniejszego rozporządzenia, który dodatkowo doprecyzowuje uprawnienia osoby wydającej leki do nanoszenia i poprawiania danych umieszczonych na receptę – zgodnie z jego brzmieniem, nie może ona dopisać, ani też poprawić żadnych danych, poza danymi, o których mowa w § 16 ust. 1 pkt 1 lit a i f oraz pkt 3 (czyli nr PESEL) i 4.

Wskazane przepisy szczegółowo precyzują uprawnienia osoby wydającej leki w przedmiotowej kwestii, w związku z tym brak jest podstaw do uznania istnienia jakichkolwiek uprawnień osoby wydającej leki do tak daleko idącej ingerencji w dane zapisane na receptce, jak dopisanie nr PESEL.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Wysiłki modernizacyjne Polskich Linii Kolejowych, zarządzających infrastrukturą kolejową, w chwili obecnej koncentrują się między innymi na szlaku Poznań–Leszno–Wrocław. Linia ta traktowana łącznie z E20, czyli odcinkiem Warszawa–Poznań, składa się na połączenie Dolnego Śląska ze stolicą umożliwiające obecnie najszybszą podróż między tym miejscami. Transportowa integracja tej części kraju z jego centrum jest społecznie, gospodarczo i politycznie wyjątkowo istotna.

Bardzo cenię sobie fakt, że znaczenie tych połączeń docenia również resort infrastruktury. Jednak za celowe uważam rozważenie, czy nie należy dokonać jednocześnie gruntownej modernizacji najkrótszej trasy kolejowej, łączącej Wrocław z Warszawą, czyli trasy przez Łódź, Zduńską Wolę, Sieradz, Kalisz i Oleśnicę. Co prawda modernizacja tego połączenia jest uwzględniona na mapie projektów Polskich Linii Kolejowych, lecz niestety w odległym terminie, bo po Mistrzostwach Europy w Piłce Nożnej Euro 2012, to jest po terminie, w którym sieć kolejowa będzie eksponowaną wizytówką kraju wobec gości z zagranicy.

Niewątpliwie połączenie przez Łódź, Zduńską Wolę, Sieradz, Kalisz i Oleśnicę, po części obecnie wykorzystywanej trasy Warszawa–Poznań–Leszno–Wrocław, jest korzystniejsze ekonomicznie, oczywiście pod warunkiem, że będzie technicznie równorzędne tej drugiej linii, czyli zostanie zmodernizowane. Ważnym aspektem jest również aktywizacja miast leżących na tej trasie. Szybsze, lepsze połączenie Warszawy z Wrocławiem będzie równocześnie lepszym połączeniem ze Zduńską Wolą, Sieradzem, Kaliszem, Oleśnicą oraz Łodzią. Pragnę zwrócić szczególną uwagę na znaczenie takiego rozwiązania dla byłych miast wojewódzkich leżących na tej trasie, jednego w województwie łódzkim, czyli dla Sieradza, i drugiego w województwie wielkopolskim – Kalisza.

Z powyższych względów proszę pana ministra o dokonanie analizy możliwości włączenia trasy Warszawa–Łódź–Sieradz–Kalisz–Wrocław do grupy linii, które będą podlegały modernizacji w pierwszej kolejności i będą mogły prowadzić połączenia kolejowe ekspresowe lub intercity.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 15.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie nr BPS/DSK-043-334/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r. oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r., w sprawie modernizacji linii kolejowych na trasie Warszawa–Łódź–Zduńska Wola–Sieradz–Kalisz–Oleśnica–Wrocław uprzejmie wyjaśniam, że podstawowym zamierzeniem modernizacji sieci kolejowej PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. do 2013 jest poprawa parametrów użytko-

wych wybranych istniejących odcinków linii kolejowych, których wysoki priorytet wynika z faktu, iż:

- są elementem transeuropejskiej sieci kolejowej, której ostateczny kształt na terenie Polski określony został w załączniku do Traktatu Akcesyjnego,
- łączą duże miasta Polski lub centra przemysłowe z portami morskimi,
- łączą główną część polskiej sieci kolejowej z sieciami kolejowymi krajów sąsiadujących.

Priorytetowo modernizowane są linie kolejowe, będące międzynarodowymi tranzytowymi ciągami transportowymi wchodzącymi w skład ustanowionej przez UE Trans-europejskiej sieci transportowej oraz linie objęte umowami AGC (umowa europejska o głównych liniach kolejowych – podpisana w Genewie 31.05.1985 r.) i AGTC (umowa europejska o ważnych liniach transportu kombinowanego i obiektach towarzyszących – podpisana w Genewie 1.02.1991 r.).

W latach 2007–2013 działania modernizacyjne PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. określone zostały w przyjętej przez Spółkę „Strategii rozwoju PKP PLK S.A. do roku 2013 i dalej”, pozostającej w zgodności z polityką transportową UE.

Inwestycje modernizacyjne na liniach kolejowych ujęte zostały na Liście Projektów Indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktury i Środowisko 2007–2013, stanowiącej Załącznik do Obwieszczenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 6 marca 2008 r. w sprawie listy projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013.

W programie tym na liście projektów rezerwowych ujęta jest modernizacja linii kolejowej nr 14 na odcinku Łódź–Zduńska Wola–Kalisz. Orientacyjny koszt całkowity projektu, 280,0 mln Euro, w tym przewidywana maksymalna kwota dofinansowania ze środków UE to 196,0 mln Euro.

Znaczne obniżenie limitu środków w planach realizacyjnych na lata 2007–2013 nie daje możliwości inwestowania w linie, które nie są przedmiotem umów międzynarodowych. Ewentualne inwestycje i naprawy na tych liniach, finansowane są ze środków własnych zarządcy infrastruktury pochodzących z opłat za udostępnianie linii kolejowych, jak również mogą być finansowane ze środków samorządowych i Funduszu Kolejowego. Sytuacja finansowa PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., jako zarządcy infrastruktury kolejowej nie pozwala na realizację wszystkich koniecznych inwestycji na sieci kolejowej i uniemożliwia podjęcie modernizacji linii kolejowych na trasie Warszawa–Łódź–Sieradz–Kalisz–Wrocław.

Z przeprowadzonej przez zarządcę infrastruktury analizy stanu przedmiotowej trasy wynika, iż koszty prac naprawczych, których celem byłoby przywrócenie w obu kierunkach na trasie Łódź Widzew–Wrocław Główny rozkładowej prędkości jazdy pociągów, przekraczają kwotę 320 mln zł, a ewentualny ich efekt stanowiłby niewielkie skrócenie czasu jazdy pociągów, tj. z Łodzi do Wrocławia o około 25 min., a w kierunku odwrotnym 29 min. W roku bieżącym Zarządca planuje na odcinku Łódź Kaliska–Tuplice, wymianę szyn w torze nr 1 za kwotę 4,1 mln zł. Realizacja tego przedsięwzięcia umożliwi zlikwidowanie istniejącego ograniczenia prędkości.

Zgodnie z przewidywaniami Zarządcy w połowie 2008 r. nastąpi zakończenie I etapu modernizacji odcinków linii nr 1 Koluszki–Skierniewice i Koluszki–Widzew. Rozpoczęcie prac budowlanych II etapu modernizacji linii Warszawa–Łódź na odcinku Skierniewice–Warszawa przewiduje się w roku 2009. Zakończenie tych prac nastąpić ma przed rozpoczęciem EURO 2012.

Po roku 2014 planowana jest w Polsce budowa kolei dużych prędkości na linii Poznań/Wrocław–Łódź–Warszawa, której trasa przebiegać będzie w pobliżu wymienionego przez Pana Senatora Kwiatkowskiego szlaku kolejowego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Z budżetu Kancelarii Senatu pochodzą znaczące fundusze, które rokrocznie są przeznaczane na cele związane z opieką nad Polonią i Polakami za granicą. Pomoc Senatu kierowana jest głównie do środowisk polskich na Wschodzie. Środki te są przeznaczane na budowę i remonty szkół polskich, domów kultury polskiej oraz siedzib organizacji polskich, głównie w krajach byłego ZSRR i Europy Środkowowschodniej.

W 2007 r., po wielu przygotowaniach, udało się uchwalić ustawę z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka. Zgodnie z treścią ustawy Kartę Polaka będą mogli otrzymać Polacy będący obywatelami państw byłego Związku Radzieckiego. Posiadacz Karty nie otrzyma co prawda polskiego obywatelstwa, ale nabędzie wiele uprawnień, które pozwolą między innymi na legalne zatrudnienie w Polsce, rozpoczęcie nauki na wyższych uczelniach, a także na korzystanie z form kształcenia na zasadach określonych w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

Moje pytanie dotyczy sytuacji Polaków, którzy wyjechali z naszego kraju po rozszerzeniu Unii Europejskiej, korzystając z zasady swobodnego przemieszczania i osiedlania się na terenie Unii Europejskiej. Chodzi mi głównie o Polaków, którzy wyjechali do Wielkiej Brytanii i tam się osiedlili. Szacunkowe dane często mówią o milionie osób, które przebywają czasowo lub z zamiarem stałego pobytu na Wyspach Brytyjskich. Według danych angielskich oficjalnie zarejestrowanych obywateli polskich jest tam około sześciuset czterdziestu tysięcy. Tamtejsze źródła podały ostatnio, iż w ciągu ostatnich trzech i pół roku w Wielkiej Brytanii urodziło się prawie czterdzieści pięć tysięcy Polaków. Według danych podawanych przez polskie konsulaty w Wielkiej Brytanii Polakom na wyspach od 1 maja 2004 r. urodziło się co najmniej piętnaście tysięcy dzieci – jak mówię, są to dane konsularne. Tyle przynajmniej wydano tymczasowych paszportów dla nowo narodzonych. Zakładaniu rodziny na obczyźnie sprzyjają lepsze niż w kraju warunki pracy, a także brytyjski system socjalny – wysokie dotacje i ulgi na dzieci.

Porównując sytuację Polaków na Wschodzie i na Zachodzie, chciałbym zapytać pana ministra, jakie kroki podejmuje lub zamierza podjąć Ministerstwo Spraw Zagranicznych w celu zorganizowania pomocy dla Polaków i ich rodzin w Wielkiej Brytanii, w której znajduje się największe skupisko Polaków w krajach Unii Europejskiej, a także w innych państwach UE. Chodzi mi o pomoc w zakresie edukacji, kultury, kształtowania polskiej świadomości u dzieci już tam urodzonych.

Uważam za niezbędne skierowanie środków finansowych w celu zorganizowania polskich czytelni, bibliotek, a także zapewnienia młodym Polakom, urodzonym już na terenie Wielkiej Brytanii i innych państw UE, możliwości korzystania z systemu oświaty, zajęć przedszkolnych prowadzonych w języku polskim. Wiem, że tamtejsza emigracja to ludzie młodzi, często dobrze wykształceni, jednak ich działania też powinny być wsparte pomocą państwa polskiego.

Szanowny Panie Ministrze, wobec faktu, że sytuacja Polonii i Polaków na Wschodzie po wprowadzeniu Karty Polaka ulegnie zdecydowanej poprawie, chciałbym wiedzieć, czy ministerstwo ma plan kompleksowej pomocy Polakom nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale też w innych krajach Unii Europejskiej.

I chciałbym tu podkreślić, że w tym wypadku chodzi nawet nie tyle o pomoc finansową, co organizacyjną, i o pamięć, że także w interesie państwa polskiego jest to, aby proces wychowania i edukacji był wsparty przez polski rząd, żebyśmy mieli wpływ na wychowanie i wykształcenie młodych Polaków.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego (pismo nr BPS/DSK-043-371/08 z dnia 18 kwietnia 2008 r.) w sprawie pomocy dla Polaków i ich rodzin w Wielkiej Brytanii i innych państwach UE w zakresie edukacji, kultury i kształtowania polskiej świadomości dzieci już tam urodzonych uprzejmie informuję, co następuje.

Podtrzymywanie kontaktu Diaspory z Macierzą, zapewnienie możliwości kultywowania tradycji, rozwijania ojczystej kultury oraz nauki języka polskiego jest obowiązkiem i najważniejszym wyzwaniem polityki polonijnej państwa określonym m.in. w Rządowym Programie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą. MSZ realizuje tę politykę poprzez sieć placówek dyplomatycznych i konsularnych. Placówki konsularne stanowią bezpośredni kanał kontaktu z Polonią i Polakami za granicą. Resort zaangażowany jest bardzo aktywnie merytorycznie i finansowo w realizację zadań związanych z prawidłowym funkcjonowaniem oświaty polonijnej oraz organizację wydarzeń kulturalnych dla Polonii i Polaków mieszkających za granicą. Poszczególne zadania oświatowe realizuje, zgodnie z kompetencjami, minister edukacji narodowej, który w sprawach wykraczających poza granice RP podejmuje działania w porozumieniu z MSZ. Oba resorty działają w przekonaniu, iż rozwój oświaty i szkolnictwa polonijnego jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na zachowanie języka polskiego, wiedzy o historii kraju pochodzenia, utrwalenie poczucia narodowego w najmłodszym pokoleniu Polaków.

Przyszłość szkolnictwa polskiego w państwach UE, do których napłynęło w ostatnich latach tak wielu polskich pracowników migrujących, jest jednym z priorytetów polityki polonijnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dlatego też, biorąc pod uwagę potrzeby środowisk polskich, MSZ realizuje własne założenia w tym zakresie, a także wspiera wszelkie inicjatywy zmierzające do zapewnienia naszym Rodakom za granicą jak najpełniejszego dostępu do nauki języka ojczystego, historii i geografii.

Środki, które MSZ otrzymuje corocznie z budżetu państwa, na wspieranie działalności polonijnej w zakresie „szkolnictwa i oświaty” (w 2008 r. – 4.975.000 PLN – zwiększenie w stosunku do roku ubiegłego o 1.400 PLN) przekazywane są do ponad 120 placówek konsularno-dyplomatycznych na całym świecie. W 2008 r. po raz kolejny priorytetowo potraktowano urzędy pracujące na Wschodzie, w Niemczech oraz w tych krajach UE, w których pojawiły się największe potrzeby wywołane lawinowym napływem migracji zarobkowej (m.in. w Wielkiej Brytanii).

Placówki w swojej misji wspierania wszystkich Rodaków zamieszkających poza granicami kraju w utrzymaniu tożsamości polskiej i więzi z krajem ojczystym, koncentrują się na działaniach zmierzających do doskonalenia znajomości języka polskiego i jego nauczania wśród najmłodszego pokolenia emigracji i Polonii oraz realizacji projektów oświatowych pod kątem zaspokojenia oczekiwań Polonii i migrantów ekonomicznych. Podejmowane są inicjatywy na rzecz polepszenia warunków do nauki języka polskiego, uatrakcyjnienia procesu dydaktycznego w placówkach oświatowych i uczynienia go bardziej skutecznym. Służą temu działania mające na celu wzbogacenie warsztatu nauczyciela o nowoczesne środki metodologiczne i techniczne, w szczególności odpowiednie pomoce dydaktyczne, środki audiowizualne. Konsulowie współpracują w tym względzie z różnymi organizacjami polskimi i polonijnymi, ośrodkami duszpasterstwa polskiego i polskim duchowieństwem w swoich okręgach konsularnych. Urzędy konsularne współpracują z nauczycielami miejscowymi, otaczając ich szczególną opieką mającą na celu podniesienie ich samodzielności i kreatywności, m.in. poprzez orga-

nizowanie kursów podnoszących kwalifikacje, kierowanie na kursy i konferencje metodologiczne do Polski.

Środki budżetowe przeznaczane są także na finansowe wspieranie istniejących i nowo powstających społecznych szkół sobotnio-niedzielnich, klas polskich w szkołach publicznych. Konsulowie udzielają również pomocy finansowej dla szkolnych zespołów artystycznych, kółek zainteresowań, drużyn harcerskich, mediów szkolnych, etc.

Warto podkreślić, iż fundusze, którymi dysponuje MSZ, stanowią niewielką część środków, które państwo polskie przeznacza na szeroko pojmowane wspieranie oświaty i szkolnictwa polonijnego na świecie. Największym ich dysponentem są Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Kancelaria Senatu (75.000.000 PLN – na pomoc dla Polonii).

Urzędy konsularne w swoich działaniach koncentrują się na stwarzaniu właściwej atmosfery do podjęcia bliższej współpracy z zagranicznymi partnerami oświatowymi, zmierzającej do wprowadzenia nauki języka polskiego w obcych systemach edukacyjnych (szkoły dwujęzyczne, lektoraty z języka polskiego). Przed istniejącymi już szkołkami polonijnymi pojawiło się zadanie dostosowania warunków oraz programu nauczania, tak aby sprostały one potrzebom dzieci, które towarzyszą migrującym za pracą rodzicom.

Polskie placówki dyplomatyczno-konsularne wspierają działania i dążenia polskich społeczności do otrzymywania adekwatnej pomocy administracji lokalnych na rzecz wprowadzenia nauki języka polskiego i kultury narodowej do wybranych szkół w miejscach o dużej koncentracji Polaków, co wynika ze zobowiązań państw członkowskich zapisanych w Dyrektywie Rady EWG z dnia 25 lipca 1977 r. w sprawie kształcenia dzieci pracowników migrujących (77/486/EWG).

Na terytorium Wielkiej Brytanii najbardziej rozpowszechnione jest nauczanie dzieci polskich w szkołach sobotnio-niedzielnich organizowanych najczęściej przez stowarzyszenia polskie, w tym Polską Macierz Szkolną (PMS), a także przez parafie katolickie. PMS organizuje szkolenia i podręczniki, ustala program oraz organizuje także angielskie egzaminy państwowe: GCSE (tzw. małą maturę) oraz A-levels (maturę) z języka polskiego. Wszystkie szkoły PMS są szkołami sobotnimi i prowadzą tylko kształcenie uzupełniające o przedmioty ojczyście: język polski, historię i geografę. Dodatkowo prowadzone są także lekcje religii, gdyż nauczanie z reguły odbywa się w szkołach parafialnych. Część dzieci i młodzieży polskiej mieszkającej w Wielkiej Brytanii i Irlandii uczy się języka polskiego, jako przedmiotu dodatkowego, w ramach zajęć fakultatywnych prowadzonych przez szkoły publiczne, do których uczęszczają.

Szkoły, zespoły szkół i szkolne punkty konsultacyjne i ich filie działające przy przedstawicielstwach dyplomatycznych i wojskowych oraz urzędach konsularnych umożliwiają natomiast dzieciom obywateli polskich czasowo przebywających za granicą spełnianie obowiązku szkolnego w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego zgodnie z uzupełniającymi planami nauczania, które obejmują naukę języka polskiego oraz wybrane elementy historii i geografii Polski (czasem też matematyki i religii).

Koordynatorem tych szkół jest *Zespół Szkół dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą z siedzibą w Warszawie*, który jest jednostką budżetową finansowaną przez ministra edukacji (MEN). Szkołę zakłada, przekształca i likwiduje minister edukacji na wniosek dyrektora Zespołu, zaopiniowany przez kierownika przedstawicielstwa dyplomatycznego. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 2 września 2004 roku do szkół mogą być przyjmowane także dzieci obywateli polskich stale zamieszkałych za granicą oraz dzieci osób niebędących obywatelami polskimi, jeżeli szkoła posiada wolne miejsca oraz odpowiednie warunki kadrowe, organizacyjne i finansowe.

W Wielkiej Brytanii funkcjonują obecnie 2 Szkolne Punkty Konsultacyjne w Londynie i 71 polskich Szkół Przedmiotów Ojczyстых (szkoły sobotnie) rozrzuconych po całym Zjednoczonym Królestwie, w których nauka obejmuje język polski, historię i geografę Polski oraz religię. Przyjmuje się, że w systemie szkół polskich działających w tym kraju uczy się obecnie około 10 tysięcy polskich dzieci. Szkoły te działają autonomicznie, jakkolwiek współpracują z Polską Macierzą Szkolną. Utrzymywane są głównie ze składek rodziców.

W samej Szkocji funkcjonuje 7 sobotnich szkół polskich (dwie w Edynburgu, po jednej w Glasgow, Motherwell, Perth, Aberdeen, Inverness). Uczy się w nich około 360 dzieci. W Edynburgu na liście oczekujących znajduje się 19 dzieci. W planach jest utworzenie filii szkoły w Aberdeen, która objęłaby nauczaniem 50 uczniów.

W Irlandii Północnej (Belfast) działają dwie polskie szkoły. W jednej – Szkole Sobotniej, uczy się 61 uczniów. Natomiast w drugiej – powstałej dzięki współpracy lokalnej organizacji mniejszościowej *Craigavon Intercultural Programme* i miejscowego kuratorium oświaty – naukę pobiera 58 dzieci.

Pod koniec marca br. Konsulat Generalny RP w Edynburgu przekazał do *Zespołu Szkół Dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą* wnioski o wszczęcie procedury utworzenia Szkolnych Punktów Konsultacyjnych lub ich filii w miejscach skupiających największą liczbę emigrantów zarobkowych (Edynburg, Glasgow, Belfast, Aberdeen, Inverness, Perth, Motherwell, Dungannon). Równolegle prowadzone są rozmowy z rządem szkockim w kwestii zapewnienia odpowiedniej bazy lokalowej dla ww. szkół.

Konsulat prowadzi również działania zmierzające do zwiększenia zainteresowania i odpowiedzialności za naukę języka ojczystego wśród dyrektorów lokalnych szkół publicznych, co zaowocowało już planami zatrudnienia nauczycieli języka polskiego w niektórych z nich.

Należy podkreślić, iż placówki dyplomatyczne i urzędy konsularne na bieżąco angażują się w proces tworzenia nowych filii Szkolnych Punktów Konsultacyjnych (podległych MEN), oraz wspierają merytorycznie i finansowo działające szkoły sobotnio-niedzielne w Zjednoczonym Królestwie. Zasadą jest jednak, że nowe placówki edukacyjne powstają przede wszystkim z inicjatywy polskich społeczności lokalnych na podstawie prawa brytyjskiego. Konsulowie wspierają, także finansowo, wszystkie inicjatywy zgłaszane przez polskie środowiska zmierzające do tworzenia placówek oświatowych realizujących program MEN.

Łączę wyrazy szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Moje oświadczenie dotyczy sprawy finansowania niektórych świadczeń zdrowotnych.

Proszę o udzielenie następujących informacji dotyczących finansowania świadczeń opieki zdrowotnej na rzecz świadczeniobiorców innych niż ubezpieczeni, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 12 pkt 2–4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Jaka kwota została wydana na realizację tego zadania w 2007 r. przez podległe ministrowi zdrowia Biuro Rozliczeń Międzynarodowych?

Jaką kwotę wydały w 2008 r., w ramach obowiązujących planów finansowych, oddziały wojewódzkie NFZ w celu pokrycia kosztów świadczeń zrealizowanych w 2007 r. i nieopłaconych przez Biuro Rozliczeń Międzynarodowych?

Jaka kwota została przewidziana w budżecie ministra zdrowia na realizację tych zadań w 2008 r.?

Ponadto, w związku z zapisem art. 10f ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń, DzU nr 149 poz. 1076 z późniejszymi zmianami, oraz w kontekście zakupu przez NFZ w 2008 r. takich świadczeń jak leczenie szpitalne w podziale na co najmniej dwa odrębne okresy rozliczeniowe (dotychczas ustalane warunki finansowania obejmują cztery pierwsze miesiące roku), co obniży podstawę do obliczenia kwot na wzrost wynagrodzeń na 2009 r., proszę o udzielenie informacji, co minister zdrowia zamierza uczynić w celu uniknięcia trzykrotnego zaniżenia tychże kwot.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego z dnia 11 kwietnia 2008 r., przesłanym przy piśmie Pana Marszałka o znaku SPS-024-486/08, uprzejmie informuję:

Pierwsze 3 pytania zawarte w oświadczeniu dotyczą świadczeń opieki zdrowotnej udzielonych osobom innym niż ubezpieczone, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 12 pkt 2–4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.). Chodzi więc o świadczenia udzielone:

— osobom nieubezpieczonym posiadającym obywatelstwo polskie i posiadającym miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które nie ukończyły 18 roku życia lub są w okresie ciąży, porodu i połogu;

— osobom nieubezpieczonym na podstawie art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1231, z późn. zm.);

— osobom nieubezpieczonym na podstawie art. 26 ust. 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485);

— osobom nieubezpieczonym na podstawie art. 10 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535, z późn. zm.).

W roku 2007 Biuro Rozliczeń Międzynarodowych przekazało świadczeniodawcom z tytułu udzielenia ww. świadczeń kwotę **47 50 1826 zł**. Kwota ta nie uwzględnia środków przekazanych w związku z udzieleniem świadczeń, o których mowa w art. 12 pkt 6 (choroby zakaźne) oraz art. 12a (świadczenia udzielone osobom osadzonym) ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Kwoty przekazane przez oddziały wojewódzkie NFZ w związku z niedokonaniem przez Biuro Rozliczeń Międzynarodowych zapłaty faktur wystawionych z tytułu udzielenia ww. świadczeń w roku 2007 wyniosły **9 897 826 zł** (stan na dzień 7 maja 2008 r.).

W budżecie państwa na rok 2008 przewidziano kwotę w wysokości **68 742 000 zł** na dotację dla Narodowego Funduszu Zdrowia, w związku z realizacją zadań, o których mowa w art. 97 ust. 3 pkt 2a, 3 i 3b ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej. Kwota ta została też zapisana w planie finansowym Funduszu na rok 2008.

Odnosząc się do kwestii podniesionej w ostatnim akapicie wystąpienia Pana Senatora pragnę wyjaśnić, iż zgodnie z art. 10f ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń Fundusz powinien zawrzeć ze świadczeniodawcami (których oferta została wybrana w trybie określonym w art. 139 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej) umowy, w których suma kwot zobowiązań będzie nie niższa niż suma tychże kwot wynikających z umów zawartych na rok 2008. W związku z powyższym fakt wyodrębnienia w bieżącym roku dwóch okresów rozliczeniowych przy zawieraniu ze świadczeniodawcami umów w rodzaju leczenie szpitalne nie powinien mieć wpływu na wysokość środków, które zostaną przekazane szpitalom z przeznaczeniem na wzrost wynagrodzeń w roku 2009.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Krzysztof Grzegorek

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, stan na dzień 30 września 2007 r., ludność Włocławka to 118 tysięcy 733 osoby, przyległego powiatu aleksandrowskiego – 55 tysięcy 355 osób, powiatu lipnowskiego – 66 tysięcy 71 osób, Torunia – 206 tysięcy 710 osób. Czy wszyscy mogą spać spokojnie? Ilu ludziom zagraża stopień wodny we Włocławku? To pytanie nie jest tylko zwrotem retorycznym. Potencjalne zagrożenie katastrofą zapory we Włocławku może stać się realnym zdarzeniem.

W powojennej historii Polski wielokrotnie dochodziło do katastrof, w których zginęło blisko 2 tysiące osób. W styczniu 2006 r. cała Polska śledziła akcję ratowniczą po katastrofie budowlanej na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich. Dramat rodzin każdej z 65 osób, które zginęły, był dramatem każdego Polaka. Z całego świata napływały deklaracje pomocy, a potem kondolencje. Tę lekcję współczucia przeszliśmy wszyscy. Dlaczego doszło do tragedii? Według biegłych badających przyczyny tragedii powodem katastrofy były zmiany dokonane w projekcie wykonawczym w porównaniu do projektu budowlanego hali. Jak to możliwe?

Uchwała Sejmu, podjęta w grudniu 2000 r. na podstawie raportu zespołu niezależnych ekspertów powołanych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów do zbadania stanu bezpieczeństwa stopnia wodnego we Włocławku, zobowiązywała rząd RP do zabezpieczenia stopnia przed grożącą mu katastrofą budowlaną poprzez realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą Stopień Wodny Nieszawa-Ciechocinek. Eksperci zarekomendowali budowę stopnia wodnego w Nieszawie jako jedyny wariant spełniający wszystkie brane pod uwagę kryteria. Stopień wodny we Włocławku, wybudowany jako element kaskady dolnej Wisły, stoi już ponad 37 lat w osamotnieniu. Działa w warunkach, których nie przewidywały założenia i rozwiązania projektowe. Inżynierowie hydrotechnicy mówią, że ciąg dalszy to już tylko fizyka. Katastrofa to tylko kwestia czasu. Skutki tej katastrofy rozciągają się na dystansie około 47 km poniżej stopnia, do miejscowości Lubicz oraz na całej długości zbiornika powyżej. Katastrofa pochłonie wiele istnień ludzkich, a szkody materialne będą trudne do oszacowania. Całkowite opróżnienie zbiornika, wraz z opadnięciem fali katastrofalnej, nastąpi w czasie 25–30 godzin. Czoło fali po 15 minutach znajdzie się w odległości 7 km od stopnia, niedaleko Zakładów Chemicznych ANWIL SA we Włocławku. Maksymalna wysokość fali wyniesienie 7,5 m bezpośrednio poniżej stopnia, zmniejszając się w Toruniu do wysokości 4,5 m.

Ilu ludzi zginie w ciągu tych 15 minut zmiecionych falą wysokości 7 m, niosącą 400 milionów ton wody i wszystko to, co po drodze ta uwolniona woda zbierze? Świat zna takie katastrofy. Jesteśmy bezradni, jeśli są kaprysem natury, choć i w tym mamy swój wielki udział. Ale jeśli to my sami naszą nadzieją, że nic się nie stanie, jeśli to my sami, przez lata nie robiąc nic, zapewniając, że jest bezpiecznie, „hodujemy” katastrofę?

Szanowny Panie Premierze, okres eksploatacji zapór wodnych wynosi od 100 do 150 lat. Postępujące obniżanie się dna i poziomu wody poniżej zapory we Włocławku doprowadziło już w połowie lat dziewięćdziesiątych do występowania nieprawidłowych warunków pracy jazu i elektrowni, zagrażających ich bezpieczeństwu. Dla uzyskania właściwych warunków pracy obu obiektów konieczne było ustabilizowanie zwierciadła wody dolnej na wymaganym dla zachowania bezpieczeństwa poziomie. Wybudowanie w latach 1997–2000 poniżej jazu i elektrowni tymczasowego progu piętrzącego jest działaniem doraźnym na okres 8–10 lat. Utrzymanie progu wymaga ciągłego prowadzenia prac remontowych i zabezpieczających. Przy podejmowaniu decyzji o budowie progu podpiętrżającego przyjęto założenie, że okres żywotności progu całkowicie wystarczy nie tylko na podjęcie decyzji o docelowym podparciu stopnia wodnego we Włocławku kolejnym stopniem w rejonie Nieszawy, ale również na zrealizowanie tej inwestycji. Budowa stopnia wodnego trwa 5 lat. Dziś nadszedł czas na decyzję. Zapory

we Włocławku i Nieszawie oraz znajdujące się tam elektrownie wodne mogą bezpiecznie i bezawaryjnie pracować przez wiele lat, dostarczając czystej, ekologicznej energii.

*Z poważaniem
Andrzej Person*

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona dnia 11 kwietnia 2008 r., pismo znak: BPS/DSK-043-321/08 z dnia 22 kwietnia br., dotyczące stopnia wodnego we Włocławku, przekazuję następujące informacje.

Projekt pn. „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek: budowa stopnia wodnego lub stałego progu, zwiększenie bezpieczeństwa powodziowego i przeciwdziałania erozji na Wiśle od Nieszawy do Torunia, modernizacja stopnia wodnego we Włocławku” znajduje się na zweryfikowanej liście projektów indywidualnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013. Zarówno Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, jak i Ministerstwo Środowiska popierają działania zmierzające do jak najszybszego przygotowania projektu do realizacji, w celu zapewnienia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego przy wykorzystaniu środków unijnych.

Głównym celem projektu „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek” jest trwałe zabezpieczenie stopnia wodnego we Włocławku, umożliwiające jego dalszą niezagrażoną i swobodną pracę, a tym samym stworzenie lepszych warunków zabezpieczenia doliny Wisły poniżej stopnia przed powodzią.

W ramach tego Projektu opracowywana jest, przez Hydroprojekt Sp. z o.o. Warszawa, dokumentacja przygotowawcza dla pięciu wariantów możliwych rozwiązań uwzględniających:

- rozbiórkę stopnia wodnego Włocławek,
- wariant zerowy,
- lokalizację nowego stopnia wodnego w Nieszawie,
- lokalizację nowego stopnia wodnego w innym miejscu niż Nieszawa,
- budowę stałego progu piętrzącego poniżej stopnia wodnego Włocławek.

Decyzja w sprawie wyboru wariantu, który będzie realizowany w ramach Projektu, zostanie podjęta po zakończeniu opracowania dokumentacji, planowanego na czerwiec br.

Wszystkie działania objęte projektem „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek” doprowadzą do trwałego zabezpieczenia stopnia wodnego we Włocławku i umożliwią jego dalszą niezagrażoną i swobodną pracę, a tym samym stworzą lepsze warunki zabezpieczenia doliny Wisły poniżej stopnia przed powodzią.

Celem zwiększenia bezpieczeństwa stopnia wodnego wykonano i wykonuje się nieustannie szereg zabiegów remontowych i konserwacyjnych na jazie, słuzie i na dolnym stanowisku. W roku bieżącym planuje się m.in. wykonanie zabezpieczenia przeciwfiltracyjnego zapory czołowej, czyszczenie drenażu, kolejny remont progu stabilizacyjnego, rozpoczęcie działań zwiększających stopień zagęszczenia zapory. Przeprowadzenie tych prac będzie możliwe dzięki współfinansowaniu przez Energe – właściciela elektrowni wodnej.

W przypadku zaniechania remontu stopnia, przy jednoczesnym rozpoczęciu budowy następnego stopnia wodnego, wzrośnie zagrożenie katastrofą budowlaną, gdyż czas realizacji nowego stopnia wyniosłby co najmniej 6 lat. Zniszczeniu uległby wówczas zarówno stopień we Włocławku, jak i już zrealizowane obiekty nowo budowanego stopnia, a bezpieczeństwo przeciwpowodziowe doliny Wisły poniżej zapory we Włocławku uległoby znacznemu pogorszeniu.

Wykonanie remontu zapory we Włocławku pozwoli na uniknięcie przedstawionych wyżej niebezpieczeństw, a dodatkowo umożliwi dokładną analizę i przedyskutowanie, będących na ukończeniu, opracowań Hydroprojektu Sp. z o. o. w Warszawie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W Dobrzyniu nad Wisłą prowadzona jest przez RZGW w Warszawie inwestycja polegająca na zabezpieczeniu skarpy prawego, wysokiego brzegu Zalewu Włocławskiego na długości ca 500 m. W ramach tej inwestycji budowany jest basen postojowy dla jednostek pływających.

Władze samorządowe miasta wiążą duże nadzieje z budową basenu postojowego. Umocnione nadbrzeże i basen służyć będą jako baza sportów wodnych w Dobrzyniu. W dniach 16–18 maja w Dobrzyniu odbędą się Ogólnopolskie Regaty o Puchar Ziemi Dobrzyńskiej. Są to zawody preeliminacyjne konkurencji żeglarskich XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich organizowanej w tym roku w województwie kujawsko-pomorskim. Dla mieszkańców jest to wspaniała promocja miasta i kultury Dobrzynia oraz Zalewu Włocławskiego. Działania te wpisują się również w politykę propagowania i rozwoju sportu w Polsce.

W wyniku przeprowadzonej wizji lokalnej powstała uzasadniona obawa, że tempo i jakość prowadzonych robót uniemożliwią rozegranie majowych regat. Po raz kolejny przekładany jest termin zakończenia robót. Wykonawca nie uwzględnia harmonogramu zaplanowanych regat i nie wykazuje woli jak najszybszego zakończenia inwestycji.

W ramach polityki „zwracania miast ku Wiśle”, przygotowując warunki do rozwoju sportów żeglarskich w Dobrzyniu, władze samorządowe rozpoczęły budowę drogi zjazdowej łączącej miasto z Wisłą. Dlatego z niepokojem i niedowierzaniem przyglądają się organizacji prac przy zabezpieczeniu skarpy, z nadzieją na cud, który sprawi, że przedłużające się prace przy wzmocnieniu skarpy i nadbrzeżu zostaną zakończone przed 16 maja.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Persona, pismo znak: BPS/DSK-043-365/08 z dnia 2 kwietnia 2008 r., dotyczące zabezpieczenia skarpy prawego brzegu zbiornika włocławskiego, przekazuję następujące informacje.

Realizowane przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie zadanie pn. „Ubezpieczenie brzegu zbiornika włocławskiego w m. Dobrzyń rz. Wisła km 660,0–662,00” polega na wykonaniu ubezpieczenia brzegu na długości 510 m oraz wykonaniu basenu portowego.

Zakres rzeczowy zadania obejmuje:

- wykonanie narzutu kamiennego pod gabiony – 255m³
- ułożenie koszy gabionowych – 317 szt.
- wykonanie ścianki szczelnej oraz oczepu żelbetowego – 125,8 m
- wykonanie robót pogłębiarskich koparką – 4 182 m²

- wykonanie materaca brzegowego – 6 024 m²
 - wykonanie materacy i koszy gabionowych – 1 338,4 m²
 - wykonanie robót pogłębiarskich, formowanie i zagęszczenie nasypów – 43 219,6 m³
 - wykonanie chodników z kostki betonowej – 898,5 m²
 - wykonanie nawierzchni drogowej z kostki betonowej – 808,5 m²
- Do wykonania w miesiącu maju i czerwcu pozostały następujące roboty:
- wykonanie oczepu na stalowej ścianie szczelnej – 63 m
 - wykonanie chodników - 898 m²
 - wykonanie nawierzchni drogowej z kostki - 808 m²

Cały niezbędny materiał do wykonania tych robót znajduje się już na budowie, a podpisana umowa z podwykonawcą gwarantuje wykonanie wszystkich robót w uzgodnionym terminie.

Całość prac wykonywana jest wyłącznie z wody, łącznie z dostawą materiałów, co umożliwia pozostałym wykonawcom, realizującym zadania zlecone do realizacji i koordynowane przez Urząd Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą, pełną swobodę prowadzenia prac.

Chciałbym poinformować, że terminy realizacji zadania (rozpoczęcia – 25.07.2006 r. oraz zakończenia – 30.06.2008 r.) zostały uzgodnione z Urzędem Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą. Pragnę ponadto nadmienić, że na wniosek Urzędu Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą oraz Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego, harmonogram realizacji inwestycji został przyspieszony o pół roku, w stosunku do pierwotnie planowanego i zostanie dotrzymany.

Przekazanie obiektu do eksploatacji, zgodnie z decyzją pozwolenia na budowę, wymaga pozyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie obiektu, o którą RZGW w Warszawie wystąpi do Urzędu Nadzoru Budowlanego zaraz po zakończeniu wszystkich robót budowlanych.

Pragnę jednak nadmienić, że warunkiem niezbędnym dla jej uzyskania jest wykonanie wszystkich robót związanych z zagwarantowaniem właściwego dojazdu do obiektu oraz uporządkowaniem całego terenu wokół inwestycji, a więc i zakończenie wszystkich robót realizowanych przez Urząd Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą na drodze dojazdowej do portu i skarpy.

Wychodząc naprzeciw potrzebom Urzędu Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą i Klubu Żeglarskiego, informuję, że możliwe jest, po dokonaniu stosownych uzgodnień z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Warszawie i wykonaniu niezbędnych zabezpieczeń, udostępnienie części wykonanego ubezpieczenia brzegu zbiornika włocławskiego dla potrzeb przeprowadzenia w dniach 16–18 maja oraz w miesiącu czerwcu regat żeglarskich na zbiorniku włocławskim.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Co prawda otrzymałem od Pana odpowiedź w poniższej sprawie, ale jest ona wysoce niezadowolająca. Przypomnę, o co chodzi.

Zwrócił się do mnie Henryk M. z Częstochowy, prosząc o kontynuowanie jego interwencji w sprawie patologii w polskim sądownictwie. Chodzi o sprawę o sygnaturze IC1803/02 Sądu Okręgowego w Częstochowie. Jak uważa mój rozmówca, istnieje podejrzenie, że wyrok w jego sprawie został wcześniej ustalony, a nawet już napisany na długo przed zakończeniem rozprawy. Dowodem na to jest sentencja wyroku wraz ze szczegółowym uzasadnieniem, znana powodowi już w 2006 r., a potwierdzona notarialnie 26 lutego 2007 r. i 19 marca 2007 r., czyli podczas trwania procesu. Wyrok zapadł dopiero 20 czerwca 2007 r.

Wynika z tego, że sędzia przewodnicząca od początku zmierzała do założonego z góry wyroku, nie bacząc na dowody jednej ze stron w sprawie. Realizując ten cel, sędzia pomijała i oddalała wnioski dowodowe strony powodowej, w tym niektóre kluczowe dla sprawy. Dowody te, pochodzące między innymi z akt sprawy karnej o sygnaturze IIK51/04 Sądu Okręgowego w Częstochowie, wskazywały, że pozwany dom maklerski BDM SA posłużył się sfałszowanymi dokumentami. Dlaczego dowodów takich nie uwzględnił sąd pierwszej instancji?

Sędzia nie powiadomiła także organów ścigania – do czego, po otrzymaniu stosownej wiadomości, jest zobligowana z urzędu – o przestępstwie ewidentnie udokumentowanym w aktach sprawy, między innymi o sfałszowaniu dokumentów dowodowych przez stronę pozwaną.

Sprawę Henryka M. wstępnie podjął we wrześniu 2007 r. senator Jarosław Lasecki, którego mandat wygaśł wraz z końcem zeszłej kadencji. Z odpowiedzi, jaką otrzymał z Departamentu Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości – pismo o sygnaturze ASP-II-0700-34/07 z dnia 22 października 2007 r. – wynika, że „sędziowie, przygotowując się do rozstrzygnięcia sprawy, sporządzają notatki. Bywa, że sporządzają projekty orzeczeń, co ma usprawnić pracę”. Jak sądzę, jest to odpowiedź kuriozalna. Jak to możliwe, aby rok przed wydaniem wyroku istniał sędziowski zapis zawierający sentencję wyroku wraz z uzasadnieniem?

W tej sprawie zwróciłem się do Pana Ministra w oświadczeniu senatorskim 20 grudnia 2007 r. W odpowiedzi podsekretarz stanu, Jacek Czaja, podtrzymał twierdzenie, że „projekt” uzasadnienia sporządzony rok przed zakończeniem procesu jest czymś naturalnym. Tymczasem, moim zdaniem, ta gotowa sentencja wyroku wraz z uzasadnieniem jest sprzeczna z zasadami orzekania, między innymi z art. 328 k.p.c., przede wszystkim zaś świadczy o tym, że sędzia przewodnicząca od początku zmierzała do założonego z góry wyroku. Nie ma tu znaczenia cecha dokumentu, lecz treść, a w treści znajduje się dosłowna sentencja wyroku i uzasadnienia, potwierdzona formalnie przez sąd w dniu 20 czerwca 2007 r., a ustalona w całości na rok przed zakończeniem procesu.

Być może minister Jacek Czaja został wprowadzony przez kogoś w błąd w kwestii zapoznania się przez sąd cywilny z materiałami sprawy karnej, sygnatura akt IIK51/04. Jak powiedział mi Henryk M., podczas jednej z rozpraw przewodnicząca ogłosiła przerwę, udała się do wydziału karnego, gdzie znajdowało się ponad sto dwadzieścia tomów akt, i przyniosła stamtąd protokół z rozprawy nieistotny dla sprawy cywilnej, co strona powodowa podniosła w piśmie procesowym.

Zakończenie postępowania dowodowego miało miejsce 20 czerwca 2007 r., czyli w dniu wydania wyroku. Nie jest prawdą stwierdzenie ministra Czai, że pomimo trwającego jeszcze rok procesu, nie został przeprowadzony żaden dowód, gdyż po wskazanym terminie, czyli po 29 czerwca 2006 r., składane były i rozpatrywane przez sąd wnioski dowodowe zawarte między innymi w pismach z dnia 14 i 18 czerwca 2007 r.

Mylna jest również ocena co do zgromadzonego przez sąd „bardzo bogatego materiału dowodowego”. W toku procesu pominięto i oddalono większość wniosków dowodowych zgłaszanych przez powoda, w tym tak istotnych, jak potwierdzenie dowodów wpłat, wniosków biegłych, przeciwdowodów na kwestionowanie twierdzenia strony pozwanej, dowodów ze sprawy karnej na fałszowanie baz danych. Jak się okazało, powołany później w sprawie karnej biegły sądowy potwierdził w całości zarzuty fałszerstw wskazywanych przez powoda, z kolei Pan Minister stwierdził, przed wydaniem opinii przez biegłego sądowego, że była to subiektywna ocena Henryka M. i nie może być uznana za trafną. Dramaturgię skrótowo opisanych okoliczności odzwierciedlają także akta sprawy.

Henryk M. wyraził wolę poddania się przesłuchaniu na szczeblu centralnym, podczas którego mógłby szczegółowo przedstawić i wskazać wszystkie dowody na przestępczy charakter tej sprawy. Henryk M., po przechwyceniu takich nieprawidłowości, nie wierzy, żeby na szczeblu lokalnym można było dochodzić prawdy.

Panie Ministrze, proszę o przyjrzenie się sprawie bardziej wnikliwie, aniżeli uczynił to podsekretarz stanu Jacek Czaja.

Załączam wszystkie potrzebne dokumenty.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 21.05.2008 r.

Pan
Czesław Ryszka
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora z dnia 11 kwietnia 2008 r., złożonym na dziewiątym posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej uprzejmie wyjaśniam, że podtrzymuję stanowisko zawarte w dwóch wcześniejszych odpowiedziach dotyczących tej samej sprawy sygn. IC 1803/02 Sądu Okręgowego w Częstochowie; udzielonej Panu Senatorowi Jarosławowi Laseckiemu w dniu 22 października 2007 r. przez Podsekretarza Stanu Panią Małgorzatę Manowską i w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora udzielonej w dniu 4 lutego 2008 r. przeze mnie w imieniu Ministra Sprawiedliwości. Odpowiedzi te wyczerpująco odnosiły się do kwestii podnoszonych w oświadczeniach Panów Senatorów.

Przedstawiony został w nich przebieg postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W drugiej odpowiedzi wyjaśniono również, że po oddaleniu w dniu 14 lipca 2006 r. wniosku powoda o zawieszenie postępowania pełnomocnik powoda zaskarżył to orzeczenie, a następnie kolejne odmowy zawieszenia postępowania przez Sąd pierwszej instancji. Powód złożył też wniosek o wyłączenie sędziego. Ostatecznie postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenia powoda na rozstrzygnięcia dotyczące kwestii odmowy zawieszenia postępowania i odmowy wyłączenia sędziego. Pomimo trwającego procesu w okresie od dnia 29 czerwca 2006 r. do wydania przez Sąd Okręgowy w Częstochowie wyroku w dniu 20 czerwca 2007 r. żadne dowody nie były już przeprowadzone, gdyż żaden nowy wniosek dowodowy nie został uwzględniony. Rozpatrywanie przez Sąd wniosków dowodowych – o czym wspomina Pan Senator w swoim oświadczeniu – nie jest tożsame z przeprowadzaniem dowodów, skoro wnioski dowodowe zostały oddalone.

We wcześniejszych odpowiedziach wyjaśniona została kwestia znajdujących się w aktach notatek sędziego prowadzącego sprawę. Należy ponownie podkreślić, że nie powinny znaleźć się w aktach sprawy. Nie zmienia to jednak konkluzji zawartej w poprzednich odpowiedziach na wystąpienia, że notatki te pozostawione przez nieuwagę i skopiowane przez powoda bez zezwolenia sądu, są pozbawione jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Do poprzedniego oświadczenia Pana Senatora dołączone zostały fragmenty uzasadnienia (nie zaś wyroku) niepodpisane ani przez sędziego ani pracownika sądu. Notatki te nie mają więc cech dokumentu (urzędowego czy nawet prywatnego).

Odnosnie trafności podjętych przez Sąd pierwszej instancji decyzji merytorycznych ponownie wskazuję, że ich kontrola może odbywać się jedynie w ramach ustawowo określonych środków zaskarżenia. Nie jest więc możliwe badanie przez Ministra Sprawiedliwości zasadności zarzutów w tym zakresie, zwłaszcza odnośnie oceny postępowania dowodowego. Do badania kwestii merytorycznych wyłącznie kompetentny jest bowiem sąd, który w swym działaniu korzysta z gwarancji niezawisłości. W omawianej sprawie powód wniósł apelację i Sąd Apelacyjny w Katowicach w dniu 21 maja 2008 r. wydał wyrok, zmieniając częściowo orzeczenie Sądu pierwszej instancji. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach jest prawomocny.

Wyrażam przekonanie, że powyższe wyjaśnienia odnoszą się do wszystkich wątpliwości zgłoszonych w oświadczeniu Pana Senatora.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów,
szefa Służby Celnej Jacka Kapicy

Panie Ministrze!

Otrzymałem list od związku zawodowego celników z prośbą o interwencję w Ministerstwie Finansów, które zdaje się nie rozumieć podstawowych zasad funkcjonowania formacji mundurowej, jaką jest Służba Celna. Mianowicie zaproponowane przez pana ministra rozwiązania celnicy oceniają jednoznacznie: „Na kaganiec nakłada się kolczatkę. Dziś jesteśmy tylko psem na łańcuchu, a za chwilę będziemy już bezpośrednio przykuci do budy i powinniśmy się cieszyć i nie czekać, że mamy w ogóle co jeść, że do miski wrzucili nam jakiś ochłap” (to cytaty z forum: celnicy.pl).

Krótko mówiąc, przygotowywana reforma nie zawiera wszystkich koniecznych zmian. Przewiduje wprowadzenie większą profesjonalizację służby, ale jednocześnie funkcjonariusze mają być w pełni dyspozycyjni wobec państwa, gotowi do interwencji w każdym miejscu w Polsce, a nawet poza jej granicami, mają też ponosić większą odpowiedzialność. Ażeby wykonywać zadania, muszą być zdrowi, sprawni, doskonale wykształceni, muszą również posiadać rozległą wiedzę z wielu dziedzin. Nad prawidłowym wykonywaniem zadań będzie czuwać tajna Inspekcja Wewnętrzna o prawie nieograniczonych możliwościach inwigilowania i kontrolowania funkcjonariuszy.

Niestety, mimo że aż tyle wymaga się od celników, ustawa nie przewiduje koniecznego odpolitycznienia struktury, nie wzmacnia dostatecznie pozycji szefa Służby Celnej, nadal nie przewiduje się utworzenia sztabu generalnego. Największą wadą jest całkowite lekceważenie czynnika ludzkiego. Służba Celna, oprócz uprawnień, budynków i sprzętu do kontroli, potrzebuje jeszcze funkcjonariuszy. Już dzisiaj doświadczeni funkcjonariusze odchodzą ze służby. Wprowadzenie chętnych do służby nie brakuje, ale jest poważny problem, aby po kosztownym szkoleniu utrzymać ich w służbie. Bez odpowiedniego wynagrodzenia i nadania uprawnień pozafinansowych nikt nie zbuduje skutecznej i stabilnej Służby Celnej.

Naszego państwa po prostu nie stać na to, aby zaproponować wynagrodzenie konkurencyjne wobec wynagrodzenia w gospodarce. Może jednak ludzi wiązać ze służbą przywilejami, takimi jak na przykład wcześniejsze emerytury. Nic też nie jest bardziej przydatne w zwalczaniu korupcji od metody kija i marchewki. Czy konkurencyjność na rynku pracy zapewnią oferowane w reformie 25% wysługi lat po dwudziestu pięciu latach służby, dodatkowe dziesięć dni urlopu i sowita nagroda jubileuszowa po czterdziestu pięciu latach służby w pełnej dyspozycyjności wobec państwa? Brakuje koncepcji szkoleń, a ścieżka awansu nadal pozostaje nieodkryta. Nadto SSC zaproponował przymusowe pozbawienie munduru około 2/3 funkcjonariuszy, co wywołało wrzenie w całej formacji. Działania takie będą prowadzić do powstania totalnego chaosu związanego z rotacyjnością wewnątrz struktury i przechodzeniem celników do wykonywania innych zadań, które są im teraz obce, podczas gdy ich obecne kwalifikacje pozostaną niewykorzystane. Z pewnością przełoży się to na zmniejszenie wpływów budżetowych. A szef Służby Celnej obiecuje, że gdy reforma zostanie już zrealizowana, to po 2011 r. możemy liczyć na dalsze przywileje.

Przygotowana reforma nie usprawni funkcjonowania Służby Celnej. Przekonanie takie powoduje narastanie niepokojów społecznych. Dlatego celnicy postanowili, że przez najbliższe dwa tygodnie będą masowo wysyłać do szefa Służby Celnej „czerwone tabletki”. Liczą na to, że jak Neo w „Matrixie”, tak i pan minister przejrzy na oczy i zobaczy w końcu, jak wygląda realny świat. Liczą na to, że SSC powalczy choć odrobinę o dobro SC i jej funkcjonariuszy, zanim projekty zostaną przekazane do uzgodnień międzyresortowych. Akcję „czerwona tabletka” należy traktować jako akcję ostrzegającą przed konsekwencjami kolejnej nieprzemyślanej i błędnej reformy. Granice już prawie stoją, brakuje wykwalifikowanej kadry. Doraźne próby łatania dziur przynoszą tylko szkody. Tworzy się kolejne utrudnienia

dla firm, które cały czas przenoszą swoje odprawy do innych państw i zasila-
ją ich budżety. Czy nas na to stać?

Jak czytam w liście, Związek Zawodowy – Celnicy PL robi wszystko, do
czego upoważnia go prawo, aby rozwiązania korzystne dla Służby Celnej,
przedsiębiorców, podatników i państwa polskiego zostały wdrożone. Widzi
możliwość wprowadzenia skutecznych metod walki z niektórymi patologiami
funkcjonującymi w SC, przedstawi ewidentne i wymierne oraz policzalne ko-
rzyści dla państwa i naszego społeczeństwa, których, niestety, nie chce zau-
ważyć Ministerstwo Finansów.

Podobno podczas konsultacji aktów prawnych w Świdrze, prowadzo-
nych od 31 marca do 2 kwietnia, pan minister miał powiedzieć, że nie będzie
podejmował starań o objęcie celników zaopatrzeniowym systemem emerytal-
nym, że nie będzie podejmował działań o nadanie swoim służbom przywile-
jów socjalnych, takich jakie mają inne służby mundurowe, gdyż nie ma na to
zgody. Postanowił pan ucywilnić służbę do 2011 r., a na pozostały okres na-
pisze pan kolejną strategię.

Pragnę zapytać, czy Ministerstwo Finansów podejmie starania o przy-
znanie funkcjonariuszom Służby Celnej przywilejów innych służb mundu-
rowych. Tylko reforma wychodząca naprzeciw wieloletnim oczekiwaniom
funkcjonariuszy, którzy od dziewięciu lat słyszą same obietnice, przyniesie
korzyści całemu państwu. W przeciwnym razie może dojść do odchodzenia
z pracy funkcjonariuszy, którzy stracili cierpliwość i zaufanie do władzy. Ja-
kie to będzie miało konsekwencje dla ciągłości pracy, trudno ocenić.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora RP Czesława Ryszki, złożonego w dniu
11 kwietnia 2008 r. podczas 9. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję, że podjęto
szereg działań mających na celu poprawę statusu funkcjonariuszy celnych, w tym za-
spokojenia roszczeń dotyczących uposażenia. I tak, przyjęto zmianę rozporządzenia Mi-
nistra Finansów z dnia 21 kwietnia 2000 r. w sprawie stawek uposażenia zasadniczego
w Służbie Celnej, wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania do-
datków do uposażenia zasadniczego (Dz. U. Nr 36, poz. 408, z 2002 r. Nr 43, poz. 400,
z 2004 r. Nr 208, poz. 2121, z 2007 r. Nr 205, poz. 1485). Nowelizacja podwyższyła górną
granice mnożników kwoty bazowej o 50% i jest etapem stopniowego zwiększania uposa-
żenia funkcjonariuszy celnych oraz dodatków do uposażenia, analogicznie jak w innych
służbach mundurowych. Jednocześnie zaproponowano wzrost uposażeń funkcyj-
nariuszy i pracowników Służby Celnej o przeciętnie 500 złotych brutto, od dnia 1 stycznia
2008 r. Pozostałe podwyżki są zaplanowane w tzw. ustawie modernizacyjnej, co pozwoli
na zbliżenie warunków służby funkcjonariuszy celnych do istniejących w Straży Grani-
cznej. Przygotowanie przez Ministerstwo Finansów projektu ustawy o ustanowieniu
„Programu modernizacji Służby Celnej w latach 2009–2011” jest następstwem stanowi-

ska strony rządowej przedstawionego na spotkaniu w dniu 30 stycznia 2008 r. ze związkami zawodowymi działającymi w Służbie Celnej. Realizacja tej ustawy będzie umożliwiała sfinansowanie przedstawionych poniżej założeń:

1) Zwiększenia wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej stanowiącej przeciętne uposażenie funkcjonariuszy celnych (dodatkowe środki na zwiększenie uposażeń i wynagrodzeń osobowych w ciągu trzech lat, w kwocie 219 483 tys. zł, umożliwią wzrost mnożnika dla funkcjonariuszy do wielokrotności kwoty bazowej w 2011 r. wynoszącej 2,81.

2) Zakupu, wymiany oraz modernizacji wyposażenia w zakresie środków transportu, broni osobistej, sprzętu laboratoryjnego i sprzętu do kontroli, co zapewni doposażenie Służby Celnej, a w efekcie umożliwi lepsze wykonywanie nałożonych zadań.

3) Budowę nowych i poprawę stanu technicznego użytkowanych obiektów z uwzględnieniem ich dostosowania do potrzeb systemów teleinformatycznych, co wpłynie na poprawę warunków obsługi interesantów, w tym dokonujących obrotu towarowego z zagranicą oraz warunków pełnienia służby i pracy (działania dotyczyłyby oddziałów celnych, urzędów celnych oraz obiektów izb celnych).

4) Utworzenia funduszu operacyjnego, co pozostaje w związku z zakładanym przyznaniem funkcjonariuszom celnym uprawnień do realizowania czynności operacyjno-rozpoznawczych, będących niezbędnym i bardzo skutecznym narzędziem w walce z przestępczością.

5) Zmiany struktury i stanu etatowego Służby Celnej, polegające na zmianie statusu części funkcjonariuszy na pracowników cywilnych, są związane z rozdziałem zadań na stricte celne i działania wspierające w Służbie Celnej. Propozycje projektowanej ustawy są ściśle w tym względzie powiązane z zapisami projektu ustawy o Służbie Celnej, która określa obszary gdzie nastąpi zastąpienie funkcjonariuszy pracownikami cywilnymi (obszary o charakterze logistycznym, organizacyjnym, orzeczniczym, finansowym, informatycznym i technicznym). Inne przedstawione propozycje zmian w ustawie o Służbie Celnej mają na celu, w szczególności:

1) modernizację tej służby w podstawowych obszarach, tj. sprawnej obsługi ruchu towarowego na zewnętrznej granicy RP i bezpieczeństwa obywateli, zwalczania przestępstw skarbowych oraz zapewnienia ułatwień dla przedsiębiorców legalnie wykonujących działalność w zakresie obrotu towarowego i podlegających opodatkowaniu podatkiem akcyzowym,

2) dostosowanie regulacji zawartych w prawie krajowym do zmian, które wystąpiły w prawie wspólnotowym oraz konieczności wykonania zobowiązań dotyczących współpracy międzynarodowej wynikających z III filara Unii Europejskiej (Konwencja Neapolitańska II, Konwencja Schengen),

3) doprecyzowanie i uzupełnienie obowiązujących unormowań prawnych w celu stworzenia regulacji mającej charakter pragmatyki służbowej dla funkcjonariuszy Służby Celnej, w tym wprowadzenie rozwiązań prawnych mających wzmocnić status funkcjonariusza Służby Celnej, powstrzymać fluktuację kadr, zatrzymując w szeregach Służby Celnej dobrze wykształconych i kompetentnych funkcjonariuszy celnych i pracowników a także zachęcając do podjęcia służby osoby spełniające te wymagania, a poszukujące zatrudnienia. Właśnie w tej sferze projekt zakłada zreformowanie samej organizacji Służby Celnej, w tym wzmocnienie pozycji Szefa Służby Celnej poprzez przyznanie prawa realizacji przysługujących ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych uprawnień i obowiązków, bez zmian dotychczasowych ustawowych kompetencji tego konstytucyjnego organu. Zakłada on także stworzenie jednolitej Służby Celnej na wzór innych służb mundurowych, poprzez m.in.:

1) Uporządkowanie obszaru w zakresie stanowisk i stopni służbowych funkcjonariuszy celnych, w szczególności poprzez uszczegółowienie zasad awansowania, poddanie stanowisk opisowi i wartościowaniu, stworzenie korpusów stopni służbowych (szeregowych, podoficerów, aspirantów, oficerów młodszych i oficerów starszych oraz generałów) wzorując się na innych służbach mundurowych, uznanie stopni służbowych funkcjonariuszy innych służb w Służbie Celnej, tj. Policji, Straży Granicznej, ABW i możliwości przechodzenia funkcjonariuszy w ramach służb mundurowych, co znajdzie zastosowanie wobec osób wykazujących kwalifikacje i umiejętności szczególnie przydatne do pełnienia służby w Służbie Celnej (przewi-

dziano także odpowiednie rozwiązania w zakresie przejść ze Służby Celnej do Policji, Straży Granicznej i ABW).

2) Zmianę okresu służby przygotowawczej (skrócenie z 3 do 2 lat) i możliwość zwolnienia z obowiązku odbywania służby przygotowawczej oraz stworzenie systemu szkoleń specjalistycznych dla funkcjonariuszy celnych przewidzianych do korpusu oficerów i aspirantów.

3) Wzmocnienie motywacyjnego systemu wynagrodzeń funkcjonariuszy celnych, w drodze wprowadzenia systemu dodatków do uposażenia dla funkcjonariuszy realizujących szczególnie istotne zadania z punktu widzenia Służby Celnej (m.in. funkcjonariuszy pełniących służbę w oddziałach celnych granicznych, komórkach zwalczania przestępczości, komórkach kontroli, egzekucji).

4) Zmodyfikowanie sposobu określania wysokości i zasady wyliczania oraz wypłaty dodatku za wieloletnią służbę, poprzez przyjęcie, że dodatek taki przysługuje po 2 latach służby, a nie jak dotychczas po 5, w wysokości wynoszącej 2% uposażenia zasadniczego i wzrasta o 1% za każdy dalszy rok służby, aż do osiągnięcia 20% uposażenia zasadniczego po 20 latach służby, oraz o 0,5% za każdy następny rok służby – łącznie do wysokości 25% po 30 latach służby.

5) Rozszerzenie listy wyróżnień o krótkoterminowy urlop wypoczynkowy w wymiarze do 10 dni, za wzorowe wykonywanie obowiązków, przejawianie inicjatywy w służbie i doskonalenie kwalifikacji zawodowych.

6) Wprowadzenie zasiłku na zagospodarowanie w wysokości jednomiesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym dla funkcjonariuszy celnych kończących służbę przygotowawczą, co stanowi element motywacji do pozostania w jej szeregach.

7) Prawo do zwrotu kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby w komórkach organizacyjnych usytuowanych na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, jeżeli funkcjonariusz i członkowie jego rodziny nie zamieszkują lub nie posiadają lokalu mieszkalnego w miejscu pełnienia służby lub miejscowości pobliskiej, co pozwoli na zmniejszenie obciążeń finansowych funkcjonariuszy alokowanych w 2004 r.

8) Możliwość wypłaty uposażenia za przedłużony czas służby – „nadgodziny”.

9) Wprowadzenie możliwości oddelegowania funkcjonariusza celnego do wykonywania pracy poza Służbą Celną, w sytuacjach uzasadnionych, np. ekonomicznie, w związku z ochroną granic, koniecznością współpracy międzyresortowej, co stanowi wypełnienie luki prawnej w dotychczasowych unormowaniach. Brak możliwości oddelegowania, np. do zespołu międzyresortowego powoduje, że bazy danych, którymi dysponuje Służba Celną nie są w całości wykorzystywane, co skutkuje tym, że zespoły pozbawione są istotnej części danych, np. z zakresu analizy ryzyka.

10) Restytucja praw osób zwolnionych ze służby na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 8a i 8b ustawy o Służbie Celnej, poprzez określenie zasad wypłaty uposażenia funkcjonariuszom celnym przywróconym do służby. Proponowane rozwiązanie jest kontynuacją przeprowadzonej nowelizacji ustawy o Służbie Celnej, eliminującej z niej art. 25 ust. 1 pkt 8a i 8b.

11) Zwiększenie ochrony prawnej funkcjonariuszy celnych, poprzez zwrot kosztów poniesionych na ochronę prawną, w sytuacji, gdy postępowanie karne zostanie wszczęte przeciwko niemu o przestępstwo popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych, a następnie zostanie zakończone prawomocnym orzeczeniem o umorzeniu wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego lub niepopelnienia przestępstwa albo wyrokiem uniewinniającym.

12) Zmiana statusu Kodeksu Etyki Funkcjonariusza Celnego poprzez nadanie temu aktowi rangi zarządzenia Szefa Służby Celnej, celem podniesienia znaczenia etyki w Służbie Celnej i wyeliminowanie wątpliwości związanych z jego stosowaniem.

Wskazane wyżej propozycje niewątpliwie rozszerzają katalog uprawnień funkcjonariuszy celnych, równoważąc wymogi, jakim podlegają jako członkowie służby mundurowej.

Aktualnie ww. projekty zostały przekazane do uzgodnień międzyresortowych oraz do konsultacji z partnerami społecznymi, którymi są licznie działające w Służbie Celnej związki zawodowe oraz Radzie Celno-Akcyzowej.

Jednocześnie informuję, iż Kierownictwo Służby Celnej na bieżąco informuje związki zawodowe o prowadzonych pracach, starając się włączyć ich przedstawicieli w przedmiotowe prace, tak aby na etapie projektowania aktów normatywnych został uwzględniony, w ramach ogólnych założeń oraz ram budżetowych, głos funkcjonariuszy celnych.

Pozostaję w przekonaniu, iż przedstawione informacje spotkają się ze zrozumieniem Pani Wicemarszałek.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Janusza Sepiōła

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Zwracam się do Pana Ministra poruszony wynikami podziału środków na projekty zgłoszone do programu „Promocja twórczości” (2008, nabór 1). Ze zdumieniem dowiedziałem się, że krakowski V Festiwal Misteria Paschalia otrzymał dotację w wysokości zaledwie 40 tysięcy zł. Jest to wiadomość podwójnie szokująca. Po pierwsze, w ocenie wielu poważnych krytyków jest to najwybitniejsze wydarzenie muzyczne w Polsce i jego marginalizacja jest niezrozumiała. Po drugie, na tle innych wielusettyśięcznych dotacji, sięgających kwoty nawet 1,5 miliona zł, dotacja dla krakowskiego festiwalu, w którym uczestniczą takie gwiazdy jak Jordi Savall, Marc Minkowski czy zespoły Europa Galante i Accademia Bizantina, rodzi pytanie o obiektywność kryteriów i procedur oceny wniosków. Jako meloman i osoba swego czasu odpowiedzialna za politykę kulturalną Krakowa nie mogę pogodzić się z lekceważeniem wydarzeń artystycznych w moim mieście.

Bardzo proszę o wyjaśnienie powodów, jakimi kierował się Pan Minister, podejmując tę decyzję, a także o rozważenie udzielenia pomocy festiwalowi Misteria Paschalia w innym trybie.

*Z poważaniem
Janusz Sepiōł*

Odpowiedź

Warszawa, 8 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Janusza Sepiōła z dnia 11 kwietnia br. w sprawie dofinansowania tegorocznej edycji Krakowskiego Festiwalu Misteria Paschalia uprzejmie informuję co następuje:

Decyzja o kwocie wsparcia dla tego wydarzenia artystycznego wyniknęła z faktu, iż dotychczas Krakowskie Biuro Festiwalowe będące organizatorem ww. festiwalu otrzymywało znaczące wsparcie finansowe w cyklu trzyletnim na Festiwal SACRUM PROFANUM.

W bieżącym roku umowa trzyletnia wygasła, zaś Krakowskie Biuro Festiwalowe złożyło wniosek na Festiwal MISTERIA PASCHALIA, nie wnioskując w pierwszym naborze o dalsze dofinansowywanie Festiwalu SACRUM PROFANUM. Zgodnie z przyjętą praktyką MKiDN unika sytuacji gdy wnioskodawca otrzymuje dofinansowanie na więcej niż jedno zadanie. Oczekując na złożenie aplikacji na SACRUM PROFANUM zdecydowałem się wesprzeć festiwal MISTERIA PASCHALIA tylko symboliczną kwotą 40.000 PLN.

Zwracam jednocześnie uwagę na fakt, iż w skali całego MKiDN, w latach ubiegłych województwo małopolskie było jednym z najhojniej wspieranych regionów w Polsce. W 2007 roku otrzymało w sumie 63,5 mln złotych. Drugie w kolejności – województwo dolnośląskie – wsparto kwotą 40 mln zł.

W latach 2005–2007 liczba aplikacji z województwa małopolskiego wzrosła o 328% (z 614 do 2630) co spowodowało iż, mimo ogromnego zwiększenia wsparcia finansowego dla tego regionu (z 44,2 mln w 2005 do 63,2 mln w 2007) wiele z nich nie mogło otrzymać dotacji.

Niemniej będąc świadomym wyjątkowej rangi artystycznej realizowanych przez Krakowskie Biuro Festiwalowe przedsięwzięć, po przeanalizowaniu sytuacji oraz po ustaleniach między pracownikami Ministerstwa a realizatorem obu festiwali zaproponowałem, aby w terminie do 31 maja br. Krakowskie Biuro Festiwalowe złożyło wniosek na zadanie zawierające w sobie zarówno festiwal MISTERIA PASCHALIA jak i SACRUM PROFANUM. Po przeanalizowaniu kosztorysu zostałyby zaproponowane wsparcie finansowe biorące pod uwagę zapotrzebowanie organizatora i możliwości finansowe programu Promocja twórczości. Sposób podziału środków finansowych między oba festiwale byłby w gestii wnioskodawcy.

Z wyrazami szacunku
i życzeniami
Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jako mieszkaniec podhalańskiej wsi, a jednocześnie wieloletni rolnik, jestem zbulwersowany trybem postępowania organów administracji państwowej i samorządowej wobec wiejskich spółek wodnych, których na terenie południowej Polski, z uwagi na sposób ukształtowania terenu, jest ogromna liczba. Spółki te nierzadko działały bez statutów i rejestracji, a i teraz są takie, które do dzisiaj nie przeszły trybu rejestracyjnego.

Spółki te, skupiające od kilkunastu do kilkuset nawet członków (domów i zabudowań gospodarczych) w czynach społecznych, bez odpowiednich zezwoleń lub czasami z niedokończonymi dokumentacjami, przystępowały do zagospodarowania miejscowych źródeł i najtańszym sposobem, czyli własną ciężką pracą prowadziły instalacje wodociągowe po swoich gruntach, zakupując ze składek niezbędne materiały inwestycyjne. Nikt wtedy nie zastanawiał się nad konsekwencjami prawnymi wykonywanych robót, bo, po pierwsze, prawo w tym zakresie było niespójne; po drugie, była przychylność miejscowych władz samorządowych dla działalności społecznej *de facto* zastępującej poszczególne organy w realizacji nałożonych na nie ustawami obowiązków; i wreszcie, po trzecie, ponad konsekwencjami prawnymi stawiano wspólny interes rolników – mieszkańców Zarebków, wsi, gromad czy sołectw.

Zmieniające się w 2001 r. prawo wodne mogło być okazją i szansą dla funkcjonujących w dniu wejścia w życie tej ustawy niezarejestrowanych spółek wodnych nie tylko na uregulowanie ich bytu prawnego, ale przede wszystkim na wprowadzenie pewnej abolicji i zalegalizowanie istniejącej infrastruktury wodociągowej, budowanej, jak już wspomniałem, albo bez odpowiednich zezwoleń, albo z niedopełnieniem obowiązujących przepisów bądź z odstępstwami od zatwierdzonego projektu itp. Tak się niestety nie stało i od kilku lat do dzisiaj spółki, działające przecież nie dla osiągnięcia zysku, borykają się już nie tylko z bieżącą działalnością, lecz przede wszystkim z ogromnymi karami, jakie przepisy prawa budowlanego nakładają na każdą spółkę mającą zamiar zalegalizować istniejący stan linii wodociągowej i działać zgodnie z prawem. Kary te zgodnie z ustawą – Prawo budowlane sięgają nawet 500 tysięcy i więcej złotych.

Panie Ministrze! Nie widzę w takim działaniu, jakiegokolwiek sensu, albowiem spółki tak wielkich pieniędzy po prostu nie mają. Egzekwowanie takich kar może już na początku być nierealne. O wiele ważniejsze jest, według mnie, zalegalizowanie majątku spółek, w tym istniejących wodociągów, i zobligowanie spółek do wnoszenia na rzecz państwa regularnych i odpowiednich opłat, w tym za pozwolenie wodnoprawne. Po trzecie wreszcie, o wiele ważniejszą rzeczą jest także wykonanie przez Sanepid odpowiednich badań wody, tak aby wodociągi nie stały się miejscem powszechnego zakażenia ludności. Bo bezpieczeństwo ludzi w tym wszystkim jest najważniejsze.

Na razie zaś mamy taką sytuację, że powiatowe inspektoraty nadzoru budowlanego w całej Polsce prawdopodobnie prowadzą kilkaset spraw dotyczących samowoli wodociagowych, niezagrażających przecież w jakimkolwiek stopniu życiu ludności, zamiast zajmować się o wiele poważniejszymi sprawami.

Dlatego apeluję i proszę Pana Ministra o rozważenie zmiany przepisów, które możecie Panowie wspólnie z ministrem infrastruktury uzgodnić. Jestem pewien, że niezyciowe, by nie powiedzieć nielogiczne przepisy dotyczące inwestycji wodociagowych niestanowiących jakiegokolwiek zagrożenia dla ludzi, Sejm i Senat na Wasz wniosek po prostu zmienia. Tym bardziej, że być może już za parę miesięcy prawo budowlane nie będzie w ogóle przewidywać ubiegania się o pozwolenia na budowę.

Tadeusz Skorupa

Odpowiedź

Warszawa, 14.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na, przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-366/08, oświadczenie senatora Tadeusza Skorupę złożone na 9. posiedzeniu Senatu RP, uprzejmie wyjaśniam, że zważywszy na charakter inwestycji wodociagowych, które zapewniają podstawowe potrzeby życiowe mieszkańców wiosek, wystąpiłem do pana Cezarego Grabarczyka Ministra Infrastruktury z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia prac nowelizujących ustawę Prawo budowlane w takim kierunku, by zmniejszyć obciążenie społeczności wiejskich opłatą legalizacyjną.

W podnoszonej w oświadczeniu kwestii uregulowania przepisami ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019) bytu prawnego nieformalnych spółek wodociagowych wyjaśniam, że ww. ustawa tak kształtuje zasady tworzenia spółek wodnych, że zainteresowane podmioty realizujące zadania wymienione w art. 164 ust. 3, w tym w szczególności polegające na zapewnieniu wody dla ludności, jej uzdatnianiu i dostarczaniu, mogą taką działalność prowadzić jako spółka wodna nawet po wybudowaniu wodociągów.

Stosownie do art. 165 ww. ustawy do utworzenia spółki wodnej wystarczy porozumienie co najmniej 3 osób fizycznych lub prawnych, zawarte w formie pisemnej. Ponadto do utworzenia spółki wymagane jest uchwalenie statutu i dokonanie wyboru organów spółki. Rola właściwego miejscowo starosty w tworzeniu spółki wodnej polega właściwie tylko na zatwierdzeniu jej statutu. Wymogi jakie powinien spełniać statut określa art. 166 Prawa wodnego. Jak wynika z powyższego, proces utworzenia spółki wodnej nie jest zbytnio sformalizowany. Nie ma więc przeszkód, aby nieformalne spółki, które wybudowały wodociągi, a obecnie zajmują się uzdatnianiem i dostarczaniem wody nadającej się do spożycia przez ludzi, mogły prowadzić tę działalność, jako spółki wodne, na zasadach zgodnych z Prawem wodnym. W tym zakresie ustawa nie przewiduje żadnych sankcji, które mogłyby obciążyć finansowo zainteresowane osoby.

W odniesieniu do problematyki dotyczącej pozwoleń wodnoprawnych wyjaśniam, że proces uzyskania pozwolenia wodnoprawnego rozpoczyna się od złożenia przez podmiot zainteresowany korzystaniem z wód stosownego wniosku wraz z operatem wodnoprawnym (art. 131 ustawy Prawo wodne). Fakt, iż podmiot przez wiele lat korzystał z wody bez wymaganego prawem pozwolenia wodnoprawnego nie jest podstawą do odmowy jego udzielenia. Z oświadczenia nie wynika dokładnie, w jakim okresie powstawały opisywane wodociągi. Nie wiadomo również czy ujęcia wody dla tych wodociągów były wykonywane na podstawie pozwoleń wodnoprawnych, czy były to może ujęcia, dla których nie było wymagane uzyskanie pozwoleń wodnoprawnych. Takie sprawy powinny być wyjaśniane indywidualnie dla każdego ujęcia wód. W przypadku wykonania urządzeń wodnych bez wymaganego prawem pozwolenia wodnoprawnego obecne Prawo wodne przewiduje możliwość ich legalizacji na podstawie art. 64a pkt 2. Jednakże proces legalizacji urządzeń wodnych może być uruchomiony tylko na wniosek zainteresowanego podmiotu.

Reasumując, uregulowanie działalności spółek opisanych w oświadczeniu pana senatora Skorupy, pod względem zgodności z przepisami Prawa wodnego, zależy od inicjatywy ich przedstawicieli i złożenia do właściwych organów administracji odpowiednich wniosków i dokumentów, które pozwolą na formalne utworzenie spółek wodnych i wydanie im pozwoleń wodnoprawnych dotyczących korzystania z wód.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Załącznik

Pismo
MINISTRA ŚRODOWISKA

Warszawa, 14.05.2008 r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przedkładam oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy złożone na 9. posiedzeniu Senatu RP, w którym poruszane są kwestie dotyczące działalności spółek wodociagowych, pozostających we właściwości Ministra Środowiska, jak również problematyka wynikająca z przepisów Prawa budowlanego, będąca w kompetencji Ministra Infrastruktury.

Zaopatrzenie ludności wiejskiej w wodę zawsze napotykało na problemy związane nie tylko z brakiem odpowiednich źródeł wody zdatnej do zaopatrzenia ludności w wodę do spożycia, ale i z kwestiami finansowania inwestycji służących temu celowi. Czynnikiem destrukcyjnym przy podejmowaniu takich inwestycji jest występujące na niektórych terenach kraju duże rozproszenie gospodarstw oraz niekorzystne ukształtowanie terenu. Są to czynniki, które w przypadku wielu osad wiejskich, były powodem opóźnienia lub niepodejmowania takich inwestycji przez odpowiednie władze. W tej sytuacji nie dziwi, że sami mieszkańcy wsi podejmowali się realizacji tych inwestycji. Oczywiście jest, że taka działalność powinna być zgodna z obowiązującymi przepisami. Jak wynika z oświadczenia senatora T. Skorupy, wiejskie inwestycje wodociagowe nie zawsze były realizowane zgodnie z zachowaniem obowiązujących przepisów i w wielu przypadkach ich budowa nie była poprzedzona uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Przepisy obecnie obowiązującego Prawa budowlanego stwarzają możliwość legalizacji tego typu obiektów, jednakże jak wynika z informacji zawartych w oświadczeniu, opłaty legalizacyjne dla tych obiektów przekraczają możliwości finansowe spółek wodnych. W związku z tym, że wykonane wodociągi służą zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych ludzi, zwracam się do Pana Ministra z gorącą prośbą o rozważenie możliwości podjęcia prac nowelizujących Prawo budowlane w takim kierunku, by zmniejszyć obciążenie społeczności wiejskich opłatą legalizacyjną.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka,
do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego
oraz do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowni Ministrowie!

Rada Powiatu w Płocku w swojej uchwale nr 17/XV/2008 z dnia 28 marca 2008 r. wnosi do władz centralnych o uproszczenie procedur związanych z produkcją biopaliw na użytek własny rolników. W związku z przyjętymi przez Polskę zobowiązaniami unijnymi do 2020 r. 1/5 zużywanej w Polsce energii powinna pochodzić ze źródeł odnawialnych. Pomimo że produkcja biopaliw na użytek własny rolników wpisuje się doskonale w ogólnoeuropejską strategię rozwoju energetyki opartej na źródłach odnawialnych, brakuje odrębnych przepisów regulujących przydomowe działania rolników w dziedzinie bioenergetyki. W efekcie obowiązują ich te same ustawy i rozporządzenia, które obowiązują wielkich producentów, takich jak na przykład rafinerie czy fabryki brykietów, co w przypadku rolnika zakładającego wytwórnię wiąże się z koniecznością pokonania wielu barier prawnych utrudniających uruchomienie przedsięwzięcia.

W celu usunięcia wspomnianych utrudnień, według władz wspomnianego powiatu, niezbędne jest wprowadzenie zmian w następujących aktach prawnych.

— W ustawie z 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (DzU nr 29 poz. 257):

1. Przyspieszenie prac prowadzonych nad wprowadzeniem nowej niższej stawki akcyzy – 10 zł od 1 tysiąca l biopaliwa.

2. Określenie uproszczonego sposobu naliczania wymiaru akcyzy według wagi i bez przeliczania do temperatury odniesienia. W świetle obecnie obowiązujących przepisów wytwórnia biopaliw na użytek własny rolnika musi posiadać własne laboratorium do pomiaru gęstości i przeliczania tego na gęstość w temperaturze 15°C. Abstrahując od faktu, iż zakup wyposażenia niezbędnego do przeprowadzenia pomiarów jest kosztowny, samo ich przeprowadzenie wymaga odpowiednich kwalifikacji. Wprowadzenie do ustawy alternatywnej stawki akcyzy obliczanej od 1 tysiąca kg zamiast od 1 tysiąca l biopaliwa oraz zapisu, że na wniosek zainteresowanego rolnika może on tę stawkę stosować, stanowiłoby znaczące uproszczenie.

3. Zwolnienie rolników z obowiązku obliczania i zapłaty wstępnych wpłat akcyzy za okresyienne. W przypadku małych należności ustawa powinna dopuszczać możliwość wpłaty miesięcznej zaliczki bez deklaracji i rozliczenia deklaracji rocznej.

— W rozporządzeniu ministra finansów z 1 marca 2004 r. w sprawie zezwoleń na prowadzenie składu podatkowego, działalności jako zarejestrowany handlowiec oraz niezarejestrowany handlowiec, a także na wykonywanie czynności w charakterze przedstawiciela podatkowego (DzU nr 35 poz. 312):

1. Zniesienie obowiązku zawiadamiania właściwego naczelnika urzędu celnego o zamiarze wyprowadzenia ze składu podatkowego wyrobów podlegających akcyzie.

2. Wpisanie możliwości objęcia takich składów tylko doraźnym nadzorem podatkowym.

3. Zniesienie obowiązku comiesięcznego pisemnego uzgadniania ewidencji prowadzonej w składzie z urzędem celnym. Powinna ona być sprawdzana w wypadku kontroli doraźnej, wyczerpania się kartek ewidencji lub raz do roku.

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (DzU 1998 r. nr 7 poz. 25) wprowadza z kolei konieczność zarejestrowania pozarolniczej działalności gospodarczej przez rolnika wytwarzającego biopaliwa. Wiąże się to z obowiązkiem opłacania podatku dochodowego, a także składek na ubezpieczenie społeczne. W przypadku przekroczenia rocznej kwoty granicznej, która jest kwotą należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, rolnik traci prawo do ubezpieczenia w KRUS.

Ponadto brakuje rozporządzenia regulującego wymagania, jakie powinny spełniać przydomowe wytwórnie biopaliw w świetle przepisów sanitarnych, o ochronie środowiska i przeciwpożarowych. Wydaje się także konieczne wydanie rozporządzenia, a być może i opracowania Polskich Norm odnoszących się do kwestii obliczania gęstości przeliczeniowej dla temperatury 15°C do wytwarzania czystych olejów roślinnych, używanych jako paliwa samoistne. Wprawdzie rozporządzenia i normy dotyczące biodiesla zostały wydane w 2007 r., jednak zagadnienie czystego oleju jako paliwa zostało pominięte.

Przy obecnym stanie prawnym prowadzenie przez rolników produkcji biopaliw na użytek własny jest często niemożliwe, gdyż z przyczyn finansowych nie mogą oni sprostać nakładanym przez prawo wymogom technologicznym oraz obowiązkom wynikającym z prowadzenia składu podatkowego. Uwzględnienie wspomnianych zmian w przepisach zniosłoby dotychczasowe utrudnienia i uregulowałoby zarazem kwestie dotyczące prowadzenia przez rolników przydomowej działalności w dziedzinie bioenergetyki, która to działalność wpisuje się w przyjęte przez Polskę zobowiązania wobec Unii Europejskiej.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

**Stanowisko
MINISTER PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 23 kwietnia 2008 r.

Pan
Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

W załączeniu przesyłam, według właściwości, tekst oświadczenia przesłanego przez Marszałka Senatu RP pismem nr BPS/DSK-043-353/08, z dnia 18 kwietnia br., złożonego przez Pana Senatora Eryka Smulewicza podczas 9. posiedzenia Senatu RP. Kwestie podnoszone w oświadczeniu dotyczą uproszczenia procedur związanych z produkcją biopaliw na użytek własny rolników.

Jolanta Fedak

**Stanowisko
PODSEKRE TARZA STANU
w MINISTERSTWIE
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.05.05

Pan
Adam Szejnfeld
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki

Szanowny Panie Ministrze,
w związku z pismem Pani Minister Jolanty Fedak z dnia 23 kwietnia 2008 r. znak BM-II-0702-20(l)-EB/08, przy którym przekazane zostało oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza złożone podczas 9. posiedzenia Senatu RP, przesyłam Panu Ministrowi w załączeniu, zgodnie z właściwością, dokumenty związane z wystąpieniem Pana Senatora.

Z poważaniem
Artur Ławniczak

**Stanowisko
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 12 czerwca 2008 r.

Pan
Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,
W nawiązaniu do pisma z dnia 5 maja br. znak: RR.te.st/076/49/2008, w sprawie oświadczenia Pana Senatora Eryka Smulewicza dotyczącego uproszczenia procedur związanych z produkcją biopaliw ciekłych na użytek własny rolników, uprzejmie informuję, co następuje.
Przedmiotowe oświadczenie zostało przekazane przez Marszałka RP do Ministra Gospodarki, Ministra Finansów i Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Należy przy tym zaznaczyć, że Minister Gospodarki odniósł się już do zawartych w oświadczeniu zagadnień będących w kompetencjach resortu (kopia odpowiedzi w załączeniu).
Jednocześnie uprzejmie proszę o przesłanie do Marszałka Senatu RP (także do wiadomości Ministerstwa Gospodarki) stanowiska w sprawie następującej kwestii podniesionej w oświadczeniu Pana E. Smulewicza i leżącej w gestii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi:

„Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1998 r. Nr 7, poz. 25) wprowadza z kolei konieczność zarejestrowania pozarolniczej działalności gospodarczej przez rolnika wytwarzającego biopaliwa. Wiąże się z to z obowiązkiem opłacania podatku dochodowego, a także składek na ubezpieczenie społeczne. W przypadku przekroczenia rocznej kwoty granicznej, która jest kwotą należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej, rolnik traci prawo do ubezpieczenia w KRUS”.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Dariusz Bogdan
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
WICEPREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 28 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-325/08, poniżej przedstawiam stanowisko do pozostających w kompetencjach Ministerstwa Gospodarki zagadnień podniesionych w oświadczeniu senatora Eryka Smulewicza w sprawie produkcji biopaliw przez rolników na własny użytek.

W odniesieniu do wskazanej w przedmiotowym oświadczeniu kwestii dotyczącej opracowania i wydania rozporządzenia w sprawie wymagań, jakie powinny spełniać przydomowe wytwórnie biopaliw w świetle przepisów sanitarnych, ochrony środowiska i przeciwpożarowych uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o *biokomponentach i biopaliwach ciekłych* nie zawiera upoważnienia do wydania takiego rozporządzenia. Należy jednak podkreślić, że w mojej opinii brak jest uzasadnienia dla opracowania takiego aktu prawnego. Działalność, którą prowadzą rolnicy wytwarzający biopaliwa na własny użytek, nie różni się bowiem w swej istocie od działalności prowadzonej przez innych producentów biopaliw. Mając na uwadze, że potencjalne zagrożenia, zarówno dla ludzi, jak i dla środowiska, wynikające z prowadzenia takiej działalności są w obu przypadkach takie same, rolnicy, produkujący biopaliwa na własny użytek, winni stosować się do właściwych przepisów sanitarnych, ochrony środowiska i przeciwpożarowych, obowiązujących wszystkie podmioty prowadzące działalność w zakresie produkcji biopaliw.

Odnosząc się do zagadnienia dotyczącego wydania rozporządzenia lub opracowania Polskich Norm, w sprawie obliczania gęstości przeliczeniowej dla temperatury 15⁰C wytwarzanych czystych olejów roślinnych, używanych jako samoistne paliwo, wymaga zaznaczenia fakt, że z punktu widzenia wymogów jakościowych dla biopaliw ciekłych zagadnienie to nie wymaga regulacji.

Z poważaniem
Waldemar Pawlak

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 18 kwietnia br. znak: BPS/DSK-043-340/08, przy którym przekazano, złożone podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia br, oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza dotyczące uchwały Rady Powiatu w Płocku nr 17/XV/2008 z dnia 28 marca 2008 r. w sprawie uproszczenia procedur związanych z produkcją biopaliw na własny użytek rolników, pragnę odnieść się do kwestii poruszonych w przedmiotowej uchwale, objętych właściwością rzeczową resortu finansów.

Jak wynika z ww. uchwały, Rada Powiatu w Płocku postuluje wprowadzenie uproszczeń procedur związanych z produkcją biopaliw na własny użytek rolników określonych m.in. w przepisach ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. *o podatku akcyzowym* (Dz.U. Nr 29, poz. 257 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 1 marca 2004 r. *w sprawie zezwoleń na prowadzenie składu podatkowego, działalności jako zarejestrowany handlowiec oraz niezarejestrowany handlowiec, a także na wykonywanie czynności w charakterze przedstawiciela podatkowego* (Dz. U. Nr 35, poz. 312 z późn. zm.)

Odnosząc się do propozycji wprowadzenia zmian do ww. aktów prawnych pragnę na wstępie zwrócić uwagę na fakt, iż uchwalenie ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. *o biokomponentach i biopaliwach ciekłych* (Dz.U. Nr 169, poz. 1199 z późn. zm.), przyznającej rolnikom prawo wytwarzania na własny użytek biopaliw poprzedziły gruntowne analizy przepisów podatkowych. Ich konsekwencją były zmiany dokonane zarówno w przepisach ustawy *o podatku akcyzowym* jak i powołanego wyżej rozporządzenia *w sprawie zezwoleń na prowadzenie składów podatkowych* (...). Rolnicy zamierzający produkować na własny użytek ester lub czysty olej roślinny (tj. biokomponenty stanowiące samoistne paliwa) stali się grupą podmiotów, która uzyskała najdalej idący zakres uproszczeń i ułatwień w uzyskiwaniu zezwoleń na prowadzenie składów podatkowych. Nie mogę zatem zgodzić się ze stwierdzeniem, że rolników obowiązują te same przepisy, co wielkich producentów paliw typu rafinerie.

Odnosząc się do postulowanego obecnie przez Radę Powiatu w Płocku przyspieszenia prac nad wprowadzeniem obniżonej stawki akcyzy w wysokości 10 zł/ 1000 litrów dla biokomponentów stanowiących samoistne paliwa, zauważyć należy, że została ona określona w przepisach ustawy z dnia 11 maja 2007 r. *o zmianie ustawy o podatku akcyzowym* (...) (Dz.U. Nr 99, poz. 666) z których jednoznacznie wynika, że możliwość jej zastosowania uzależniona jest od ogłoszenia pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej o zgodności pomocy publicznej przewidzianej w tych przepisach ze wspólnym rynkiem. Program pomocowy dla biopaliw, którego jednym z mechanizmów jest ww. obniżona stawka akcyzy, został notyfikowany Komisji Europejskiej przez właściwy organ tj. Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Termin wydania decyzji w przedmiotowej sprawie leży obecnie w wyłącznej gestii Komisji Europejskiej.

Ustosunkowując się do propozycji uproszczenia sposobu wymiaru akcyzy od biopaliw wytwarzanych przez rolników, tylko na podstawie wagi i bez przeliczenia do temperatury odniesienia 15⁰C, wskazać należy na brak jej zgodności z art. 64 *ustawy o podatku akcyzowym* oraz przepisami prawa Unii Europejskiej, które wymagają, aby w odniesieniu do wyrobów energetycznych (także biopaliw) przy obliczeniu akcyzy zastosować pomiar ilości wyrobu w temperaturze 15⁰C i nie przewidują w tym zakresie możliwości zastosowania jakiegokolwiek odstępstwa. Ponadto z punktu widzenia konieczności zachowania spójności systemu podatku akcyzowego i stosowania jednako-

wych konstrukcji stawek akcyzy dla określonych wyrobów akcyzowych brak jest możliwości zrealizowania postulatu wprowadzenia dla rolników innej stawki akcyzy, od tej, którą mieliby stosować pozostali podatnicy.

W sprawie kwestii dotyczącej wprowadzenia uproszczeń w rozliczeniach akcyzy przez rolników, wobec stosunkowo niewielkich ilości biopaliw wytwarzanych na własny użytek przez poszczególnych rolników, pragnę poinformować, iż w resorcie finansów trwają obecnie prace nad projektem nowej ustawy o podatku akcyzowym oraz aktami wykonawczymi do tej ustawy i możliwość wprowadzenia uproszczeń w zakresie rozliczeń akcyzy przez rolników będzie przedmiotem analizy.

W uchwale Rady Powiatu w Płocku wskazano na przepisy rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie *zezwoleń na prowadzenie składu podatkowego* (...), w kontekście proponowanych zmian związanych z uproszczeniem procedur w zakresie sprawowania szczególnego nadzoru podatkowego i kontroli w składach podatkowych.

Wyjaśnić należy, że powołane wyżej rozporządzenie wydane zostało na podstawie art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 ustawy o podatku akcyzowym, tj. przepisów uprawniających Ministra Finansów do określenia szczegółowego sposobu wydawania oraz cofania zezwoleń, wzorów wniosków o wydawanie zezwoleń, czy rodzajów dokumentów dołączanych do wniosków. Minister Finansów nie ma prawa regulowania w tym rozporządzeniu zagadnień, wykraczających poza przedmiot delegacji ustawowej, a takimi są zagadnienia dotyczące szczególnego nadzoru podatkowego.

Pragnę zauważyć, że wykonywanie szczególnego nadzoru podatkowego w stosunku do biokomponentów następuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. o *Służbie Celnej* (Dz.U. z 2004 r. Nr 156, poz. 1641 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie *wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego* (Dz.U. Nr 65, poz. 598 z późn. zm.). Przedmiotowe przepisy szczegółowo regulują obowiązki producenta biokomponentów, w tym rolników wytwarzających na własny użytek biokomponenty stanowiące samoistne paliwa, a także określają zakres i sposób ich kontroli.

Odnosząc się do postulatu zniesienia obowiązku zawiadamiania właściwego naczelnika urzędu celnego o zamiarze wyprowadzenia ze składu podatkowego wyrobów podlegających akcyzie, uprzejmie zauważam, że z uwagi na brzmienie przepisów art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy o *biokomponentach i biopaliwach ciekłych*, z których wynika, że zabrania się sprzedawania lub zbywania w innej formie biopaliw wytwarzanych na własny użytek przez rolników, nie zachodzi konieczność zgłaszania właściwemu naczelnikowi urzędu celnego zamiaru odprawiania przesyłki biopaliw ciekłych. W przypadku rolników wytwarzających biopaliwa ciekłe na własny użytek występuje natomiast, wynikający z przepisów rozdziału 11 i 12 rozporządzenia w sprawie *wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego*, obowiązek przesłania właściwemu naczelnikowi urzędu celnego, co najmniej na 3 dni przed zamierzonym rozpoczęciem procesu wytwarzania, tzw. zgłoszenia czynności wytwarzania. Przedmiotowe zgłoszenie, zawierające rodzaj wyrobów, datę i godzinę rozpoczęcia procesu wytwarzania, ilość, rodzaj surowców oraz przewidywaną wielkość wyrobów, które miałyby zostać wyprodukowane, stanowi podstawę do kontroli, o której mowa w art. 6a ust. 3 pkt 2 ustawy o *Służbie Celnej* i nie może być zniesione. Zauważyć jednak należy, że obowiązek składania ww. zgłoszenia nie dotyczy czystego oleju roślinnego, a taki zgodnie z przepisami, mogą wytwarzać rolnicy na własny użytek, korzystając z uproszczeń w przepisach akcyzowych.

W kwestii wprowadzenia do przepisów możliwości objęcia składów podatkowych, prowadzonych przez rolników wytwarzających biopaliwa na własny użytek, tylko doraźnym nadzorem podatkowym wyjaśnić należy, że obecnie kontrola w formie stałego nadzoru podatkowego w takich składach nie ma zastosowania.

Szczególny nadzór podatkowy w stosunku do biokomponentów – stosownie do art. 6a ust. 3 pkt 2 ustawy o *Służbie Celnej* polega na kontroli ilości i jakości wyrobów, przebiegu procesów technologicznych oraz ich wydajności, ubytków i zużycia. Zgodnie z § 52 ust. 1 rozporządzenia w sprawie *wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego* kontrola ta wykonywana jest przez:

— uczestniczenie pracowników szczególnego nadzoru podatkowego w czynnościach

związanych z działalnością objętą szczególnym nadzorem podatkowym,
— dokonywanie okresowo lub doraźnie kontroli obrachunkowych stanu zapasów i obrotu wyrobami.

Przedmiotowe kontrole mają wyłącznie charakter kontroli doraźnych. W przypadku wytwarzania biokomponentów, przepisy nie przewidują bowiem obligatoryjnego obowiązku obecności pracownika szczególnego nadzoru podatkowego.

Odnosząc się do postulatu zniesienia obowiązku comiesięcznego uzgadniania ewidencji prowadzonej w składzie podatkowym z urzędem celnym oraz zmniejszenia częstotliwości jej kontrolowania, należy wskazać, że ani przepisy rozporządzenia *w sprawie wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego*, ani też przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2004 r. *w sprawie dokumentacji związanej z przemieszczaniem wyrobów akcyzowych zharmonizowanych* (Dz.U. Nr 81, poz. 744 z późn. zm.) nie nakładają na podmiot obowiązku comiesięcznego uzgadniania ewidencji z naczelnikiem urzędu celnego. Przepisy te wymagają jedynie comiesięcznego podsumowania ewidencji. W myśl obowiązujących regulacji, prowadzący skład podatkowy powinien udostępnić ją na każde żądanie właściwego naczelnika urzędu celnego. Tym samym pozostawiono w gestii organów sprawujących kontrolę nad składami podatkowymi ocenę, jak często dokonywać sprawdzeń prowadzonych w nich ewidencji. Zwykle kontrola taka ma charakter doraźny. Z punktu widzenia konieczności zapewnienia właściwego nadzoru nad wyrobami produkowanymi w składzie podatkowym jak i nad bieżącą zapłatą należności podatkowych, za niecelowe należałoby uznać wprowadzenie zapisów ograniczających częstotliwość kontrolowania ewidencji. Sytuacja, w której ewidencja sprawdzana byłaby np. tylko raz w roku mogłaby działać także na niekorzyść podatnika, który w przypadku popełnienia błędu rachunkowego, ujawnionego dopiero przy okazji sprawdzenia ewidencji, byłby zobligowany do zapłaty wyższych odsetek od zaległości podatkowych.

Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Moje oświadczenie dotyczy płatności zrealizowanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006 r.”

Zgodnie z informacją z dnia 30 czerwca 2007 r. podaną na stronach internetowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa stan zrealizowanych w ramach tego programu płatności za wszystkie działania wynosi 63%.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o podanie aktualnych informacji o stanie płatności zrealizowanych w ramach wymienionego programu. Beneficjenci programu powinni zrealizować projekt w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 2008 r. Czy istnieje ryzyko, że w ramach tego programu nie uda się zrealizować wszystkich płatności i czy w związku z tym zakładane jest przedłużanie realizacji projektów przez beneficjentów po 30 czerwca 2008 r.?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 19.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z pismem z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-360/08, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r., przekazuję następujące informacje.

W załączeniu przekazuję tabelę pt. *Informacja o stanie realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” – stan na 30 kwietnia 2008 r.*, zgodnie z którą do ww. terminu zrealizowano płatności na poziomie ok. 83% dostępnej alokacji środków w ramach programu.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że terminem złożenia wniosku o płatność końcową dla beneficjentów SPO „Restrukturyzacja...” „jest dzień 30 czerwca br., jednakże w przypadku złożenia przez beneficjenta wniosku o jego przedłużenie, mając na uwadze efektywne wykorzystanie środków programu, należy dopuścić możliwość przedłużenia tego terminu po uzyskaniu wcześniejszej zgody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Instytucji Zarządzającej.

Ponadto, uprzejmie informuję, że zgodnie z „Informacją o wykorzystaniu środków z Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności w ramach Narodowego Planu Rozwoju 2004–2006 oraz Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia 2007–2013 za okres od 1 do 31 marca 2008 r.”, publikowaną przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, SPO „Restrukturyzacja...”, pod względem wartości płatności zrealizowanych jako

procent realizacji zobowiązań na lata 2004–2006, w dalszym ciągu zajmuje drugie miejsce wśród wszystkich programów operacyjnych i inicjatyw współfinansowanych z funduszy strukturalnych (zaraz po ZPORR).

Z poważaniem
w z. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Załącznik na następnej stronie



SEKTOROWY PROGRAM OPERACYJNY
Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich
 2004 - 2006



Informacja o stanie realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego
"Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004 - 2006"
 - 30 kwietnia 2008 r. - *

Działanie	Limit środków dla działań w latach 2004-2006 w PLN ¹			Wnioski złożone			Zawarta umowy / wydane decyzje			Wnioski o płatność po autoryzacji			Zrealizowane płatności		
	publiczny ogółem	wkład UE	liczba	kwota ogółem w PLN	wykorzystanie limitu	liczba	kwota ogółem w PLN	wykorzystanie limitu	liczba	kwota ogółem w PLN	wykorzystanie limitu	liczba	kwota ogółem w PLN	wykorzystanie limitu	liczba
Priorytet 1. Wspieranie zmian i dostosowań w sektorze rolno-żywnościowym.	5 015 488 473,00	3 193 083 537,00	63802	8 968 950 592,33	178,83%	39896	5 346 163 483,83	105,59%	42063	4 562 919 193,44	86,69%	41560	4 281 400 755,95	85,36%	85 36%
1.1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych	2 230 291 185,00	1 200 926 018,00	42582	4 573 355 807,86	205,06%	24371	2 509 035 709,43	112,50%	26525	2 249 378 268,89	100,86%	26129	2 214 389 744,34	99,29%	99,29%
1.2. Ułatwianie startu młodym rolnikom ²	708 206 961,00	531 155 218,00	18858	942 900 000,00	133,14%	14151	707 550 000,00	99,91%	14151	707 550 000,00	99,91%	14151	707 550 000,00	99,91%	99,91%
1.3. Szkolenia	71 360 055,00	57 088 044,00	660	309 581 092,94	433,83%	183	78 445 661,67	109,93%	299	61 880 362,85	86,72%	220	42 286 952,56	59,27%	59,27%
1.4. Wspieranie doradztwa rolniczego	163 979 785,00	131 183 827,00	56	214 670 819,00	130,91%	33	167 794 674,90	102,33%	78	161 755 393,68	98,64%	78	161 755 393,68	98,64%	98,64%
1.5. Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych	1 841 651 487,00	1 272 730 430,00	1646	2 928 442 872,33	159,01%	1148	1 883 337 437,83	102,26%	1010	1 182 365 173,02	64,20%	982	1 155 408 665,35	62,74%	62,74%
Priorytet 1.1. Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.	1 591 788 135,06	1 202 553 434,00	18350	2 432 970 808,97	176,54%	10373	1 480 263 980,83	107,41%	11164	1 121 984 058,46	81,41%	10751	1 032 390 309,64	74,91%	74,91%
2.1. Przywracanie potencjału produkcji (leśnej) zniszczonego naturalną katastrofą lub pożarem oraz wprowadzanie odpowiednich instrumentów zapobiegawczych	52 089 958,00	40 132 721,00	57	82 345 525,00	156,08%	39	52 128 165,00	100,07%	43	51 589 915,00	99,04%	42	51 461 515,00	98,79%	98,79%
2.2. Scałanie gruntów ³	76 419 888,00	61 135 907,00	47	129 525 547,40	211,86%	33	65 699 466,25	107,46%	116	33 842 992,53	55,36%	106	28 348 114,54	46,37%	46,37%
2.3. Ochrona wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego ³	422 459 660,00	337 967 724,00	3382	679 313 953,29	201,00%	2043	401 834 084,68	118,90%	2450	346 886 235,52	102,64%	2361	331 287 431,46	98,02%	98,02%
2.4. Różnicowanie działalności rolniczej i zblizonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów	305 430 261,00	213 801 182,00	7170	524 782 386,36	171,82%	4206	304 693 119,90	99,76%	4067	259 505 794,73	84,96%	4021	257 073 375,77	84,17%	84,17%
2.5. Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi ³	469 631 785,00	355 781 649,00	306	604 163 452,21	169,81%	255	376 564 903,36	105,84%	435	227 430 294,91	63,92%	379	187 966 290,33	52,83%	52,83%
2.6. Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem	156 393 741,00	109 475 617,00	4953	261 049 632,58	166,92%	3481	160 732 780,53	102,77%	3298	129 832 372,04	83,02%	3280	128 545 235,75	82,19%	82,19%
2.7. Pilotowy Program LEADER+	109 362 842,00	84 258 634,00	435	151 790 110,12	138,79%	316	118 621 461,11	108,47%	754	72 886 453,73	68,65%	562	47 708 346,79	43,62%	43,62%
Priorytet 1.1. Pomoc techniczna	87 411 584,00	65 558 887,00	512	212 239 891,00	242,86%	383	89 213 962,00	102,06%	446	47 995 811,00	54,91%	416	40 943 283,20	46,84%	46,84%
3.1. Wspieranie systemu zarządzania i wdrażania programu	44 684 994,00	33 513 745,00	219	79 439 737,00	177,78%	141	45 355 125,00	101,50%	200	21 600 001,00	48,34%	185	16 461 049,29	36,84%	36,84%
3.2. Rozwój instytucjonalny	31 973 960,00	23 980 470,00	142	110 664 214,00	346,11%	131	32 853 542,00	102,75%	130	23 503 037,00	73,51%	122	22 215 269,44	69,48%	69,48%
3.3. Informowanie i promocja programu	10 752 630,00	8 064 472,00	151	22 185 940,00	206,33%	121	11 005 295,00	102,35%	116	2 892 773,00	28,90%	109	2 266 964,47	21,08%	21,08%
Razem Działania	6 694 689 192,00	4 461 195 658,00	80664	11 514 211 090,10	179,20%	50652	6 915 641 426,66	106,71%	53873	5 532 839 067,90	85,37%	52727	5 354 734 348,79	83,62%	83,62%

¹ Limity finansowe obowiązujące od 16 kwietnia 2008 r. do 15 maja 2008 r. zostały przeliczone wg kursu 3,5224 (kurs EBC z przedostatniego dnia roboczego Komisji Europejskiej) miesiąca poprzedzającego miesiąc, dla którego dokonuje się wyliczenia limitu alokacji środków wspólnotowych.)

² W przypadku działania 1.2 Ułatwianie startu młodym rolnikom jako liczbę i kwotę wniosków o płatność wpisano liczbę i kwotę podpisanych umów - w działaniu tym faktycznie nie występuje wniosek o płatność - premia jest wypłacana na podstawie umowy

³ Poszczególne kwoty przedstawiane w ramach działań 2.2, 2.3 oraz 2.5 dotyczą jedynie środków finansowania krajowego, dlatego też wykorzystanie limitu środków przedstawiono jako procent wykorzystania unijnej części alokacji dla Spadek liczby i kwoty wniosków złożonych w ramach działań jest możliwy i wynika z wycofywania wniosków przez niektórych beneficjentów. Podobnie spadek liczby i kwoty umów wynika z rozwiązania umów przez beneficjentów. Ponadto, kwoty umów w ramach działań zmieniają się w związku z podpisywaniem aneksów do umów, np. po przeprowadzonych przetargach.

* Opracowano w Wydziale Monitorowania (Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich MRiRW), na podstawie informacji uzyskanych z Instytucji Wdrażających.

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do wystąpienia wójta gminy Radzanowo w powiecie płockim przedstawiam Panu Ministrowi problem tejże gminy dotyczący pozyskania dotacji UE na budowę sieci kanalizacji dla ścieków komunalnych. Zwracam się też z pytaniem, ilu gmin w naszym kraju może dotyczyć podobny problem i czy w związku z tym nie byłyby zasadne zmiany w wytycznych i innych przepisach regulujących kryteria przyznawania dofinansowania w ramach programów operacyjnych w perspektywie finansowej na lata 2007–2013.

Przedmiotowa gmina uzyskała pozwolenie na budowę sieci kanalizacji dla jednej z miejscowości leżących na jej terenie, wraz z kolektorem, grawitacyjnym i tłocznym, do końcówki sieci kanalizacji dla pobliskiego miasta Płocka. Kosztorys przedsięwzięcia trzykrotnie przewyższa możliwą do uzyskania dotację w ramach PROW na lata 2007–2013. Innym proponowanym przez władze gminy rozwiązaniem jest pozyskanie dofinansowania w ramach programu RPO. Jednak warunkiem wystąpienia z wnioskiem do RPO jest wpisanie tego terenu do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych jako aglomeracji, z wyłączeniem obszarów wspieranych w ramach PROW. Z uwagi na zbyt wygórowane wskaźniki, to jest 2 tysiące RLM i stu dwudziestu mieszkańców na 1 km sieci, w tej chwili to rozwiązanie nie jest dla przedmiotowej gminy możliwe. Wymienione warunki znajdują się w rozporządzeniu ministra środowiska z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu wyznaczania obszaru i granic aglomeracji, zamieszczonym w „Dzienniku Ustaw” z dnia 30 grudnia 2004 r. Według przedstawicieli przedmiotowej gminy do przyjęcia byłyby wskaźniki w granicach 1,5 tysiąca RLM i od sześćdziesięciu do osiemdziesięciu mieszkańców na 1 km sieci.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Eryka Smulewicza złożone na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r., przedstawiam, co następuje.

Polska, przystępując do Unii Europejskiej, zobowiązała się do spełnienia wymagań dyrektywy Rady 91/271 /EWG dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych. Wdrażanie postanowień dyrektywy w Polsce przebiega etapami, według celów pośrednich, które zapisane zostały w Traktacie Akcesyjnym. W celu prawidłowej implementacji dyrektywy, został opracowany Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK). Zawiera on wykaz aglomeracji o RLM (równoważnej liczbie mieszkańców) większej niż 2 000 oraz wykaz niezbędnych przedsięwzięć polegających na wyposażeniu tych aglomeracji w systemy kanalizacyjne i oczyszczalnie ścieków komunalnych. Realizacja inwestycji dotyczących budowy sieci kanalizacji sanitarnej powinna być

uzasadniona nie tylko środowiskowo i technicznie, ale przede wszystkim ekonomicznie. Przyjęty, uśredniony dla całej Polski, wskaźnik koncentracji ludności wynoszący 120 mieszkańców na 1 kilometr nowo budowanej sieci kanalizacji sanitarnej stanowi wartość orientacyjną, umożliwiającą określenie dolnej granicy opłacalności budowy tej sieci. Wnioskowana w oświadczeniu zmiana jego wartości doprowadzić może do budowy odcinków sieci kanalizacyjnych, dla których wysokość ponoszonych opłat (uwzględniających zarówno bieżącą obsługę sieci, jak i jej amortyzację), będzie przekraczać możliwości finansowe obsługiwanych przez nie mieszkańców. W efekcie powstaną setki kilometrów sieci kanalizacji sanitarnych, do których – ze względu na wysoką, jednostkową cenę metra sześciennego ścieków – gospodarstwa domowe nie zechcą odprowadzać ścieków. Brak zasadności ekonomicznej budowy sieci kanalizacji sanitarnej jest jedną z głównych przyczyn kwestionowania projektów rozporządzeń wydawanych przez wojewodów.

Podsumowując, pragnę przypomnieć, iż KPOŚK nie jest programem odzwierciedlającym potrzeby inwestycyjne w zakresie gospodarki ściekowej całego kraju. Jego zadaniem jest jedynie ukazanie tych potrzeb, których zaspokojenie wiąże się ze spełnieniem przez Polskę wymogów dyrektywy „ściekowej”, zapisanych w Traktacie Akcesyjnym.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana ministra z prośbą o interwencję w sprawie umożliwienia nabycia przez gminę Złocieniec niektórych gruntów należących do Skarbu Państwa – Nadleśnictwa Złocieniec.

Od wielu lat (od 1999 r.) trwa wymiana korespondencji między gminą Złocieniec a Dyрекcją Generalną Lasów Państwowych na temat możliwości nabycia tych gruntów, na których zlokalizowane są ośrodki wypoczynkowe, wybudowane w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia na gruntach Skarbu Państwa, będących w zarządzie Lasów Państwowych.

Powodem odmowy sprzedaży gruntów w 2000 r. było między innymi to, że sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Lasów Państwowych została ograniczona (do czasu uregulowania kwestii reprivatyzacji) do przypadków szczególnych, w których mogłyby powstać straty dla budżetu państwa (pismo Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych nr ZS-2126/14/99 z dnia 16 marca 2000 r. oraz pismo z dnia 29 maja 2000 r.)

W piśmie z dnia 16 stycznia 2002 r. do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych ponownie został złożony wniosek w sprawie umożliwienia nabycia tych gruntów przez gminę Złocieniec. W piśmie z dnia 20 lutego 2002 r. Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych odmówiła sprzedaży tych gruntów gminie Złocieniec.

W dniu 21 września 2007 r. do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych zostało skierowane kolejne pismo w sprawie ponownego rozpatrzenia możliwości sprzedaży gruntów pod ośrodkami wypoczynkowymi. W piśmie z dnia 23 października 2007 r. Dyrekcja Generalna podtrzymała swoje stanowisko zawarte we wcześniejszej korespondencji.

Nadmieniam, że wspomniane ośrodki wymagają przeprowadzenia gruntownych remontów i modernizacji. Obecna, patowa sytuacja nie pozwala na inwestowanie i rozwój bazy turystycznej.

Uważam, że stanowisko Lasów Państwowych jest sprzeczne z uchwaloną strategią rozwoju województwa, powiatu i gminy. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wskazane tereny przeznaczone były na zespoły turystyczne i ośrodki wypoczynkowe.

Władze samorządowe od lat nie mogą się przebić ze swoimi argumentami. Wskazuje na to chociażby częstotliwość wystąpień gminy Złocieniec w powyższej sprawie. Wyborcy interweniują i apelują o podjęcie skutecznych działań. Właściciele ośrodków ponoszą nakłady na ich utrzymanie, ale nie figurują jako właściciele w księgach wieczystych, nie mają więc możliwości uzyskania kredytów zabezpieczonych hipoteką. Wszystko wskazuje na to, że gmina Złocieniec wyczerpała swoje możliwości.

Zwracam się więc do pana ministra o podjęcie stosownych działań w celu zmiany dotychczasowego stanowiska Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

Z poważaniem
Grażyna Sztark

Odpowiedź

Warszawa, 30.04.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 18 kwietnia 2008 r. znak BPS/DSK-043-362/08, oświadczenie senator Grażyny Sztark wygłoszone podczas 9. posiedzenia Senatu RP z dnia 11 kwietnia 2008 r. dotyczące prośby o interwencję w sprawie umożliwienia nabycia przez gminę Złocieniec niektórych gruntów należących do Skarbu Państwa w Nadleśnictwie Złocieniec, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Problem nabycia przez gminę Złocieniec gruntów zajętych pod ośrodki wypoczynkowe w Nadleśnictwie Złocieniec jest podnoszony przez Burmistrza Miasta i Gminy Złocieniec już od 1999 r. W przedmiotowej sprawie prowadzona była wieloletnia korespondencja z jednostkami organizacyjnymi Lasów Państwowych.

Ośrodki wypoczynkowe w Nadleśnictwie Złocieniec zlokalizowane są nad jeziorami wewnątrz kompleksów leśnych. Również grunty, na których zlokalizowane są obiekty ośrodków stanowią nadal grunty leśne, ponieważ nie zostały wyłączone z produkcji na podstawie przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przedmiotowe grunty pod ośrodkami wypoczynkowymi udostępnione są na podstawie wieloletnich umów najmu. Ich ewentualne zbycie spowodowałoby powstanie niekorzystnych dla gospodarki leśnej enklaw gruntów obcej własności wśród gruntów Lasów Państwowych, zakłócając istniejący ład przestrzenny, co jest sprzeczne z zasadami prowadzenia racjonalnej gospodarki leśnej.

Ponadto zbycie tych gruntów spowoduje konieczność wydzielenia i udostępnienia dróg dojazdowych z uprzednim wyłączeniem ich z produkcji leśnej oraz zmiany statusu z dróg leśnych na publiczne. To z kolei sprawi, że Lasy Państwowe będą zmuszone do ponoszenia znacznych kosztów na ich modernizację oraz przebudowę w celu zapewnienia odpowiedniego standardu dróg publicznych. Drogi te prowadzą do użytkowanych gospodarczo kompleksów leśnych i nie mogą być przekazane bądź zbyte na rzecz gminy jako nieprzydatne dla gospodarki leśnej.

Ponadto pragnę zauważyć, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Złocieniec, który obowiązywał do końca 2003 r., przedmiotowe grunty przeznaczone były pod zespoły turystyczne i ośrodki wypoczynkowe **bez możliwości rozbudowy i zwiększania zajętych terenów oraz liczby użytkowników**. Obecna forma udostępniania terenu (długoterminowe umowy najmu) jest zatem zgodna z ustaleniami b. planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Złocieniec, który nie przewidując zwiększania liczby użytkowników ośrodków wypoczynkowych oraz ich rozbudowy, dopuszczał ich modernizację.

Zdaniem Lasów Państwowych, aktualne wieloletnie umowy najmu należy zaniechać, aby zabezpieczyć interes Skarbu Państwa oraz umożliwić funkcjonowanie ww. ośrodków, natomiast zbycie wnioskowanych gruntów nie leży w interesie Lasów Państwowych, ponieważ pozbawi Skarb Państwa możliwości realnego nadzoru przed nadmierną rozbudową ośrodków i zwiększeniem liczby użytkowników. W konsekwencji może to zwiększyć penetrację okolicznych lasów i wpłynąć niekorzystnie na ich stan np. poprzez nadmierne zaśmiecanie bądź stworzenie zagrożenia pożarowego.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2005 r. Nr 45 poz. 435 ze zm.), Lasy Państwowe reprezentują Skarb Państwa w zakresie zarządzanego mienia, którym gospodarują w sposób samodzielny. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe jest państwową jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej reprezentującą Skarb Państwa w zakresie zarządzanego mienia i w ramach sprawowanego zarządu m.in. gospodarują gruntami i innymi nieruchomościami.

Niezależnie od powyższego informuję, iż zgodnie z przepisami art. 38 ww. ustawy, sprzedaż lasów, gruntów i innych nieruchomości Skarbu Państwa znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych może nastąpić w określonych przypadkach na wniosek nadleśniczego, a sama sprzedaż następuje w drodze **przetargu publicznego**.

W tej sytuacji uważam za zasadne stanowisko Lasów Państwowych, że dalsze funkcjonowanie ośrodków wypoczynkowych na terenie Gminy Złocieniec powinno odbywać się na dotychczasowych zasadach, tj. na podstawie wieloletnich umów najmu, natomiast w przypadku konieczności dokonania remontów lub modernizacji obiektów, niepowodujących wyłączenia gruntów leśnych z produkcji, możliwe byłoby spisanie odpowiednich aneksów do istniejących umów. Lasy Państwowe deklarują w tej kwestii pełną otwartość na rozmowy z użytkownikami przedmiotowych ośrodków.

Pragnę w tym miejscu zauważyć, iż w przeszłości ośrodki wypoczynkowe lokalizowane były często bez rzeczywistego wpływu Lasów Państwowych na ich umiejscowienie, co obecnie stwarza duże problemy związane z uregulowaniem ich stanu formalnoprawnego. Jednak odrębną sprawą jest uregulowanie stanu formalnoprawnego gruntów Lasów Państwowych, na których w przeszłości lokalizowano w różnej formie zabudowę wypoczynkową, a odrębną jest kwestia jednoznacznego uregulowania zasad korzystania z dzierżawionych lub najmowanych obecnie gruntów.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia uprzejmie informuję Pana Marszałka, że działania Lasów Państwowych dot. problemu poruszanego w oświadczeniu senator Grażyny Sztark, podyktowane są koniecznością dochowania należytej staranności mającej na celu zabezpieczenie interesu Skarbu Państwa, do czego zobowiązuje je ustawa o lasach.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Uprzejmie informuję Pana Premiera, iż w natłoku zajęć minister gospodarki zapomniał udzielić odpowiedzi na moje oświadczenie, złożone na piątym posiedzeniu Senatu w dniu 7 lutego 2008 r., w sprawie sytuacji na rynku drobiarskim. W związku z tym proszę Pana Premiera o udzielenie odpowiedzi na moje oświadczenie następującej treści:

Zwrócili się do mnie przedstawiciele Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu środkowej Polski z prośbą o interwencję w sprawie bardzo trudnej obecnie sytuacji na rynku drobiarskim. Od listopada 2007 r. nastąpił gwałtowny spadek cen drobiu, znacznie poniżej kosztów produkcji. Sytuacja ta grozi upadkiem tysięcy gospodarstw drobiarskich w Polsce.

Gwałtowny spadek cen zdaniem przedstawicieli wspomnianej organizacji drobiarskiej nie jest spowodowany sprawą ptasiej grypy, a w każdym razie ptasia grypa nie jest główną przyczyną tej sytuacji. Sugerowaną przez rolników drobiarzy przyczyną są patologiczne zjawiska mające miejsce na polskim rynku drobiu.

Producenci drobiu wskazują, że jedną z przyczyn złej sytuacji polskich drobiarzy może być nielegalny import do Polski mięsa drobiowego złej jakości – być może nawet przeznaczonego do utylizacji – które w Polsce jest przetwarzane i przeznaczone do konsumpcji. Podobna sytuacja może dotyczyć importu żywych kur, przywożonych do Polski z Holandii po zaniżonych cenach. Być może też chodzi tu o ptaki chore, które powinny być poddane utylizacji, a są przeznaczone do konsumpcji.

Podnoszony jest również problem braku kontroli nad tranzytem przez Polskę mięsa drobiowego, którego znaczna część może pozostawać w Polsce. Ta sytuacja jest moim zdaniem całkowicie realna, miała ona bowiem miejsce w przeszłości, co potwierdził między innymi raport NIK sprzed kilku lat.

Producenci drobiu skarżą się, że wielokrotnie przedstawiali swoje problemy ministrowi rolnictwa, który jednak lekceważył sygnały od nich i ich postulaty i nie podejmuje praktycznie żadnych działań w celu ochrony polskiego rynku drobiarskiego. Służby weterynaryjne i sanitarne państwa nie podejmują działań, które mogłyby doprowadzić do ukrócenia nielegalnych praktyk na tym rynku.

Zwracam się do ministrów odpowiedzialnych za sprawy rolnictwa oraz gospodarki z zapytaniami, czy znana jest im trudna sytuacja na rynku drobiu, grożąca upadkiem znacznej części gospodarstw drobiarskich, i czy w tej sytuacji zamierzają podjąć jakieś działania zmierzające do wyeliminowania patologicznych zjawisk na rynku drobiarskim. Mam też pytanie o to, jak rząd postrzega przyszłość branży drobiarskiej w Polsce.

Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 18 kwietnia 2008 r., znak BPS/DSK/-043-324/08 przekazującym *oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r.*, uprzejmie informuję, co następuje.

Z uzyskanych od Ministerstwa Gospodarki informacji wynika, że Wiceprezes Rady Ministrów Pan Waldemar Pawlak udzielił odpowiedzi na złożone, na 5. posiedzeniu Senatu w dniu 7 lutego 2008 r., przez Pana Senatora oświadczenie dotyczące sytuacji na rynku drobiarskim, pismem z dnia 10 kwietnia 2008 r. (syg. DPH-II-0700-1-KD/08 L. dz. 216). Jednocześnie uprzejmie informuję, że odpowiedź Wiceprezesa Rady Ministrów została przygotowana z uwzględnieniem wkładu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwa Finansów.

Odnosząc się do kwestii niekontrolowanego importu drobiu i mięsa drobiowego, stanowisko w powyższej sprawie stanowiące odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora złożone na 6. posiedzeniu Senatu, zostało przekazane w dniu 7 kwietnia 2008 r. bezpośrednio Marszałkowi Senatu przez Ministerstwo Finansów.

Uprzejmie informuję, że w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, nasz kraj jest częścią rynku wewnętrznego Wspólnoty. Rynek wewnętrzny oparty jest na zasadzie swobodnego przepływu towarów, uregulowanej w art. 23 i następnych Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE). Zgodnie z tymi przepisami:

- podstawą Wspólnoty jest unia celna, która rozciąga się na całą wymianę towarową i obejmuje zakaz cel przywozowych i wywozowych między państwami członkowskimi oraz wszelkich opłat o skutku równoważnym;
- ograniczenia ilościowe w przywozie i wywozie oraz wszelkie środki o skutku równoważnym są zakazane między państwami członkowskimi.

Ograniczenie swobodnego przepływu towarów pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej jest możliwe tylko ze względu na wyjątkowo ważny interes publiczny. Przesłanki do takiego ograniczenia zostały wskazane w art. 30 TWE i obejmują w szczególności ochronę życia i zdrowia ludzi lub zwierząt. Zakazy i ograniczenia wprowadzone na jego podstawie nie powinny jednak nigdy stanowić środka arbitralnej dyskryminacji, ani innych ukrytych ograniczeń w handlu między państwami członkowskimi.

Ponadto wprowadzenie rynku wewnętrznego spowodowało zniesienie kontroli weterynaryjnych na granicach pomiędzy państwami członkowskimi. Kontrole na tych granicach zostały zastąpione kontrolami w miejscu wysyłki. Wymagało to znalezienia takich metod kontroli, które zlikwidowałyby potrzebę nadzoru na przejściach granicznych. W efekcie wypracowano procedury, które polegają na wzajemnym uznaniu wyników kontroli i badań przeprowadzonych przez kraj członkowski miejsca wysyłki. Odpowiednie kontrole przeprowadzają władze weterynaryjne właściwe dla tego miejsca.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Główny Lekarz Weterynarii nie posiada informacji wskazujących na możliwość nielegalnego przywozu do Rzeczypospolitej Polskiej drobiu lub mięsa drobiowego niespełniających wymagań weterynaryjnych. W przypadku przywozu drobiu z Holandii, w całym 2007 r. stwierdzono nieprawidłowości w odniesieniu do jedynie 7 przesyłek. Nieprawidłowości te dotyczyły błędów w dokumentacji oraz opóźnienia albo braku zgłoszenia przesyłki w systemie TRACES.

Ponadto w 2008 r. do chwili obecnej nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości dotyczących przywozu drobiu z tego kraju. W przypadku mięsa drobiowego znajdującego się w procedurze tranzytu, dla wszystkich takich towarów wprowadzonych w latach 2006–2007 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej udokumentowano wywóz poza terytorium Unii Europejskiej.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu składam oświadczenie dotyczące koniecznego zbadania i natychmiastowej interwencji w sprawie nielegalnego składowania odpadów niebezpiecznych w gminie Zawidz.

W dawnym żwirowisku gminnym w Zawidzu, w powiecie sierpeckim, prywatna firma nielegalnie składowała odpady. Gmina Zawidz przez wielu uważana za najbardziej gospodarną w powiecie ma problemy z odpadami i wysypiskami śmieci. Niezgodne z prawem składowanie odpadów władzom gminy zarzucają już nie tylko mieszkańcy, ale i liczne kontrole WIOŚ, a potwierdzają służby wojewody, a także NIK.

Mimo licznych zaleceń pokontrolnych podejrzane i niebezpieczne odpady nadal zalegają zakopane na działkach gminy Zawidz. Co więcej pod hasłem rekultywacji terenu są wwożone i składowane kolejne.

W związku z tą trudną i niebezpieczną sytuacją chciałbym skierować do ministra środowiska prośbę o zbadanie sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem niewystarczających działań podjętych przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, w którego kompetencjach leży między innymi kontrola przestrzegania przepisów o ochronie środowiska, współdziałanie w zakresie ochrony środowiska z innymi organami kontrolnymi, organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz organami administracji publicznej, obrony cywilnej, a także organizacjami społecznymi oraz podejmowanie decyzji wstrzymujących działalność prowadzoną z naruszeniem wymagań związanych z ochroną środowiska, lub naruszaniem warunków korzystania ze środowiska.

Grzegorz Wojciechowski

skierowane do głównego inspektora ochrony środowiska
Andrzeja Jagusiewicza

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu składam oświadczenie w sprawie konieczności zbadania sprawy nielegalnego składowania odpadów niebezpiecznych w gminie Zawidz i natychmiastowej interwencji w tej sprawie.

W dawnym żwirowisku gminnym w Zawidzu w powiecie sierpeckim prywatna firma nielegalnie składowała odpady. Gmina Zawidz, przez wielu uważana za najbardziej gospodarną w powiecie, ma problemy z odpadami i wysypiskami śmieci. Niezgodne z prawem składowanie odpadów władzom gminy zarzucają już nie tylko mieszkańcy, ale wykazały to też liczne kontrole WIOŚ, a potwierdzały nie tylko służby wojewody, ale także NIK.

Pomimo licznych zaleceń pokontrolnych podejrzane i niebezpieczne odpady nadal zalegają zakopane na działkach gminy Zawidz. Co więcej, pod hasłem rekultywacji terenu są wwożone i składowane kolejne.

W związku z tą trudną sytuacją chciałbym skierować kilka pytań do głównego inspektora ochrony środowiska:

Dlaczego wydawane decyzje i zalecenia WIOŚ nie są egzekwowane, a odpady nadal zalegają na terenie gminy?

Dlaczego GIOŚ nie podejmuje żadnych działań wspierających liczne interwencje mieszkańców gminy w przedmiotowej sprawie, tylko zastania się przepisami ustawy o odpadach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i nie podejmuje żadnych działań, twierdząc, iż zagadnienia dotyczące gospodarowania odpadami na terenie gminy należą do kompetencji samorządu gminy, który w tej sprawie jest stroną sporu i nie zamierza likwidować nielegalnych wysypisk?

Jakie działania zamierza podjąć GIOŚ, by zalegające niebezpieczne odpady zostały usunięte?

Zwracam się o podjęcie przez Pana urząd skutecznych czynności zmierzających do rozwiązania tej trudnej, a wręcz niebezpiecznej dla mieszkańców gminy Zawidz sytuacji, tak by mieszkańcy gminy mogli żyć w czystym środowisku.

Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 7 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 18 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-361/08, dotyczące sprawy nielegalnego składowania odpadów niebezpiecznych w gminie Zawidz, w związku z oświadczeniem senatora Grzegorza Wojciechowskiego, po przeprowadzeniu przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska postępowania wyjaśniającego, uprzejmie informuję, co następuje.

Gmina Zawidz, m. Zawidz Mały działka nr 289

Telefoniczne zgłoszenie zanieczyszczenia powierzchni ziemi odpadami w miejscowości Zawidz Mały wpłynęło do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie Delegatura w Płocku w dniu 3 października 2007 r. Tego samego dnia została przeprowadzona kontrola interwencyjna na terenie działki nr 289, należącej do gminy Zawidz. Ustalono, że gmina Zawidz uzyskała decyzję Starosty Sierpeckiego z dnia 15 września 2003 r.; znak: G.6018-1/5-1/2003 (zmienioną decyzjami z dnia 16 stycznia 2006 r. i 12 czerwca 2007 r.) zatwierdzającą projekt rekultywacji terenu wyrobiska o pow. 0,37 ha. Gmina Zawidz w dniu 2 maja 2007 r. zawarła umowę z Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjno-Budowlanych OSBUD z siedzibą w Świeciu, którego właścicielem jest pan Józef Ostrowski, posiadającym decyzję Starosty Sierpeckiego z dnia 3 sierpnia 2007 r. (znak: ZŚ.7644-1-21/07), zezwalającą na prowadzenie działalności w zakresie odzysku odpadów na terenie działki nr 289 w Zawidzu Małym.

W trakcie kontroli inspektorzy WIOŚ stwierdzili, że gospodarowanie odpadami przez pana Józefa Ostrowskiego – właściciela PRI-B OSBUD jest niezgodne z warunkami ww. decyzji Starosty Sierpeckiego. Stwierdzono obecność zmieszanych odpadów komunalnych, w tym także odpadów niebezpiecznych w postaci pokruszonych płyt eternitowych.

Decyzją z dnia 5 października 2007 r. (PL-IN.kj.4153/23/07) nakazano Wójtowi Gminy Zawidz oraz Józefowi Ostrowskiemu (właścicielowi PRI-B OSBUD) wstrzymanie działalności polegającej na niewłaściwej rekultywacji działki nr 289, tj. składowaniu i zakopywaniu odpadów. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zarządzeniem pokontrolnym z dnia 8 października 2007 r. (PL-IN.kj.4153/23/07) przypomniano Wójtowi Gminy Zawidz o obowiązku usunięcia z terenu przedmiotowej działki zgromadzonych odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych (uszkodzone płyty eternitowe) oraz przekazania ich uprawnionemu podmiotowi posiadającemu stosowne zezwolenia na gospodarowanie tego rodzaju odpadami.

W dniu 19 października 2007 r. wystąpiono do Starosty Sierpeckiego z wnioskiem o wszczęcie postępowania administracyjnego w celu cofnięcia zezwolenia firmie OSBUD na prowadzenie odzysku odpadów na terenie przedmiotowej działki. Starosta Sierpecki decyzją z dnia 30 stycznia 2008 r. (ZŚ.7631-la/08), biorąc pod uwagę usunięcie uchybień przez firmę OSBUD, umorzył postępowanie w sprawie cofnięcia ww. zezwolenia.

W związku ze stwierdzeniem popełnienia wykroczenia z art. 70 pkt 3 i art. 75 ustawy *o odpadach*, w dniu 13 października 2007 r. WIOŚ wystąpił do Sądu Rejonowego w Sierpcu z wnioskiem o ukaranie pana Józefa Ostrowskiego właściciela firmy OSBUD.

W dniu 14 listopada 2007 r. podczas ponownej kontroli w gminie Zawidz stwierdzono, że gmina przekazała w dniu 23 października 2007 r. odpady azbestowe (pokruszony eternit) podmiotowi, który nie uzyskał wymaganego zezwolenia na gospodarowanie tego rodzaju odpadami. Wójt gminy Zawidz odmówił przyjęcia mandatu karnego za wyżej opisany czyn.

Stwierdzono ponadto, że pomimo zarządzenia pokontrolnego WIOŚ z dnia 8 października 2007 r. znak: PL-IN.kj.4153/23/07 na terenie działki nr 289 w Zawidzu Małym nadal składowane są m.in. zmieszane odpady komunalne.

W związku ze stwierdzeniem popełnienia wykroczenia z art. 70 pkt 1 i art. 70 pkt 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *o odpadach* (Dz. U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251 z późn. zm.) oraz odmową przyjęcia mandatu karnego, w dniu 6 grudnia 2007 r. wystąpiono do Sądu Rejonowego w Sierpcu z wnioskiem o ukaranie pana Wojciecha Gajewskiego – wójta gminy Zawidz.

Ponadto pismem z dnia 13 grudnia 2007 r. Mazowiecki WIOŚ przekazał Marszałkowi Województwa Mazowieckiego informację dotyczącą magazynowania odpadów w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych OSBUD, w celu naliczenia opłat podwyższonych (decyzja Starosty Sierpeckiego z dnia 3 sierpnia 2007 r. na prowadzenie działalności w zakresie odzysku, wydana dla ww. przedsiębiorstwa nie obejmuje kwestii magazynowania odpadów).

W dniach 21–22 lutego 2008 r. przeprowadzono kolejną kontrolę w gminie Zawidz w związku z rekultywacją działki nr 289. Podczas kontroli nie stwierdzono składowania zmieszanych odpadów komunalnych, a cały teren działki został wyrównany. W trakcie kontroli pobrano próby gleby.

Wyniki analiz prób gleby pobranych w dniu 21 lutego 2008 r. nie wykazały przekroczeń badanych wskaźników (kadm, ołów, miedź, cynk, chrom, rtęć, olej mineralny, WWA) ustalonych rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. *w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi* (Dz. U. Nr 165, poz. 1359).

W dniu 24 kwietnia 2008 r. na przedmiotowej działce dokonano oględzin, w których oprócz przedstawicieli WIOŚ w Warszawie Delegatura w Płocku udział wzięli przedstawiciele GIOŚ. Na przedmiotowym terenie nie stwierdzono ponownego magazynowania odpadów.

Gmina Zawidz, m. Jaworowo Lipa działka nr 171 i m. Jaworowo Klódź działka nr 314

W zakresie magazynowania odwodnionych osadów zaolejonych pochodzących z Petrochemii Płock S.A., sprowadzonych w latach 1995–1998 przez gminę Zawidz i niewykorzystanych do budowy dróg na terenie gminy, WIOŚ w Warszawie Delegatura w Płocku przeprowadził kontrolę problemową w gminie Zawidz w dniach 2, 12 i 15 marca 2007.

Na działce nr 171 w miejscowości Jaworowo Lipa, należącej do pana Adama Grabowskiego stwierdzono obecność odpadów o brunatnej barwie i charakterystycznym zapachu substancji ropopochodnych. Odpady te znajdowały się na głębokości poniżej 50 cm ppt, przykryte warstwą piasku. Teren porośnięty jest mchem, niską roślinnością i pojedynczymi młodymi drzewami iglastymi. Pobrano próby odpadów oraz gleby (z dwóch głębokości) z terenu bezpośrednio przylegającego do miejsca magazynowania odpadów. Analiza pobranych prób odpadów wykazała wysokie stężenie benzyn (1366,4 mg/kg), a także benzenu (4,3 mg/kg), etylobenzenu (2,21 mg/kg), ksylenów (29,35

mg/kg) oraz sumy wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (21,2 mg/kg). Pobrane próby gleby wykazały przekroczenia dopuszczalnych stężeń benzyny, benzeno, etylobenzenu i ksylenów w odniesieniu do standardów określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. *w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi* (Dz.U. Nr 165, poz. 1359).

Za magazynowanie odpadów w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym ukarano karą grzywny wójta gminy Zawidz.

W związku z magazynowaniem odpadów w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym i stwierdzonym przekroczeniem standardów jakości gleby, wnioskiem z dnia 11 kwietnia 2007 r. (znak: PL-IN.am.411/436-0/9/07) wystąpiono do Starosty Sierpeckiego o zobowiązanie wójta gminy Zawidz do przywrócenia środowiska na terenie ww. działek do stanu właściwego, w trybie art. 362 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska*. Starosta Sierpecki pismem z dnia 14 maja 2007 r. (ZŚ.7630-3/07) przekazał według kompetencji Wojewodzie Mazowieckiemu akta ww. sprawy, w myśl art. 35 ust. 2 oraz art. 36 pkt 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. *o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie* (Dz.U. Nr 75, poz. 493).

Wójt gminy Zawidz pismem z dnia 24 maja 2007 r. poinformował, iż właściciel działki nr 171 w miejscowości Jaworowo Lipa nie wyraża zgody na żadne prace związane z usunięciem odpadów petrochemicznych i niszczeniem drzew. W kolejnym piśmie z dnia 26 czerwca 2007 r. wójt gminy Zawidz poinformował o niewykonaniu zarządzeń pokontrolnych z dnia 22 marca 2007 r., uzasadniając to faktem, iż *gmina nie miała żadnego wpływu na zmagazynowanie przez rolnika na swojej działce pozostałości osadów niewykorzystanych do budowy drogi. Natomiast obecnie, po kilkunastu latach, ingerencja gminy w tej sprawie spotkała się z kategorycznym sprzeciwem właściciela, wobec czego nie podjęto się wykonania zarządzenia pokontrolnego.*

Wobec powyższego, pismem z dnia 24 października 2007 r. (PL-IN.am.411/436-0/18/07) poinformowano Radę Gminy Zawidz o popełnieniu przez wójta wykroczenia i niepodjęciu przez niego działań mających na celu usunięcie odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich magazynowania.

Spowodowanie usunięcia odpadów z miejsc nieprzeznaczonych do ich magazynowania należy do Wójta Gminy Zawidz. Przedmiotowe odpady petrochemiczne zostały sprowadzone przez gminę z Petrochemii Płock w latach 1995–1998 w celu wykorzystania ich do utwardzania dróg. Ich zmagazynowanie na terenach prywatnych właścicieli (na podstawie porozumienia z Wójtem) nie zmienia stanu, iż posiadaczem odpadów pozostaje w dalszym ciągu gmina Zawidz.

W trakcie kontroli przeprowadzonej w dniach 2, 12 i 15 marca 2007 r. dokonano również oględzin dróg wykonanych z wykorzystaniem osadów petrochemicznych. Technologia utwardzenia dróg za pomocą osadów petrochemicznych została zatwierdzona decyzją Wojewody Płockiego z dnia 20 maja 1996 r. (znak: OS.1.7635-1/20/96). W próbkach gleby pobranej w pasie przydrożnym w ten sposób utwardzonej drogi w miejscowości Jaworowo Kłódz nie stwierdzono przekroczeń dopuszczalnych stężeń benzyny, benzeno, etylobenzenu i ksylenów, ustalonych rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. *w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi* (Dz. U. Nr 165, poz. 1359).

W dniu 7 lutego 2008 r. do Delegatury WIOŚ w Płocku wpłynęło pisemne zgłoszenie mieszkańców wsi Jaworowo Kłódz, dotyczące składowania odpadów petrochemicznych na terenie ich wsi. W dniu 21 lutego 2008 r. dokonano wizji w terenie w obecności mieszkańców wsi Jaworowo Kłódz. Mieszkańcy wskazali jedno miejsce magazynowania odpadów petrochemicznych, tj. działkę nr 171 w miejscowości Jaworowo Lipa, należąca do pana Adama Grabowskiego (która była przedmiotem kontroli WIOŚ w 2007 r.). Wobec poruszanych w piśmie mieszkańców kwestii zanieczyszczenia wody w studniach, informację tę przekazano, zgodnie z właściwością, Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu w Sierpcu do wykorzystania zgodnie z posiadanymi kompetencjami.

Dnia 16 kwietnia 2008 r. Mazowiecki WIOŚ przekazał dyrektorowi Wydziału Środowiska i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego wyniki badań wody pobranej ze studni w okolicy przedmiotowych działek, do wykorzystania w prowadzonym postępowaniu. Rezultaty badań wskazywały na obecność w wodach oleju mineralnego.

W dniu 24 kwietnia 2008 r. przedstawiciele Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie Delegatura w Płocku przeprowadzili wizję lokalną miejsc nielegalnego składowania odpadów na działkach nr 171 (Jaworowo Lipa) i nr 314 (Jaworowo Kłódź). Nie stwierdzono zalegania odpadów na powierzchni terenu.

Jednocześnie informuję, iż w przedmiotowej sprawie w dniu 28 kwietnia 2008 r. Główny Inspektor Ochrony Środowiska zwrócił się do Wojewody Mazowieckiego z prośbą o przekazanie informacji o podjętych przez niego działaniach dotyczących likwidacji potencjalnego zagrożenia zanieczyszczenia wód podziemnych w gminie Zawidz.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ŚRODOWISKA
dr inż. Andrzej Jagusiewicz
Główny Inspektor
Ochrony Środowiska

**Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W minionym roku był obchodzony jubileusz 150-lecia oddania do eksploatacji znacznych odcinków linii kolejowej, która łączyła Berlin z Królewcem. W kolejnych dekadach, po uzupełnieniu połączeń, inwestycja ta odegrała ogromną rolę w przyspieszeniu rozwoju gospodarczego, w szczególności Wschodniej Brandenburgii, Pomorza Środkowego, Prus Wschodnich, a także Kujaw i Pomorza Gdańskiego, bowiem dawniej odgałęzienia tej linii wiązały z nią Toruń i Bydgoszcz oraz Gdańsk.

Aż do końca II wojny światowej ta kolejowa magistrala odgrywała wyjątkowo istotną rolę, będąc ważnym szlakiem transportu gospodarczego i pasażerskiego. Wskutek zmian po 1945 r., przecięta granicą państwową na Odrze, pomimo dobrego stanu technicznego, całkowicie straciła dotychczasowe znaczenie. Tak dalece, że nie została na całym swym przebiegu objęta programem elektryfikacji kolei.

Można wręcz stwierdzić, że przez wiele lat, zwłaszcza w okresie zimnej wojny, w większym stopniu służyła jako szlak zaopatrzeniowy dla jednostek Armii Czerwonej rozlokowanych w byłej NRD niż celom cywilnym.

W obecnej rzeczywistości, wraz z pogłębianiem się procesu integracji Polski z krajami UE, zwłaszcza po przystąpieniu Polski do układu z Schengen, nadszedł czas na przywrócenie należytej roli tej historycznej linii kolejowej.

Właśnie takie nadzieje i oczekiwania wyrażali zgodnie polscy i niemieccy uczestnicy jubileuszowej konferencji zorganizowanej w ubiegłym roku w Gorzowie. Konferencja ta wskazywała szanse na wykorzystanie potencjału technicznego tejże linii wynikające z możliwości uruchomienia pasażerskiego połączenia kolejowego Berlin–Warszawa przez Gorzów–Piłę–Toruń–Bydgoszcz–Włocławek. Takie połączenie byłoby jednocześnie rozwiązaniem alternatywnym wobec funkcjonujących połączeń Warszawa–Berlin na mocno przeciążonej linii E-30.

Niżej podpisani senatorowie zwracają się do Ministra Infrastruktury o wsparcie tej idei – idei, która wymaga śmielszego myślenia kompetentnych służb kolejowych w tej sprawie.

*Z wyrazami szacunku
Henryk Maciej Woźniak
Piotr Głowski
Mieczysław Augustyn
Jan Rulewski
Zbigniew Pawłowicz
Jan Wyrowiński
Eryk Smulewicz
Andrzej Person
Michał Wojtczak*

Odpowiedź

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorów złożone przez senatora Henryka Woźniaka wspólnie z innymi senatorami na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku, przesłane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-330/08 z dnia 18.04.2008 r., w sprawie możliwości uruchomienia pasażerskiego połączenia kolejowego Berlin–Warszawa przez Gorzów–Piłę–Toruń–Bydgoszcz–Włocławek, uprzejmie informuję, że zarządcą linii na ww. odcinku jest spółka PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Długość tej linii wynosi 538 km, prędkości jakie są dozwolone na poszczególnych odcinkach tej linii są zróżnicowane i wynoszą od 40–60 km/h do 140–160 km/h. Natomiast średnia prędkość techniczna (bez uwzględniania czasów postojów) dla pociągów pośpiesznych na ww. trasie wynosi około 75 km/h.

Z powyższego wynika, że obecny stan infrastruktury kolejowej przedmiotowej linii nie stwarza bariery dla uruchomienia bezpośredniego połączenia w rozpatrywanej relacji i PKP PLK S.A. jako zarządcą infrastruktury jest przygotowana na udostępnienie tej trasy przewoźnikom kolejowym. Decyzja o uruchomieniu pociągu stałego kursowania ww. relacji leży głównie po stronie przewoźnika i zależy od jego strategii marketingowej. Z uwagi na to że połączenie na trasie Warszawa–granica państwa przez Gorzów–Piłę–Toruń–Bydgoszcz–Włocławek, jest dłuższe o 60 km niż przez Poznań, nie spotkało się ono z zainteresowaniem przewoźników.

Jednocześnie informuję, że poprawa parametrów ww. linii nie mieści się w planach inwestycyjnych spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., gdyż w latach 2007–2013 plany te koncentrują się głównie wokół zadań nakreślonych przez Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Program ten zakłada przede wszystkim modernizację linii wchodzących w skład Transeuropejskiej Sieci Transportowej TEN-T oraz wybranych połączeń aglomeracyjnych.

Z uwagi na bardzo duży zakres rzeczowy i finansowy tych inwestycji, a także prowadzone w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych modernizację linii o charakterze lokalnym, PKP PLK S.A. nie jest w stanie sprostać wszystkim potrzebom i oczekiwaniom w zakresie poprawy stanu technicznego i budowy linii kolejowych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy losów zbiorów Muzeum Polskiego w Rapperswilu.

Muzeum Polskie w Rapperswilu należy do najważniejszych instytucji kultury polskiej poza granicami kraju. Pozycję swą zawdzięcza zarówno bogatej historii oraz gromadzonym zbiorom, jak i swojej działalności instytucji kulturalno-społecznej polskiej emigracji politycznej po II wojnie światowej. Od czasów swojego powstania było ono depozytariuszem cennych dzieł sztuki i archiwaliów. Założone przed blisko stu czterdziestu laty jako skarbiec pamiątek narodowych, trofeów wojennych, dokumentów i relikwii narodowych oraz jako kolekcja dzieł sztuki, szczególnie obrazów, grafik, rysunków, rzemiosła artystycznego, militariów i osobliwości, cieszy się sławą pierwszego polskiego muzeum narodowego. Polski Rapperswil promieniował nie tylko ideą muzealną. Był także placówką reprezentującą ideę wolnej i niepodległej Polski, placówką, której zadania były określane w zależności od przemian zachodzących w kraju i na wychodźstwie.

Chlubiąc się tradycją, jednej z najstarszych placówek emigracji politycznej i najstarszego polskiego muzeum narodowego w ogóle, Muzeum Polskie spełniało w Szwajcarii ważne funkcje wobec Polaków w kraju, ale przede wszystkim na uchodźstwie – reprezentując to środowisko, współorganizowało jego aktywność kulturalną i jednocześnie popularyzowało polską sztukę i kulturę na Zachodzie. To niestety skończyło się u schyłku lat dziewięćdziesiątych.

W wydawanym w Wielkiej Brytanii „Nowym Czasie” z 28 marca 2008 r. znalazłem informację, że władze kantonu szwajcarskiego, na terenie którego leży Rapperswil, zdecydowały, że zamek, w którym znajduje się muzeum, będący własnością miasta i tylko wydzierżawiony muzeum z racji tradycji, powinien być atrakcją turystyczną miasta. U podłoża tej decyzji leży fakt uznania Muzeum Polskiego za instytucję martwą. W związku z tym w maju w mieście ma się odbyć referendum, które zadecyduje o losach zamku i znajdującego się w nim muzeum. Wydaje się, że skoro podjęto decyzję o referendum, los muzeum jest przesądzony. Należy zatem być przygotowanym na konieczność przewiezienia do Polski i zagospodarowania rapperswilskich zbiorów.

Na zbiory te składają się materiały gromadzone przez ponad sto lat, darowizny wielu emigrantów. Ważniejsze kolekcje, między innymi Juliana Godlewskiego z Lugano, Artura hrabiego Tarnowskiego z Dzikowa, a potem Montrealu, Andrzeja hrabiego Ciechanowieckiego i pułkownika Romana Umiastowskiego z Londynu, Michała hrabiego Potulickiego, Izzy de Landsberger-Poznańskiej i Tadeusza Szmitkowskiego z Genewy, Haliny Hermidy z Lugano, wchodzące w skład zbiorów muzealnych, zawierają malarstwo, miniatury, grafikę, ryciny, rzeźbę, rzemiosło artystyczne, sztukę religijną, judaica polskie, militaria, pamiątki martyrologii i niewoli, numizmatykę i medalierstwo, folklor, sztukę ludową, kartografię. Najcenniejsze są: unikatowa na skalę światową kolekcja map i planów Romana Umiastowskiego oraz dwudziestowieczne malarstwo polskie, grafika, rzeźba itd., głównie autorstwa emigrantów. Do najcenniejszych zbiorów należą: księgozbiory Michała hrabiego Potulickiego, Konstantego Górskiego, Zygmunta Rawity-Gawrońskiego, pułkownika Aleksandra Dygnasa, Sary Poznańskiej, Lody i Edwarda Różańskich; archiwa Józefa Mackiewicza i Barbary Toporskiej, profesor Krystyny Marek, pianisty, profesora Czesława Marka, Andrzeja Romera, ojca Józefa Marii Bocheńskiego, Jana Nowaka-Jeziorańskiego z Monachium.

Pozwalam sobie zapytać Pana Ministra, czy polski rząd jest przygotowany do przejęcia, przewiezienia do kraju i rozdysponowania tych zbiorów.

Ośmielam się przy okazji zauważyć, że działające na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu Archiwum Emigracji posiada bogaty, profesjonalnie opracowany zasób archiwów i księgozbiorów polskich emigrantów zasłużonych dla rodzimej nauki i kultury oraz ma bogate doświadczenie w opracowywaniu, konserwowaniu i gromadzeniu tego rodzaju pamiątek. Pracownicy archiwum mają ogromne zasługi dla aktywnego pozyskiwania wartościowych archiwów i rato-

wania ich przed kradzieżą bądź unicestwieniem. Warto również nadmienić, że zbiory składające się na toruńskie Archiwum Emigracji stanowią unikatową, nieustannie wzbogacaną i efektywnie wykorzystywaną ofertę badawczą i naukową dla historyków, historyków sztuki, historyków prawa, konserwatorów, muzealników, etnografów, teologów, literaturoznawców, kartografów, politologów itd. Dlatego po konsultacji z władzami archiwum pozwalałam sobie zaproponować, aby, gdy zajdzie taka potrzeba, to właśnie Toruń stał się miejscem zdeponowania bezcennych zbiorów rapperswilskich.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 29 kwietnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie skierowane do Pana Bogdana Zdrojewskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na 9. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 kwietnia 2008 r., pragnę uprzejmie poinformować, że współpraca z Muzeum Polskim w Rapperswilu instytucją członkowską Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie ma szczególne znaczenie dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Intencją Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest utrzymanie i wspieranie instytucji emigracyjnych, takich jak Muzeum Polskie w Rapperswilu, w miejscu ich istnienia, nie zaś przenoszenie ich zbiorów do kraju. Odbywa się to bowiem jedynie w dwóch przypadkach, gdy zbiory są zagrożone lub na wyraźne życzenie rodziny.

W ramach Programu Ministra „Dziedzictwo Kulturowe” (Priorytet 3: *Ochrona dziedzictwa narodowego poza granicami kraju*) udzielana jest pomoc przy inwentaryzowaniu i katalogowaniu zbiorów rapperswilskich, ich opracowaniu naukowym, pracach konserwatorskich, działaniach dotyczących rozszerzenia i uatrakcyjnienia ekspozycji. Podstawą współpracy w tej dziedzinie jest pomoc merytoryczna takich instytucji jak: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Biblioteka Narodowa, Muzeum-Pałac w Wilanowie oraz Muzeum Historii Polski.

Efekty tej współpracy to m.in. inwentaryzacja około 3000 rycin i badania dotyczące archiwum Karola i Michała hr. Potulickich. Sporządzono dokumentację oraz karty inwentaryzacyjne obrazów autorstwa Rolfa Lipskiego, przekazanych przez rodzinę malarza na rzecz Muzeum. Dokonana została weryfikacja rycin ze zbiorów Umiastowskiego i wykonana fachowa dokumentacja fotograficzna (do ewentualnego druku w katalogu). Zakończono ostatni etap inwentaryzacji starodruków wraz z ich dokumentacją fotograficzną. Kontynuowane są prace dokumentacyjne zbioru grafik (kolekcja Tadeusza Szmitkowskiego, 1906–1983). Rozpoczęto archiwizację spuścizny po dr. Alfredzie Loeperze (1913–1981), którego prywatne archiwum zostało przekazane w darze Muzeum Polskiemu w Rapperswilu, w lutym 2007 r.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wspiera również organizowane przez Muzeum konferencje z cyklu *Duchowe źródła Europy*, poświęcone wybitnym przedstawicielom polskich elit intelektualnych Emigracji: zorganizowaną w 2006 r. konferencję poświęconą życiu i twórczości Józefa Mackiewicza i Barbary Toporskiej

oraz zorganizowaną we wrześniu 2007 r. sesję dotyczącą Jerzego Stempowskiego i Krystyny Marek. Patronat honorowy nad powyższymi inicjatywami objął Tomasz Merta, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W 2008 r. planowane są kolejne przedsięwzięcia finansowane z Programu „Dziedzictwo Kulturowe” (Priorytet 3: *Ochrona dziedzictwa narodowego poza granicami kraju*, obsługiwany przez Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą):

1. Przygotowanie projektu nowej ekspozycji muzealnej (do września 2008 r.).
2. Realizacja filmu dokumentalnego poświęconego Muzeum Polskiemu w Rapperswilu w trzech wersjach językowych: polskiej, niemieckiej, angielskiej (do września 2008 r.).
3. Organizacja konferencji międzynarodowej „Konfederacja Barska, jej konteksty i tradycje”, w związku z 140 rocznicą ustawienia Kolumny Barskiej „Polskiej Kolumny Wolności” i 200 rocznicą urodzin założyciela Muzeum, Władysława hr. Platera.
4. Prace konserwatorskie i restauratorskie przy Kolumnie Barskiej, oraz wspólnym nagrobku Władysława i Karoliny Platerów oraz Henryka Bukowskiego przed zamkiem (23.04 – 7.05 2008 r.).
5. Inwentaryzacja zbiorów muzealnych.
6. Prace porządkowe i inwentaryzacyjne zasobów archiwalnych.
7. Opracowanie katalogu starych druków.

Na powyższe zadania Ministerstwo udzieli wsparcia finansowego na ogólną kwotę 464 000 PLN.

W odpowiedzi na docierające do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego sygnały w sprawie dalszych losów Muzeum Polskiego funkcjonującego na zamku rapperswilskim, w marcu br. do Szwajcarii udała się delegacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w skład której weszli również przedstawiciele Ambasady RP w Bernie. Odbyto serię spotkań związanych z przyszłością Muzeum Polskiego: z przedstawicielami Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, Polskiej Fundacji Kulturalnej „Libertas” w Rapperswilu, oraz członkami grupy „Pro Schloss”. Delegacja spotkała się również z władzami miasta Jona-Rapperswil i kantonu SanktGallen. Przedstawiciele strony polskiej zapoznali się ze stanowiskiem każdej ze stron zainteresowanych przyszłością zamku i muzeum oraz wysunęli argumenty za pozostaniem Muzeum Polskiego w zamku. Odpowiadając na główne zarzuty dotyczące muzeum – mało atrakcyjna ekspozycja, niewielka liczba zwiedzających, brak programów promocyjno-edukacyjnych – przedstawiono plan przedsięwzięć, które zostaną sfinansowane w 2008 r. z funduszy MKiDN. Należy zaznaczyć, że projekt nowej ekspozycji będzie powstawał we współpracy ze stroną szwajcarską i konsultowany z władzami Jona-Rapperswil. Sama ekspozycja zostanie wykonana w 2009 r.

Chciałbym podkreślić, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, doceniając szczególne znaczenie tak zasłużonej placówki jaką jest Muzeum Polskie w Rapperswilu, dołoży wszelkich starań, aby wesprzeć jej dalszą działalność, a także zapewnić nowoczesną formę ekspozycji i ochrony zbiorów.

Jednocześnie pragnę poinformować, że zbliżające się obchody jubileuszowe 140-lecia działalności placówki odbędą się pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Łączę wyrazy szacunku
z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do prezesa Agencji Mienia Wojskowego Eryka Kosińskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Moje oświadczenie dotyczy losu budynków przy ulicy Bydgoskiej 37–39 w Toruniu.

Od pewnego czasu władze Torunia bezskutecznie zabiegają o przekazanie na potrzeby działających w mieście instytucji publicznych znajdującej się w zasobach kierowanej przez Pana agencji zabudowanej nieruchomości położonej w Toruniu przy ulicy Bydgoskiej 37–39 i ulicy księdza Kujota 1. Z niezrozumiałych względów argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem nie znajdują posłuchu. Władze agencji pozostały na nie głuche i, zignorowawszy je, ogłosiły przetarg na sprzedaż rzeczzonej nieruchomości.

Mając na względzie konieczność poprawy sytuacji lokalowej funkcjonujących w Toruniu organów wymiaru sprawiedliwości oraz administracji samorządowej szczebla wojewódzkiego, proszę o cofnięcie decyzji pańskiego poprzednika odnośnie do przetargu i pozostawienie tej nieruchomości w zasobach Skarbu Państwa.

*Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński*

Odpowiedź

Warszawa, 27.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na pismo przesyłające oświadczenie Pan Senatora Jana Wyrowińskiego w sprawie zmiany decyzji poprzedniego kierownictwa Agencji Mienia Wojskowego dotyczącej zagospodarowania nieruchomości z zasobu AMW położonej w Toruniu u zbiegu ulic Bydgoskiej i Kujota poprzez sprzedaż w trybie przetargowym oraz ponownego rozważenia możliwości przeznaczenia jej na potrzeby administracyjne samorządu województwa uprzejmie informuję, że omawiana nieruchomość została uznana za zbędną dla potrzeb jednostek podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych i przekazana Agencji do zagospodarowania celem pozyskania środków finansowych na Fundusz Modernizacji Bezpieczeństwa Publicznego.

Biorąc pod uwagę ustawowy obowiązek Agencji racjonalnego gospodarowania mieniem jej powierzonym, między innymi przez resort spraw wewnętrznych i administracji i przekazywania do budżetu MSWiA uzyskanych z tego tytułu środków finansowych, zmuszony byłem podtrzymać decyzję poprzednich władz Agencji dotyczącą zbycia przedmiotowej nieruchomości w drodze przetargu, o czym poinformowałem Prezydenta Torunia stosownym pismem.

PREZES
Eryk Kosiński

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić sytuację zawodową, w jakiej znajdują się prawnicy, którzy ukończyli aplikację sądową.

W najbliższych miesiącach trud trzyletniej aplikacji sądowej uwierczony zostanie egzaminem sędziowskim. Ten czas zmusza do przemyśleń, jak również zadania pytań o sytuację zawodową osób kończących aplikację.

Z ukończeniem aplikacji młodzi prawnicy wiążą wielkie nadzieje zawodowe. Jednak w obecnym stanie prawnym owe nadzieje pozostają jedynie w sferze nierealnych oczekiwań, które przeradzają się w rozgoryczenie.

Osoby, które włożyły mnóstwo ciężkiej pracy najpierw w studia prawnicze, następnie w trzyletnią aplikację sądową oraz w wyjątkowo trudny egzamin, zostają pozostawione praktycznie same sobie. Nie ma możliwości, aby powierzyć im stanowiska sędziowskie, do objęcia których z tak ogromnym trudem się przygotowywały. Oczywiście prezesi sądów starają się im pomóc, oferując pracę asystentów sędziego, jednak zarobki na tym stanowisku w porównaniu z zarobkami w sektorze przedsiębiorstw są zdecydowanie za niskie, a nadto nie są nawet w minimalnym stopniu konkurencyjne z zarobkami w innych zawodach prawniczych.

Sytuacja musi ulec jak najszybciej poprawie. Konieczna jest zmiana ustaw korporacyjnych w taki sposób, aby osobom, które ukończyły aplikację sądową, umożliwić swobodny przepływ pomiędzy wszystkimi zawodami prawniczymi.

Jest to zasadne zarówno z punktu widzenia dobrego przygotowania zawodowego prawników, którzy ukończyli aplikację sądową, jak również znajduje uzasadnienie aksjologiczne: skoro państwo nie jest w stanie zapewnić zatrudnienia w zawodzie sędziego, powinno stworzyć instytucję umożliwiającą mobilność zawodową osób, które ukończyły aplikację sądową, co odnosi się również do aplikacji prokuratorskiej.

Dlatego też apeluję do Pana Ministra o nadanie pracom zmierzającym do stworzenia instytucjonalnych ram umożliwiających dostęp do zawodu sędziego charakteru priorytetowego, jak również o jak najszybsze otwarcie dla absolwentów aplikacji sądowej dostępu do korporacji prawniczych.

Z wyrazami szacunku
Piotr Zientarski

**Odpowiedź
PODSEKRETAARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia senatora Piotra Zientarskiego złożonego na posiedzeniu Senatu w dniu 11 kwietnia 2008 r. w sprawie sytuacji zawodowej prawników, którzy ukończyli aplikację sądową, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Orzeczeniem z dnia 24 października 2007 r. (sygn. SK 7/06), opublikowanym w dniu 5 listopada 2007 r. (Dz. U. Nr 204, poz. 1482), Trybunał Konstytucyjny uznał powierzenie asesorum sądowym sprawowania wymiaru sprawiedliwości za sprzeczne z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym Trybunał Konstytucyjny zakwestionował dotychczasowy model kariery sędziowskiej, którego nierozłącznym elementem była asesura, poprzedzona ukończeniem aplikacji sądowej i egzaminem sędziowskim.

W związku z powyższym, zachodzi konieczność wprowadzenia w obecnie obowiązujących przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) zmian, które rozwiążą problem wyboru najlepszego modelu kariery sędziowskiej. W Ministerstwie Sprawiedliwości został zatem opracowany projekt ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz zmianie niektórych innych ustaw. Projekt zostanie skierowany wkrótce do uzgodnień międzyresortowych. Planuje się poddanie tego projektu pod obrady Rady Ministrów w III kwartale br.

Projekt ten przewiduje, że aplikacja rozpoczęta przed dniem 1 stycznia 2008 roku oraz kończąca tę aplikację egzamin sędziowski będzie odbywać się na dotychczasowych zasadach.

Projektowane przepisy zmieniające, przejściowe i końcowe zakładają ponadto, że na stanowisko sędziego sądu rejonowego będzie mógł zostać powołany między innymi ten, kto ukończył trzyletnią aplikację sądową i złożył egzamin sędziowski na zasadach obowiązujących przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy, a po tym egzaminie pracował na stanowisku referendarza sądowego przez okres co najmniej 3 lat w pełnym wymiarze czasu pracy lub na stanowisku asystenta sędziego przez okres co najmniej 4 lat w pełnym wymiarze czasu pracy oraz:

1. posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. jest nieskazitelnego charakteru,
3. ukończył wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskał tytuł magistra prawa lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej,
4. jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego,
5. ukończył 29 lat.

W przypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze, okres pracy podlega proporcjonalnemu wydłużeniu.

Warunkiem powołania na stanowisko sędziego jest zajmowanie wskazanych wyżej stanowisk w okresie 3 lat przed zgłoszeniem na wolne stanowisko sędziowskie.

Minister Sprawiedliwości, mając na uwadze konieczność stworzenia aplikantom sądowym możliwości zatrudnienia na stanowisku asystenta sędziego bądź referendarza sądowego, a tym samym realizacji projektowanych rozwiązań, zamierza wystąpić w projekcie budżetu o przydzielenie możliwie największej liczby dodatkowych etatów w tych grupach zawodowych.

Jednocześnie Minister Sprawiedliwości, kierując się potrzebą zapewnienia osobom odbywającym obecnie aplikację sądową szerszych możliwości wykonywania innych zawodów prawniczych, jak również uwzględniając wysoki poziom wiedzy prawniczej prezentowany przez absolwentów aplikacji sądowej, przygotowało projekt zmian legislacyjnych w ustawie – Prawo o adwokaturze, ustawie o radcach prawnych oraz w ustawie – Prawo o notariacie.

Prace nad tym projektem są zaawansowane i planuje się, że w czerwcu 2008 r. projekt zostanie poddany pod obrady Rady Ministrów, natomiast proponowany termin wejścia w życie ustawy to 14 dni od dnia ogłoszenia.

Celem tego projektu jest również dostosowanie przepisów zmienianych ustaw do sytuacji prawnej zaistniałej po wejściu w życie wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2006 r. (sygn. akt K 6/06), 8 listopada 2006 r. (sygn. akt. K 30/06) oraz 26 marca 2008 r. (sygn. akt K 4/07). Powyższa nowelizacja umożliwi m.in. swobodny przepływ pomiędzy zawodami prawniczymi. Zgodnie z przepisami ustawy zmieniającej, **osoby które zdały egzamin sędziowski po dniu 1 stycznia 1991 r. będą mogły przystąpić do egzaminu adwokackiego lub radcowskiego albo, jeżeli zdołają przewidziane przepisami doświadczenie, będą uprawnione do złożenia wniosku o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych.**

Warunkiem uprawniającym do złożenia wniosku o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych po zdanym egzaminie sędziowskim będzie zajmowanie w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku łącznie przez okres co najmniej 3 lat: stanowiska asesora sądowego, asesora prokuratorskiego, referendarza sądowego, aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego lub aplikanta sądowo-prokuratorskiego, asystenta sędziego, asystenta prokuratora lub wykonywanie, we wskazanym wyżej okresie, na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze, lub w kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

Zgodnie z powyższym, osoby które odbyły aplikację etatową sądową oraz zdały egzamin sędziowski będą spełniały już wymóg trzyletniego doświadczenia, zatem będą uprawnione do złożenia wniosku o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych.

Należy ponadto zauważyć, że już w chwili obecnej, zgodnie z art. 12 § 2 pkt 6 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 42, poz. 369, z późn. zm.), osoby które zdały egzamin sędziowski są uprawnione do zdawania egzaminu notarialnego w zakresie uzupełniającym (tzn., w którym ustawowo określony przedmiot zdanego przez nich egzaminu jest różny od zakresu prawa obowiązującego na egzaminie notarialnym). W tym roku do egzaminu notarialnego, który rozpocznie się w dniu 10 czerwca, zgłosiło się 31 osób, z których 20 to osoby przystępujące do egzaminu notarialnego po zdanym egzaminie sędziowskim. Zdanie egzaminu notarialnego uprawnia zaś wskazane osoby do ubiegania się o powołanie na stanowisko asesora notarialnego.

Mając na uwadze przedstawione powyżej projektowane rozwiązania normatywne uznać należy, że Minister Sprawiedliwości uwzględnił oczekiwania i aspiracje osób, które obecnie odbywają aplikację sądową, stwarzając tym osobom szerokie możliwości rozwoju zawodowego.

Z poważaniem
Jacek Czaja

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłosił się do mojego biura senatorskiego pan Maciej Sochal, niepełnosprawny sportowiec, którego znakomita kariera sportowa została przerwana na skutek błędnej decyzji międzynarodowej sportowej komisji lekarskiej.

Pan Maciej Sochal uprawia lekkoatletykę. W 2004 r. przez Komisję Kwalifikacyjną Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych „Start” zakwalifikowany został do grupy CP – klasa F32 i dostał szansę udziału w paraolimpiadzie w Atenach. Następnie na skutek orzeczenia międzynarodowej sportowej komisji lekarskiej zakwalifikowano go do klasy F33/34. W ocenie zainteresowanego orzeczenie międzynarodowej komisji jest krzywdzące i błędne, gdyż sportowiec cierpi na czterokończynowe porażenie wiotkie, klasa zaś, do której na mocy decyzji komisji jest zakwalifikowany, obejmuje osoby z porażeniem trzykończynowym.

Wobec konkurencji sportowców o mniejszym stopniu niepełnosprawności wyniki sportowe Macieja Sochala nie pozwalają na kontynuowanie kariery sportowej.

Maciej Sochal wielokrotnie podejmował próby odwołania się od decyzji komisji, jednak jego starania pozostają bezskuteczne.

Mając na uwadze to, że decyzja komisji w rażący sposób pokrzywdziła zainteresowanego, jak również wobec faktu, iż nie została ona w żaden sposób zweryfikowana przez inny organ, wnoszę o podjęcie wszelkich działań zmierzających do przeprowadzenia na szczeblu międzynarodowym ponownej procedury kwalifikacyjnej wobec Macieja Sochala.

Z wyrazami szacunku

Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 14 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 roku, przekazane pismem z dnia 18 kwietnia br. (sygn. BPS/DSK-043-352/08), uprzejmie informuję, iż Pan Maciej Sochal jest zawodnikiem Stowarzyszenia Sportu Niepełnosprawnych „Start” w Koszalinie uprawiającym lekkoatletykę w grupie porażen mózgowych (CP-ISRA).

W 2004 r. decyzją Komisji Kwalifikacyjnej Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych „Start” zawodnik został zakwalifikowany do grupy CP – klasa F32. Podczas Igrzysk Paraolimpijskich w Atenach, w wyniku orzeczenia Międzynarodowej Komisji Kwalifikacyjnej IPC, zawodnik uzyskał kwalifikację do klasy F33/34. Z informacji uzyskanych od PZSN „Start” wynika, że w 2006 r. podczas Halowych Mistrzostw Świata w Szwecji, w następstwie złożonego przez PZSN „Start” odwołania od decyzji Komisji, członek Komisji Klasyfikacyjnej IPC przeprowadził ponowne badania Pana Macieja Sochala, podtrzymał jednak wcześniejszą decyzję Komisji.

Decyzje Międzynarodowej Komisji Klasyfikacyjnej IPC mają charakter ostateczny. Komisja może dokonać weryfikacji decyzji po przeprowadzeniu badań reklasyfikacyjnych, które odbywają się podczas mistrzostw świata, Europy lub igrzysk paraolimpijskich. Przeprowadzenie ponownych badań reklasyfikacyjnych, zgodnie z informacją otrzymaną od PZSN „Start”, będzie możliwe podczas Otwartych Mistrzostw Anglii w lekkiej atletyce, które odbędą się w Manchesterze w dniach 6–9 czerwca 2008 r. PZSN „Start” zadeklarował włączenie zawodnika do składu ekipy sportowców niepełnosprawnych biorących udział w ww. imprezie oraz pomoc w przeprowadzeniu ponownej procedury kwalifikacyjnej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA SPORTU I TURYSTYKI
Zbigniew Pacelt
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z art. 200 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym uczestnicy stacjonarnych studiów doktoranckich, którzy otrzymują stypendium doktoranckie, nie mogą podejmować zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy.

Taka regulacja wydatnie zmniejsza możliwości finansowe doktorantów, jak również ogranicza przepływ wiedzy do gospodarki. Doktorant pobierający stypendium, które jest zdecydowanie za niskie, na skutek oderwanej od rzeczywistości regulacji ustawowej zostaje wykluczony z grupy najbardziej poszukiwanych pracowników. W rezultacie staje przed wyborem: albo pobierać stypendium doktoranckie, albo podjąć atrakcyjną pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Takie dylematy nie powinny istnieć. Oczywiście jest, że możliwość pracy może zostać uzależniona od zgody promotora doktoratu lub innej osoby, lecz na pewno nie powinno się jej wykluczać bezwzględnie, jak to ma miejsce obecnie. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że okres studiów doktoranckich jest dla ZUS okresem bezskładkowym. W tym kontekście możliwość zatrudnienia byłaby niewątpliwie dla doktorantów niezwykle korzystna.

Doktoranci są cenionymi i poszukiwanymi pracownikami, dlatego więc w drodze administracyjnej, poprzez odbieranie prawa do świadczenia stypendialnego, karać ich za podjęcie zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy?

Wobec tego stoję na stanowisku, że przedmiotowe ograniczenie powinno zostać zlikwidowane. Dlatego też proszę o rozważenie przygotowania regulacji uwzględniających zgłoszone postulaty.

*Z wyrazami szacunku
Piotr Zientarski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.30

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 18 kwietnia 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-368/08) dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 11 kwietnia 2008 r. w sprawie ograniczenia możliwości podejmowania zatrudnienia przez uczestników stacjonarnych studiów doktoranckich otrzymujących stypendium doktoranckie, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Zgodnie z art. 200 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164., poz. 1365, z. późn. zm.), uczestnicy stacjonarnych studiów doktoranckich otrzymujący stypendium doktoranckie, mogą podejmować pracę zarobkową wyłącznie w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wykonując upoważnienie ustawowe zawarte w art. 201 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, wydał rozporządzenie z dnia

19 grudnia 2006 r. w sprawie studiów doktoranckich prowadzonych przez jednostki organizacyjne uczelni (Dz. U. z 2007 r. Nr 1, poz. 3). Zgodnie z § 12 i 13 tego rozporządzenia, stypendium doktoranckie może otrzymać doktorant, który prowadzi zajęcia dydaktyczne w ramach praktyk zawodowych oraz badania naukowe ważne ze względu na rozwój uczelni lub realizację jej celów i zadań. Stypendium doktoranckie przyznaje się na wniosek doktoranta. Kierownik studiów doktoranckich, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku, przekazuje go wraz ze swoją opinią rektorowi.

Zgodnie z art. 200 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i § 14 wyżej powołanego rozporządzenia w sprawie studiów doktoranckich prowadzonych przez jednostki organizacyjne uczelni, uczestnicy stacjonarnych studiów doktoranckich mogą otrzymywać stypendium doktoranckie, które nie może być niższe niż 60% i wyższe niż 100% minimalnego wynagrodzenia zasadniczego asystenta ustalonego w przepisach o wynagradzaniu nauczycieli akademickich.

Z powyższego wynika, iż otrzymanie takiego stypendium przez doktoranta jest fakultatywne i zależy od spełnienia warunków przewidzianych w § 12 omawianego rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Zgodnie z art. 197 ust. 1, 2 i 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, doktorant jest obowiązany postępować zgodnie z treścią ślubowania i regulaminem studiów doktoranckich, a w szczególności jest obowiązany do:

- 1) uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych i organizacyjnych zgodnie z regulaminem studiów;
- 2) składania egzaminów, odbywania praktyk i spełniania innych wymogów przewidzianych w planie studiów;
- 3) przestrzegania przepisów obowiązujących w uczelni.

Ponadto do podstawowych obowiązków doktorantów należy realizowanie programu studiów doktoranckich oraz prowadzenie badań naukowych i składanie sprawozdań z ich przebiegu. Doktoranci mają także obowiązek odbywania praktyk zawodowych w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych lub uczestniczenia w ich prowadzeniu. Maksymalny wymiar zajęć dydaktycznych prowadzonych przez uczestników studiów doktoranckich nie może przekraczać 90 godzin dydaktycznych rocznie.

Z powyższego wynika, iż możliwość podjęcia przez doktoranta pracy zarobkowej w niepełnym wymiarze należy traktować jako dodatkowe uprawnienie uczestnika stacjonarnych studiów doktoranckich otrzymującego stypendium doktorskie, uzależnione od spełnienia nałożonych na niego obowiązków.

Z art. 195 ust. 5 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wynika, że jedynie w przypadku niestacjonarnych studiów doktoranckich, należy poprzez ich odpowiednią organizację, zapewnić możliwość odbywania tych studiów osobom zatrudnionym w ramach stosunku pracy. Natomiast w przypadku stacjonarnych studiów doktoranckich, więcej niż połowa ich programu wymaga obecności uczestników tych studiów w prowadzącej je jednostce organizacyjnej i jest realizowana w formie zajęć dydaktycznych oraz pracy naukowej wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich lub opiekunów naukowych i doktorantów.

Z wyrazami szacunku
prof. Barbara Kudrycka

10. POSIEDZENIE SENATU

(24 kwietnia 2008 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W swoim pytaniu chciałabym odnieść się do zapisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów – DzU z 2007 r. nr 192 poz. 1378.

Art. 12 ust. 2 ustawy stanowi, że „do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego rada gminy nie może upoważnić ośrodka pomocy społecznej”. Z przepisu jasno wynika, że rada gminy nie może upoważnić ośrodka pomocy społecznej do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Nasuwa się zatem pytanie: dlaczego rada gminy nie może tego zrobić? Jak Pani Minister uzasadnia taki zapis ustawy? W opinii wielu samorządów terytorialnych przepis ten ma wydźwięk pejoratywny. Wydaje się, że to właśnie ośrodek pomocy społecznej jest tą instytucją, która doskonale nadaje się do załatwiania tego typu spraw.

W związku z tym proszę uprzejmie o odpowiedź na takie pytania: czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzega ten problem oraz w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

*Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak*

Odpowiedź

Warszawa, 7 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 28 kwietnia 2008 r. dotyczące tekstu oświadczenia senator Małgorzaty Adamczak złożonego podczas 10. posiedzenia Senatu RP w sprawie załatwiania spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego przez ośrodki pomocy społecznej, uprzejmie informuję:

Poselski projekt ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w pierwotnej wersji nie przewidywał realizacji tej ustawy wyłącznie przez urząd gminy. Rozwiązanie takie wprowadzone zostało podczas prac parlamentarnych, w ramach poprawki poselskiej. Jako uzasadnienie tych zmian posłowie podnosili, że ze względu na charakter pomocy, świadczenie z funduszu alimentacyjnego nie może być świadczeniem z obszaru pomocy społecznej. Odmienność tego świadczenia od świadczeń realizowanych przez pomoc społeczną bardzo mocno akcentowali przedstawiciele Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej na rzecz Ustawy Fundusz Alimentacyjny. Posłowie i senatorowie podnosili ponadto, opierając się na opiniach pracowników ośrodków pomocy społecznej, że nałożony na ośrodki pomocy społecznej obowiązek realizacji świadczeń rodzinnych, zaliczki alimentacyjnej, a w przyszłości świadczeń z funduszu alimentacyjnego, uniemożliwia prawidłową realizację zadań przypisanych pomocy społecznej, w szczególności pracy z rodzinami, osobami wykluczonymi ze społeczeństwa, bądź tym wykluczeniem zagrożonymi.

Wobec tak zdecydowanego stanowiska wyrażonego zarówno w Sejmie jak i Senacie oraz brakiem, do niedawna, zastrzeżeń do tego rozwiązania ze strony samorządów, wy-

stąpienie z inicjatywą mającą na celu zmianę zapisu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2007 r., Nr 192, poz. 1378), zgodnie z którym do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego rada gminy nie może upoważnić ośrodka pomocy społecznej, nie znajdowało uzasadnienia.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zakończone zostały prace nad nowelizacją ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (projekt ustawy został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 18 marca 2008 r. i skierowany do Sejmu RP), jednak celem nowelizacji jest jedynie dokonanie koniecznych zmian o charakterze merytorycznym i redakcyjnym. Dotyczy to doprecyzowania niektórych przepisów oraz usunięcia oczywistych błędów, które znajdują się w uchwalonej ustawie.

Tak wąski zakres nowelizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, przygotowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, jest również konsekwencją opinii Rady Legislacyjnej, która wyraziła negatywne stanowisko co do nowelizacji przepisów w okresie ich *vacatio legis*, gdyż prowadzi to do obniżenia zaufania do stanowienia prawa – nowelizacja ta ogranicza się więc do poprawek niezbędnych ze względu na prawidłowe wdrożenie ustawy w życie.

W związku z powyższym, ewentualne dalsze zmiany ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów mogą zostać wprowadzone jedynie w trakcie prac parlamentarnych nad ww. nowelizacją.

MINISTER
Joanna Fedak

Oświadczenie senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Składam oświadczenie dotyczące aktualnej sytuacji w sprawie upadku Banku Staropolskiego w 2000 r. i niewypłacenia poszkodowanym kwoty 156 milionów zł polskich z tytułu wierzytelności w przypadku sprzedaży przedsiębiorstwa bankowego.

Z informacji, które zebrało moje biuro senatorskie między innymi od Zespołu Stowarzyszeń Poszkodowanych przez Bank Staropolski SA i Invest-Bank SA oraz od osób poszkodowanych, wynika, iż w związku z likwidacją Banku Staropolskiego w 2000 r. z kont obywateli państwa polskiego zawłaśczone 200 milionów dolarów. Fundusz gwarancyjny wypłacił część tych pieniędzy. Pozostała kwota, czyli 156 milionów zł, do tej pory nie została wypłacona.

Do mojego biura senatorskiego ponownie zgłosił się pan Stanisław Pawlikowski – jeden ze stu pięćdziesięciu tysięcy poszkodowanych – który po trzydziestu pięciu latach ciężkiej pracy na morzu, przechodząc na emeryturę, wpłacił swoje pieniądze na roczne lokaty dewizowe do Invest-Banku, skąd zostały odprowadzone do Banku Staropolskiego SA w Poznaniu, rzekomo ze względu na brak pozwolenia prowadzenia rachunków dewizowych przez Invest-Bank. Należy tu zaznaczyć, iż działalność Banku Staropolskiego i Invest-Banku nie uzupełniała się, ponieważ ówczesna prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz wystawiła upoważnienie nr 4/98 z 29 czerwca 1998 r. uprawniające Invest-Bank między innymi do prowadzenia rachunków bankowych w walutach obcych.

Niniejszym proszę Pana Prezesa Rady Ministrów o odpowiedź na następujące pytania.

Jak będzie bądź jakim rezultatem zakończyła się sprawa pod sygnaturą Ap II Ds. 2/02, tocząca się od września 2005 r. przed Sądem Rejonowym w Poznaniu?

Jakie działania zamierza podjąć rząd RP na rzecz poszkodowanych wierzycieli Banku Staropolskiego?

*Z poważaniem
Dorota Arciszewska-Mielewczyk*

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 29 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do oświadczenia złożonego przez Panią Senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku, dotyczącego aktualnej sytuacji w sprawie upadłości Banku Staropolskiego, przesłane-

go przy piśmie z dnia 30 kwietnia 2008 r., sygn. DSPA 4404-37/08, uprzejmie przekazując następujące wyjaśnienia.

Sprawa upadłości Banku Staropolskiego była przedmiotem oświadczenia Pani Senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk, złożonego podczas 29. posiedzenia Senatu w dniu 15 marca 2007 r. Pragnę poinformować, że Ministerstwo Finansów w odpowiedzi na ww. oświadczenie Pani Senator, przedstawiło szczegółowe wyjaśnienia w piśmie z dnia 27 kwietnia 2007 r. do Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Nr pisma FN/KMC/MB7-4665/2007). W związku z powyższym chciałabym przytoczyć poniżej podstawowe informacje dotyczące upadłości Banku Staropolskiego – w oparciu o dane uzyskane od Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego i Prezesa Bankowego Funduszu Gwarancyjnego – przekazane przez Ministerstwo Finansów w piśmie z dnia 27 kwietnia 2007 r.

Postępowanie upadłościowe Banku Staropolskiego SA prowadzone jest na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe oraz ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe.

Upadłość Banku Staropolskiego SA została ogłoszona na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 lutego 2000 r. Powyższe postanowienie uprawomocniło się w dniu 19 lutego 2000 r. Postępowanie upadłościowe Banku zgodnie z przepisami prawa prowadzone jest przez syndyka masy upadłości pod nadzorem sędziego-komisarza. Wpłaty środków gwarantowanych dla deponentów Banku Staropolskiego SA zostały przeprowadzone przez syndyka masy upadłości Banku, a następnie były kontynuowane bezpośrednio przez Biuro Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Do odbioru środków w łącznej kwocie 626 mln zł uprawnionych było 148 tys. osób. W dniu 11 lutego 2005 r., w związku z upływem terminu przedawnienia roszczeń wobec Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, Fundusz zaprzestał dokonywania wypłat środków gwarantowanych dla deponentów Banku.

Spośród wszystkich klientów Banku Staropolskiego SA, roszczenia do Banku około 40 tys. osób nie zostały zaspokojone w całości lub częściowo. Łączna wartość niezaspokojonych wierzytelności stanowi kwotę ok. 156 mln zł i dotyczy tych przypadków, w których osoby te nie spełniały warunków deponenta w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, bądź których wierzytelności do Banku Staropolskiego SA przekraczały limit środków gwarantowanych ustalony w art. 23 ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym.

W latach 2001–2005 sąd ogłosił cztery przetargi na nabycie przedsiębiorstwa Banku Staropolskiego SA przez inne banki, które nie zostały rozstrzygnięte:

- do pierwszego przetargu ogłoszonego 19 marca 2001 r. przystąpił tylko Invest-Bank SA, jednak z uwagi na brak zgodności oferty z warunkami nabycia, przetarg postanowieniem sądu został unieważniony,

- do drugiego przetargu ogłoszonego 11 września 2002 r. nie przystąpił żaden z banków,

- trzeci przetarg ogłoszony w listopadzie 2003 r., został odwołany przez sąd po kilku dniach od daty jego ogłoszenia,

- do czwartego przetargu ogłoszonego w marcu 2005 r. jako jedyny przystąpił Invest-Bank SA. Sąd stwierdzając niezgodność oferty z warunkami nabycia banku, odmówił przyjęcia oferty Invest-Banku SA. Bank złożył zażalenie na to postanowienie sądu, które orzeczeniem z 9 lutego 2006 r. zostało oddalone.

Do decyzji sądu należy określenie dalszego postępowania w sprawie. Sąd może zobowiązać syndyka do organizacji kolejnego przetargu lub też zdecydować o sprzedaży poszczególnych składników majątku Banku.

W przypadku sprzedaży banku w upadłości innemu bankowi, oszczędności zgromadzone przez klientów w Banku Staropolskim SA (pomniejszone o kwotę wypłaconych gwarancji z BFG) zostaną wypłacone przez nabywcę. Jeśli sprzedaż banku w upadłości nie dojdzie do skutku, nastąpi sprzedaż poszczególnych składników masy majątkowej banku. Zaspokajanie wierzycieli Banku Staropolskiego SA w upadłości nastąpi wówczas w kolejności ustalonej w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe oraz w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

W chwili obecnej działania syndyka masy upadłości, jak i sędziego-komisarza postępowania upadłościowego Banku Staropolskiego SA, zmierzają do sprzedaży przedsiębiorstwa bankowego, co z punktu widzenia interesów klientów tego banku jest najkorzystniejsze.

Odnosnie kwestii wierzytelności pana Stanisława Pawlikowskiego, należącego do grupy poszkodowanych klientów, należy stwierdzić, zgodnie z informacją Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, iż dwukrotnie w 2002 roku oraz w 2003 roku p. Pawlikowski uzyskał od Generalnego Inspektoratu Nadzoru Bankowego (instytucji wykonującej wówczas kompetencje nadzorcze nad działalnością banków) wyczerpujące informacje na temat możliwości odzyskania środków ulokowanych w Banku Staropolskim SA. Nadzór bankowy wskazał, iż nie ma możliwości spowodowania przyspieszenia procedur upadłościowych banku, gdyż zgodnie z przepisami prawa jego rola w tym postępowaniu ograniczona jest do wydawania opinii dla sądu w zakresie warunków nabycia banku w upadłości przez inne banki oraz na temat ofert przedstawianych sądowi na nabycie banku w upadłości.

Jak podkreślono w opinii Komisji Nadzoru Finansowego za prawidłowe zarządzanie bankiem odpowiedzialny jest jego zarząd, którego działania podlegają nadzorowi rady nadzorczej powołanej przez właścicieli banku. Nadzór bankowy nie uczestniczy w żaden sposób w procesie zarządzania bankiem, jego rola ogranicza się do badania, czy banki w swojej działalności przestrzegają przepisów prawa i czy nie podejmują nadmiernego ryzyka, które stanowić mogłoby zagrożenie dla środków zgromadzonych na rachunkach bankowych. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w działalności banku, ustawa Prawo bankowe daje Komisji Nadzoru Bankowego (obecnie Komisji Nadzoru Finansowego) uprawnienia do zastosowania odpowiednich sankcji i działań nadzorczych, przy czym przepisy prawa w sposób jednoznaczny precyzują przesłanki, których wystąpienie upoważnia nadzór bankowy do podjęcia interwencji.

Sprawa przyczyn powstania strat w Banku Staropolskim SA oraz ustalenia osób odpowiedzialnych za ich powstanie była wyjaśniana przez Prokuraturę. Postępowanie w tej sprawie zakończone zostało sporządzeniem aktu oskarżenia – Prokuratura postawiła zarzuty dziewięciu osobom, w tym ośmiu członkom zarządu oraz przewodniczącemu rady nadzorczej Banku. We wrześniu 2005 r. przed Sądem Rejonowym w Poznaniu rozpoczął się proces, w którym członkowie władz Banku z lat 1993–1999 zostali oskarżeni o spowodowanie strat w wysokości 560 mln zł. Resort finansów nie dysponuje aktualnymi informacjami odnośnie biegu, bądź rezultatów zakończenia sprawy pod sygnaturą Ap II Ds. 2/02, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Poznaniu. Jednocześnie pragnę wskazać, że Sekretarz Stanu, Szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów, Pan Sławomir Nowak, przekazał do wiadomości Ministerstwa Finansów pismo skierowane do Ministra Sprawiedliwości, Pana Zbigniewa Cwiakalskiego, w związku z wystąpieniem Pani Senator do Prezesa Rady Ministrów, Pana Donalda Tuska, w dniu 22 kwietnia 2008 r., dotyczącym sprawy upadku Banku Staropolskiego. W świetle poczynionych ustaleń odpowiedź w zakresie przedmiotowych kwestii, poruszonych przez Panią Senator, zostanie udzielona przez Ministra Sprawiedliwości.

Odnosząc się do pytania dotyczącego działań na rzecz poszkodowanych wierzycieli Banku Staropolskiego, należy stwierdzić, zgodnie z przedstawionymi wyżej wyjaśnieniami, iż procedury przeprowadzania postępowania upadłościowego są ściśle unormowane i Minister Finansów, jak również Rząd RP, nie ma możliwości interwencji, czy wpływu na odzyskanie środków pieniężnych, poza trybem postępowania upadłościowego określonym przepisami prawa.

Pragnę poinformować jednocześnie, że w dniu 26 lutego 2008 r. został opublikowany przez sędziego-komisarza nadzorującego postępowanie upadłościowe Banku Staropolskiego SA komunikat w dzienniku „Rzeczpospolita” o ogłoszeniu kolejnego przetargu na nabycie przedsiębiorstwa bankowego w upadłości. Zainteresowane tą in-

westycją banki, mogą w terminie, określonym przez sąd, tj. cztery miesiące od daty opublikowania ogłoszenia o przetargu – składać oferty nabycia przedsiębiorstwa banku w upadłości. Jak wynika z doniesień prasowych (Puls Biznesu z dnia 23 maja br.), ofertę nabycia przedsiębiorstwa bankowego Banku Staropolskiego SA zamierza złożyć Invest-Bank SA w odpowiedzi na ogłoszenie przetargu.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Zajdel-Kurowska

Oświadczenie senator Barbary Borys-Damięckiej

skierowane do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA Andrzeja Urbańskiego oraz do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Kołodziejskiego

Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego Rady Języka Polskiego podczas obrad senackiej komisji kultury w dniu 13 marca 2008 r. oraz na posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu 10 kwietnia 2008 r. zwracam się, w ramach przysługującego senatorowi prawa do składania oświadczeń, do KRRiT z zapytaniem, dlaczego w obu programach ogólnopolskich telewizji publicznej zaniechano – lub zaniedbano tę sprawę – realizacji programu czy programów poświęconych poprawnej polszczyźnie, traktowaniu języka polskiego jako podstawowego języka komunikacji społecznej, uzmystawianiu widzom piękna i bogactwa mowy polskiej, budowaniu słownych skojarzeń, określeń, opisów zdarzeń i odczuć, używaniu metafor i rozumieniu pojęć. Wszak przybliżanie i promowanie poprawnej polszczyzny jest właśnie zadaniem misyjnym telewizji publicznej.

Przyłączam się, jak większość senatorów, do apelu profesora Markowskiego o włączenie do programów TVP audycji poświęconych polszczyźnie. Proszę także o zbadanie, dlaczego takie audycje nie znalazły się w ramach misji i kto ma obowiązek ich wdrożenia.

Barbara Borys-Damięcka

Odpowiedź**PREZESA ZARZĄDU TVP SA**

Warszawa, 19.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z oświadczeniem złożonym przez panią senator Barbarę Borys-Damięcką w sprawie realizacji przez TVP programów poświęconych poprawnej polszczyźnie, uprzejmie informuję, że w jesiennej ramówce emitowany będzie w każdy czwartek blok programów poświęconych nauce i poprawności językowej, kierowany do widzów w każdym wieku. W magazynie o języku polskim zostanie pokazana ewolucja współczesnej polszczyzny. Program ma za zadanie opisywać dwie najważniejsze właściwości języka: komunikacyjną i nośnika kultury. Będzie pokazywał zmienność mowy codziennej i zarazem zakotwiczenie języka w historii, kulturze i regułach mowy. Bardzo mocno będzie zaakcentowana potrzeba dbania o język polski na co dzień, poprawnego wystawiania się i używania słów zgodnie z ich znaczeniem. Zostaną określone reguły i granice dopuszczalności stosowania w mowie potocznej spolszczonych zwrotów i określeń obcojęzycznych. Audycja będzie realizowana w porozumieniu z Radą Języka Polskiego, której przewodniczący prof. Andrzej Markowski kierował obchodami tegorocznego Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego (21 lutego br.).

Zapewniam, że w procesie realizacji przez Program 1 Telewizji Polskiej zawsze bierzemy pod uwagę poprawność i piękno naszego ojczystego języka.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PREZESA
Zarządu Telewizji Polskiej SA
Jan Polkowski

Załącznik

Pismo
PREZESA ZARZĄDU TVP SA

Warszawa, 21.05.2008 r.

Pan
Witold Kołodziejski
Przewodniczący
Krajowej Rady
Radiofonii i Telewizji

Szanowny Panie Przewodniczący,
w odpowiedzi na pismo z dnia 13 maja br. (L.dz.WSW-051-456/2008/2) w sprawie oświadczenia senator Barbary Borys-Damieckiej, w załączeniu przesyłam kopię odpowiedzi udzielonej w tej sprawie Pani Krystynie Bochenek, Wicemarszałkowi Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PREZESA Zarządu
Telewizji Polskiej SA
Jan Polkowski

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO KRRiT**

Warszawa, 2 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z wystąpieniem z 28 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-427/08) oraz przekazaniem oświadczeniem senator Barbary Borys-Damieckiej, złożonym podczas 10. posiedzenia Senatu RP 24 kwietnia 2008 roku uprzejmie informuję, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji otrzymała kopię wyjaśnień udzielonych w tej sprawie przez prezesa Telewizji Polskiej SA.

Pragnę wyrazić nadzieję, że przekazane informacje o planach programowych telewizji publicznej, odnoszących się do emisji nowej audycji poświęconej problematyce języka polskiego okażą się dla Pana Marszałka wystarczające.

Z poważaniem
Witold Kołodziejski

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Rozpowszechnione dość szczegółowe informacje o okolicznościach porwania i zamordowania przedsiębiorcy Krzysztofa Olewnika oraz niewyjaśnionych, nieskutecznych działaniach organów śledczych każą przyjrzeć się bliżej zachowaniom niektórych pionów służbowych i funkcjonariuszy Policji w kontekście naruszeń prawa skierowanych przeciwko wymiarowi sprawiedliwości.

Mamy bowiem do czynienia – ostatnio często – z prawomocnymi wyrokami sądów o uniewinnieniu funkcjonariuszy od zarzutów popełnienia najcięższych zbrodni, jakimi są korupcja, współpraca z gangsterami, inne pospolite przestępstwa kryminalne. Nierzadko w toku procesu ujawniane są praktyki policyjnych służb wewnętrznych kwalifikujące się do zdecydowanego ścigania: na przykład namawianie przestępców do pomawiania uczciwych policjantów, wprost współpraca tych służb z gangsterami, bandytami. Są sprawy funkcjonariuszy CBS z Gorzowa Wielkopolskiego (wyrok z 2003 r.) i Zielonej Góry (sprzed kilku dni), Igora Pikusa, bandyty odpowiedzialnego za śmierć dwóch policjantów w strzelaninie w Magdalence, który wcześniej współpracował z Policją i prokuraturą w sprawie oskarżeń o korupcję dwóch ślubickich policjantów, sprawa trwa dziesięć lat i trzeci raz rozpatrywana jest przez sąd rejonowy w pierwszej instancji (po dwóch wyrokach uniewinniających).

Można odnieść wrażenie, że wiele tych spraw, prostych do osądzenia, ze względu na czas ich trwania ma mieć charakter zatwierdzenia. Jeśli nawet następuje uniewinnienie policjantów, to w rzeczywistości materialnie, moralnie i społecznie są oni skazani, definitywnie wyrzuceni ze społeczności policyjnej.

Proszę Pana Premiera o informację, czy w ministerstwie – w ramach nadzoru – analizuje się to zjawisko, czy podejmowane są jakiekolwiek działania ustalające, zmierzające do ujawnienia sprawców tych czynów i wyeliminowania ich ze służby.

Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 30 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-387/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Władysława Dajczaka podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku w sprawie podejmowanych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – w ramach nadzoru – działań mających na celu analizę zachowań funkcjonariuszy Policji w kontekście naruszeń prawa, skierowanych przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, uprzejmie informuję, iż przedmiotowa problematyka pozostaje w zainteresowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Należy przy tym jednak zauważyć, że z uwagi na fakt, iż postępowania dotyczące skierowanych przeciwko wymiarowi sprawiedliwości naruszeń prawa

przez funkcjonariuszy Policji, prowadzone są zgodnie z *Kodeksem postępowania karnego* pod nadzorem prokuratury, nadzór Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jest w tym względzie ograniczony. Niemniej jednak pragnę poinformować, iż Komendant Główny Policji został zobowiązany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do stałej współpracy z prokuraturą w powyższym zakresie, celem zapewnienia efektywnej realizacji przedmiotowych działań.

Wskazać należy, iż w celu zapewnienia wysokiego profesjonalizmu podczas realizacji wyjątkowo odpowiedzialnych i trudnych zadań, podjęto szereg inicjatyw pozwalających na obiektywną ocenę dotychczasowej pracy Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji, jak i doskonalenie metodyki wykonywania zadań służbowych.

W ramach projektu badawczego, przeprowadzonego przez przedstawicieli Instytutu Prawa Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, dokonano analizy spraw prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom Policji za okres od 2000 do 2005 roku. W styczniu 2008 roku został opublikowany raport z badań pt. *„Merytoryczne sposoby zakończenia postępowań karnych prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom Policji oskarżonym o przestępstwo przekroczenia uprawnień i związane z nim przestępstwa korupcyjne”*.

Wnioski zawarte w raporcie wskazują, iż zasadność udziału BSW KGP w toczących się postępowaniach przygotowawczych można przeanalizować w kilku aspektach, gdzie biuro jest postrzegane jako inicjator postępowania lub podmiot wykonujący czynności zlecone przez prokuraturę. Ponadto stwierdzono, iż w sprawach, w których BSW KGP kierowało zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury, nie stwierdzono żadnego przypadku wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa. Co więcej, niemal wszystkie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, kierowane przez BSW KGP, kończyły się prawomocnym wyrokiem skazującym. Należy zauważyć, że tam gdzie BSW KGP występowało w charakterze organu wykonującego, czynności procesowe zlecone przez prokuratora były realizowane prawidłowo i niejednokrotnie przyczyniały się do rozszerzenia oskarżenia.

Współpraca BSW KGP z jednostkami organizacyjnymi prokuratury pozwoliła na wypracowanie standardów postępowania w realizacji wspólnych zadań. Prokurator Krajowy na podstawie przeprowadzonych uzgodnień, wydał wytyczne określające zasady koordynowania wspólnych działań podejmowanych we współpracy z komórkami organizacyjnymi BSW KGP. Powyższe wytyczne regulują kwestie postępowań przygotowawczych prowadzonych o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego wobec funkcjonariuszy i pracowników Policji. Mając na uwadze zapewnienie bezstronności i pełnego obiektywizmu postępowania karnego prowadzonego wobec funkcjonariusza lub pracownika Policji przyjęto, iż postępowania będą przekazywane do prowadzenia innej prokuraturze rejonowej w ramach tej samej prokuratury okręgowej, czyli poza rejon właściwy do prowadzenia spraw, w którym policjant pełni służbę. Wyznaczono prokuratora – koordynatora w Prokuraturze Krajowej oraz koordynatorów w prokuraturach okręgowych, którzy są uprawnieni do bezpośredniej współpracy z przedstawicielami BSW KGP oraz do oceny sprawy i wnioskowania do kierownika jednostki o wystąpienie do prokuratora apelacyjnego, celem przekazania – w szczególnych przypadkach – takiego postępowania do prowadzenia nawet innej prokuraturze okręgowej. Organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego, czyli przeprowadzać ocenę materiału dowodowego uzyskanego w wyniku czynności operacyjnych i procesowych. Zatem w celu zapewnienia, aby wszystkie organy postępowania przygotowawczego posiadały niezbędną wiedzę na temat pracy operacyjnej i jej wartości dowodowej, zorganizowano wspólne warsztaty szkoleniowe przedstawicieli jednostek prokuratur i funkcjonariuszy BSW KGP, w trakcie których zostały omówione zagadnienia dotyczące pracy operacyjnej Policji. Pierwszy cykl szkoleń został przeprowadzony w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie w kwietniu 2008 roku, natomiast kolejne dwie edycje szkolenia zostaną przeprowadzone w czerwcu 2008 roku. W czwartym kwartale 2008 roku w Krajowym Centrum Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury nastąpi kontynuacja szkoleń.

Mając na uwadze, iż organy postępowania karnego kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględ-

dnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, BSW KGP podchodzi z wielkim dystansem do formułowania tez uogólniających, które zmierzałyby do oceny jakiegokolwiek organu postępowania karnego, ale realizuje każdą sprawę zgodnie z zasadą obiektywizmu zawartą w *Kodeksie postępowania karnego*, opierając wyprowadzone wnioski na podstawie udokumentowanych faktów. Zatem, poddając ocenie przeprowadzone postępowanie przygotowawcze, należy przede wszystkim uwzględnić obowiązujący stan prawny, gdyż zgodnie z art. 311 § 2 *kpk*, w sprawach prowadzonych wobec funkcjonariuszy Policji, BSW wykonuje jedynie czynności zlecone przez prokuratora, a przedstawienie zarzutów funkcjonariuszowi Policji, zgodnie z § 3 przywołanego artykułu, zostało zastrzeżone do wyłącznej kompetencji prokuratora. Natomiast w myśl art. 326 *kpk*, prokurator sprawuje nadzór nad postępowaniem przygotowawczym, jest obowiązany czuwać nad prawidłowym i sprawnym jego przebiegiem, a z tytułu sprawowanego nadzoru może wskazywać kierunki postępowania, wydawać co do tego zarządzenia, żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania oraz uczestniczyć we wszystkich czynnościach.

Ponadto, zgodnie z poleceniem Komendanta Głównego Policji, w dniu 23 stycznia 2008 roku w BSW rozpoczęto kontrolę doraźną prowadzoną przez Biuro Kontroli KGP, dotyczącą oceny zasadności kierowania do prokuratury w 2001 roku wniosków o ściganie policjantów i pracowników Policji przez komórki organizacyjne BSW.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Dnia 1 października 2008 r. wejdzie w życie ustawa z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, której art. 12 ust. 2 stanowi, że „do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego rada gminy nie może upoważnić ośrodka pomocy społecznej”.

Otrzymuję wiele prośb samorządów gminnych o podjęcie działań legislacyjnych mających na celu zmianę wspomnianego zapisu tak, by umożliwić załatwianie tych spraw przez ośrodek pomocy społecznej.

Interwencja samorządu gminy Babimost z 17 kwietnia 2008 r. pokazuje celowość wprowadzenia takich zapisów.

Gmina poniosła koszty w wysokości 50 tysięcy zł na dostosowanie ośrodka do realizacji tych zadań, między innymi remontując dodatkowe pomieszczenia i zatrudniając dwóch nowych pracowników. Zainstalowano w ośrodku system Video TEL Banking, umożliwiający przekazywanie świadczeń na indywidualne konta świadczeniobiorców. Zadania te są wykonywane przez wyodrębnioną w strukturze ośrodka komórkę i nie kolidują z realizowanymi przez ośrodek zadaniami z zakresu pomocy społecznej.

Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska resortu dotyczącego podnoszonych przez samorządy uwag i propozycji.

*Z wyrazami szacunku
Władysław Dajczak*

Odpowiedź

Warszawa, 7 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 28 kwietnia 2008 r. dotyczące tekstu oświadczenia senatora Władysława Dajczaka złożonego podczas 10. posiedzenia Senatu RP w sprawie załatwiania spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego przez ośrodki pomocy społecznej, uprzejmie informuję:

Poselski projekt ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w pierwotnej wersji nie przewidywał realizacji tej ustawy wyłącznie przez urząd gminy. Rozwiązanie takie wprowadzone zostało podczas prac parlamentarnych, w ramach poprawki poselskiej. Jako uzasadnienie tych zmian posłowie podnosili, że ze względu na charakter pomocy, świadczenie z funduszu alimentacyjnego nie może być świadczeniem z obszaru pomocy społecznej. Odmienność tego świadczenia od świadczeń realizowanych przez pomoc społeczną bardzo mocno akcentowali przedstawiciele Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej na rzecz Ustawy Fundusz Alimentacyjny. Posłowie i senatorowie podnosili ponadto, opierając się na opiniach pracowników ośrodków pomocy społecznej, że nałożony na ośrodki pomocy społecznej obowiązek realizacji świadczeń rodzinnych, zaliczki alimentacyjnej, a w przyszłości świadczeń z funduszu alimentacyjnego, uniemożliwia prawidłową realizację zadań przypisanych pomocy społecznej, w szczególności pracy z rodzinami, osobami wykluczonymi ze społeczeństwa, bądź tym wykluczeniem zagrożonymi.

Wobec tak zdecydowanego stanowiska wyrażonego zarówno w Sejmie jak i Senacie oraz brakiem, do niedawna, zastrzeżeń do tego rozwiązania ze strony samorządów, wystąpienie z inicjatywą mającą na celu zmianę zapisu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2007 r., Nr 192, poz. 1378), zgodnie z którym do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu świadczeń z funduszu alimentacyjnego rada gminy nie może upoważnić ośrodka pomocy społecznej, nie znajdowało uzasadnienia.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zakończone zostały prace nad nowelizacją ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (projekt ustawy został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 18 marca 2008 r. i skierowany do Sejmu RP), jednak celem nowelizacji jest jedynie dokonanie koniecznych zmian o charakterze merytorycznym i redakcyjnym. Dotyczy to doprecyzowania niektórych przepisów oraz usunięcia oczywistych błędów, które znajdują się w uchwalonej ustawie.

Tak wąski zakres nowelizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, przygotowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, jest również konsekwencją opinii Rady Legislacyjnej, która wyraziła negatywne stanowisko co do nowelizacji przepisów w okresie ich *vacatio legis*, gdyż prowadzi to do obniżenia zaufania do stanowienia prawa – nowelizacja ta ogranicza się więc do poprawek niezbędnych ze względu na prawidłowe wdrożenie ustawy w życie.

W związku z powyższym, ewentualne dalsze zmiany ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów mogą zostać wprowadzone jedynie w trakcie prac parlamentarnych nad ww. nowelizacją.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc Polacy, którzy jako repatrianci przybyli do Polski z Kazachstanu. Przedstawili następujący problem.

Art. 16 ust. 4 ustawy o repatriacji z dnia 9 listopada 2000 r. stwierdza, że decyzja o uznaniu osoby za repatrianta powoduje, że przy ustalaniu prawa tej osoby do świadczeń emerytalnych i rentowych oraz ich wysokości w Rzeczypospolitej Polskiej okresy zatrudnienia za granicą uwzględnia się jako okresy składkowe. Tymczasem repatriantom, którzy swój okres aktywności zawodowej przebyli za granicą, nie można ustalić podstawy wymiaru emerytury lub renty zgodnie z obowiązującymi zasadami, co skutkuje przyznaniem świadczenia w wysokości najniższej. Dzieje się tak z powodu niemożności ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W związku z tym wydaje się, że należy zrobić wszystko, co tylko jest możliwe z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej, aby poprzez negocjacje i inne działania doprowadzić do zawarcia z Kazachstanem umowy dotyczącej wzajemnych stosunków w zakresie zabezpieczenia społecznego. Czymś oczywistym wydaje się to, że wysokość świadczeń emerytalnych powinna być adekwatna do aktywności zawodowej. Ale w stosunku do repatriantów to nie jest przestrzegane. Jako państwo polskie mamy szczególne obowiązki wobec repatriantów, o czym wszystkie rządy muszą pamiętać.

Proszę o poinformowanie, jakie działania podejmie pański rząd w celu doprowadzenia do zawarcia wymienionej umowy międzynarodowej.

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 2.06.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z otrzymanym do wiadomości pismem Sekretarza Stanu Szefa Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia br. znak: BM-I-0702-28-BB/08 wraz z kopią pisma Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 kwietnia br. znak: BPS/DSK-43-383/08 oraz oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Gogacza podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r. wyjaśniam, co następuje:

Zgodnie z generalną zasadą wynikającą z systemu ubezpieczeń społecznych wprowadzonego z dniem 1 stycznia 1999 r. przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74, z późn. zm.) świadczenia pieniężne jak przykładowo emerytura czy też renta z tytułu niezdolności do pracy, które to świadczenia zostały określone przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn.

zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przysługują ubezpieczonym, a więc osobom podlegającym obowiązkowo albo dobrowolnie ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu.

W systemie emerytalno-rentowym wprowadzonym równocześnie z systemem ubezpieczeń społecznych, a uregulowanym powołanymi przepisami ustawy emerytalnej przyjęto, iż przez okres przejściowy na dotychczasowych zasadach prawo do emerytury oraz ustalania jej wysokości przysługuje ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., spełniającym łącznie określone ustawowo warunki.

Jednym z tych warunków jest osiągnięcie wymaganego wieku emerytalnego wynoszącego dla kobiet co najmniej 60 lat, a dla mężczyzn co najmniej 65 lat.

Drugim warunkiem jest legitymowanie się określonym okresem składkowym i nieskładkowym odpowiednio wynoszącym dla kobiet co najmniej 20 lat, a dla mężczyzn co najmniej 25 lat.

Wobec tego uprawnienie do emerytury zależy od spełnienia łącznie warunku osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego i legitymowania się co najmniej wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym.

Natomiast ustalenie wysokości emerytury zależy od długości stażu pracy i wysokości wynagrodzenia osiąganego przez pracownika przed przejściem na emeryturę, związanej z tym wynagrodzeniem wysokości składki płaconej na ubezpieczenie społeczne.

Docelowo przyjęto, iż uprawnienia do emerytur będą przysługiwały dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. według jednolitych zasad.

Emerytury będą zależały jedynie od osiągnięcia powszechnie obowiązującego wieku emerytalnego – według stanu obecnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn – i kwoty zgromadzonych składek w pierwszym filarze w przypadku ubezpieczonych, którzy nie podpisali do dnia 31 grudnia 1999 r. umowy o przystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego, natomiast w przypadku ubezpieczonych, którzy podpisali umowy o przystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego składek zgromadzonych w I filarze i w II filarze tj. w otwartym funduszu emerytalnym.

Jeżeli chodzi o uprawnienia repatriantów do świadczeń emerytalno-rentowych, to zgodnie z przepisami powołanej ustawy emerytalnej okresy zatrudnienia za granicą osób, które powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów, są okresami składkowymi dla celów emerytalno-rentowych.

A zatem osobom, które przyjeżdżają do Polski jako repatrianci, organy rentowe uwzględniają przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresy pracy przebyte za granicą.

Są to uprawnienia szczególne bowiem nie wynikają z faktu pozostawania w ubezpieczeniu i opłacania składek w polskim systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tym, iż repatriantom występującym o emeryturę, których okres aktywności zawodowej przypadł poza granicami, wysokość tych świadczeń ustalana jest w wysokości najniższej emerytury, bowiem przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych, uwzględniane jest tylko to wynagrodzenie lub dochód, od którego została odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne.

Obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych od wynagrodzenia uzyskiwanego za granicą.

Jeżeli chodzi o członków rodziny repatrianta, małżonka repatrianta nie nabywającego obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji, osób które nie pracowały w Polsce, a w związku z tym nie następowało odprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne od ich wynagrodzeń, dochodu to osoby te nie są uprawnione do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych.

Należy podkreślić, iż wprowadzenie regulacji, na podstawie których przy ustalaniu wysokości emerytury dla repatriantów stosowane byłyby odmienne zasady niż dla ogółu ubezpieczonych prowadziłoby do preferencyjnego traktowania tych osób, które nie pracowały w Polsce, a w związku z tym nie odprowadzały składek na ubezpieczenie społeczne w stosunku do tych wszystkich ubezpieczonych, którzy przez długi okres pracy odprowadzali składki na to ubezpieczenie.

Również w przypadku członka rodziny repatrianta, małżonka repatrianta przybyłego z tym repatriantem, a nienabywającego obywatelstwa polskiego w drodze repatria-

cji, którego okres aktywności zawodowej przypadł poza granicami Polski, objęcie uprawnień do polskiej emerytury albo renty z tytułu niezdolności do pracy prowadziłoby do korzystniejszego traktowania tych osób w stosunku do tych wszystkich ubezpieczonych pozostających w ubezpieczeniu społecznym, a w związku z tym przez okres aktywności zawodowej odprowadzających składki na ubezpieczenie społeczne.

Emerytura bądź renta jest świadczeniem o charakterze ubezpieczeniowym.

W systemie emerytalno-rentowym przyjęto generalną zasadę, zgodnie z którą wysokość indywidualnej emerytury bądź renty uzależniona jest od indywidualnej długości stażu pracy i indywidualnej wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w czasie aktywności zawodowej, a z nim związanej wysokości składki płaconej na ubezpieczenie społeczne.

Właśnie z uwagi na tę generalną zasadę, brak jest przesłanek do uwzględniania przy ustalaniu wysokości indywidualnej emerytury wynagrodzeń, których ubezpieczony faktycznie nie osiągnął, np. przeciętnych krajowych wysokości wynagrodzeń, a w związku z tym przeciętnych wysokości płaconych składek na ubezpieczenie społeczne lub też przeciętnych dochodów uzyskiwanych przez określone grupy zawodowe niezależnie od przyczyn wpływających na wysokość osiąganego wynagrodzenia w trakcie aktywności zawodowej czy też przyczyn wpływających na przebieg aktywności zawodowej.

Wprowadzanie preferencyjnych rozwiązań dotyczących ustalania wysokości świadczeń emerytalnych dla repatriantów oraz możliwości nabywania świadczeń emerytalno-rentowych dla małżonka repatrianta, a nienabywającego obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji może w konsekwencji spowodować eskalację żądań różnych grup ubezpieczonych co do wprowadzenia nowej formuły ustalania wysokości świadczeń bądź przyznawania uprawnień emerytalno-rentowych osobom, które nie pozostawały nigdy w ubezpieczeniu społecznym, a będą oczekiwały takich samych uprawnień.

Obejmowanie świadczeniami emerytalno-rentowymi na powszechnych lub preferencyjnych zasadach osób, które nigdy nie pozostawały w ubezpieczeniu społecznym prowadzić może jedynie do destabilizacji systemu ubezpieczeń społecznych.

Z uwagi na powyższe i obowiązujące generalne zasady w powszechnym systemie emerytalnym w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej nie są podejmowane działania w kierunku przyznania preferencyjnych uprawnień emerytalnych bądź preferencyjnego ustalania wysokości tych świadczeń dla repatriantów oraz członków rodziny repatrianta nienabywających obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji w stosunku do ubezpieczonych objętych powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych.

Pragnę dodać, iż formy i tryb udzielania pomocy dla repatriantów zostały określone przepisami ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. Nr 2004, poz. 53, poz. 532, z późn. zm.).

Pragnę również zauważyć, iż repatrianci jako obywatele polscy korzystają z tych samych uprawnień, co wszyscy inni obywatele tj. ze świadczeń socjalnych z zakresu pomocy społecznej. Opieka ta i pomoc udzielana jest zainteresowanym w miejscu ich zamieszkania.

Rozumiejąc problemy podnoszone przez repatriantów w kwietniu br. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej podjęto decyzję o zaproponowaniu władzom Republiki Kazachstanu rozpoczęcia negocjacji dwustronnej umowy o zabezpieczeniu społecznym.

Zwróciłam się do Ambasadora Republiki Kazachstanu w Rzeczypospolitej Polskiej, z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się tą sprawą instytucji kazachskiej – właściwej w zakresie negocjacji tego typu umów i zaproponowałam przeprowadzenie w Polsce wstępnych konsultacji dotyczących zawarcia polsko-kazachskiej umowy.

Oczywiście do czasu uzyskania odpowiedzi ze Strony władz Republiki Kazachstanu nie jest możliwe stwierdzenie czy negocjacje tej umowy faktycznie zostaną podjęte.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Dowódca określonego garnizonu jest pełnomocnym przedstawicielem wojska w sprawach garnizonowych wobec organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego. Do jego zadań należy między innymi organizowanie, koordynowanie i kierowanie całokształtem zadań, związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem uroczystości państwowych, wojskowych i patriotyczno-religijnych z udziałem wojskowej asysty honorowej. Zobowiązany jest również do współdziałania z Policją, Strażą Miejską, Służbą Ochrony Kolei i innymi organami porządkowymi w sprawach przestrzegania dyscypliny wojskowej i porządku publicznego przez żołnierzy.

Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Łodzi – dowódca Garnizonu Łódź mając na względzie właściwą realizację między innymi wymienionych zadań w obecnym Garnizonie Zgierz, widzi potrzebę jego włączenia do Garnizonu Łódź.

Za takim rozwiązaniem przemawiają następujące argumenty.

Po pierwsze, Garnizon Łódź obejmuje terytorialnie miasto Łódź, które bezpośrednio graniczy z obecnym Garnizonem Zgierz.

Po drugie, stworzyłoby to w obecnym Garnizonie Zgierz korzystniejsze warunki do organizacji uroczystości państwowych i patriotyczno-religijnych.

Po trzecie, nastąpiłoby rozszerzenie współpracy organizacji pozarządowych z miasta Zgierz z dowódcą garnizonu, a tym samym stworzone by zostały korzystniejsze warunki do działań promocyjnych w zakresie obronności państwa.

Te względy dają możliwość złożenia na ręce Pana Ministra prośby o podjęcie decyzji w sprawie włączenia Garnizonu Zgierz do Garnizonu Łódź.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.20

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 10. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 kwietnia 2008 r. (BPS/DSK-043-402/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę serdecznie podziękować Panu Senatorowi Maciejowi Grubskiemu za zainteresowanie sprawami obronności, w tym zwłaszcza dotyczącymi funkcjonowania garnizonów wojskowych.

Zaprezentowana przez Pana Senatora Macieja Grubskiego propozycja włączenia Garnizonu Zgierz do Garnizonu Łódź jest zbieżna ze stanowiskiem resortu Obrony Narodowej. Utworzenie jednego, prężnie działającego garnizonu wojskowego pozytywnie wpłynie na umacnianie i promowanie obronności państwa oraz konsolidację społeczeństwa przez m.in. organizację uroczystości państwowych i patriotyczno-religijnych.

Biorąc powyższe pod uwagę pragnę jednocześnie poinformować, że po zakończeniu obecnie prowadzonego przeglądu garnizonów wojskowych, opracowany zostanie projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 października 2004 r. *w sprawie utworzenia garnizonów oraz określenia zadań, siedzib i terytorialnego zasięgu właściwości ich dowódców* (Dz. U. Nr 242, poz. 2423 ze zm.), w którym garnizony Łódź i Zgierz zostaną połączone.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, mam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie, co stało się powodem pominięcia Polskiego Zrzeszenia Wushu przy rozdziale środków budżetowych na rok 2008 w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Pragnę nadmienić, iż Polskie Zrzeszenie Wushu prowadzi działalność zgodnie ze statutem i z obowiązującymi przepisami prawa. Od wielu lat było dofinansowywane z budżetu państwa przez Departament Sportu Powszechnego kolejnych władz sportowych (GKKFiS, GKKFiT, PKSport, Ministerstwo Sportu).

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., przekazane pismem z dnia 28 kwietnia br. (sygn. BPS/DSK-043-401/08), uprzejmie informuję, iż powodem pominięcia Polskiego Zrzeszenia Wushu przy podziale środków budżetowych oraz z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na rok 2008, są nieprawidłowości dotyczące wykorzystania środków publicznych przekazywanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki na realizację zadań zleconych w 2007 r.

Obecnie trwają procedury pokontrolne, po zakończeniu których zostaną podjęte decyzje dotyczące dalszego dofinansowania, ze środków budżetu państwa, Polskiego Zrzeszenia Wushu.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Dobłą wiadomością dla Łodzi była informacja o wstrzymaniu realizacji bardzo złych pomysłów dotyczących przeniesienia szkolenia przeddyplomowego do Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie, za co bardzo serdecznie Panu Ministrowi dziękujemy. Decyzja o rozpoczęciu naboru kolejnego rocznika studentów świadczy o zaufaniu, jakim darzy Pan Minister nasze miasto, środowisko lekarzy wojskowych, żołnierzy zawodowych, wykładowców Wydziału Wojskowo-Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz studentów medycyny. Senatorom łódzkim leży na sercu również to, aby działania resortu, którym Pan Minister kieruje, poszły jeszcze dalej i dały możliwości zbudowania na terenie naszego miasta szkolącej wojskowe służby medyczne placówki, której standardy odpowiadałyby standardom podobnych ośrodków pracujących na rzecz struktur NATO w Europie.

W związku z informacjami o opuszczeniu przez jedną z jednostek Garnizonu Łódzkiego obiektów o powierzchni 10 ha, zlokalizowanych w Łodzi przy ulicy 6 Sierpnia 92, w bezpośrednim sąsiedztwie Centrum Szkolenia Służb Medycznych, prosimy, aby Pan Minister rozważył pomysł przyłączenia tego terenu do CSSM, które mogłoby dzięki temu rozwijać swoją działalność poprzez rozbudowę bazy dydaktycznej. Mamy nadzieję, że nasze wspólne działania doprowadzą do zatarcia błędów, jakie popełniono w roku 2001, kiedy to decyzją administracyjną dokonano likwidacji Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, co nie tylko spowodowało, że w niedługim czasie zabrakło wysoko wykwalifikowanej kadry lekarzy wojskowych, ale i negatywnie wpłynęło na rozwój naszego miasta.

Licząc na zrozumienie, pozostajemy z wyrazami szacunku.

*Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.20

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego oraz Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 10. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 kwietnia 2008 r. (BPS/DSK-043-403/08), dotyczące możliwości przyłączenia obiektów zlokalizowanych w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia 92 do Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Resort Obrony Narodowej podjął już działania w postulowanym przez Panów Senatorów zakresie. Zgodnie z decyzją Nr 97/Org./P5 Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie zmian dyslokacji niektórych jednostek organizacyjnych w garnizonie Łódź i w garnizonie Zgierz, Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycz-

nym przejmie kompleks wojskowy przy ul. 6 Sierpnia 92 w Łodzi, w terminie do dnia 30 czerwca br. Powyższe przedsięwzięcie pozwoli na rozbudowę bazy szkoleniowej Centrum, a tym samym na rozszerzenie możliwości dydaktycznych w bardzo ważnym obszarze działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest wojskowa służba zdrowia.

Jednocześnie nadmieniam, że przygotowywana jest nowa struktura Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych, która umożliwi podjęcie przez tę jednostkę nowych zadań związanych z profesjonalizacją armii.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. regulują między innymi zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym; zasady ustalania składek na ubezpieczenia społeczne oraz podstaw ich wymiaru, zasady, tryb i terminy zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych oraz prowadzenia ewidencji ubezpieczonych i płatników składek.

Zgodnie z przepisami ustawy płatnik składek jest zobowiązany obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy według zasad wynikających z tych przepisów. Deklarację rozliczeniową stanowi rozliczenie informacji o należnych składkach na fundusze, na które składki pobiera ZUS, kwot rozliczonych w ciężar składek oraz kwot należnych do zapłaty. Deklarację rozliczeniową oraz imienne raporty miesięczne płatnik składek przekazuje bezpośrednio do wskazanej przez ZUS jednostki organizacyjnej.

Płatnik, który omyłkowo wskazał w deklaracji rozliczeniowej niewłaściwe wartości, powinien dokonać stosownej korekty. W skrajnych przypadkach drobne pomyłki pisarskie czy rachunkowe – a posiadam udokumentowane przypadki nadpłaty zobowiązań o 1 gr – skutkują koniecznością korekty deklaracji. Uruchamiana w takich przypadkach machina administracyjna obciąża budżet państwa kosztami w stopniu przewyższającym rangę sprawy, a w społeczeństwie wywołuje uzasadnione oburzenie.

W związku z tym mam do Pani Minister uprzejme pytanie, czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zamierza podjąć odpowiednie kroki prawne w celu zmiany przepisów prawa tak, by organ rentowy mógł z urzędu korygować oczywiste pomyłki pisarskie i drobne błędy rachunkowe.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 26 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z przesłanym przez Pana Marszałka pismem z dnia 28 kwietnia br. znak: BPS/DSK-043-406/08, oświadczeniem senatora Tadeusza Gruszki złożonym podczas 10. posiedzenia Senatu RP w sprawie zmiany przepisów prawa dotyczących korekty deklaracji rozliczeniowych z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, uprzejmie wyjaśniam co następuje, w oparciu o stanowisko Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych:

W myśl art. 48b ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późn. zm.), Zakład może sporządzać z urzędu dokumenty ubezpieczeniowe oraz korygować z urzędu błędy stwierdzone w tych dokumentach. Jednak na mocy delegacji wynikającej z art. 49 ust. 1 powołanej ustawy, Rada Ministrów została zobowiązana do określenia w drodze rozporządzenia m.in. szczegółowych zasad i trybu sporządzania przez Zakład z urzędu dokumentów związa-

nych z ubezpieczeniami społecznymi, określonych w ustawie oraz korygowania z urzędu błędów stwierdzonych w tych dokumentach.

Dlatego też od 22 maja br., w powyższym zakresie obowiązują także przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 465), które zastąpiło rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych oraz kolejności zaliczania wpłat składek na poszczególne fundusze (Dz.U. nr 165, poz. 1197 z późn. zm.).

Na mocy obowiązującego obecnie rozporządzenia, w przypadku stwierdzenia w dokumentach ubezpieczeniowych nieprawidłowości uniemożliwiających dokonanie prawidłowego rozliczenia na koncie płatnika i zewidencjonowania danych na koncie ubezpieczonego, Zakład przeprowadza postępowanie wyjaśniające mające na celu wyeliminowanie tych nieprawidłowości. Postępowanie to kończy odpowiednio uzyskanie oświadczenia płatnika składek na piśmie w sprawie stwierdzonych błędów, dokonanie przez Zakład ustaleń w drodze kontroli lub przesłanie przez płatnika składek prawidłowo sporządzonych dokumentów ubezpieczeniowych, które były przedmiotem postępowania, albo też sporządzenie lub skorygowanie dokumentów ubezpieczeniowych z urzędu. Przy czym w odniesieniu do dokumentów rozliczeniowych Zakład ma obowiązek wsząć postępowanie wyjaśniające, w przypadku wystąpienia różnic między kwotami składek wykazanymi przez płatnika składek w deklaracji rozliczeniowej o najwyższym numerze identyfikatora a kwotami wyliczonymi w wewnętrznym dokumencie rozliczeniowym, jeżeli łączna kwota różnic przekracza 2,00 zł (§ 23 ust. 6 rozporządzenia). Równocześnie o sporządzeniu dokumentów lub ich skorygowaniu z urzędu Zakład ma obowiązek poinformować płatnika składek i ubezpieczonego, zgodnie z § 24 ust. 1 rozporządzenia.

Większość korekt dokumentów rozliczeniowych Zakład sporządza podczas systemowej weryfikacji tych dokumentów. Przy czym korekty dotyczą przede wszystkim nieprawidłowo obliczonych składek (w trakcie przeprowadzanej weryfikacji, zgodnie z przepisami, Zakład przyjmuje bowiem za poprawną, podstawę wymiaru składek wykazaną przez płatnika).

O dokonanej korekcie systemowej oraz stwierdzonych rozbieżnościach pomiędzy kwotami wykazanymi w deklaracji rozliczeniowej, a sumą kwot wykazanych w poprawnych i skorygowanych przez Zakład imiennych raportach miesięcznych, na podstawie których został utworzony wewnętrzny dokument rozliczeniowy, Zakład zawiadamia płatnika składek, prosząc o szczegółowe przeanalizowanie wykazanych błędów i podjęcie odpowiednich działań. Jeżeli płatnik składek nie zgadza się z danymi zawartymi w dokumentach ubezpieczeniowych (w tym w dokumentach rozliczeniowych) sporządzonych lub skorygowanych z urzędu przez Zakład, w terminie 14 dni od otrzymania informacji powinien przekazać do Zakładu dokumenty korygujące te dane, za wyjątkiem przypadku, gdy dane wykazane przez Zakład opierają się na prawomocnej decyzji lub prawomocnym wyroku sądu. Oznacza to, że w przypadku, gdy płatnik składek zgadza się z korektą dokumentów z urzędu, nie musi podejmować żadnych działań i zawiadamiać o tym Zakład.

Ponadto na mocy przepisów ustawy płatnik składek nie ma obowiązku korygowania imiennych raportów miesięcznych, w przypadku stwierdzenia we własnym zakresie lub przez Zakład, różnicy w podstawie wymiaru składki w wysokości nie przekraczającej 2,20 zł (z wyjątkiem gdy podstawę stanowi zadeklarowana kwota, co dotyczy m.in. osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą).

Dodatkowo jeszcze pod rządami przepisów rozporządzenia z dnia 30 grudnia 1998 r., obowiązywało zalecenie Zakładu, nakazujące wysyłanie jedną przesyłką pocztową zawiadomień o korektach systemowych za kilka okresów rozliczeniowych, co pozwalało na ograniczanie ponoszonych przez Zakład kosztów wysyłki zawiadomień do płatników składek.

Dlatego też informuję, że gdy się weźmie pod uwagę obecnie obowiązujące przepisy oraz zalecenia Zakładu, nie powinny występować przypadki zawiadamiania i wzywania płatników składek do korygowania groszowych rozbieżności w rozliczeniu składek.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Panie Ministrze!

Zostało mi przekazane stanowisko Zarządu Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej reprezentującej grupy członkowskie mieszkańców budynków objętych spłatą kredytu. Prośba dotyczy podjęcia przez Ministerstwo Finansów działań w celu wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych.

W uzasadnieniu czytamy, że zastąpienie liczby „300” liczbą „400” w art. 7 pkt 2 wymienionej ustawy obniżałoby wysokość normatywu, a co za tym idzie zmieniłoby wysokość miesięcznej raty spłaty kredytu wraz z odsetkami. W art. 10a skrócenie całości okresu spłaty kredytu do dziesięciu lat, licząc od 1 stycznia 1998 r., na wniosek spłacającego, spowodowałoby po upływie tegoż okresu, że banki umarzałyby pozostałe zadłużenie z tytułu skapitalizowania odsetek oraz przejściowego wykupu odsetek od kredytu.

Uważam, że istnieje pilna potrzeba zmiany przedmiotowych zapisów, gdyż obecnie spłata raty z wysokim przelicznikiem „300” jest uzależniona od najniższego wynagrodzenia. Pragnę zwrócić uwagę, że najniższe wynagrodzenie od dziesięciu lat już kilkakrotnie wzrosło, a spłata raty kredytu na dzień dzisiejszy jest bardzo wysoka i stanowi zbyt duże obciążenie finansowe. Skrócenie okresu spłaty kredytu jest uzasadnione, gdyż wiele rodzin ma kredyt spłacony lub dokona spłaty w najbliższym czasie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy Ministerstwo Finansów zamierza podjąć odpowiednie kroki prawne w celu zmiany przepisów ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych, tak by ułatwić kredytobiorcom spłatę kredytu wraz z naliczonymi przez bank odsetkami.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

**Stanowisko
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 7 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Pana Piotra Kaletę podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., nadesłane przy piśmie z dnia 28 kwietnia br. znak: BPS/OSK-043-391/08, w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1115 ze zm.) uprzejmie informuję, co następuje.

Kwestie poruszone w wystąpieniu dotyczą działu budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa, którym stosownie do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 r. *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury* (Dz. U. Nr 216, poz. 1594) – kieruje Minister Infrastruktury. W związku z powyższym ww. tekst oświadczenia przekazałem – zgodnie z właściwością – Ministrowi Infrastruktury.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Dariusz Daniluk

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 27 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie przedstawiam odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora Piotra Kaletę na 10. posiedzeniu Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r., przekazane przez Ministra Finansów przy piśmie z dnia 7 maja 2008 r., znak FG6/0602/126/KEW/08/5342, w sprawie zmiany *ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych* (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1115 ze zm.).

Jedna ze zgłoszonych przez Pana Senatora propozycji miałyby polegać na zmniejszeniu wysokości normatywu spłaty kredytu za 1 m² powierzchni użytkowej mieszkania, wynikającej z art. 7 ust. 2 ustawy, tj. na zastąpieniu liczby 300 liczbą 400, co skutkowałoby jego obniżeniem, a tym samym zmniejszeniem wysokości miesięcznej raty spłaty kredytu mieszkaniowego.

Uprzejmie informuję, iż od 1996 roku, tj. od dnia wejścia w życie ww. ustawy, normatyw spłaty kredytu był zróżnicowany i ustalany na okresy półroczne dla poszczególnych województw jako iloraz przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę w danym województwie za I albo III kwartał oraz liczby nie mniejszej niż 400. W ten sposób ustalony normatyw średnio w kraju w II półroczu 1999 r. wynosił - 2,92 zł/m² p.u.; w I kwartale 2000 r. – 3,29 zł/m² p.u.

Ustawą z dnia 16 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o pomocy państwa (Dz. U. z 2000 r. Nr 3, poz. 27), od II kwartału 2000 roku normatyw ustalony został w jednakowej wysokości dla całego kraju jako iloraz najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników oraz liczby 300 i w okresie od II kw. 2000 r. do I kw. 2001 r. wynosił 2,33 zł/m² p.u.

W ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679) normatyw spłaty kredytu ustalony został w oparciu o minimalne wynagrodzenie wynoszące 760 zł i w 2003 roku wynosił 2,53 zł/m² p.u. Tak ustalony normatyw podlega corocznej waloryzacji wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszych trzech kwartałów roku, w którym kwota ta ulega podwyższeniu, w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę nie wpływa na wysokość normatywu. Ak-

tualnie normatyw wynosi 2,78 zł/m² p.u. i jest znacznie niższy od obowiązującego np. w 1 kwartale 2000 roku.

W tej sytuacji nie mogę pozytywnie odnieść się do propozycji dalszego obniżenia wysokości normatywu spłaty kredytów mieszkaniowych, tym bardziej, że skutki takiego obniżenia obciążałyby budżet państwa poprzez:

- zwiększenie corocznych wydatków na przejściowy wykup odsetek,
- zmniejszenie corocznych wpływów do budżetu państwa z tytułu spłat zadłużenia z tytułu przejściowego wykupienia odsetek.

Odnosząc się do drugiej propozycji zmiany ustawy polegającej na skróceniu z 20 do 10 lat okresu systematycznej i terminowej spłaty zadłużenia, o którym mowa w art. 10a ustawy, uprzejmie informuję, iż projekt zmiany ww. ustawy o pomocy państwa złożyła w Sejmie RP w dniu 6 grudnia 2007 r. grupa posłów (druk numer 462). Projekt ten dotyczy między innymi skrócenia o 10 lat okresu systematycznej i terminowej spłaty zadłużenia liczonej od 1 stycznia 1998 roku lub od każdego następującego kwartału nie później jednak niż od 1 stycznia 2006 roku, po upływie którego nastąpiłoby umorzenie zadłużenia z tytułu skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu przejściowego wykupu odsetek.

Skutki projektowanej nowelizacji ustawy, które musiałby ponieść budżet państwa już w 2008 roku oszacowane zostały przez Ministerstwo na około 2 mld zł. Należy przy tym podkreślić, że dziesięcioletni okres spłaty liczony od 1 stycznia 1998 roku dla zdecydowanej większości kredytobiorców upłynął z dniem 3 grudnia 2007 roku.

Nie kwestionując społecznych korzyści, które wynikałyby z przedmiotowej inicjatywy grupy posłów, aktualnie nie ma możliwości sfinansowania z budżetu państwa zaproponowanych rozwiązań.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Pani Minister!

W związku z otrzymanym stanowiskiem Rady Pracowników Ogólnopolskiego Komitetu Koordynacyjnego w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji przedstawiam następujące oświadczenie.

Otóż dnia 9 kwietnia bieżącego roku Sejm uchwalił zmiany do powyższej ustawy, nie konsultując się z najbardziej zainteresowanymi, czyli radami pracowników, co spowodowało tak naprawdę wprowadzenie jedynie zmian kosmetycznych, które realnie nie usprawniły działań rad.

Radcy pracowników proponują następujące zmiany, które usprawnią ich działanie:

— precyzyjne udostępnianie wszystkich informacji kluczowych o przedsiębiorstwie w formie pisemnej, a także obowiązek konsultacji, w ramach których pracodawca miałby obowiązek ustosunkowania się do stanowiska rady, ponieważ w przypadku samego informowania pracodawca może zignorować opinię rady;

— wprowadzenie zapisów o radach pracowników w grupach przedsiębiorstw, gdzie niejednokrotnie zdarza się, że decyzje związane z losami firm zapadają nie w nich samych, lecz na przykład w spółkach matkach, co jest przyczyną braku uprawnień do otrzymywania informacji na ten temat, mimo że podjęte decyzje żywotnie ich dotyczą;

— wydłużenie okresu ochrony członków rad do roku po wygaśnięciu mandatu, aby uchronić ich przed ewentualnymi zwolnieniami przez pracodawcę;

— pokrywanie wydatków rad przez pracodawcę, a nie przez związki zawodowe, do wysokości trzykrotnego wynagrodzenia ogłaszanego przez GUS;

— wprowadzenie obligatoryjności w kwestii tworzenia rad pracowników w zakładach pracy, w których nie funkcjonują związki zawodowe. Obowiązująca ustawa zakłada, że o utworzenie rady musi wnosić co najmniej 10% zatrudnionych pracowników, co stwarza pracodawcom możliwość niedopuszczenia do utworzenia rady.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, czy istnieje możliwość wprowadzenia do tej ustawy przedstawionych poprawek, które moim zdaniem są potrzebne i konieczne, aby rady pracowników funkcjonowały prawidłowo.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 28 kwietnia br. oświadczeniem Pana Senatora Piotra Kalety złożonym podczas 10. posiedzenia Senatu RP, dotyczącym no-

welizacji ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, uprzejmie informuję, co następuje:

Zmiany zawarte w uchwalonej w dniu 11 kwietnia 2008 r. ustawie o zmianie ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji były wynikiem uzgodnień dokonanych przez Trójstronną Komisję do Spraw Społeczno-Gospodarczych w ramach ustawowego przeglądu stosowania ustawy. Projekt nowelizacji był konsultowany z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi i organizacjami pracodawców. Został również zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Minister Pracy i Polityki Społecznej nie otrzymał żadnego zgłoszenia zainteresowania pracami nad projektem ustawy. Senat RP przyjął uchwaloną przez Sejm ustawę bez poprawek.

W związku z powyższym przedstawione w oświadczeniu Pana Senatora Piotra Kalety propozycje zmian ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, zgłoszone przez Rady Pracowników Ogólnopolskiego Komitetu Koordynacyjnego, zostaną przekazane partnerom społecznym działającym w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych. Komisja ta, stosownie do podjętej przez nią w dniu 26 lutego 2007 r. uchwały w sprawie przeglądu ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, zobowiązała się do corocznego przeglądu stosowania ustawy.

Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Decyzja wojewody mazowieckiego dotycząca likwidacji oddziałów chirurgii i onkologii w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu w dłuższej perspektywie czasowej może okazać się fatalna w skutkach. Już teraz pacjenci wymagający specjalistycznej opieki medycznej zmuszeni są szukać pomocy w oddalonych od Radomia placówkach, gdzie wyznaczane są bardzo odległe terminy. Stwarza to realne zagrożenie dla życia i zdrowia najciężej chorych. Zakład stracił szansę na wpływy w ciągu roku w wysokości od 6 do 8 milionów zł.

Z kryzysem w radomskich szpitalach mieliśmy do czynienia już wcześniej. Jednakże dzięki determinacji ówczesnego ministra zdrowia, pana Zbigniewa Religi, wojewody mazowieckiego Jacka Sasina oraz władz miasta Radomia udało się osiągnąć kompromis, nie dopuszczając do ziszczenia się najczarniejszego scenariusza. Tymczasem obecny wojewoda nie podjął najmniejszego wysiłku w celu zażegnania kryzysu i zlikwidował oddziały szpitala. Decyzja ta najsilniej uderzyła w pacjentów, a więc tych, którzy nie mieli żadnego związku z kryzysem w placówce, a którzy najbardziej potrzebują świadczonych przez nią usług.

Jest jeszcze szansa na zmianę pochopnej i niekorzystnej decyzji wojewody oraz przywrócenie zlikwidowanych oddziałów. Sytuacja w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym jeszcze może zostać opanowana!

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o uchylenie decyzji wojewody, pana Jacka Kozłowskiego, i przywrócenie funkcjonowania oddziałów chirurgii oraz onkologii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu!

*Z poważaniem
Stanisław Karczewski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

po zapoznaniu się z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Karczewskiego na 10. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 kwietnia 2008 r. uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Wojewoda nie ma kompetencji ingerowania w działalność szpitala, dla którego organem założycielskim jest samorząd województwa mazowieckiego. Wojewoda jako organ administracji rządowej uprawniony był jedynie do wydania decyzji administracyjnej zgodnie z obowiązującym prawem, co też uczynił. Decyzja ta – w interesie pacjentów – uniemożliwiła funkcjonowanie oddziałów niespełniających wymogów przepisów prawa, a co za tym idzie zagrażających życiu i zdrowiu przebywających w nich ludzi. Uchylenie decyzji wojewody było możliwe jedynie dzięki zmianie stanu faktycznego polegającego na wyrażeniu przez lekarzy zgody na zatrudnienie w zwiększonym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu decyzji Ministra Zdrowia wskazano, że decyzja Wojewody została podjęta po dokonaniu kontroli w dniu 19 marca 2008 r.,

w trakcie której ujawniono, że oddziały, bez uzyskania wymaganej w tym zakresie zgody Wojewody (zgodnie z art. 65a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej), zaprzestały swojej działalności. Zaprzestanie działalności spowodowane było brakiem obsady personelu lekarskiego, co dodatkowo zostało potwierdzone pismem pani Luizy Staszewskiej – Dyrektora Szpitala z dnia 19.03.2008 r. znak: L.dz./DON/1 524/2008.

Decyzja została wydana na podstawie art. 15 ust. 5a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, który stanowi, że „jeżeli szpital czasowo zaprzestał działalności całkowicie lub w zakresie niektórych jednostek lub komórek organizacyjnych bez zachowania trybu określonego w art. 65a, organ prowadzący rejestr wykreśla z rejestru szpital w całości albo w części dotyczącej tej działalności”. Ustalenie stanu faktycznego dokonane na dzień wydania zaskarżonych decyzji potwierdza, że wykreślone z rejestru komórki organizacyjne zakładu nie były w stanie zagwarantować udzielania świadczeń zdrowotnych, co skutkowało zaprzestaniem działalności przez te komórki.

Podkreślam, że decyzja Wojewody nie była pochopna i niekorzystna. Opierała się na przesłankach merytorycznych oraz podstawach prawnych i wydana została w interesie pacjentów.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Krzysztof Grzegorek

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

W dniu 1 lutego bieżącego roku Ministerstwo Rozwoju Regionalnego skreśliło z listy projektów kluczowych dla Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka” budowę Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów w Radomiu.

Jeszcze kilka miesięcy temu lokalizacja tego przedsięwzięcia w Radomiu wydawała się pewna. Po wykonaniu na zlecenie Ministerstwa Finansów audytu przez firmę IBM Radom został wyłoniony jako miasto spełniające wymagane uwarunkowania. Szczególne znaczenie dla wyboru właśnie tej lokalizacji miały między innymi następujące czynniki: możliwość rozbudowy, małe ryzyko inwestycyjne, perspektywa współpracy z Politechniką Radomską w zakresie kształcenia przyszłych kadr, a nawet taka przesłanka, jak tak zwana życzliwość inwestycyjna. Doceniono zaangażowanie władz miasta w projekt, który jako najlepszy wygrał tę istotną dla Radomia rywalizację. Zamknięcie inwestycji zaplanowano na grudzień 2013 r.

Zważywszy na powody, które doprowadziły do wyłonienia w konkursie Radomia jako najlepszej lokalizacji do wykonania tej inwestycji, decyzja Ministerstwa Rozwoju Regionalnego jest całkowicie niezrozumiała. A biorąc pod uwagę wcześniejsze decyzje tego rządu, które pozbawiły Radom kluczowych projektów w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, wydaje się, że mamy do czynienia z działaniami dyskryminującymi miasto i jego mieszkańców.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie i podanie merytorycznych przesłanek zmiany zatwierdzonej przez poprzedni rząd decyzji. Jednocześnie proszę o ustosunkowanie się do pojawiających się informacji o planowanym przeniesieniu lokalizacji Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów.

Jakie nowe okoliczności zadecydowały o tym, że inwestycja znajdująca się w fazie projektowania została zawieszona?

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

**Odpowiedź
PODSEKRE TARZA STANU
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo o numerze BPS/DSK-043-392/08 z dnia 28 kwietnia 2008 r., w sprawie budowy Centrum Przetwarzania Danych (CPD) Ministerstwa Finansów, dotyczące oświadczenia Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Karczewskiego, złożonego podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., przekazuję przygotowane przez Ministerstwo Finansów informacje, niezbędne do udzielenia odpowiedzi Panu Senatorowi.

• W dniu 1 lutego br. MRR skreśliło z listy projektów kluczowych dla POIG budowę CPD MF w Radomiu... Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie i podanie merytorycznych przesłanek zmiany zatwierdzonej przez poprzedni rząd decyzji.

W związku z weryfikacją wykazu projektów kluczowych dla POIG, dokonaną przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w dniu 1 lutego 2008 r., projekt „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, został usunięty z listy projektów kluczowych. Decyzja ta była skutkiem wyniku analizy inwestycji przeprowadzonej przez MSWiA, przy udziale ekspertów zewnętrznych, która wykazała, że „inwestycja nie przyczyni się w sposób wystarczający do budowy kompletnego i spójnego systemu e-Administracji wspierającej rozwój przedsiębiorczości, zarówno w obszarze wprowadzania rozwiązań służących udostępnianiu e-Usług, jak też rozwoju informatycznego zaplecza dla tych usług”.

Minister Finansów wystąpił do MRR o weryfikację stanowiska i ponowne włączenie projektu na listę. Zgodnie ze stanowiskiem MRR projekt „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, po doprecyzowaniu koncepcji realizacji, będzie miał prawo ubiegać się o status projektu kluczowego, podczas pierwszej cyklicznej weryfikacji listy indykatywnej, zaplanowanej na lipiec br.

Pragnę podkreślić, iż weryfikacja listy indyktywnej powinna uwzględnić istotę tego projektu, a spójność jego założeń i celów z celami określonymi w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, oraz dodatkowo wysokie zaawansowanie w realizacji projektu, umożliwi ponowne umieszczenie projektu na liście indyktywnej, o co Ministerstwo Finansów będzie zabiegać.

Ponadto informuję, że realizacja projektu „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, w ramach którego powstanie Centrum Przetwarzania Danych rozpoczęła się już w 2007 roku. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. W ramach umowy zawartej w grudniu 2007 r. firma ABG SPIN S.A. opracowała projekt budowlany. Dokumentacja projektowa zatwierdzona przez Inżyniera Kontraktu i Ministerstwo Finansów będzie stanowiła podstawę do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, co zaplanowano na koniec czerwca br.

Projekt „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych” to kluczowy element kompleksowego programu realizowanego przez Ministerstwo Finansów, którego celem jest zwiększenie efektywności realizacji zadań publicznych przypisanych Ministrowi Finansów. Projekt ten stanowi warunek konieczny spójnej realizacji projektów informatycznych MF umieszczonych na liście indyktywnej, a dotyczących świadczenia usług drogą elektroniczną w kluczowych dla gospodarki obszarach m.in. rozliczeń podatkowych, celnych itp.

Jednocześnie proszę o ustosunkowanie się do pojawiających się informacji o planowanym przeniesieniu lokalizacji Centrum Przetwarzania Danych MF.

Ministerstwo Finansów otrzymało propozycję lokalizacji inwestycji w sąsiedztwie Ośrodka Szkoleniowego ABW w Emowie. Propozycja współuczestnictwa w budowie Centrum Przetwarzania Danych, którą Ministerstwo Finansów otrzymało od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w trakcie trwającego procesu inwestycyjnego, a co za tym idzie proponowana nowa lokalizacja, uwzględniająca potrzeby ABW, poddana jest obecnie ocenie niezależnego audytora. Z uwagi jednak na zaawansowany proces inwestycyjny proponowane zmiany zostaną wszechstronnie przeanalizowane.

Propozycja ta nie wpływa na dotychczas podjęte działania związane z realizacją projektu. Należy podkreślić, iż nieruchomości przeznaczona pod budowę CPD w Radomiu została zatwierdzona do realizacji Decyzją Ministra Finansów w dniu 24 maja 2007 r. i decyzja ta jest utrzymana w mocy. Kierownictwo Ministerstwa nie podjęło decyzji o zmianie lokalizacji CPD, a podjęte działania mają jedynie charakter analityczny związany z oceną przedłożonej przez ABW propozycji lokalizacji.

• Jakie nowe okoliczności zadecydowały o tym, że inwestycja znajdująca się w fazie projektowania została zawieszona?

Informuję, że Ministerstwo Finansów ubiega się o status projektu kluczowego. W lipcu br. podczas pierwszej cyklicznej weryfikacji listy indyktywnej spodziewa się

ponownego włączenia projektu „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych” na listę z uwagą na jego zakres i znaczenie. W Ministerstwie Finansów nadano projektowi najwyższy priorytet.

Projekt po umieszczeniu w Wykazie projektów kluczowych, opublikowanym w Obwieszczeniu Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 29 sierpnia 2007 r. w sprawie listy projektów indywidualnych (...) [M.P. 2007 nr 69 poz. 757], został uruchomiony. Komitet Sterujący Informatyzacją Resortu powołał Radę Projektu i Zespół Projektowy, opracowano założenia projektu wraz z harmonogramem rzeczowo-finansowym oraz analizy techniczne.

W ramach przygotowań do realizacji projektu, przy udziale zewnętrznych ekspertów, opracowano specjalistyczne studium analityczno-projektowe. Mając na względzie konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa dla stosowanych technologii informatycznych, procesów przetwarzania i przechowywania danych, opracowano kryteria funkcjonalne i użytkowe przyszłego Centrum Przetwarzania Danych, w tym kryteria wyboru najkorzystniejszej lokalizacji ośrodka. Spośród kilkunastu analizowanych, potencjalnych lokalizacji ostatecznie dokonano wyboru trzech lokalizacji, dla których oszacowano ryzyko ciągłości pracy CPD, przedstawiono analizę kosztową, zidentyfikowano zagrożenia, które mogłyby zakłócić pracę CPD i oszacowano ich potencjalne następstwa. Na podstawie przeprowadzonej przez niezależnych ekspertów analizy, stwierdzono, iż lokalizacja ośrodka w Radomiu wymaga najmniejszych nakładów inwestycyjnych, przy uzyskaniu wszystkich zakładanych celów użytkowych i technicznych, stąd też przyznano jej najwyższą ocenę. Komitet Sterujący Informatyzacją Resortu rekomendował nieruchomości położoną w Radomiu i rozpoczęcie procesu inwestycyjnego budowy Centrum Przetwarzania Danych na tej nieruchomości. Decyzja została zatwierdzona do realizacji przez Ministra Finansów w maju 2007 roku.

Powyższe działania stanowiły podstawę do realizacji projektu. Ministerstwo Finansów w 2007 r. przeprowadziło procedury przetargowe i konkursowe, w wyniku których wyłoniono wykonawców i zawarto umowy m.in. na opracowanie dokumentacji projektowej dla całego przedsięwzięcia oraz na pełnienie funkcji Inżyniera, czyli zarządzanie i nadzór nad realizacją budowy CPD. Na realizację projektu Ministerstwo Finansów poniosło do chwili obecnej wydatki w wysokości 672.956,72 zł, natomiast wartość do tychczas zaciągniętych zobowiązań wynosi 7.643.056,00 zł.

Realizacja zawartych umów, o których mowa powyżej, przebiega zgodnie z przyjętym harmonogramem. Na koniec czerwca br. MF zaplanowało odbiór dokumentacji projektowej i złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. Harmonogram projektu przewiduje przygotowanie dokumentacji przetargowej i ogłoszenie przetargu na wyłonienie generalnego wykonawcy Centrum Przetwarzania Danych w drugiej połowie 2008 r., a rozpoczęcie procesu budowy CPD – w marcu 2009 r.

Z poważaniem
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Panie Ministrze!

12 kwietnia na podkrakowskim lotnisku w Balicach doszło do spektakularnego zatrzymania przez krakowską prokuraturę między innymi profesora Janusza Filipiaka, prezesa zarządu firmy Comarch SA oraz prezesa Zarządu MKS Cracovia SSA. Z doniesień medialnych oraz z przekazanego przez media oświadczenia prokuratury wynika, że profesorowi Filipiakowi przedstawiono zarzuty, które nie uzasadniają konieczności zatrzymania w tak widowiskowy sposób, można by rzec – na potrzeby medialnego pokazu. Czy zatem podległe Panu służby nie naruszyły prawa takim sposobem zatrzymania?

Drugą zastanawiającą kwestią jest sprawa poręczenia majątkowego w wysokości 100 tysięcy zł, jakiego zażądano od profesora Filipiaka. Czy działanie to było konieczne, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że profesor Filipiak jest współwłaścicielem działającej na terenie RP spółki, która w ubiegłym roku przyniosła zysk netto w wysokości ponad 25 milionów zł?

*Z wyrazami szacunku
Maciej Klima*

Odpowiedź

Warszawa, 19.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 28 kwietnia 2008 r. (nr BSP/DSK-043-410/08) oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., skierowane do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego, dotyczące zatrzymania przez krakowską prokuraturę profesora Janusza Filipiaka, prezesa Zarządu Comarch SA oraz prezesa Zarządu MKS Cracovia SSA, uprzejmie informuję, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w związku z prowadzonym w Prokuraturze Rejonowej w Krakowie Krowodrzy śledztwem o sygnaturze 6Ds 2296/07/S.

Wymienione wyżej śledztwo zostało wszczęte postanowieniem z dnia 4 stycznia 2008 r. na podstawie zawiadomienia i zeznań Pawła D., złożonych na okoliczność antydatowania aneksu do kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, zawartego pomiędzy nim a zarządem KS Cracovia, obniżającego wysokość przysługującego mu z tego tytułu wynagrodzenia.

Zawiadamiający podał, że umowa ta miała charakter pozorny, a jej zawarcie zmierzало do ukrycia przed komornikiem wysokości osiąganych przez niego dochodów oraz przedstawił inne nieprawidłowości związane z jego sytuacją jako zawodnika klubu sportowego.

Przedmiotem postępowania stały się następujące wątki:

1. ukrycia w bliżej nieustalonym dniu marca 2005 r. w Krakowie zagrożonych zajęciem składników majątku w postaci wierzytelności MKS Cracovia z tytułu wynagrodzenia

grodzienia pracowniczego wobec Pawła D. w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu oraz egzekucji komorniczej poprzez obniżenie stawki przysługującej zawodnikowi z tytułu wykonywanego kontraktu z kwoty około 20.000 zł do kwoty około 1.200 zł, powiadomienie o nowym obniżonym wynagrodzeniu Komornika Sądowego Rewiru 6 przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie i jednocześnie ustalenie przez osoby reprezentujące MKS Cracovia oraz Pawła D., iż kwota wynosząca różnicę pomiędzy wyżej wymienionymi będzie wypłacana zawodnikowi w sposób nieudokumentowany, tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

2. przerobienia w celu użycia za autentyczny w bliżej nieustalonym dniu marca 2005 r. w Krakowie dokumentu w postaci aneksu nr 3 do kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. pomiędzy MKS Cracovia, a Pawłem D. poprzez zamieszczenie daty nieodpowiadającej chwili zawarcia umowy, tj. 1 lutego 2005 r., następnie posłużenia się w ten sposób podrobionym dokumentem przed Komornikiem Sądowym Rewiru 6 przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie poprzez poinformowanie go o wysokości i terminie zmienionego wynagrodzenia z tytułu kontraktu piłkarskiego, tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.
3. doprowadzenia w bliżej nieustalonym dniu marca 2005 r. w Krakowie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy z tytułu kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej Pawła D. poprzez obniżenie przysługującego mu świadczenia z kwoty około 20 000 zł do kwoty około 1200 zł i wprowadzenie w błąd, iż różnica pomiędzy wyżej wymienionymi kwotami zostanie mu przekazana pozaumownie w pełnej wysokości, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.
4. złośliwego naruszenia w bliżej nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w bliżej nieustalonym dniu marca 2005 r. w Krakowie praw pracowniczych wynikających z Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. zawartego pomiędzy MKS Cracovia SSA a Pawłem D., tj. o przestępstwo z art. 218 § 1 k.k.
5. podrobienia w bliżej nieustalonym dniu 2006 r. w Krakowie podpisu Pawła D. na aneksie do Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 28 lutego 2006 r., zawartego pomiędzy MKS Cracovia SSA a Pawłem D., a następnie posłużenia się nim przez osoby reprezentujące MKS Cracovia na posiedzeniu zespołu orzekającego Piłkarskiego Sądu Polubownego Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie, tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.
6. skierowania pod adresem Pawła D. w bliżej nieustalonym dniu 2007 r. na terenie Ogrodu Botanicznego w Krakowie groźby bezprawnej spowodowania postępowania karnego w związku z rozmową pomiędzy Pawłem D., a Nicoiolą M., której zapisem dysponowały osoby reprezentujące MKS Cracovia SSA w wypadku nieprzystania przez Pawła D. na propozycję częściowego zaspokojenia przez MKS Cracovia SSA roszczeń z tytułu Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. z późniejszymi zmianami, tj. o przestępstwo z art. 191 § 1 k.k.
7. skierowania w sposób dorozumiany pod adresem Pawła D. w bliżej nieustalonym dniu 2007 r. w budynku Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie groźby bezprawnej spowodowania postępowania karnego w związku z rozmową pomiędzy Pawłem D., a Nicoiolą M., której zapisem dysponowały osoby reprezentujące MKS Cracovia SSA w wypadku nieprzystania przez Pawła D. na propozycję częściowego zaspokojenia przez MKS Cracovia SSA roszczeń z tytułu Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. z późniejszymi zmianami, tj. o przestępstwo z art. 191 § 1 k.k.
8. ukrycia w bliżej nieustalonym dniu 2007 r. w Krakowie zagrożonych zajęciem składników majątku w postaci wierzytelności MKS Cracovia z tytułu wynagrodzenia pracowniczego wobec Pawła D. w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu oraz egzekucji komorniczej poprzez powiadomienie Komornika Sądowego Rewiru VIII przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty o toczących się między stronami postępowaniach związkowych i bezzasadne nieprzekazanie podlegającej zajęciu kwoty, tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

9. uchylenia się od opodatkowania w bliżej nieustalonym okresie czasu, nie później niż w nieustalonym dniu lutego 2005 r. w Krakowie poprzez nieujawnienie właściwemu miejscowo Urzędowi Skarbowemu przedmiotu lub podstawy opodatkowania w postaci umów cywilnoprawnych pożyczki zawartych z Pawłem D. i Witoldem W. mających na celu zrekompensowanie różnicy pomiędzy wynagrodzeniem wynikającym z Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. zawartego pomiędzy MKS Cracovia SSA a Pawłem D., a wynagrodzeniem wynikającym z aneksu do wyżej wskazanego kontraktu z dnia 1 lutego 2005 r., tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 k.k.s.

10. podania w bliżej nieustalonym okresie czasu w Krakowie danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym lub zatajeniem rzeczywistego stanu rzeczy, a to faktu niewypłacania należności wobec Pawła D. z tytułu Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. zawartego pomiędzy MKS Cracovia SSA a Pawłem D. i wprowadzeniu w ten sposób właściwego Urzędu Skarbowego w Krakowie w błąd poprzez narażenie na nienależny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej w postaci podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług tj. o przestępstwo z art. 76 § 1 k.k.s.

W toku śledztwa, w dniu 25 marca 2008 r. wydane zostały postanowienia o przedstawieniu zarzutów w stosunku do Rafała W., Jakuba T., Pawła M. i Janusza Filipiaka.

Profesorowi Januszowi Filipiakowi zarzucono, że:

I w bliżej nieustalonym dniu marca 2005 r. w Krakowie będąc Prezesem Zarządu MKS Cracovia Sportowa Spółka Akcyjna, działając wspólnie i w porozumieniu z Pawłem M., Jakubem T. i Rafałem W. w zamiarze aby Paweł D. w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu oraz egzekucji komorniczej udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela Marka P. poprzez ukrycie majątku polegające na obniżeniu stawki przysługującej zawodnikowi z tytułu wykonywanego kontraktu z kwoty około 25.000 zł do kwoty około 1.229,51 zł, i jednocześnie ustalenie, iż kwota wynosząca różnicę pomiędzy wyżej wymienionymi będzie wypłacana zawodnikowi w sposób nieudokumentowany, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie czynu zabronionego w ten sposób, iż przerobił w celu użycia za autentyczny dokument w postaci Aneksu Nr 3 do Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 roku zawartego pomiędzy MKS Cracovia, a Pawłem D. poprzez zamieszczenie w nim daty niedopowiadającej chwili zawarcia umowy to jest 1 lutego 2005 r., tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k..

II w bliżej nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż od bliżej nieustalonego dnia lutego 2005 r. w Krakowie będąc Prezesem Zarządu MKS Cracovia Sportowa Spółka Akcyjna, działając wspólnie i w porozumieniu z Rafałem W. i Jakubem T. złośliwie naruszał prawa pracownika wynikających z Kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z dnia 26 marca 2004 r. zawartego pomiędzy MKS Cracovia SSA a Pawłem D. w ten sposób, że nakładał na wyżej wymienionego niczym nieuzasadnione i rażąco wysokie kary finansowe, nie wypłacał wynikających z Kontraktu transz z tytułu wynagrodzenia oraz przyznawanych premii, nie zapewniał warunków do profesjonalnego uprawiania sportu, w tym nie zapewniał zawodnikowi właściwego personelu do gry i treningu, zobowiązał zawodnika do stawieństwa w siedzibie MKS Cracovia Sportowa Spółka Akcyjna przez siedem dni w tygodniu po 10,5 godziny dziennie, nie nadawał biegu odwołaniom zawodnika od orzeczeń dyscyplinarnych Zarządu MKS Cracovia Sportowa Spółka Akcyjna, bezzasadnie odsunął zawodnika od treningów z I Drużyną Seniorów Piłki Nożnej, nakazywał sporządzać i dostarczać codzienny pisemny raport z zajęć sportowych dla grup młodzieżowych MKS Cracovia SSA, tj. o przestępstwo z art. 218 § 1 k.k.

W dniu 10 kwietnia 2008 r. Prokurator Rejonowy w Krakowie-Krowdrzy zarządził zatrzymanie wszystkich podejrzanych i ich doprowadzenie do siedziby Prokuratury w dniu 12 lub 13 kwietnia 2008 r. Podejmując decyzje o zatrzymaniu prokurator kierował się interesem śledztwa, a w szczególności obawą zniszczenia śladów, obawą o możliwość uzgadniania wersji pomiędzy podejrzanymi i nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań.

Czynności przeprowadzono w dniu 12 kwietnia 2008 r., przy czym zatrzymanie Janusza Filipiaka nastąpiło na lotnisku Kraków-Balice, w związku z jego powrotem do Polski po kilkudniowym pobycie za granicą. Zatrzymania dokonali funkcjonariusze KWP w Krakowie Wydział ds. Walki z Korupcją. Zatrzymanie odbyło się w dyskretny sposób, bez kamer telewizyjnych lub policyjnych. Zatrzymanemu założono kajdanki – była to decyzja funkcjonariuszy dokonujących czynności.

W stosunku do Janusza Filipiaka zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 100.000 zł.

Podejrzany Janusz Filipiak złożył zażalenie na zatrzymanie oraz zastosowany środek zapobiegawczy.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie Wydział II Karny stwierdził bezzasadność, nielegalność zatrzymania i przymusowego doprowadzenia Janusza Filipiaka oraz nieprawidłowość tej czynności w postaci nieuzasadnionego zastosowania kajdanek. Tym samym postanowieniem Sąd uchylił – jako niezasadne, zastosowane poręczenie majątkowe.

W dniu 8 maja 2008 r. decyzją Prokuratora Rejonowego w Krakowie-Krowodrzy, od prowadzenia postępowania został wyłączony dotychczasowy jego referent i sprawę przejął do prowadzenia inny prokurator.

Zauważyć należy, iż sprawa niniejsza po jej nagłośnieniu przez media, została zbadała w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie pod kątem prawidłowości jej prowadzenia i zasadności decyzji prokuratora, zwłaszcza dotyczących zatrzymania podejrzanych i ich doprowadzenia do prokuratury oraz zastosowania środków zapobiegawczych.

Przeprowadzona analiza akt wykazała szereg uchybień, które stały się podstawą wdrożenia w stosunku do referenta sprawy postępowania służbowego, którego to konsekwencją stało się skierowanie wniosku do Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie o wszczęcie postępowania wyjaśniającego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak
Prokurator Krajowy
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza

Realizując mój mandat senatorski, dnia 9 marca 2008 r. uczestniczyłem w obchodach sześćdziesiątej czwartej rocznicy zamordowania małżeństwa Józefa i Wiktorii Ulmów wraz z ich sześciorgiem dzieci za ukrywanie ośmiorga Żydów z rodzin Szallów i Goldmanów we wsi Markowa koło Łańcuta. Na pomniku, który został wzniesiony ku czci rodziny Ulmów, widnieje napis: „Ratując życie innych, złożyli w ofierze własne. Józef Ulma, jego żona Wiktorja oraz ich dzieci: Stasia, Basia, Władziu, Franuś, Antoś, Marysia, Nienarodzone. Ukrywając ośmiu starszych braci w wierze, Żydów z rodzin Szallów i Goldmanów, zginęli wraz z nimi w Markowej 24 III 1944 r. z rąk niemieckiej żandarmerii. Niech ich ofiara będzie wezwaniem do szacunku i okazywania miłości każdemu człowiekowi...”

Szanowni Państwo, Józef i Wiktorja Ulmowie należą do grona Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, a Kościół katolicki prowadzi proces beatyfikacyjny rodziny Ulmów.

Historia życia rodziny Ulmów jest naprawdę fascynująca. Dlatego z tego miejsca zwracam się do pani marszałek i do pana marszałka Bogdana Borusewicza z prośbą o umożliwienie przedstawienia wystawy poświęconej rodzinie Ulmów. Była ona wcześniej prezentowana w Krakowie z okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu. Jest to wystawa przygotowana przez rzeszowski i krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej oraz kancelarię Rady Miasta Krakowa. Wystawa miała miejsce na Rynku Głównym, widziało ją mnóstwo osób, nie tylko krakowian, ale i turystów.

Jeszcze raz bardzo dziękuję Instytutowi Pamięci Narodowej za tak wspinałą wystawę, która przedstawiła nie tylko rodzinę Ulmów, ale również wiele innych osób duchownych i świeckich, które w czasach II wojny światowej, w czasach pogardy, ratowali życie naszym współobywatelom żydowskiego pochodzenia.

Paweł Klimowicz

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Paweł Klimowicz
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone na 10. posiedzeniu Senatu informuję, iż w sprawie zorganizowania w Senacie wystawy fotograficznej „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” zwrócił się do mnie pismem z dnia 14.05.08 przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Leon Kieres.

Kancelaria Senatu podjęła już rozmowy z organizatorem wystawy w celu ustalenia, czy istnieje możliwość przeniesienia wystawy do Senatu. Ze względu na duże rozmiary wystawy przeniesienie jej do Senatu może wymagać znacznej modyfikacji ekspozycji. Dlatego należy rozważyć zasadność przenoszenia wystawy do Senatu, zwłaszcza że w swym pierwotnym kształcie wystawa od 15 maja prezentowana jest w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie i jest dostępna szerokiej publiczności.

Z poważaniem
Bogdan Borusewicz

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!
Przesyłam otrzymaną przeze mnie korespondencję dotyczącą mieszkań
zakładowych PKP.
Uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie i poinformowanie
mnie o nim.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 29 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 28 kwietnia br. znak: BPS/DSK-043-415/08 oświadczeniem Senatora RP Stanisława Koguta dotyczącym mieszkań zakładowych PKP w budynku położonym przy ul. Opaczewskiej 16 w Warszawie, przedstawiam następujące informacje w rzeczonyj sprawie.

Zgodnie z wyjaśnieniami przedłożonymi przez Zarząd PKP S.A., uprzejmie informuję, iż budynek mieszkalny, o którym mowa w oświadczeniu Pana Senatora, jest wielomieszkaniowym, pięciokondygnacyjnym budynkiem powstałym w latach 1957–1959, zlokalizowanym na działce nr 15 z obrębu 2-03-08 o pow. 605 m². W budynku tym znajduje się 40 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni użytkowej 1.725,99 m², w tym 1 lokal sprzedany (dla którego założona została oddzielna księga wieczysta) oraz 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 132,83 m².

Przedłużająca się procedura sprzedaży mieszkań zakładowych kolejarzom, na którą skarżą się dotychczasowi najemcy lokali, spowodowana jest przede wszystkim problemami związanymi z kwestią uregulowania stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości.

W 1995 roku decyzją Wojewody Warszawskiego nr 46235 z dnia 22 kwietnia przedmiotowa nieruchomość została skomunalizowana. PKP S.A. kilkakrotnie podejmowało działania zmierzające do uregulowania na swoją rzecz stanu prawnego tej nieruchomości, jednak ze względu na brak niezbędnych dokumentów (tj. pozwolenia na budowę oraz decyzji lokalizacyjnej wydanych dla PKP) sprawa nie została zakończona zgodnie z oczekiwaniami spółki.

W związku z negatywnymi decyzjami Urzędu Miasta Warszawy w przedmiotowej sprawie, PKP S.A. w dniu 20 listopada 2001 roku wystąpiła do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o stwierdzenie nieważności ww. decyzji komunalizacyjnej Wojewody Warszawskiego. Jednak Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzjami Nr 153 z dnia 18 września 2002 roku oraz Nr 8 z dnia 23 stycznia 2003 roku odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w tej sprawie. PKP S.A., zgodnie z przysługującym jej prawem, wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który oddalił ją prawomocnym wyrokiem – sygn. akt 1 SA 616/03 z dnia 7 stycznia 2005 r.

Ponadto na mocy decyzji GK/D-V/74104/166/04 z dnia 6 kwietnia 2004 r. Urząd Miasta Warszawy dokonał wykreślenia z rejestru gruntów i budynków obrębu 2-03-08

PKP S.A. jako władającego działką nr 15. Odwołanie w tej sprawie złożone przez PKP S.A. do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego w Warszawie nie przyniosło skutku.

Ze względu na fakt, że procedura przekazywania skomunalizowanej nieruchomości przez PKP S.A. trwała bardzo długo, Urząd Miasta Warszawy wystąpił z pozwem o nakazanie spółce wydania przedmiotowej nieruchomości. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – IV Wydział Cywilny – sygn. akt IV C 2221/05 z dnia 14 lutego 2008 r., który uprawomocnił się 6 maja 2008 r., PKP S.A. została zobowiązana do wydania Urzędowi Miasta Warszawa – Dzielnica Ochota nieruchomości zabudowanej budynkiem przy ul. Opaczewskiej 16 w Warszawie. Obecnie strony ustalają termin przekazania przedmiotowej nieruchomości.

Jednocześnie pragnę poinformować, że po przekazaniu przez PKP S.A. nieruchomości, lokale mieszkalne usytuowane w tym budynku powinny być sprzedawane w oparciu o przepisy art. 42 ust. 2 i 3 oraz art. 43–46, w związku z art. 47a ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948 z późn. zm.). Po podpisaniu protokołu przejęcia nieruchomości, kaucje mieszkaniowe wraz z odsetkami zostaną przekazane przez PKP S.A. na wskazany przez Urząd Miasta rachunek bankowy.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Z informacji, jakie spływają do moich biur, oraz doniesień prasowych wynika, że śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego stacjonujący w Suwałkach ma być w najbliższym czasie wycofany z użycia. Chciałbym zaproponować Pani Minister, by bazę tegoż pogotowia zlokalizować w Ełku lub w Giżycku. Oba te miasta w pełni są przygotowane do zorganizowania lądowiska na potrzeby LPR. Baza Lotniczego Pogotowia Ratunkowego jest niezbędna w północno-wschodniej części Polski z powodu coraz to liczniejszych interwencji z wykorzystaniem śmigłowca.

Za taką lokalizacją przemawiają następujące argumenty.

1. Promień wykonywania podstawowych misji ratowniczych z lądowiska Szpitala Wojskowego w Ełku lub bazy zlokalizowanej w Giżycku obejmuje w całości Wielkie Jeziora Mazurskie, całe Pojezierze Ełckie, Augustowskie oraz większość Pojezierza Suwalskiego. Aktualnie promień wytyczony z lotniska w Suwałkach nie sięga do Wielkich Jezior Mazurskich, ale obejmuje sporą część terytorium Białorusi, Litwy i Obwodu Kaliningradzkiego.

2. Siedemdziesięciopięciokilometrowy promień obejmie dodatkowo Kętrzyn i Mrągowo oraz prawie 100% terenów przygranicznych z Litwą i Obwodem Kaliningradzkim (Federacja Rosyjska), będących dotychczas w zasięgu śmigłowca z Suwałk. Podobny promień zapewniający przez śmigłowiec stacjonujący w Olsztynie daje pełne pokrycie potrzeb województwa warmińsko-mazurskiego. W obliczu skutków ubiegłorocznego białego szkwału i potencjalnych przyszłych zdarzeń losowych lokalizacja bazy na Mazurach jest konieczna.

3. Lądowisko przy Szpitalu Wojskowym w Ełku jest jednym z najlepszych w kraju, jeśli nie najlepszym. Zapewnia bezpieczne miejsce do lądowania dla od dwóch do kilku śmigłowców, w zależności od ich wielkości.

4. Zarówno władze miasta i powiatu Ełk, jak i Giżycka zainteresowane są powstaniem filii SP ZOZ LPR, ponieważ w miastach tych funkcjonują szpitale.

5. Od listopada 2007 r. w ełckim szpitalu Pro Medica sp. z o.o. rozpoczął prace Oddział Kardiologii Inwazyjnej. Około 50% dotychczasowej misji śmigłowcowej służby ratowniczej w Suwałkach to transporty pacjentów na kardiologię inwazyjną do Białegostoku, najczęściej z Suwałk. Przewożenie pacjentów z Suwałk na kardiologię inwazyjną do Ełku pozwoli na zmniejszenie czasu transportu o około 60%, niezależnie od tego, czy śmigłowiec będzie stacjonował w Suwałkach, czy w Ełku. Transport z sektora na zachód od Ełku trwałby zdecydowanie krócej.

6. Miasta Ełk i Giżycko otacza wiele jezior i lasów, co utrudnia w dużym stopniu szybkie dotarcie do miejsca zdarzenia.

7. Położenie geograficzne obu miast zapewnia łagodniejsze warunki klimatyczne, w tym wyższą średnią temperaturę zimą i z reguły nieco niższą latem oraz znacznie mniejszą liczbę mglistych dni w roku.

Ta argumentacja wskazuje, że Lotnicze Pogotowie Ratunkowe powinno być zlokalizowane w sercu Wielkich Jezior Mazurskich dla zapewnienia jak najlepszej, a przede wszystkim jak najszybszej pomocy medycznej mieszkańcom regionu i wielotysięcznej w sezonie turystycznym rzeszy turystów z całego kraju i świata.

Jestem przekonany, że Pani Minister wnikliwie przeanalizuje przedstawioną sytuację i pozytywnie przychyli się do mojej propozycji.

Z wyrazami szacunku
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.07

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia Pana Senatora Marka Konopki, przesłanego dnia 28 kwietnia 2008 roku, znak BSP/DSK-043-409/08, dotyczącego bazy SP ZOZ LPR w Ełku, przekazuję stanowisko Ministerstwa Zdrowia:

Na podstawie informacji uzyskanej z SP ZOZ LPR wynika, że w obszarze Wielkich Jezior Mazurskich, w Olsztynie i Suwałkach, stacjonują dziś dwa śmigłowce Mi-2, które wzajemnie uzupełniają się w zakresie realizacji zadań Śmigłowej Służby Ratownictwa Medycznego. Ponadto, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe podpisało porozumienia z Mazurskim Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym oraz Mazurską Służbą Ratowniczą w Okartowie, które umożliwiają tym organizacjom dysponowanie śmigłowca do działań ratowniczych. W związku z powyższym na chwilę obecną nie ma przesłanek do tworzenia kolejnej bazy w tym rejonie, w szczególności w kontekście wprowadzenia do eksploatacji nowych śmigłowców, których zasięg i prędkość jeszcze bardziej podniesie dostępność tej formy ratownictwa medycznego. Zasięg działania obecnie eksploatowanych śmigłowców wynosi ok. 60 km (maksymalny zasięg bez potrzeby uzupełniania paliwa). Należy jednak pamiętać, że o ile w niedługim czasie zakupione zostaną nowoczesne śmigłowce, dla których zasięg możliwości operacyjnych wynosić będzie ok. 100 km, zasięg służby HEMS obejmie praktycznie 100% obszaru Wielkich Jezior Mazurskich.

Dodatkowo, uprzejmie informuję, iż na dzień dzisiejszy SP ZOZ LPR nie planuje likwidacji bazy w Suwałkach.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Jednym z podstawowych dóbr naturalnych Warmii i Mazur są Wielkie Jeziora Mazurskie. Turystyka i związane z nią sporty wodne to atrakcja naszego regionu, która napędza koniunkturę gospodarczą. By ta dziedzina gospodarki mogła się rozwijać w należyty sposób, poza bazą turystyczną musimy zapewnić odwiedzającym nas turystom bezpieczeństwo. Dlatego też pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na kwestię bezpieczeństwa na wodzie, a w szczególności w ruchu jachtów żaglowych.

Na dzień dzisiejszy żeglarstwo jest jeszcze jednym z bezpieczniejszych sportów uprawianych rekreacyjnie, jednak sytuacja ta może zmienić się w sposób diametralny. Kolejne liberalizacje przepisów dotyczące bezpieczeństwa w ruchu wodnym mogą doprowadzić do stworzenia realnego zagrożenia zdrowia i życia żeglarzy.

Zgodnie z ustawą o kulturze fizycznej z 18 stycznia 1996 r. (DzU z 2001 r. nr 81 poz. 889 z późn. zm.) prawo nakłada obowiązek posiadania uprawnień do prowadzenia jachtów żaglowych o długości kadłuba powyżej 7,5 m (wcześniej – powyżej 5 m). Na mocy ustawy z 6 lipca 2007 r. o zmianie ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz niektórych innych ustaw granica wymagalności wyżej wymienionych uprawnień została podniesiona z 5 m do 7,5 m, co znacznie zliberalizowało przepisy w tym zakresie. Pragnę nadmienić, iż większość jachtów pływających obecnie na Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich to jachty o długości 6–8 m. Zmiana przepisów z jednej strony znacznie ułatwiła dostęp do sportów żeglarskich, z drugiej zaś pozwoliła na prowadzenie jachtów ludziom bez doświadczenia i jakichkolwiek umiejętności. Wskutek omawianych zmian ponad 80% jachtów poruszających się po naszych jeziorach może być prowadzona przez osoby nieposiadające żadnego przeszkolenia.

W okresie wakacji letnich ruch na mazurskich jeziorach jest ogromny. To około sześć tysięcy jachtów i czterdzieści tysięcy osób jednocześnie znajdujących się na wodzie. Przy założeniu, że nawet nieznaczna część żeglarzy prowadzi jachty, nie mając jakichkolwiek umiejętności, te liczby mogą oznaczać zagrożenie dla bezpieczeństwa żeglugi czy wręcz katastrofę w ruchu wodnym. Ludzie ci stanowią zagrożenie nie tylko dla siebie i swoich załóg, ale i dla innych użytkowników szlaków wodnych.

Tak samo jak w ruchu lądowym, w ruchu wodnym obowiązują pewne przepisy i zasady. Szlak Wielkich Jezior jest oznakowany, co czyni z niego trasę komunikacyjną. Co roku na mazurskich jeziorach przy trudnych warunkach pogodowych dochodzi do wielu wypadków. Tragedie, do jakich doszło podczas białego szkwału z 2007 r., pokazały, jak groźna może być przyroda i jak ważne jest zachowanie zasad bezpieczeństwa, a to ściśle się wiąże z posiadaniem umiejętności i kwalifikacji potwierdzonych stosownym dokumentem.

Występujące w chwili obecnej dążenia pewnych grup do zniesienia w ogóle obowiązku posiadania takich uprawnień nie znajduje uzasadnienia, jeśli wziąć pod uwagę bezpieczeństwo w swobodnym poruszaniu się po Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. W tym stanie rzeczy wskazane byłoby przywrócenie wymogu posiadania uprawnień do prowadzenia jachtów, których długość przekracza 5 m, a nie dążenie do zniesienia wymogu posiadania jakichkolwiek patentów.

Inną kwestią mającą wpływ na bezpieczeństwo oraz dającą możliwość egzekwowania należności wynikających ze szkód powstałych w wyniku kolizji jachtów jest rejestracja jachtów. Obecne przepisy zawarte w ustawie o żegludze śródlądowej zniosły obowiązek rejestracji i przeglądu jachtów o długości do 12 m. W związku z tym tylko trzech – podkreślam: tylko trzech – jachtów na Mazurach dotyczy obowiązek przeglądu i rejestracji. Dowód rejestracyjny był dowodem identyfikującym jacht, jego właściciela oraz dokumentem potwierdzającym własność jachtu, co przy obrocie gospodarczym ma istotne znacze-

nie. Najwięcej przeciwników rejestracji jachtów było i jest tam, gdzie jest ich niewiele i są one rozpoznawalne. Na Mazurach, gdzie jest ich tysiące, oznakowanie jachtów numerami rejestracyjnymi uważam za wręcz niezbędne.

W białym szkwałe zginęło dziesięciu żeglarzy – większość z nich nie miała uprawnień do prowadzenia jachtów. Setki innych okazały się bezradne wobec żywiołu, gdyż brakowało im wiedzy na temat zachowania na wodzie. Użytkownicy dróg lądowych są karani za brak uprawnień do prowadzenia pojazdów. Czym różnią się drogi wodne? Tym, że środki lokomocji na wodzie są prowadzone najczęściej przez tak zwanych niedzielnych żeglarzy, a stopień trudności kierowania pojazdami wodnymi, zwłaszcza żaglowymi, jest dużo większy niż w przypadku jazdy samochodem. Zniesienie uprawnień i rejestracji jachtów to publiczne wyrażenie zgody na piractwo wodne, a także skazanie użytkowników dróg wodnych na realne niebezpieczeństwo utraty majątku, zdrowia, a czasami życia. Żaden rząd nie powinien brać na siebie takiej odpowiedzialności, zwłaszcza rząd państwa obywatelskiego, jakim jest Polska.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą, by ze zrozumieniem podszedł do tego palącego problemu i podjął kroki niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu wodnym.

Z wyrazami szacunku
Marek Konopka

**Stanowisko
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 8 maja 2008 r.

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

Panie Ministrze!

Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 roku o działach administracji rządowej (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.) oraz § 1 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury (Dz. U. Nr 216, poz. 1594) w załączeniu przekazuję – według właściwości – tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Marka Konopkę podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu wodnym, w szczególności w ruchu jachtów żaglowych.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Witold Drożdż
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 24 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-388/08 dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Marka Konopkę, podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu wodnym, w szczególności w ruchu jachtów żaglowych przedstawiam stanowisko Ministerstwa Infrastruktury w powyższej sprawie.

Kompetencje Ministra Infrastruktury w zakresie żeglugi śródlądowej odnoszą się przede wszystkim do prowadzenia spraw w zakresie bezpieczeństwa ruchu żeglugowego na śródlądowych drogach wodnych oraz wykonywania zadań wynikających z nadzoru Ministra nad Urzędami Żeglugi Śródlądowej (ustawa o żegludze śródlądowej).

Jakkolwiek przepisy dotyczące rejestracji jednostek przeznaczonych do uprawiania sportu i rekreacji należą wspólnie do kompetencji Ministra Infrastruktury oraz Ministra Sportu, tak przepisy dotyczące kwalifikacji do prowadzenia tych jednostek pozostają w kompetencji wyłącznie ministra właściwego ds. sportu.

W żegludze śródlądowej zarówno zawodowej jak i rekreacyjnej sprawy bezpieczeństwa oraz kwalifikacji regulują dwie przywołane przez Pana Senatora Marka Konopkę akty prawne:

- ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o żegludze śródlądowej (Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 857 ze zm.),
- ustawa z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. z 2007 r. Nr 171, poz. 1208).

Nowela ww. ustawy o kulturze fizycznej wprowadziła zwolnienie z obowiązku posiadania uprawnień do prowadzenia jednostek o długości kadłuba do 7,5 m lub o napędzie mechanicznym o mocy silników większej do 10 kW.

Ponadto zmiany w ustawie o żegludze śródlądowej umożliwiły właścicielom statków przeznaczonych do uprawiania sportu i rekreacji o długości kadłuba do 12 m i mocy silników mniejszej niż 15 kW zaniechanie obowiązku wpisu do rejestru. Z obowiązku tego zwolniono także jednostki wiosłowe niezależnie od ich długości. Biorąc ponadto pod uwagę fakt, że rejestr świadczy o państwowej przynależności statku, w tym przypadku o przynależności polskiej, umożliwiono wpisanie do niego, także jednostek mniejszych na wniosek ich właściciela.

Pragnę nadmienić, iż w wielu krajach Unii Europejskiej podobne przepisy obowiązują już od wielu lat. Powszechny jest pogląd, iż tego rodzaju rozwiązania prawne sprzyjają rozwojowi turystyki wodnej.

W omawianym zakresie należy podzielić pogląd Pana Senatora o potrzebie wypracowania przepisów dotyczących sposobu identyfikacji statków przeznaczonych do uprawiania sportu i rekreacji. Nadawanie oznaczeń identyfikacyjnych takim jednostkom ułatwiłoby postępowanie np. w przypadku dochodzeń wynikających z wypadków żeglugowych. Należy jednak przyjąć, iż dokonywanie tego rodzaju rejestracji tych jednostek nie musi być tożsame z obowiązkiem dokonywania przeglądów technicznych.

Ponadto podkreślić należy, iż ewentualne działania i prace w tej kwestii wymagać będą ścisłej współpracy i szerokich konsultacji resortu infrastruktury oraz sportu.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Anna Wypych-Namietko

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej Anny Streżyńskiej

Pomimo uruchomienia nadajnika w Chrzelicach nadal ponad 1/3 z około miliona mieszkańców Opolszczyzny nie może odbierać programu regionalnego, który jest nadawany przez opolski oddział TVP. Dyrektor opolskiego oddziału TVP wystąpił już do Ośrodka Emisji TVP z wnioskiem o korektę i taką zmianę parametrów kierunkowego systemu antenowego, która umożliwi odbiór sygnału TVP Opole na terenie całej Opolszczyzny.

Zwracam się do Pani z prośbą o pomoc, gdyż przeniesienie przez TVP od 1 lutego 2008 r. nadajnika jej programu z Opola do Chrzelic nie spowodowało, że sygnał obejmuje całe województwo. Jest to niezbędne do pełnienia misji regionalnej przez opolski oddział TVP, a także wzmocni pozycję tego ośrodka w konkurencji z ekspansywnie rozwijającymi się mediami komercyjnymi.

Obecnie na terenie sześciu z trzynastu powiatów województwa opolskiego nie ma możliwości odbioru sygnału TVP Opole. Są to między innymi powiaty brzeski, namysłowski, prudnicki, głubczycki oraz największy w województwie, ponadstupięćdziesięciotysięczny, powiat nyski.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

Odpowiedź

Warszawa, 12 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo sygn. BPS/DSK-043-422/08 z dnia 28 kwietnia br., w związku z oświadczeniem Pana Senatora Norberta Krajczego w sprawie braku możliwości odbioru przez 1/3 mieszkańców Opolszczyzny programu regionalnego TVP3 (TVP INFO), pragnę poinformować, że znany jest mi wskazywany przez Pana Senatora problem a Urząd Komunikacji Elektronicznej poszukiwał jego rozwiązania. W związku z tym przeprowadzono stosowne analizy techniczne a także dokonano niezbędnych uzgodnień międzynarodowych, które umożliwiły przeniesienie emisji programu TVP3 Opole na obiekt dużej mocy w Chrzelicach, i tym samym doprowadzono do znacznego zwiększenia zasięgu odbioru tego programu. Jednakże pewne uwarunkowania wynikające z fizyki rozchodzenia się fal radiowych (siła sygnału maleje wraz z oddalaniem się od nadajnika) oraz kwestie kompatybilności elektromagnetycznej (warunki techniczne nadawania sygnałów radiowych muszą być tak ustalone aby nie powodować zakłóceń w odbiorze innych emisji) sprawiają, że nie ma możliwości pokrycia programem regionalnym całego województwa opolskiego z jednej stacji nadawczej – nawet o dużej mocy promieniowanej.

W celu umożliwienia odbioru TVP INFO w powiatach, do których nie dociera sygnał ze stacji nadawczej OPOLE/Chrzelice należałoby uruchomić na ich terenie dodatkowe stacje retransmisyjne, które „doświeciłoby” sygnałem „regionalnej trójki” rejony pozostające poza zasięgiem stacji głównej. Niestety podjęte działania w kwestii doboru stosownych częstotliwościowych kanałów TV nie przyniosły pozytywnych rezultatów.

Główną przeszkodę w skutecznej realizacji tego zadania stanowi brak dostępnych zasobów częstotliwości.

Polska nie dysponuje obecnie wolnymi częstotliwościami, z których można by rozbudować sieć publicznej telewizji regionalnej do rozmiarów zgodnych z oczekiwaniami widzów oraz władz samorządowych. Jak już wspomniałam, z uwagi na brak wolnych częstotliwości na terenie województwa opolskiego, spowodowany nasyceniem widma częstotliwościowego w pobliżu granicy państwa, nie istnieją możliwości techniczne doboru nowych częstotliwości dla potencjalnych stacji retransmitujących program TVP3 w tym regionie (wolne częstotliwości zostały podzielone pomiędzy Czechy i Polskę na potrzeby telewizji analogowej i cyfrowej).

Polepszenie warunków odbioru programów telewizji naziemnej może nastąpić wraz z uruchomieniem nadawania programów w sposób cyfrowy. System telewizji cyfrowej, obok możliwości nadawania wielu programów w jednym kanale częstotliwościowym, jest dużo bardziej odporny na zakłócenia. Dodatkowo cyfrowe stacje retransmisyjne mogą pracować na tej samej częstotliwości co stacja główna, umożliwia to bezproblemowe uzupełnianie emisji (czyli „doświetlania” rejonów nie objętych zasięgiem ze stacji głównej).

W UKE trwają prace nad modyfikacją Zarządzenie Nr 21 Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z dnia 17 września 2007 r. w sprawie planu zagospodarowania częstotliwości dla zakresu 470–862 MHz, określającego między innymi zasoby częstotliwości dla poszczególnych etapów wdrażania telewizji cyfrowej w tzw. okresie przejściowym. Przez okres przejściowy rozumie się czas od momentu uruchomienia naziemnej telewizji cyfrowej do chwili całkowitego zaprzestania nadawania analogowego. Ponadto trwają intensywne rozmowy pomiędzy nadawcami i innymi uczestnikami rynku TV a organami regulacyjnymi (Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, Ministerstwem Infrastruktury i Urzędem Komunikacji Elektronicznej) w celu ustalenia sposobu szybkiego przejścia z technologii analogowej na cyfrową w zakresie transmisji programów TV w sposób rozsiewczy naziemny. Szybkie uruchomienie emisji cyfrowej skutkować będzie zauważalną poprawą pokrycia Polski programami TVP, zwłaszcza programem regionalnym TVP3, który ciągle dociera do zbyt małej liczby odbiorców.

Z poważaniem
Anna Streżyńska

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada
oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni informacjami, jakie zostały nam przekazane przez członków Związku Zawodowego Cukrowni Leśmierz SA odnośnie do obecnej sytuacji i planów związanych z restrukturyzacją tego zakładu.

Z przekazanych dokumentów wynika, że pracownicy i plantatorzy, którzy są jednocześnie udziałowcami spółki, wielokrotnie spotykali się z zarządem i prezesem i omawiali plany restrukturyzacji zakładu. Prezes, mimo negatywnych opinii zespołu biorącego udział w konsultacjach społecznych oraz sprzeciwu załogi i plantatorów, zdecydował się na złożenie do Agencji Rynku Rolnego planu restrukturyzacji. Plan ten, zgodnie z zamierzeniem zarządu spółki, obejmuje korektę limitu produkcji cukru z 23 804,4 t na 18 704,4 t i demontaż linii technologicznej przeznaczonej do produkcji. Środki uzyskane w ten sposób z Agencji Rynku Rolnego nie zaspokoją niezbędnych potrzeb finansowych, związanych z odprawami dla pracowników, którzy będą zmuszeni odejść z pracy. Pracownicy i plantatorzy nie rozumieją decyzji zarządu o restrukturyzacji zakładu, który w ubiegłym roku obrachunkowym przyniósł zyski. Planu restrukturyzacji zakładu zaproponowane przez pana prezesa w opinii członków związków zawodowych działających w cukrowni doprowadzą do tego, że w przyszłym roku obrachunkowym zakład przyniesie straty.

Z przeprowadzonych rozmów i przeanalizowanych dokumentów wynika, że Zarząd Cukrowni Leśmierz SA źle rozporządził sumą blisko 9 milionów zł. Pieniądze te pochodziły z powiększonego kapitału własnego i zostały przeznaczone na zakup akcji własnych, w celu ich późniejszego umorzenia oraz uchwalenia dywidendy, z której w tej sytuacji skorzysta jedynie zarząd, a nie spółka Cukrowni Leśmierz SA. W konsekwencji tej operacji finansowej zostały zmienione proporcje udziałów pomiędzy głównym udziałowcem, którym jest Krajowa Spółka Cukrowa, a pracownikami i plantatorami.

W obecnej sytuacji, kiedy Komisja Europejska nie narzuciła szybkiego tempa procesu restrukturyzacji, tak radykalne decyzje zarządu spółki o likwidacji przynoszącego zyski przedsiębiorstwa są ekonomicznie i społecznie nieuzasadnione. Pieniądze te mogłyby mieć istotne znaczenie dla procesu restrukturyzacji Cukrowni Leśmierz SA. Według relacji członków związków zawodowych, zarząd spółki działa na niekorzyść zakładu pracy, chce wygenerować straty, a co za tym idzie doprowadzić do likwidacji cukrowni.

Zamknięcie Cukrowni Leśmierz SA spowoduje zwolnienie około stu pięćdziesięciu pracowników, mieszkańców Leśmierza i okolic. Pracę straci także około dwóch tysięcy plantatorów z powiatów łęczyckiego, zgierskiego i po części sieradzkiego, co dodatkowo zwiększy wskaźnik bezrobocia w regionie. Cukrownia Leśmierz SA jest jednym z nielicznych zakładów pracy w tej okolicy, który daje utrzymanie tak wielu rodzinom.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy od wicewójty gminy Ozorków, wynika, iż na terenie, na którym znajduje się cukrownia, zlokalizowane są także kotłownia i oczyszczalnia ścieków obsługujące okolicznych mieszkańców.

W związku z tym zwracamy się do Panów Ministrów z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Po pierwsze, dlaczego produkcja zakładu przynoszącego zyski jest wygaszana już dziś, skoro Komisja Europejska nie wymusza jeszcze takich działań, sugeruje jedynie redukcję?

Po drugie, czy możliwy jest wykup udziałów Cukrowni Leśmierz SA przez jej pracowników i plantatorów, tak aby stali się właścicielami zakładu, co umożliwiłoby jego dalszy rozwój?

Po trzecie, w jaki sposób będą zabezpieczone prawa pracownicze i społeczne pracowników cukrowni w razie realizacji planu restrukturyzacji złożonego w ARR w dniu 31 marca 2008 r.?

*Z poważaniem
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski
Andrzej Owczarek
Marek Trzeciński*

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.05.19

Pan
Krzysztof Żuk
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Skarbu Państwa

W załączeniu przesyłam oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami na 10. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r. (pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r., znak BPS/DSK-043-395/08), z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi do Marszałka Senatu RP.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że głównym celem reformy rynku cukru z 2006 r. było zmniejszenie produkcji cukru kwotowego w skali Wspólnoty. Utworzony został fundusz restrukturyzacji, w którym przewidziano pomoc restrukturyzacyjną dla tych producentów cukru, izoglukozy i syropu inulinowego, którzy zrezygnują na stałe z części lub całości kwoty produkcji. Fundusz tworzony jest z opłat restrukturyzacyjnych od każdej tony przydzielonej kwoty, wnoszonych przez producentów cukru i izoglukozy. Dla producentów cukru opłata ta określona została w wysokości: w roku gospodarczym 2006/2007 – 126,40 euro/t, w 2007/2008 – 173,80 euro/t, a w 2008/2009 – 113,30 euro/t.

Poprzez nowelizację obowiązujących przepisów, Komisja Europejska zdecydowanie zwiększyła pomoc finansową, zachęcając producentów cukru i izoglukozy, jak i plantatorów buraka cukrowego do rezygnacji z produkcji cukru i uprawy buraków cukrowych. Zainteresowani wykorzystaniem środków w ramach funduszu restrukturyzacji producenci cukru i izoglukozy zobowiązani byli do opracowania planu restrukturyzacji i złożenia wniosków o przyznanie pomocy restrukturyzacyjnej do Agencji Rynku Rolnego. Plan taki musiał obejmować m.in. przewidywane cele i działania, pomoc, która ma być przyznana plantatorom i świadczącym na ich rzecz usługodawcom, biznesplan określający szczegółowe metody, harmonogram i koszty zamknięcia fabryki lub fabryk, jak również plany: społeczny, środowiskowy i finansowy. Plan Społeczny ma na celu łagodzenie społecznych skutków zmian w sferze zatrudnienia likwidowanych cukrowni, w szczególności poprzez stworzenie warunków zapewniających kontynuację zatrudnienia lub rozpoczęcie innej aktywności zawodowej oraz zapewnienie adekwatnego wsparcia socjalnego pracownikom kończącym pracę w cukrownictwie.

W trakcie nowelizacji wspólnotowych przepisów prawnych regulujących rynek cukru, Polska wielokrotnie zabiegała o zamieszczenie w nich przepisów dotyczących konieczności:

— akceptowania decyzji producentów cukru odnośnie zrzeczenia się kwot produkcyjnych przez stosowne organy państwa członkowskiego realizujące mechanizm restrukturyzacji,

— wzajemnych uzgodnień między plantatorami buraków cukrowych i producentami cukru listy plantatorów, którzy zaprzestaną uprawy tego surowca.

Niestety propozycje te nie zostały zaakceptowane przez Komisję Europejską i pozostałe państwa Wspólnoty. Na różnych forach UE przedstawiciele Polski podkreślali wielokrotnie, że produkcja cukru powinna być wypadkową uzgodnień podjętych pomiędzy producentami cukru i plantatorami buraka cukrowego.

Wnioski o pomoc restrukturyzacyjną złożyli do Agencji Rynku Rolnego wszyscy działający na terenie Polski producenci cukru.

Z informacji uzyskanych z Agencji Rynku Rolnego wynika, że plan restrukturyzacji złożony przez Cukrownię „Leśmierz” S.A., w rozdziale „Plan społeczny” zawiera opis stanu wyjściowego, harmonogram określający szczegółowo działania, liczbę osób objętych poszczególnymi działaniami oraz terminy i koszty planowanych działań. Zgodnie z harmonogramem plan społeczny realizowany będzie w okresie od I półrocza 2008 r. do 30 września 2010 r. Łączny koszt realizacji planu społecznego oszacowano na 5 695 000, 00 PLN.

Do elementów planu społecznego zaliczono działania:

- 1) w zakresie przekwalifikowania pracowników:
 - a) doradztwo zawodowe,
 - b) szkolenia pracowników podnoszące ich kwalifikacje lub zmieniające ich profil zawodowy,
 - c) pomoc organizacyjno-prawna i finansowa w podejmowaniu działalności gospodarczej;
- 2) w zakresie korzystania z wcześniejszych emerytur zainteresowanych pracowników: pomoc prawna dotycząca warunków uzyskania świadczeń emerytalnych oraz odprawy pieniężne ułatwiające podjęcie decyzji o zaprzestaniu aktywności zawodowej;
- 3) osłony socjalne w postaci odpraw pieniężnych dla zwalnianych pracowników zgodnie z ustawą z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników oraz zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy Cukrowni „Leśmierz” S.A. (wysokość odpraw wynosi 36 000,00 PLN/osobę).

W związku z powyższym, ARR uznała, że plan społeczny przedstawiony przez Cukrownię „Leśmierz” S.A., spełnia wymogi określone w rozporządzeniach ustanawiających tymczasowy system restrukturyzacji przemysłu cukierniczego we Wspólnocie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

**Odpowiedź
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 30.05. 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego z dnia 24.04.2008 r. (BPS/DSK-043-418/08) w sprawie planów restrukturyzacji Spółki Cukrownia „Leśmierz” S.A. z siedzibą w Leśmierzu, uprzejmie przedstawiam poniższe informacje.

Konsekwencją realizowanej od 2006 roku reformy rynku cukru we wszystkich krajach; zjednoczonej Europy, a zatem również w Polsce, jest zmniejszenie limitów produkcyjnych (we wszystkich cukrowniach UE, w tym należących do Krajowej Spółki Cukrowej S.A.), co powoduje m.in. konieczność podejmowania bardzo trudnych i niepopularnych decyzji w zakresie redukcji ilości cukrowni i koncentracji produkcji.

W kampanii 2007/2008 produkcję prowadzi 10 Oddziałów KSC S.A. i Cukrownia „Leśniarz” S.A., których usytuowanie w poszczególnych województwach jest następujące:

- zachodniopomorskie – Oddział Cukrownia Kluczewo,
- pomorskie – Oddział Cukrownia Malbork,
- podlaskie – Oddział Cukrownia Łapy,
- łódzkie – Oddział Cukrownia Dobrzelin i Cukrownia Leśmierz S.A.,
- kujawsko-pomorskie – Oddziały Cukrownie: Nakło, Kruszwica, Brześć Kujawski,
- lubelskie – Oddziały Cukrownie: Lublin, Krasnystaw, Werbkowice.

Dotychczasowa realizacja założeń reformy rynku cukru, której celem było zmniejszenie produkcji cukru kwotowego w krajach UE o 6 mln ton, przebiegała znacznie wolniej niż zaplanowano. W związku z powyższym, na początku bieżącego roku zapadła decyzja o prewencyjnym wycofaniu 13,5% kwoty cukru, co dotyczy krajów, które nie skorzystały z funduszu restrukturyzacji, w tym także Polski.

W tym celu utworzono fundusz restrukturyzacji i zaoferowano wysokie wsparcie finansowe z tytułu zaniechania na stałe uprawy buraków cukrowych i produkcji cukru. Plantatorzy otrzymają dodatkowo jednorazową płatność za zaprzestanie na stałe uprawy buraków kwotowych w wysokości 237,5 euro/t cukru.

Zgodnie z nowym reżimem cukrowym, jeżeli producenci w Polsce nie dokonają dobrowolnej redukcji w 2008 roku i nie skorzystają z możliwości uzyskania odszkodowania, to kwota cukru w ilości około 25% zostanie im zredukowana przymusowo w 2010 roku, bez żadnych odszkodowań.

Z informacji uzyskanej od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że wszyscy producenci cukru w Polsce (KSC S.A., Südzucker Polska, Nordzucker Polska, British Sugar Overseas Polska, Nordzucker, Pfeiffer und Langen Polska), uwzględniając rachunek ekonomiczny, podjęli decyzje o redukcji kwot produkcyjnych o 13,5% od roku gospodarczego 2008/2009.

Zarząd Cukrowni „Leśmierz” S.A. poinformował, iż reprezentacja pracowników i plantatorów (będących jednocześnie byłymi akcjonariuszami) Cukrowni „Leśmierz” S.A. zgodnie z obowiązującym prawem wspólnotowym (Rozporządzenie Komisji WE nr 968/2006 z dn. 27.06.2006 r., rozdział II art. 2 ust.4) spotkała się z Zarządem Cukrowni „Leśmierz” S.A. w celu przeprowadzenia konsultacji dotyczących Projektu „Planu Restrukturyzacji Cukrowni „Leśmierz” S.A.”. Projekt ten uzyskał pozytywną opinię Rady Nadzorczej Spółki. Konsultacje nie doprowadziły do osiągnięcia konsensusu. Sprzeciw strony społecznej oparty jest na dwóch filarach: I – że Spółka przynosi zyski oraz II – Unia Europejska nie wymusza rezygnacji z limitów produkcyjnych.

„Plan restrukturyzacji strategicznej spółki” opracowany i przyjęty w 2006 roku w wariantach optymistycznym i pesymistycznym wykazywał, że wyniki Cukrowni „Leśmierz” S.A. będą spadać i w krótkiej perspektywie czasu znacznie ona przynosić straty. Wynika to z realizowanej przez Unię Europejską „Reformy Rynku Cukru”, która m.in. wprowadziła bardzo wysokie opłaty restrukturyzacyjne oraz uruchomiła mechanizmy powodujące sukcesywne obniżanie cen cukru. Wynik finansowy netto Spółki z ponad 6 mln w roku 2005/2006 spadł w 2006/2007 do niewiele ponad 3 mln, natomiast z prognoz wynika, że bieżący rok 2007/2008 spółka zakończy wynikiem ujemnym.

Plan restrukturyzacji ma za zadanie zabezpieczyć spółkę przed generowaniem strat w przyszłości zanim przeprowadzony zostanie proces inkorporacji z Krajową Spółką Cukrową S.A. w Toruniu. Rada Nadzorcza (znajdują się w niej również przedstawiciele plantatorów i pracowników) zaleca Zarządowi szukanie oszczędności w związku z drastycznie pogarszającymi się wynikami.

Wykup akcji przez pracowników i plantatorów będzie możliwy do zrealizowania pod warunkiem zmiany ustawy z 26 sierpnia 1994 roku o przekształceniach własnościowych w przemyśle cukrowniczym (Dz. U. nr 98 poz. 473 ze zmianami), która nakłada obowiązek inkorporacji z KSC S.A. spółek cukrowych, w których Skarb Państwa ma wraz z nią ponad 75% akcji.

Plan restrukturyzacji złożony 31 marca br. przewiduje dla zwolnionych pracowników sfinansowanie szkoleń, dofinansowanie dla osób rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej oraz oprócz odprawy będącej równowartością dwunastu średnich krajowych, odprawę gwarantowaną przez Kodeks Pracy tj. łącznie ok. 46 tys./osobę.

Powyższe propozycje stanowią podstawę do rozpoczęcia negocjacji z Zarządem Związku Zawodowego.

Ponadto informuję, że za prowadzenie spraw Spółki, w tym m.in. za opracowanie i realizację planów, w tym programów restrukturyzacji odpowiedzialny jest Zarząd Cukrowni „Leśmierz” S.A. Do kompetencji Zarządu należy m.in. podejmowanie decyzji o wyborze metod i celowości podejmowanych działań, zmierzających do wzmocnienia pozycji KSC S.A. (głównego akcjonariusza Cukrowni „Leśmierz” S.A.) zarówno na polskim jak, i unijnym rynku cukru.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

**Oświadczenie senatora Macieja Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie wpłynęło do nas stanowisko kupców działających na terenie największego w kraju Centrum Targowego „Ptak” SA w Rzgowie koło Łodzi oraz stanowisko dyrektora tego centrum. Czytamy w nich, że daje się zauważyć tworzenie barier uniemożliwiających kupcom z Ukrainy wjazd na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Od momentu uszczelnienia wschodnich granic naszego kraju szczególną aktywność w tym zakresie wykazują służby graniczne Ukrainy, które z nieznanymi ani nam, ani kupcom powodów odsyłają ich do miejsca zamieszkania bez podawania żadnych przyczyn i wyjaśnień. Z tego też powodu odnotowuje się ogromny spadek zawieranych transakcji handlowych, co stwarza zagrożenie dla znacznej części rodzinnych firm i przedsiębiorstw, stanowiących jedyne źródło utrzymania ich właścicieli, którzy rozważają możliwość zakończenia działalności gospodarczej. Trwanie takiego stanu rzeczy spowoduje znaczny wzrost stopy bezrobocia w okręgu łódzkim i wpłynie negatywnie na jego dalszy rozwój gospodarczy. Utrzymująca się tendencja ograniczania wjazdów i dokonywania transakcji finansowych przez obywateli Ukrainy powoduje również negatywne skutki w innych branżach stanowiących otoczkę przemysłu odzieżowego.

Znając przychylny stosunek Pana Ministra do rozwoju i intensyfikacji współpracy Polski i Ukrainy, także na polu kontaktów gospodarczych, pozwalamy sobie przestać ten sygnał. Mamy nadzieję, że z uwagi na rangę problemu Ministerstwo Spraw Zagranicznych przeanalizuje opisaną sytuację i – uwzględniając oczywiście autonomię działania służb państwowych na Ukrainie, w szczególności zaś służb celnych – przekaże ten sygnał naszym partnerom na Ukrainie w trosce o usuwanie wszelkich barier i utrudnień w relacjach handlowych pomiędzy naszymi krajami. Zdajemy sobie sprawę, jak wiele jest do zrobienia po polskiej stronie w zakresie poprawy tych relacji, chodzi między innymi o usprawnienie pracy polskich placówek dyplomatycznych na Ukrainie (ambasady i konsulatów), czy procedury udzielania wiz wjazdowych na teren Rzeczypospolitej Polskiej obywatelom Ukrainy. Niemniej jednak sygnały o występowaniu niekorzystnych zjawisk po stronie ukraińskiej skłaniają nas do prośby o interwencję w tej sprawie.

*Z wyrazami szacunku
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 26 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego na 10. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r. (pismo

nr BPS/DSK-043-413/08 z dnia 28 kwietnia 2008 r.) w sprawie utrudnień w przekraczaniu granicy z Ukrainą, uprzejmie informuję:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w związku z przystąpieniem Polski do Strefy Schengen zainicjowało podpisanie nowych umów o ruchu osobowym z państwami, które po 21 grudnia 2007 r. znalazły się poza granicą zewnętrzną tego obszaru. Są one zgodne ze standardami Unii Europejskiej a jednocześnie nie tworzą barier dla dalszej współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz kontaktów z mieszkańcami tych państw.

Między Polską a Ukrainą zasady ruchu osobowego reguluje Umowa między Wspólnotą Europejską a Ukrainą o ułatwieniach w wydawaniu wiz podpisana 18 czerwca 2007 r., której jedną ze stron jest Polska. Ponadto 30 listopada 2007 r. został podpisany Protokół między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o zmianie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy z 30 lipca 2003 r. o zasadach ruchu osobowego.

W oparciu o postanowienia wymienionych umów oraz przepisy ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U. nr 128, poz. 1175 z późn. zm.) urzędy konsularne RP wydają przedsiębiorcom z Ukrainy wizy pobytowe w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Ubiegający się o wizy obywatele Ukrainy są obowiązani przedstawić jako dokument potwierdzający cel ich podróży pisemny wniosek sporządzony przez przyjmującą osobę prawną, przedsiębiorstwo lub biuro. Dokument taki powinien zawierać nazwę instytucji, adres oraz numer rejestracyjny Krajowego Rejestru Sądowego i wskazywać czas oraz cel podróży cudzoziemca. Swoich partnerów handlowych z Ukrainy mogą, w myśl wymienionych uregulowań prawnych, zapraszać także kupcy wymienieni w oświadczeniu oraz zrzeszenie kupców, które działa na terenie Centrum Targowego „Ptak” S.A. O znaczeniu, jakie przywiązują urzędy konsularne RP do współpracy gospodarczej między Polską a Ukrainą może świadczyć wydanie w I kwartale 2008 r. 26.765 wiz pobytowych w celu prowadzenia działalności gospodarczej, które stanowią 40% ogółu wiz wydanych przez te urzędy w wymienionym okresie czasu.

W odniesieniu do przedstawionych w oświadczeniu działań służb granicznych Ukrainy podejmowanych wobec obywateli ukraińskich, pragnę wyjaśnić, że polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie może wpływać na regulacje prawne i praktykę innego państwa dotyczącą jego własnych obywateli. Natomiast, biorąc pod uwagę interesy polskich przedsiębiorców oraz polskiej gospodarki, Ministerstwo będzie dążyło do dalszej liberalizacji postanowień zawartych w porozumieniach międzynarodowych, celem ułatwienia kontaktów między polskimi i ukraińskimi partnerami gospodarczymi.

Łączę wyrazy szacunku
z up.

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi sugestiami płynącymi ze środowiska egzaminatorów i osób zdających egzaminy na prawo jazdy zwracam się do Pana Ministra o rozpatrzenie postulatów przedstawionych przez osoby najbardziej zainteresowane, dotyczących szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami (do rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 27 października 2005 r., DzU nr 217 poz. 1834 ze zmianami).

Z opinii przedstawicieli WORD w Katowicach i z licznej korespondencji płynącej od mieszkańców regionu wynika, iż w procesie szkolenia i egzaminowania przyszłych kierowców kategorii B należałoby wprowadzić kilka zasadniczych zmian. Zdaniem przedstawicieli WORD brakuje całkowicie merytorycznego nadzoru nad realizacją procesu szkolenia. Weryfikacja jego jakości odbywa się na etapie egzaminu państwowego, co skutkuje często wielokrotnym przystępowaniem tych samych osób do egzaminów. Pozostawienie oceny poziomu szkolenia wyłącznie na etapie egzaminu państwowego nie wystarczy, by uzyskać wyraźną poprawę jego jakości. Popularność ośrodków szkolenia kierowców warunkują ceny kursów prawa jazdy, a nie procent egzaminów zakończonych wynikiem pozytywnym przez klientów ośrodka.

Bardzo poważnym problemem jest brak możliwości dotrzymania trzydziestodniowego terminu oczekiwania na egzamin od momentu złożenia stosownych dokumentów. Problem ten dotyka wszystkich ośrodków egzaminowania w kraju, przede wszystkim tych działających na obszarze większych aglomeracji miejskich. Bariera uniemożliwiająca dostosowanie się do wymogów rozporządzenia jest brak na rynku pracy specjalistów z uprawnieniami egzaminatora, skłonnych do podjęcia pracy w tym zawodzie.

Autorzy rozporządzenia – wbrew opiniom zgłaszanym przez WORD, że nie są one kadrowo przygotowane na taką zmianę – wydłużyli czas trwania egzaminu praktycznego na kategorię B prawa jazdy w ruchu drogowym z dwudziestu pięciu do czterdziestu minut i to bez jasnego i przekonującego uzasadnienia takiej decyzji. Analogiczny wymóg UE to dwadzieścia pięć minut.

Jednocześnie wprowadzono wymóg realizacji pełnego zakresu egzaminu praktycznego, również w przypadku oceny negatywnej, a także jego rejestracji elektronicznej, co dodatkowo stresuje osoby przystępujące do egzaminu i w konsekwencji wpływa niekorzystnie na poziom zdawalności egzaminu praktycznego.

Z obserwacji Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach wynika, że osoby egzaminowane często popełniają błędy powodujące negatywny wynik egzaminu w ostatnich minutach jego trwania w ruchu miejskim, to jest pomiędzy trzydziestą a czterdziestą minutą egzaminu. Wydłużenie czasu jazdy w ruchu drogowym spowodowało też, że obecnie jeden egzaminator przeprowadza o połowę mniej egzaminów aniżeli dawniej.

Zatem na podstawie dwuletnich doświadczeń z funkcjonowania omawianych uregulowań wymienionego rozporządzenia ministra infrastruktury należałoby rozważyć celowość ich dalszego utrzymywania. Nie przyniosły one niestety zakładanych przez resort efektów w postaci poprawy jakości szkolenia i zwiększenia zdawalności, za to wydłużyły okres oczekiwania na egzamin i podniosły koszty jego organizacji.

Dyrekcja WORD w Katowicach sugeruje, aby dokonać w trybie pilnym zmian w rozporządzeniu ministra infrastruktury z 27 października 2005 r. polegających na: skróceniu czasu trwania egzaminu na kategorię B w ruchu drogowym z dotychczasowych czterdziestu do trzydziestu minut; rejestracji elektronicznej przebiegu egzaminu praktycznego wyłącznie na życzenie osoby egzaminowanej; bezwzględnym przerwaniu egzaminu praktycznego w przypadku oceny negatywnej.

Wprowadzenie tych zmian nie pogorszy obowiązujących standardów egzaminacyjnych, a przyczyni się do skrócenia czasu oczekiwania na wyznaczenie terminu egzaminu, jak również obniży koszty jego realizacji.

Uprzejmie proszę o przeanalizowanie przedstawionych propozycji zmian.

*Z poważaniem
Antoni Motyczka*

Odpowiedź

Warszawa, 12 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo nr BPS/DSK-043-416/08 przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Antoniego Motyczkę w sprawie zasad szkolenia i egzaminowania kandydatów na kierowców przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Określenie czasu trwania egzaminu praktycznego w ruchu drogowym na 40 minut związane było bezpośrednio z przeniesieniem części zadań egzaminacyjnych z placu manewrowego do ruchu drogowego. Czas ten pozwala na wykonanie wszystkich zadań w ruchu drogowym oraz przeniesionych z placu do ruchu drogowego manewrów parkowania i zawracania. W związku z powyższym realny średni czas trwania egzaminu dla osoby egzaminowanej, nie zmienił się, i wynosi nadal około 60 minut.

Przepisy dotyczące przeprowadzania części praktycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy określają szczegółowo postępowanie egzaminatora w stosunku do osób egzaminowanych popełniających błędy w trakcie jego trwania. Ogólna zasada stanowi, że osoba egzaminowana otrzymuje wynik negatywny w przypadku dwukrotnego niewykonania tego samego zadania lub w przypadku popełnienia błędu stanowiącego zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. W pierwszym przypadku pomimo popełnienia szeregu błędów, egzamin może być kontynuowany. Ostateczny wynik egzaminu zawsze ogłaszany jest po przeprowadzeniu wszystkich zadań egzaminacyjnych. Z metodycznego punktu widzenia, wskazane jest aby egzaminator, podczas egzaminu, wskazać osobie egzaminowanej wszelkie braki w jej umiejętnościach, a nie tylko te, które ostatecznie przyczyniły się do uzyskania wyniku negatywnego. Pełna wiedza na ten temat pozwala osobie egzaminowanej, a także instruktorowi na pełne przygotowanie do następnego egzaminu.

Nie dotyczy to przypadku, w którym popełniony błąd powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tej sytuacji, ze względów bezpieczeństwa, egzamin musi zostać przerwany. Jest to jednoznaczne z otrzymaniem przez osobę egzaminowaną wyniku negatywnego, oraz zakończeniem egzaminu przed czasem.

U podstaw wprowadzenia ww. przepisu leżały postulaty organizacji społecznych zrzeszających kierowców i instruktorów nauki jazdy. Sytuacja, w której osoba egzaminowana, płacąc za egzamin kończyła go po 5 minutach na placu manewrowym, np. za dwukrotne niewłączenie świateł, powodowała bardzo negatywne nastawienie społeczne do systemu egzaminowania i egzaminatorów.

Ważnym elementem nadzoru nad przeprowadzaniem egzaminów państwowych na prawo jazdy jest wprowadzona w 2006 r. obowiązkowa rejestracja audio i wideo przebiegu egzaminu na prawo jazdy kategorii B. W ciągu ponad 2 lat działania tego przepi-

su stwierdzono, że system wpływa na poprawę jakości przeprowadzanych egzaminów oraz niejednokrotnie przyczynił się do stwierdzenia niewłaściwych zachowań wśród osób egzaminowanych oraz egzaminatorów. Zastosowanie nagrywania wyłącznie na życzenie osoby egzaminowanej doprowadziłoby do ponownego powstawania sytuacji patologicznych i kryminogennych, które zostały przez ten system znacznie ograniczone lub wręcz wyeliminowane.

Odnosząc się do sprawy ilości osób posiadających uprawnienia do egzaminowania kandydatów na kierowców i kierowców, informujemy że około 30% osób posiadających uprawnienia egzaminatora nie wykonuje tego zawodu. Główną przyczyną tej sytuacji było dotychczas zbyt niskie wynagrodzenie egzaminatorów. W celu rozwiązania tego problemu zostało wydane nowe rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania egzaminatorów przeprowadzających egzaminy kandydatów na kierowców i kierowców (Dz. U. Nr 197, poz. 1437). Rozporządzenie weszło w życie w dniu 1 stycznia 2008 r. Przepisy rozporządzenia dokonują znaczącego podwyższenia wynagrodzeń egzaminatorów, co powinno przyczynić się do podjęcia zatrudnienia w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego. Dodatkowo, w celu zwiększenia ilości egzaminatorów, Komisja Weryfikacyjna dla kandydatów na egzaminatorów powołana przez Ministra Infrastruktury organizuje co dwa tygodnie sesje egzaminacyjne. W 2007 r. Komisja zorganizowała 17 egzaminów dla kandydatów na egzaminatorów, podczas których przeegzaminowano 2601 osób. Uprawnienia egzaminatora uzyskało 417 osób. W 2008 r. planowane jest przeprowadzenie 20 egzaminów dla kandydatów na egzaminatorów. Jednakże w wielu przypadkach przystępujący do egzaminu kandydaci na egzaminatorów nie prezentują poziomu wiedzy umożliwiającego uzyskanie tych uprawnień. Z informacji uzyskanych od Marszałków Województw wynika, że w prowadzonej przez nich ewidencji egzaminatorów obecnie znajduje się odpowiednia liczba osób, które mogą zostać zatrudnione w zależności od potrzeb egzaminujących Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Kierując się troską o zapewnienie odpowiedniego poziomu wykształcenia jak najszerzej grupie młodzieży, przedmiotem mojego oświadczenia pragnę uczynić możliwość zwiększenia środków na programy stypendialne.

Programy stypendialne finansowane w ramach ZPORR stanowiły realne wsparcie dla młodzieży z rodzin o niższym statusie materialnym i dawały nadzieję na kontynuację nauki na poziomie wyższym niż średni. Wraz z zakończeniem tych programów pojawia się pytanie o sposób wspomagania uzdolnionej młodzieży w dalszej nauce.

Działania przewidziane w Programie Operacyjnym: Kapitał Ludzki, na lata 2007–2013 zawężają krąg młodzieży mogącej skorzystać ze wsparcia materialnego w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych. Znacząca grupa młodzieży znajdzie się poza programami, co implikować może kumulację zawiedzionych nadziei i utratę wiary w sens podejmowanych wysiłków edukacyjnych.

W tej sytuacji za konieczne należy uznać stworzenie ram programowych, które stanowią kontynuację podjętych już działań, zagwarantują realizację długookresowego programu przygotowania jak najszerzego kręgu młodzieży z małych ośrodków miejskich i gmin wiejskich do startu w dorosłe życie. Ważnym elementem budowy społeczeństwa obywatelskiego jest wzmacnianie poziomu zaufania społecznego do instytucji państwowych, które dokonuje się między innymi poprzez stworzenie przejrzystego i pewnego systemu pomocy mającego na celu wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży mieszkającej na wsi i w małych miasteczkach.

Skuteczne wysiłki podejmowane w celu zmniejszenia różnic cywilizacyjnych w dostępności kształcenia i warunków kształcenia, stanowią wyraz realizacji praw konstytucyjnych, zapewniają zarazem zrównoważony rozwój całego kraju.

Zwracam się do Pani Minister z wnioskiem o zapewnienie kontynuacji, opartej na analizie realizacji dotychczasowych projektów, i rozwijania działań zwiększających szanse edukacyjne jak najszerzego grona młodzieży.

*Z poważaniem
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 16.05.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Rafała Muchackiego, Senatora RP skierowane pismem Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu w dniu 28 kwietnia 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-419/08), dotyczące programów stypendialnych dla dzieci i młodzieży z rodzin o niższym statusie materialnym współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, pragnę przedstawić poniższe wyjaśnienia.

Jednym z celów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki jest upowszechnianie edukacji społeczeństwa na każdym etapie kształcenia przy równoczesnym zwiększaniu ja-

kości usług edukacyjnych i ich silniejszym powiązaniu z potrzebami gospodarki opartej na wiedzy. Tak postawiony cel realizowany będzie m. in. dzięki tworzeniu warunków równych szans edukacyjnych poprzez udzielenie wsparcia na rzecz zarówno instytucji systemu oświaty, jak i osób napotykających na bariery o charakterze środowiskowym, ekonomicznym, geograficznym i zdrowotnym, które utrudniają lub uniemożliwiają im dostęp do usług edukacyjnych. Jednym z elementów wpływających na osiągnięcie powyższych celów jest pomoc stypendialna dla uczniów szczególnie uzdolnionych, przyznawana w ramach Działania 9.1 *Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty*, a także szeroka oferta dodatkowych zajęć wyrównawczych i specjalistycznych, skierowanych do dzieci i młodzieży ze środowisk napotykających na bariery w dostępie do wysokiej jakości usług edukacyjnych.

Przyznawanie stypendiów uczniom najbardziej uzdolnionym w ramach PO Kapitał Ludzki jest możliwe w Poddziałaniu 9.1.3 *Pomoc stypendialna dla uczniów szczególnie uzdolnionych*. W Poddziałaniu tym przewidziana jest realizacja regionalnych programów pomocy stypendialnej dla szczególnie uzdolnionych uczniów (zwłaszcza w zakresie nauk matematycznych, przyrodniczych i technicznych) szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, których niekorzystna sytuacja materialna stanowi barierę w rozwoju edukacyjnym. Grupę docelową powyższego Poddziałania stanowią szczególnie uzdolnieni w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którym trudna sytuacja materialna utrudnia rozwój edukacyjny. Wsparcie w ramach Poddziałania 9.1.3 realizowane jest w postaci projektów systemowych samorządów województw. Pragnę jednocześnie podkreślić, iż zgodnie z Planami Działań przyjętymi na lata 2007–2008 wszystkie województwa będą wspierały uczniów szczególnie uzdolnionych w ramach powyższego Poddziałania.

Należy jednocześnie zauważyć, iż wyniki *Badania ewaluacyjnego działań na rzecz kształcenia i szkolenia w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego*, przeprowadzonego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, wykazały niską efektywność stypendiów realizowanych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych. Ponadto w wyniku negocjacji PO Kapitał Ludzki znacznie zmieniło się postrzeganie działań służących wyrównywaniu szans edukacyjnych. Komisja Europejska nie wyraziła zgody na finansowanie w latach 2007–2013 programów stypendialnych o powszechnym zasięgu tak jak miało to miejsce w latach 2004–2006. Tym samym zaproponowała rezygnację z socjalnego podejścia do wyrównywania szans edukacyjnych na rzecz podejścia stricte edukacyjnego. Wsparcie stypendialne w ramach PO KL będzie więc realizowane w ograniczonym zakresie. Skierowane zostanie do najzdolniejszych uczniów, którym sytuacja materialna uniemożliwia rozwój edukacyjny (w szczególności w zakresie nauk ścisłych), a których potrzeby edukacyjne wynikające z dotychczasowych osiągnięć edukacyjnych wykraczają poza możliwości oferty edukacyjnej świadczonej przez system oświaty. Instytucja Zarządzająca PO KL, którą jest Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, określając zakres wsparcia EFS na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych zaprojektowała mechanizmy gwarantujące edukacyjny charakter wsparcia stypendialnego. Do mechanizmów tych należy m.in. wprowadzenie obowiązkowej opieki nauczyciela nad uczniem-stypendystą czy konieczność opracowania i monitorowania indywidualnego programu edukacyjnego ucznia-stypendysty. Na finansowanie pomocy stypendialnej dla uczniów szczególnie uzdolnionych w ramach PO KL przeznaczono 31,5 mln EUR, z czego prawie 27 mln EUR pochodzi z Europejskiego Funduszu Społecznego. Powyższa kwota pozwoli na objęcie regionalnymi programami stypendialnymi ok. 3000 uczniów rocznie. Pragnę jednocześnie nadmienić, że samorządy województw mają możliwość dokonywania przesunięć środków finansowych pomiędzy Działaniami, lecz w przypadku dokonywania powyższych przesunięć, samorząd województwa powinien mieć na względzie źródła współfinansowania danego Działania oraz prawidłową i efektywną realizację celów tychże Działań.

Należy jednocześnie zauważyć, iż wyrównywanie szans edukacyjnych to nie tylko wsparcie stypendialne, ale również m.in.: dodatkowe zajęcia szkolne i pozaszkolne dla

uczniów, które przyczynią się do podniesienia ich wyników w nauce oraz rozwoju kompetencji kluczowych (np. przedsiębiorczość, ICT – kompetencje te są ważne dla funkcjonowania na rynku pracy oraz/lub kontynuowania kształcenia), dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze oraz specjalistyczne służące wyrównywaniu dysproporcji edukacyjnych w trakcie procesu kształcenia, doradztwo i opiekę pedagogiczno-psychologiczną dla uczniów wykazujących problemy w nauce lub z innych przyczyn zagrożonych przedwczesnym wypadnięciem z systemu oświaty. Pomoc w tym zakresie może być udzielana w ramach programów rozwojowych w Poddziałaniu 9.1.2 *Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych*. Szczególnym wsparciem zostanie także objęte szkolnictwo zawodowe, gdyż jednym z celów Priorytetu IX PO KL jest podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego. Szkoły zawodowe będą mogły otrzymać wsparcie w ramach Działania 9.2 *Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego* w postaci wyposażenia w nowoczesne materiały dydaktyczne (w tym podręczniki) oraz realizacji projektów rozwojowych szkół służących poprawie jakości kształcenia (również w formie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych) obejmujących m.in.: wyrównywanie dysproporcji edukacyjnych w trakcie procesu kształcenia czy wdrażanie programów sprawnego zarządzania szkołą. Na wsparcie uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych poprzez dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i inne formy pomocy przeznaczono łącznie kwotę ok. 1 mld EUR. Uczniowie z obszarów wiejskich mogą być ponadto odbiorcami wsparcia w ramach Poddziałania 9.5 *Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich*, gdzie przewidziano m.in. projekty przyczyniające się do podnoszenia poziomu wykształcenia i kwalifikacji mieszkańców obszarów wiejskich oraz rozwoju usług edukacyjnych na tych obszarach, gwarantując na ten cel dodatkową kwotę 150 mln EUR.

Biorąc po uwagę powyższe wyjaśnienia, a przede wszystkim fakt, że zaprogramowanie środków Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2007–2013 w obszarze edukacji przyczynia się znacznie do tworzenia warunków równych szans edukacyjnych, należy uznać, że programy stypendialne jako jeden z elementów pomocy skierowanej do uczniów, stanowią logiczną kontynuację działań podejmowanych w tym kierunku w latach 2004–2006 i wynikają z doświadczeń zdobytych podczas wdrażania środków EFS w tym okresie.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senator Marii Pańczyk-Pozdziej

*skierowane do prezesa Zarządu Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jana Rączki*

Szanowny Panie!

Fundacja na rzecz Dzieci „Miasteczko Śląskie” od czternastu lat realizuje bardzo wiele zadań z zakresu profilaktyki zdrowotnej dzieci w regionie ogromnie skażonym przez ołów. Przez te lata tysiące dzieci mieszkających na zagrożonym terenie skorzystało z turnusów wyjazdowych, odwiedzając zielone regiony Polski.

Dotychczasowe dotacje Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do pewnego stopnia umożliwiały realizację tego zadania profilaktycznego. Dziś jednak brak reakcji funduszu na pisma i monity kierowane przez prezesa fundacji, pana Mieczysława Dumieńskiego, budzi mój głęboki niepokój.

Jako mieszkanka tej ziemi i senator z tego okręgu wyborczego znam problemy mieszkańców związane z ekologią. Będąc wcześniej radną Sejmiku Województwa Śląskiego, a później senatorem RP, wielokrotnie interweniowałam w różnych instytucjach, domagając się należytej profilaktyki, opieki medycznej i zwykłego zadośćuczynienia krzywdom ludzi, którzy nie ze swojej winy doznali uszczerbku na zdrowiu. Podobnie czynię obecnie, apelując do Pana Prezesa i całego zarządu NFOŚiGW o przychylny stosunek do wniosku o dotację dla programu fundacji „Miasteczko Śląskie”, formułowanego przez pana Mieczysława Dumieńskiego.

*Z wyrazami szacunku
Maria Pańczyk-Pozdziej*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PREZESA ZARZĄDU
NFOŚ i GW**

Warszawa, 8.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
w nawiązaniu do pisma, znak BPS/DSK-043-424/08, z dnia 28.04.2008 r. Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uprzejmie informuje, że żadne pismo Prezesa Fundacji na Rzecz Dzieci „Miasteczko Śląskie” Pana Mieczysława Dumieńskiego nie pozostało bez odpowiedzi.

Termin składania wniosków w I edycji upływa dnia 15 maja 2008 r. Rozpatrzenie wszystkich złożonych Wniosków nastąpi do dnia 30 czerwca 2008 r. Oceny merytorycznej Wniosków dokona Komisja Konkursowa powołana przez Zarząd Narodowego Funduszu.

Zarząd NFOŚiGW traktuje wspieranie działań w zakresie profilaktyki zdrowotnej dzieci z obszarów, na których występują przekroczenia standardów jakości środowiska z niezwykle dużą uwagą i troską, dlatego wszystkie Wnioski składane na realizację tego typu przedsięwzięć w ramach programu priorytetowego 5.5 analizowane są bardzo wnikliwie.

Z poważaniem
ZASTĘPCA PREZESA ZARZĄDU
Władysław Majka

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Za kilka miesięcy obchodzona będzie kolejna rocznica przeprowadzenia tak zwanej obławy augustowskiej.

Była to największa zbrodnia dokonana po zakończeniu II wojny światowej na ziemiach państwa polskiego w granicach ustalonych w wyniku porozumień jaltańskich.

W lipcu 1945 r. oddziały Armii Czerwonej, wspierane przez oddziały LWP oraz UB na Suwalszczyźnie, zatrzymały około dwóch tysięcy osób. Część z nich po przesłuchaniu zwolniono, około sześciuset osób wywieziono w nieznanym kierunku i ślad po nich zaginął.

Wysiłki podjęte przez utworzony w 1987 r. Obywatelski Komitet Poszukiwań Zaginionych Mieszkańców Suwalszczyzny w celu wyjaśnienia ich losu nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W 1992 r. Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach umorzyła postępowanie w tej sprawie ze względu na brak materiałów – potrzebne dokumenty są zamknięte w posowieckich archiwach.

W 2001 r. akta sprawy trafiły do Instytutu Pamięci Narodowej, a konkretnie do Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku. Mimo podjętych działań nadal jednak nie ustalono losu ofiar ani miejsca ich pochowania. Stwierdzono, że bez skorzystania z archiwów rosyjskich bądź białoruskich możliwości dokonywania ustaleń wyczerpały się.

W związku z tym proszę Pana Ministra oraz rząd RP o podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz wyjaśnienia losu osób zaginionych w wyniku obławy augustowskiej i współpracę w tym zakresie ze stroną rosyjską bądź białoruską.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 29 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego na 10. posiedzeniu Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r. (pismo nr BPS/DSK-043-414/08 z dnia 28 kwietnia 2008 r.) w sprawie tzw. obławy augustowskiej, uprzejmie informuję:

Problematyka dotycząca bolesnych wydarzeń historycznych, wynikających z relacji z naszymi sąsiadami, jest przedmiotem szczególnej uwagi Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ujawnienie prawdy historycznej traktowane jest jako jeden z zasadniczych warunków budowania dobrosąsiedzkich stosunków opartych na zaufaniu i wzajemnym poszanowaniu. Działania ku temu zmierzające traktujemy również jako patriotyczny obowiązek wobec ofiar represji politycznych i ich rodzin, których oczekiwania doskonale są nam znane, i które uznajemy za zasadne.

Kwestie związane z zaszłościami wynikającymi ze złożonej historii stosunków polsko-rosyjskich stanowią w tym kontekście ważny aspekt naszych kontaktów z Rosjanami. Uważamy, że niezmiennie wykazywana przez stronę polską wola współpracy

przynosi pozytywne wyniki, aczkolwiek wymaga dużych wysiłków i przede wszystkim wytrwałości. Rozmowy przeprowadzone na początku bieżącego roku w Moskwie przez Premiera Donalda Tuska oraz przez Ministra Radosława Sikorskiego wskazują, że przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej zaczynają dostrzegać potrzebę uwzględnienia naszych postulatów, aby wyjaśnione zostały wszystkie aspekty zbrodni komunistycznego reżimu, ofiarami których byli Polacy.

Nie istnieją umowy dwustronne między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską (jako następcą prawnym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich), które dotyczyłyby udzielania pomocy w badaniach historycznych i stanowiłyby podstawę do zwrócenia się przez MSZ do Rosji o pomoc prawną w tej sprawie. Można byłoby jedynie rozważać wystąpienie z wnioskiem na podstawie Umowy między RP a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, podpisanej 16 września 1996 r. w Warszawie.

Pewnym elementem uzupełniającym byłoby wystąpienie do władz Białorusi o udzielenie pomocy w poszukiwaniu grobów. Ta okoliczność wymaga jednak stosownego wyważenia w całości kształcie obecnych stosunków polsko-białoruskich. Tutaj także podstawą formalną wystąpienia mogłaby być Umowa między RP a Republiką Białorusi o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych, podpisana w Mińsku 26 października w 1994 r. Jednakże kwestia współpracy w tym względzie z odpowiednimi organami Republiki Białorusi wydaje się trudna nie tylko ze względu na klimat obecnych stosunków dwustronnych, ale przede wszystkim z uwagi na fakt, że Białoruś nie uznaje się za sukcesora b. ZSRR, w szczególności jeśli chodzi o odpowiedzialność za działania organów ZSRR.

Pewne analogie ze Zbrodnią Katyńską komplikuje fakt, że w działaniach represyjnych uczestniczyły, obok oddziałów sowieckich, jednostki LWP i UB, a także i ta okoliczność, że represje nastąpiły po formalnym zakończeniu działań wojennych na terenie Polski.

W kontekście poruszonej w oświadczeniu senatorskim sprawy chciałbym nadmienić, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych w styczniu 2007 r. otrzymało od Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Pana Janusza Kurtyki pismo dotyczące wyjaśnienia losu ok. 600 obywateli polskich aresztowanych w ramach tzw. obławy augustowskiej wraz z listą osób zaginionych w wyniku tragicznych wydarzeń na Suwalszczyźnie w lipcu 1945 r.

Korzystając z okazji pragnę poinformować Pana Marszałka, iż w dniach 13–14 czerwca br. w Warszawie odbędzie się posiedzenie Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, której współprzewodniczącym ze strony polskiej został prof. Adam Daniel Rotfeld. Obecnie trwają aktywne przygotowania do nadchodzącego posiedzenia i ustalana jest szczegółowa agenda rozmów z przedstawicielami strony rosyjskiej. Prof. A.D. Rotfeld zamierza w najbliższym czasie przedstawić Ministrowi R. Sikorskiemu propozycje tematów, jakie zostaną poruszone podczas najbliższego wspólnego posiedzenia Grupy.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, że w ramach przygotowań do spotkania członków Grupy do Spraw Trudnych, kierownictwo MSZ z odpowiednią uwagą odniesie się również do potrzeby wyjaśnienia losów ofiar obławy augustowskiej. Biorąc po uwagę sugestię zawartą w oświadczeniu Pana Senatora B. Paszkowskiego będziemy również poszukiwali możliwości poruszenia przedmiotowej sprawy w rozmowach ze stroną białoruską.

Z wyrazami szacunku

z up.

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Sekretarz Stanu

Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ćwiąkałskiego

Panie Ministrze!

Odpowiedź udzielona w sprawie pana Janusza G. przez prokuratora krajowego Marka Staszaka (BM-III-051-293/2008/PR, BM-I-0700-59/08) jest wysoce niezadowolająca i rozmija się ze stanem faktycznym. Świadczy o tym pismo skierowane do mnie przez panią Krystynę Górzyńską, która bardzo jasno tłumaczy wszelkie zaawilości w tej sprawie. Uprzejmie proszę o zapoznanie się z argumentacją zawartą w tym liście, a w konsekwencji, o ponowne rozpatrzenie tej sprawy. Moim zdaniem oskarżenie Wiesławy i Janusza G. (Ds. 186/05) o to, że wspólnie z nieuczciwym dostawcą oszukali bank, mija się z prawdą i kompromituje Prokuraturę Rejonową w Środzie Wielkopolskiej, a także prokuratury wyższych szczebli, łącznie z Prokuraturą Krajową.

Jak sądzę, Janusz G. wraz ze swoją rodziną jest w dziwny sposób szykanowany przez kolejnych funkcjonariuszy z Wielkopolski. Być może chodzi o realizację „upadłości na zlecenie” albo o „dłożenie” osobie ujawniającej nadużycia prokuratorów i sędziów.

Przy okazji pragnę poddać w wątpliwość projektowany kierunek zmian w prokuraturze. Nie sądzę, aby większa niezależność prokuratorów posłużyła lepszemu funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, dochodzeniu do prawdy oraz sprawiedliwym rozstrzygnięciom. Nie jest wykluczone, że proponowane zmiany spowodują jeszcze większe poczucie bezkarności u nieuczciwych funkcjonariuszy.

Załączam: skierowany do mnie list Krystyny Górzyńskiej, odpowiedź Banku PKO SA, odpowiedź ministerstwa na moje oświadczenie. Inne dokumenty zostały przesłane w poprzednim oświadczeniu.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 29.05.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z nadesłanym przez Panią Marszałek kolejnym oświadczeniem Pana Senatora Czesława Ryszki, złożonym podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., nawiązującym do odpowiedzi udzielonej przez Prokuratora Krajowego w dniu 18 marca 2008 r. numer BM-III-051-293/08/PR na wcześniejsze wystąpienie Pana Senatora i zawierającym prośbę o ponowne rozpatrzenie sprawy w aspekcie kwestii poruszonych przez Panią Krystynę Górzyńską, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia:

Zarzuty Pani Krystyny Górzyńskiej zawarte w piśmie z 10 kwietnia 2008 r. skierowanym do Pana Senatora Czesława Ryszki w zakresie punktów 1–9, stanowią w istocie polemikę z ustaleniami śledztw (w tym sygn. Ds. 596/02 i Ds. 186/05 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp.), których przebieg został szczegółowo opisany w wyjaśnieniach z 18 marca 2008 r. nr BM-III-051-293/08/PR, przedłożonych na ręce Pani Marszałek. Nadmieniam, że Pani Krystyna Górzyńska nie była stroną tychże postępowań.

Pragnę zauważyć, iż sprawa Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp., prowadzona pierwotnie pod sygn. akt Ds. 596/02, ostatecznie została zakończona postanowieniem z 30 czerwca 2005 r. (sygn. Ds. 556/05) o umorzeniu postępowania z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Trafność powyższej decyzji podzielił Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. sygn. akt II Kp 183/05, a także podlegała ona kontroli prokuratury nadrzędnej i Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej.

Prokuratura Krajowa pismami z 6 kwietnia 2007 r. nr PR III Dsn 194/2006/Poznań – skierowanym do Pana Janusza Górzyńskiego i z 21 lutego 2008 r. nr PR III Dsn 194/2006/Poznań – adresowanym do Pani Krystyny Górzyńskiej i Pana Janusza Górzyńskiego, poinformowała ww. o braku podstaw do wzruszenia prawomocnej decyzji kończącej merytorycznie przedmiotowe postępowanie.

Natomiast postanowienie Prokuratora Rejonowego Poznań-Grunwald z dnia 13 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. 1 Ds. 5652/06 o przeszukaniu pomieszczeń mieszkalnych należących do Pani Elżbiety Górzyńskiej-Tomanek, jak już wskazano w odpowiedzi Prokuratora Krajowego nr BM-III-051-293/2008/PR, było przedmiotem oceny Prokuratora Okręgowego w Poznaniu w ramach kontroli instancyjnej, w związku z zaskarżeniem decyzji o przeszukaniu i zatrzymaniu rzeczy oraz zażaleniami na sposób tego przeszukania, jak i w ramach nadzoru służbowego Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu i uznano je za prawidłowe.

Ustosunkowując się zaś do wniosku Pana Senatora o „ponowne zbadanie sprawy” sygn. Ds. 186/05 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp., wyjaśniam, iż z uwagi na fakt skierowania przez tę Prokuraturę aktu oskarżenia przeciwko Państwu Wiesławie i Januszowi Górzyńskim – sprawa pozostaje w wyłącznej dyspozycji Sądu Rejonowego w Gostyniu sygn. II K 85/05.

Aktualnie tylko ww. Sąd jest uprawniony do oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wydania rozstrzygnięcia co do ewentualnej winy oskarżonych.

Na obecnym etapie postępowania karnego brak jest podstaw do podejmowania działań w przedmiocie odstąpienia prokuratora od oskarżenia, o czym Prokuratura Krajowa poinformowała już zarówno samego Pana Janusza Górzyńskiego (pismo z 6 kwietnia 2007 r.), jak i Pana Janusza Górzyńskiego i Panią Krystynę Górzyńską (pismo z 21 lutego 2008 r.).

Pragnę przy tym podnieść, iż wbrew twierdzeniom Pani Krystyny Górzyńskiej, Sąd Rejonowy w Gostyniu rozpoznał wniosek oskarżonych o umorzenie postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia i nie uwzględnił go (postanowienie z 15 września 2006 r.), zaś decyzję tego Sądu o zastosowaniu wobec Pana Janusza Górzyńskiego tymczasowego aresztowania podtrzymał Sąd Okręgowy w Poznaniu, dzieląc tym samym jej prawidłowość.

Przedmiotowe postępowanie nadal jest zawieszone z przyczyny wskazanej w odpowiedzi z dnia 18 marca 2008 r. nr BM-III-051-293/2008/PR.

Co się zaś tyczy nowych spraw wzmiankowanych przez Panią Krystynę Górzyńską w punkcie dziesiątym pisma z 10 kwietnia br., wyjaśniam, iż dotyczą one postępowań:

- **sygn. 1 Ds. 5199/02** Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto (pierwotna sygn. 1 Ds. 5322/01) z zawiadomienia Urzędu Miasta Poznania (Straży Miejskiej) o znieważeniu funkcjonariuszy Artura Sz. i Marka D. przez Janusza Górzyńskiego podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych. Zostało ono ostatecznie zakończone skierowaniem w dniu 5 grudnia 2002 r. do Sądu Rejonowego w Poznaniu aktu oskarżenia przeciwko Januszowi Górzyńskiemu o przestępstwa z art. 226 § 1 kk, art. 190 kk.

Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 23 czerwca 2005 r. sygn. akt V K

- 2332/02 umorzył postępowanie na podstawie z art. 31 § 1 kk, zaś Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 marca 2006 r. sygn. akt IV Ka 2053/05 utrzymał w mocy powyższe orzeczenie,
- **sygn. Ds. 925/03** Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. zakończonego postanowieniem z dnia 29 grudnia 2003 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie popełnienia na szkodę Janusza i Wiesławy Górzyńskich przez funkcjonariuszy publicznych czynów z art.: 231 § 2 kk, 193 kk, 278 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk – wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 kpk), w zakresie czynu z art. 156 § 1 pkt 2 kk – wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono (art. 17 § 1 pkt 1 kpk), zaś w odniesieniu do czynu z art. 235 kk – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 1 kpk),
 - **sygn. Ds. 1277/03** Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. zakończonego w dniu 7 listopada 2003 r. odmową wszczęcia śledztwa w sprawie przestępstw z art. 235 kk, 236 § 1 kk i art. 246 kk, jakich mieli dopuścić się funkcjonariusze KPP w Środzie Wlkp., kierując wobec Janusza Górzyńskiego wniosek do Sądu o ukaranie za wykroczenie z art. 92 § 2 kw,
 - **sygn. Ds. 1292/03** Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. zakończonego umorzeniem postępowania w dniu 31 maja 2005 r. w sprawie naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy policji i zmuszenia ich do zaniechania czynności służbowej, a także znieważenia funkcjonariuszy słowami obraźliwymi, tj. o przestępstwo z art. 222 § 1 kk, art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 226 § 1 kk – wobec stwierdzenia, że podejrzany Janusz Górzyński nie popełnił przestępstwa (art. 31 § 1 kk) – art. 17 § 1 pkt 2 kpk,
 - **sygn. Ds. 1294/03** Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. zakończonego postanowieniem z dnia 18 listopada 2003 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie zawiadomienia Wiesławy Górzyńskiej z 14 października 2003 r. o znęcaniu się nad nią oraz członkami jej rodziny przez funkcjonariuszy lokalnych jednostek policji oraz komornika przy Sądzie Rejonowym w Środzie Wlkp. – tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 kk,
 - **sygn. Ds. 1304/03** Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. zakończonego postanowieniem z dnia 23 marca 2004 r. o umorzeniu w sprawie dokonania na szkodę Janusza Górzyńskiego w dniu 13 października 2003 r. w Środzie Wlkp. czynów z art. 231 § 1 kk, art. 190 § 1 kk – wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 kpk,
 - **sygn. 1 Ds. 5922/03** Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto zakończonego postanowieniem z dnia 27 lutego 2004 r. o umorzeniu w zakresie czynów z art. 233 § 1 kk, art. 234 kk, art. 235 kk i art. 236 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, popełnionych na szkodę Janusza Górzyńskiego – wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 kpk,
 - **sygn. Ds. 81/05** Prokuratury Rejonowej w Obornikach zakończonego w dniu 21 lutego 2005 r. postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp., sędziów Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp., policjantów z KPP w Środzie Wlkp., komornika i asesorów komorniczych przy Sądzie Rejonowym w Środzie Wlkp. oraz prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, polegającego na tworzeniu nieprawdziwych dowodów, fałszywych oskarżeń i tuszowaniu przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk,
 - **sygn. Ds. 503/05** Prokuratury Rejonowej w Śremie zakończonego postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa w dniu 27 maja 2005 r. w sprawie zawiadomień Janusza Górzyńskiego oraz Wiesławy i Krystyny Górzyńskich o przestępstwach funkcjonariuszy publicznych, do jakich miało dojść przy prowadzeniu postępowań dotyczących pokrzywdzonych,
 - **sygn. Ds. 1636/05** Prokuratury Rejonowej we Wrześni zakończonego 28 lutego 2006 r. postanowieniem o umorzeniu śledztwa w sprawie zaistniałego w styczniu

2004 r. w Środzie Wlkp. niedopełnienia obowiązku w zakresie prawidłowego ewidencjonowania i obiegu korespondencji napływającej do Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp., tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 kpk,

- **sygn. 1 Ds. 5674/05/1** Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto zawiadomienia Krystyny Górzyńskiej o popełnieniu przestępstw z art. 231 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 31 października 2005 r. w sprawie odmówiono wszczęcia postępowania,
- **sygn. Ds. 63/06** Prokuratury Rejonowej w Śremie zakończonego postanowieniem z dnia 11 marca 2006 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie zawiadomienia Janusza Górzyńskiego o przestępstwie sporządzenia przez biegłego lekarza fałszywej opinii w sprawie Ds. 637/05 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. oraz przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. w toku prowadzonych postępowań – tj. o przestępstwa z art. 233 § 4 kk i art. 231 § 1 kk,
- **sygn. 1 Ds. 1812/06** Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald zakończonego postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2006 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie poświadczenia nieprawdy oraz przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej przez biegłego lekarza wydającego opinię w sprawie Ds. 637/05 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. – tj. o przestępstwo z art. 271 § 3 kk,
- **sygn. 1 Ds. 2089/07** Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto (pierwotna sygn. 1 Ds. 4955/01) w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej podczas interwencji prowadzonej w dniu 31 sierpnia 2001 r. wobec Janusza Górzyńskiego, które po przeprowadzonej analizie w Prokuraturze Krajowej, wobec oceny o przedwczesności wydanej decyzji o umorzeniu postępowania, zostało w dniu 18 maja 2007 r. podjęte na nowo, po czym postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2007 r. ponownie je umorzono wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Decyzja jest prawomocna.

Decyzje merytoryczne zapadłe w wymienionych wyżej sprawach zostały poddane kontroli instancyjnej prokuratury nadrzędnej oraz kontroli sądowej.

Ponadto akta ww. postępowań, z wyjątkiem spraw o sygn. Ds. 1292/03 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. oraz 1 Ds. 5674/05/1 Prokuratury Rejonowej Poznań-Stare Miasto, były przedmiotem analizy przeprowadzonej w Biurze Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej sygn. PR III Dsn 194/2006/Poznań, w wyniku której stwierdzono, że zasadność prawomocnych decyzji wydanych w tych sprawach (z wyłączeniem sprawy sygn. 1 Ds 4955/01) nie budzi zastrzeżeń.

Natomiast niewskazanie przez Panią Krystynę Górzyńską sygnatur akt, za którymi komornik sądowy prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko Panu Januszowi Górzyńskiemu, nie pozwala na ustosunkowanie się do zarzutu „wyłudzeń komorniczych, w sytuacji braku jakichkolwiek długów, na szkodę Janusza i Wiesławy Górzyńskich oraz ich dzieci”.

Informacyjnie wskazuję, iż komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Środzie Wlkp., jak ustalono, prowadził 5 postępowań wobec Janusza Górzyńskiego i Wiesławy Górzyńskiej pod sygn.: Km 989/02, Km 1156/02, Km 230/04, Km 2275/04 I Km 1/05, z wniosków różnych wierzycieli i w oparciu o tytuły wykonawcze.

Skoro tak, czynności komornika podjęte w wykonaniu jego ustawowych obowiązków, na wniosek uprawnionych podmiotów i zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie mogą być utożsamiane z naruszeniem prawa skutkującym odpowiedzialnością karną.

Pragnę przy tym nadmienić, iż komornik – jako organ egzekucyjny - nie jest kompetentny do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (art. 804 kpc), zaś w przypadku złożenia przez wierzyciela wniosku wraz z tym tytułem ma obowiązek wszcząć i przeprowadzić postępowanie celem wyegzekwowania należnego wierzycielowi świadczenia.

Tytuł wykonawczy stanowi bowiem podstawę do prowadzenia egzekucji o całe objęte nim roszczenie i ze wszystkich części majątku dłużnika (art. 803 kpc), zaś komornik – bez zgody wierzyciela jako dysponenta postępowania – nie może samowolnie od egzekucji odstąpić.

Natomiast najwłaściwszym sposobem kwestionowania czynności komornika jest skarga procesowa kierowana do sądu rejonowego, przy którym on działa, o czym Pan Janusz Górzyński został powiadomiony w piśmie sędziego wizytatora Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 lutego 2007 r. nr Prez. XI.W. 463-1/07.

Nadmieniam, iż sprawy zawisłe przed Sądem Rejonowym w Środzie Wlkp. ze skarg Państwa Janusza i Wiesławy Górzyńskich na czynności komornika pozostawały w nadzorze Prezesa ww. Sądu Rejonowego, Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu i Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości (w tym ostatnim za nr DNWO-VI-544-208/04), celem zapewnienia ich szybkiego i sprawnego zakończenia.

Z poważaniem
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Andrzej Pogorzelski

Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Pani Minister!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zapoznanie się z listem pani doktor habilitowanej Ewy Graczyk, profesor Uniwersytetu Gdańskiego. List pani profesor został skierowany do pana marszałka Bogdana Borusewicz oraz do mnie, jako absolwenta Uniwersytetu Gdańskiego.

Proszę o ustosunkowanie się do bardzo ważnych problemów przedstawionych przez panią profesor Uniwersytetu Gdańskiego Ewę Graczyk.

Liczę na odpowiedź.

*Z szacunkiem
Sławomir Sadowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Sławomira Sadowskiego (BPS/DSK-043-412/08) dotyczące kształcenia nauczycieli, pragnę poinformować, że z zainteresowaniem zapoznałam się z jego treścią, w szczególności dziękuję za zwrócenie uwagi na problem kompetencji nauczycieli języka polskiego.

Obecnie obowiązujące standardy kształcenia, które określone zostały w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków studiów oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki (Dz.U. Nr 164, poz. 1166), uwzględniają tendencje i charakter zmian zachodzących w obszarze edukacji na poziomie wyższym i badaniach naukowych w Europie, znane ogólnie pod nazwą „Procesu Bolońskiego” i „Strategii Lizbońskiej”, a także zmiany zachodzące w sferze społecznej, gospodarczej oraz na rynku pracy.

Standardy kształcenia mają stanowić dobre przygotowanie do kolejnego etapu zmian w tym obszarze, a mianowicie do tworzenia podstaw ramowych struktur kwalifikacji i pozostawienia uczelniom swobody i znacznej autonomii w kształtowaniu programów nauczania. Konstrukcja standardów kształcenia dla studiów pierwszego stopnia umożliwi kontynuowanie nauki na studiach drugiego stopnia, na tym samym lub na innym kierunku studiów. Takie podejście zapewni realizację idei drożności kształcenia i pełnej mobilności studentów – zarówno w kraju, jak i za granicą.

Pozwolę sobie wyjaśnić, iż standardy kształcenia zawierają jedynie ogólną charakterystykę kierunku studiów, określenie treści i efektów kształcenia – opis umiejętności i kompetencji absolwenta, określenie grupy treści podstawowych i kierunkowych, oraz wymiar praktyk zawodowych, a także – dla każdego stopnia studiów na danym kierunku: czas trwania studiów, minimalną ogólną liczbę godzin zajęć i ogólną liczbę punktów ECTS.

Określając składniki treści kształcenia, eksperci i Rada Główna Szkolnictwa Wyższego przyjęli założenie, iż w zasadzie standard nie może obejmować więcej niż 40% ogólnej liczby godzin zajęć. Określenie ogólnej, minimalnej liczby godzin zajęć dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia, zostało przedyskutowane przy szerokim udziale przedstawicieli środowisk akademickich, a także dziekanów wydziałów.

Pragnę zapewnić, iż ustalenie to w zakresie filologii polskiej tj. określenie, iż liczba godzin zajęć nie powinna być mniejsza niż 1800 dla studiów pierwszego stopnia, stanowi rozwiązanie kompromisowe – między tendencjami do znacznego wydłużenia czasu trwania studiów i zwiększenia liczby godzin, a ich znacznym skróceniem.

Chcę również poinformować, iż trwają obecnie prace nad zmianą ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Przy tej okazji dyskusji poddano także kwestię obligatoryjnego kształcenia nauczycieli, przygotowującego do dwóch przedmiotów (rodzajów zajęć).

Oświadczenie Pana Senatora Sławomira Sadowskiego traktuję jako istotny głos w dyskusji nad zmianami w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nad nowelizacją standardów kształcenia. Pragnę zapewnić, iż wszelkie propozycje w tym względzie zostaną wnikliwie przeanalizowane i rozważone.

Łączę wyrazy szacunku
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek

Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Od bodaj 2005 r. sołtysi walczą o swoje prawa. Są obecnie chyba najważniejszym organem wykonawczym na polskiej wsi. Teoretycznie mają więc władzę, ale tylko na papierze i bez pieniędzy.

Sołectwo, jako jednostka pomocnicza, jest w pełni zależne od decyzji rady gminy. Wprawdzie art. 51 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym zobowiązuje radnych do określenia w statucie gminy jego uprawnień do prowadzenia gospodarki finansowej w ramach budżetu gminy, ale w praktyce przepis ten pozostaje martwy. Część gmin wspomaga sołectwa, przeznaczając pewne środki z budżetu na zadania sołeckie i wyznaczając sołtysom diety za udział w pracach rady. Stosowane rozwiązania dotyczące finansowania pracy sołectw i sołtysów są różne. Niektóre rady tworzą na przykład fundusz sołecki, dopuszczając udział sołectwa w podatku rolnym, leśnym i od nieruchomości. Ogólnie jednak samodzielność finansowa sołectw i sołtysów jest rzadkością i zależy od dobrej woli radnych.

Z kolei do podstawowych i bardzo odpowiedzialnych obowiązków sołtysa należy między innymi zbieranie podatków, dostarczanie mieszkańcom urzędowej korespondencji, organizowanie zebrań rady sołeckiej oraz zebrań sołeckich.

Z reguły jest tak, że sołtysi nie mają pomieszczeń służbowych. Do pracy wykorzystują więc swoje domy, pokoje, meble, telefony, komputery czy też nierzadko swoje prywatne pieniądze. Jedynym wynagrodzeniem sołtysów, jeżeli tak to można nazwać, są uchwalone przez radę gminy prowizje od zbieranych podatków. Sołtysi mogą też liczyć na diety za udział w posiedzeniach rady gminy, o czym wspomniałem. Niektórzy dostają też ryczałt i zwrot abonamentu telefonicznego. Ale nie wszędzie jest tak różowo. Są gminy, w których sołtys o ryczałcie i innych dodatkach może tylko pomarzyć.

Do niedawna sołtysi dorabiali zbieraniem ubezpieczeń rolników. Ale po zmianie prawa ubezpieczeniowego nawet i to im odebrano, zastępując to pracą agentów ubezpieczeniowych.

Dlatego sołtysi od kilku lat domagają się, by kwestia ich wynagrodzeń została jasno uregulowana w ustawie. Domaga się tego między innymi Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, do którego według nieoficjalnych danych należy około dziesięciu tysięcy sołtysów.

Panie Premierze! Wydaje się, że argumenty sołtysów są słuszne. Według mnie istnieje prawna możliwość stworzenia stanowiska sołtysa jako pracownika samorządowego. Oczywiście finansowanie pracy sołtysa powinno pochodzić w 100% ze środków gminy. Gminy przez to nie zbankrutują, a zaprowadzi to porządek w finansowaniu pracy sołtysów.

Dlatego proszę Pana Ministra o rozważenie możliwości zmian w ustawach o samorządzie gminnym i pracownikach samorządowych.

Tadeusz Skorupa

Odpowiedź

Warszawa, 29 maja 2008 roku

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-389/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Tadeusza Skorupę podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku *w sprawie możliwości zmian w przepisach ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o pracownikach samorządowych w celu uregulowania kwestii wynagradzania sołtysów* uprzejmie informuję, że przedmiotowa problematyka pozostaje w zakresie zainteresowania obecnego Rządu.

Rada Ministrów w dniu 22 stycznia 2008 roku podjęła uchwałę dotyczącą kontynuowania reformy administracji publicznej (MP Nr 8 poz. 99). Na inauguracyjnym posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w dniu 30 stycznia 2008 roku, Pan Donald Tusk – Prezes Rady Ministrów zaprosił samorządowców do współpracy przy dokończeniu reformy administracyjnej kraju. Premier przedstawił również propozycje usprawnienia funkcjonowania samorządu terytorialnego. Najważniejszym zadaniem przygotowywanej reformy jest wzmocnienie znaczenia samorządu terytorialnego, w tym umocnienie jego podstaw majątkowych, co pozwoli na skuteczniejsze decydowanie przez wspólnoty lokalne i regionalne o swoich sprawach.

Wskazać przy tym należy, iż kwestia uregulowań dotyczących zarówno uposażeń dla sołtysów, jak i organizacji i funkcjonowania sołectw stanowiła już przedmiot inicjatyw poselskich. W związku z tym, w obecnej kadencji parlamentarnej zainicjowane zostały prace w przedmiotowym zakresie.

W ramach działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpiono do środowisk samorządowych o przedstawienie propozycji zmian legislacyjnych, w szczególności dotyczących decentralizacji zadań, kompetencji i środków finansowych oraz przekazania mienia i instytucji o zasięgu regionalnym i lokalnym, uporządkowania i uproszczenia przepisów dotyczących funkcjonowania samorządu oraz zarządzania terytorialnego w różnych dziedzinach życia publicznego. Wśród przesłanych odpowiedzi znalazły się także propozycje zmian dotyczących pragmatyki samorządowej, które stanowią obecnie przedmiot analizy prowadzonych prac legislacyjnych. Jakkolwiek rozważa się przygotowanie stosownych rozwiązań w zakresie funkcjonowania sołectw, niemniej przedwczesnym byłoby prezentowanie konkretnych propozycji w tym zakresie.

W odniesieniu natomiast do poruszanej problematyki przyznania sołtysowi statusu pracownika samorządowego wskazać należy na prace, funkcjonujące w ramach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Zespołu do spraw zmian w służbie publicznej, gdzie opracowany został projekt ustawy o pracownikach samorządowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Projekt ten zakłada także nowelizację przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W trakcie ostatnich wizyt zagranicznych w USA i w Izraelu obiecał pan rozpoczęcie, nawet w tym roku, prac reparywatywacyjnych przywracających bądź rekompensujących utracone majątki.

Niewątpliwie swoimi deklaracjami rozbudził pan apetyty środowisk żydowskich. Ale równocześnie, niestety, stworzył pan wrażenie, że mamy do czynienia tylko z problemem żydowskiej restytucji. Tymczasem żydowskie mienie stanowi jedynie niewielki procent mienia, którego może dotyczyć ustawa reparywatywacyjna. Jak podają nieoficjalne źródła, liczba roszczeń obywateli polskich pochodzenia żydowskiego i ich spadkobierców nie przekroczy 10% wszystkich roszczeń. Według konstytucjonalistów i specjalistów od prawa konstytucyjnego i cywilnego przy reparywatywacji winna być zachowana konstytucyjna zasada równości wszystkich obywateli. W takim razie reparywatywacją mienia winni być objęci nie tylko obywatele polscy pochodzenia żydowskiego, ale przede wszystkim obywatele pochodzenia polskiego. Co ciekawe, istnieją również podstawy, aby reparywatywacją byli objęci obywatele pochodzenia rosyjskiego i niemieckiego.

II wojnę światową rozpoczęli Niemcy, grabiąc, mordując i niszcząc wszystko, w tym istniejący wówczas porządek własnościowy II Rzeczypospolitej. Według znanych, ale tylko szacunkowych opinii z zakresu prawa międzynarodowego, Niemcy za szkody wojenne winny są Polsce ponad 500 miliardów byłych niemieckich marek. Do dzisiaj zresztą kwestia ta nie została stanowczo podniesiona przez rząd Polski.

Po Niemcach przyszli ze wschodu komuniści, wiadomego pochodzenia. Oni, podobnie jak Niemcy, mordowali i grabili te resztki ruin, które po wojnie przetrwały. To również komuniści przekreślili prawo II Rzeczypospolitej i ustanowili prawo do wywłaszczeń, zapoczątkowane dekretem Bieruta i kolejnymi naruszającymi porządek prawny ustawami wywłaszczeniowymi.

Najbardziej odczuli to najprostszy ludźmi, rolnicy, chłoporobotnicy, którzy nie znając prawa, przegrywali postępowanie wywłaszczeniowe toczące się przeważnie z rażącym naruszeniem prawa. Ludziom zabierano domy, lasy, pola, a nawet gospodarstwa rolne. Na Podhalu do dzisiaj wywłaszczone pola nazywa się wprost złodziejówkami. Do dzisiaj też większość właścicieli nie odebrała pieniędzy za wywłaszczenia, uznając je za przejaw krzywdy i bezprawia. Woleli, aby do dziś traktować mienie wywłaszczone jako ukradzione.

Tak więc, Panie Premierze, to jest prawdziwa skala problemu, bo teraz my, Polacy, którzy zostaliśmy tak potwornie doświadczeni zbrodnictwami systemami, mamy jeszcze za to wszystko płacić. Jest wskazane, aby każdy taki konflikt rozwiązać spokojnie i najlepiej najprostszymi metodami. Zwróćcie więc pola, hale, lasy rolnikom, góralom, jak na przykład na Słowacji. Oddajcie wywłaszczonym złodziejówki, co nie wymaga żadnych deklaracji w USA czy w Izraelu, ale niewielkiej zmiany istniejącego prawa polskiego.

A co do restytucji majątku zrujnowanej Warszawy i innych miast polskich, to niech wreszcie sprawa ta zostanie jasno postawiona w polskiej polityce zagranicznej wobec Niemiec przez polski rząd. Nie słyszałem bowiem, na przykład, o ani jednym pozwie byłych właścicieli wobec Niemiec, dotyczącym odszkodowania za zniszczone w trakcie wojny kamienice, a od Polski mienie to jest skutecznie, i to w polskich sądach, egzekwowane w naturze, oczywiście bez zwrotu poniesionych nakładów.

To prawdziwy, ale jakże niebezpieczny chichot historii.

Tomasz Skorupa

**Odpowiedź
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Tadeusza Skorupę (znak BPS/DSK-043-384/08) na 10. posiedzeniu Senatu, skierowanym do Ministra Skarbu Państwa w sprawie rekompensat za przejęte przez państwo mienie, wyjaśniam co następuje:

Sprawa zadośćuczynienia za krzywdy majątkowe, wyrządzone obywatelom przez władze PRL jest kwestią moralnej odpowiedzialności. Polska jest jedynym krajem w Europie Środkowowschodniej, w którym nie udało się jeszcze uregulować prawnie istoty, zakresu i sposobu naprawienia krzywd, wyrządzonych aktami nacjonalizacyjnymi, wydanymi na skutek zmian politycznych wynikających z zakończenia drugiej wojny światowej. Rezultatem dotychczasowego zaniechania uchwalenia odpowiedniej ustawy jest godzenie się na utrzymywanie stanu sprzecznego z ogólnym poczuciem sprawiedliwości oraz z nieszanowaniem zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

Z punktu widzenia ekonomicznego i prawnego brak zadośćuczynienia skutkom nacjonalizacji, powoduje, że wiele przedsięwzięć gospodarczych było i jest wadliwie przeprowadzonych na skutek niejasnej sytuacji prawnej mienia w kontekście kierowanych do niego roszczeń byłych właścicieli lub ich spadkobierców. Stan niepewności odnosi się w szczególności do procesów komercjalizacji i prywatyzacji mienia państwowego, jak również znajdującego się w dyspozycji samorządu terytorialnego. Roszczenia podnoszone przez dawnych właścicieli uniemożliwiają obrót nieruchomościami, wnoszenie ich do spółek, a także zwykłe uregulowanie stanu prawnego nieruchomości. Taki stan rzeczy nie sprzyja zaufaniu przedsiębiorców zainteresowanych inwestowaniem w Polskę.

Z uwagi na powyższe, uchwalenie ustawy rekompensującej skutki prawne przejęcia mienia obywateli w latach 1944–1962, jest jedyną możliwością naprawienia krzywd wywołanych brakiem odszkodowania z tego tytułu.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uchwalenie stosownej ustawy ma zdecydowaną wolę polityczną ostatecznego zakończenia i rozwiązania problemu zadośćuczynienia krzywdom powstałym w wyniku nacjonalizacji.

Na obecnym etapie opracowywania założeń do ustawy uaktualnione zostały dane przedstawiające szacowaną wartość składników mienia niezbędnego do przeprowadzenia procesu rekompensowania. Analizowana jest skala wartości celem zweryfikowania aktualnych możliwości płatniczych państwa. Powyższe wyliczenia pozwolą rządowi podjąć decyzję co do wyboru sposobu i zakresu rekompensowania.

Przewiduje się, że rekompensata będzie przysługiwała wszystkim uprawnionym bez względu na obecnie posiadane obywatelstwo. Jedynym kryterium jest prawo własności nieruchomości w chwili jej przejęcia. Rekompensata będzie przysługiwała byłym właścicielom oraz ich spadkobiercom.

Wstępnie zakłada się, iż z zakresu podmiotowego ustawy będą wyłączone:

- osoby objęte uprawnieniami odszkodowawczymi wynikającymi z umów międzynarodowych zawartych w latach 1948–1971,

— osoby, które na podstawie dekretów z 1946 roku zostały wykluczone ze społeczeństwa polskiego, z wyłączeniem osób, które na podstawie orzeczeń sądów powszechnych utrzymały obywatelstwo polskie.

Założenia do ww. ustawy zgodnie z przyjętym harmonogramem w czerwcu zostaną skierowane pod obrady Rady Ministrów. Na ich podstawie zostanie przygotowany projekt ustawy, który zostanie przekazany pod obrady Sejmu.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się państwo Maria i Zygmunt Gryzowie, którzy przedstawili swoją dramatyczną sytuację związaną z realizacją małżeńskiego marzenia o własnym mieszkaniu.

W 1992 r. państwo Gryzowie otrzymali mieszkanie w stanie surowym i niestety w tym momencie rozpoczęły się ich poważne problemy. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wierzbicy na budowę bloku zaciągnęła kredyt, który mieli spłacić mieszkańcy zasiedlający dwadzieścia cztery lokale. Hiperinflacja, z którą mieliśmy do czynienia tuż po przemianach ustrojowych, sprawiła, że na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtownie wzrastało oprocentowanie kredytów i tysiące polskich rodzin, które po wielu latach oczekiwania otrzymały własne mieszkania, zaczęły borykać się z poważnymi problemami finansowymi. Niestety, ten problem nie został rozwiązany do chwili obecnej.

Pomimo iż państwo Gryzowie kredyt spłacili już w ponad 200%, nadal, według wyliczeń banku, mają do spłacenia astronomiczną kwotę ponad 160 tysięcy zł. W podobnej sytuacji są dwadzieścia trzy rodziny mieszkające w bloku przy ulicy Wiatracznej w Wierzbicy oraz około stu dwudziestu tysięcy rodzin w całej Polsce, które realizując marzenia o własnym mieszkaniu, zostały wpędzone w pułapkę finansową, z której nie ma realnego wyjścia.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość przygotował i złożył do marszałka Sejmu projekt ustawy – ustawy o zmianie ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw – która może tym ludziom pomóc. Jednak wszystko zależy od pana jako premiera rządu polskiego i parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej.

Panie Premierze! Tysiące polskich rodzin czekają na pana decyzję w tej sprawie.

W załączeniu przekazuję kopię pisma państwa Marii i Zygmunta Gryzów.

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 29 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie przedstawiam odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora Wojciecha Skurkiewicza na 10. posiedzeniu Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r., przekazane przez Sekretarza Stanu Szefa Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Pana Sławomira Nowaka przy piśmie z dnia 30 kwietnia 2008 r., znak DSPA-4404-38/08, w sprawie zmiany przepisów ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1115 z późn. zm.).

Na wstępie uprzejmie informuję, że ww. ustawa była wielokrotnie nowelizowana, a zdecydowana większość tych zmian była korzystna dla kredytobiorców, co wiązało się z dodatkowymi obciążeniami budżetu państwa. Dla przykładu zmiany dotyczyły wydłu-

żenia okresów zawieszenia spłaty kredytu najuboższym kredytobiorcom, wprowadzenie tzw. normatywu spłaty kredytu na bazie najniższego wynagrodzenia za pracę, rozszerzenia systemu umorzeń części zadłużenia z tytułu przejściowego wykupienia odsetek.

Obecnie obowiązujące przepisy ww. ustawy dają kredytobiorcom, członkom spółdzielni mieszkaniowych, możliwość umorzenia zadłużenia z tytułu skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu odsetek przejściowo wykupionych, pozostałego po 20 latach regularnej spłaty wg normatywu, liczonej od 1 stycznia 1998 r. lub od każdego następnego kwartału, jednak nie później niż od I kwartału 2006 r. Dotyczy to jednakże tych kredytobiorców, którzy dokonują spłat systematycznie, terminowo i w należytą wysokość.

Jeżeli zatem Państwo Maria i Zygmunt Gryzowie będą kontynuowali spłatę zadłużenia na powyższych warunkach, to w świetle obowiązujących przepisów, najwcześniej na koniec 2017 r. bank umorzy w ciężar budżetu państwa pozostałe zadłużenie na zajmowanym lokalu, niezależnie od wysokości tego zadłużenia.

Odnosząc się do propozycji rozwiązania problemu zadłużonych mieszkań uprzejmie informuję, iż grupa posłów na Sejm złożyła projekt zmiany ww. ustawy o pomocy państwa. Projekt zawarty został w druku sejmowym nr 462. Powyższa zmiana miałaby na celu:

- 1) skrócenie z 20 lat do 10 lat okresu systematycznej i terminowej spłaty zadłużenia i umorzenie całości pozostałego po tym okresie zadłużenia, co skutkowałoby całkowitym oddłużeniem zdecydowanej większości zadłużonych lokali spółdzielczych,
- 2) ograniczenie nominalnej kwoty umorzenia kredytu do wysokości 1,5 krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Decyzję, odnośnie nadania biegu pracom legislacyjnym nad tym projektem, podjęte zostaną w Sejmie RP. Należy podkreślić, że skutki projektowanej nowelizacji ustawy oszacowane zostały przez Ministerstwo na około 2 mld zł, które musiałby ponieść budżet państwa już w 2008 roku. Nie kwestionując społecznych korzyści, które wynikałyby z przedmiotowej inicjatywy grupy posłów, aktualnie nie ma możliwości sfinansowania z budżetu państwa zaproponowanych rozwiązań.

Aktualnie również w Ministerstwie trwają prace nad zmianą ww. ustawy o pomocy państwa, które mają na celu m.in:

- 1) wydłużenie o 4 lata tj. do końca 2012 r. terminu całkowitej spłaty, na preferencyjnych warunkach, zadłużenia z tytułu kredytów mieszkaniowych, aktualnie upływających z końcem 2008 roku,
- 2) rozszerzenie istniejącego katalogu umorzeń należności Skarbu Państwa poprzez stworzenie możliwości umorzenia zadłużenia z tytułu przejściowego wykupienia odsetek kredytobiorcom, osobom fizycznym, znajdującym się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej i finansowej, a także kredytobiorcom, wobec których prowadzona jest bezskuteczna egzekucja zadłużenia.

W projekcie przygotowanym w Ministerstwie nie są natomiast przewidywane inne niż wymienione powyżej zmiany.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

sierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy sprawy ulokowania w Radomiu Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów.

W 2007 r. rozmowy pomiędzy przedstawicielami Ministerstwa Finansów a przedstawicielami Urzędu Miejskiego w Radomiu doprowadziły do podjęcia decyzji w zakresie ulokowania w Radomiu Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów. Należy zaznaczyć, że Ministerstwo Finansów podjęło decyzję w sprawie tej inwestycji po merytorycznych konsultacjach z firmą IBM Polska i uprzedniej rekomendacji przedstawionej przez Komitet Sterujący Informatyzacją Resortu. Na tej podstawie oraz za zgodą Ministerstwa Rozwoju Regionalnego przeprowadzono przetargi, wyłoniono wykonawców i zawarto umowy na między innymi opracowanie dokumentacji projektowej.

Na ten cel władze Radomia przekazały bardzo atrakcyjną działkę inwestycyjną o powierzchni około 4 ha. Po przekazaniu nieruchomości do zasobu Skarbu Państwa Ministerstwo Finansów uzyskało prawo dysponowania nieruchomością przy ulicy Hodowlanej w Radomiu. Odkryło się również wiele spotkań władz Radomia z przedstawicielami Ministerstwa Finansów, podczas których uzgodniono szereg spraw związanych z przygotowaniami do budowy w Radomiu Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów, między innymi szczegóły dotyczące wsparcia gminy, jeśli chodzi o zapewnienie inwestycji dostępu do drogi publicznej, dostępu do mediów publicznych. W odpowiedzi na prośbę Ministerstwa Finansów z października 2007 r. Gmina Miasta Radomia wprowadziła do planu wydatków inwestycyjnych na 2008 r. zadanie: budowa drogi dojazdowej od ulicy Hodowlanej do Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów wraz z niezbędną infrastrukturą wodno-kanalizacyjną. Na ten cel w budżecie Radomia zapisano kwotę 1 miliona zł.

Władze Radomia spełniły wszystkie zgłaszane przez Ministerstwo Finansów żądania oraz stworzyły optymalne warunki do realizacji tej inwestycji. Niestety, w ostatnich dniach do mieszkańców dotarły niepokojące informacje, że budowa w Radomiu Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Szanowny Panie Ministrze! Jakie są plany Ministerstwa Finansów co do budowy Centrum Przetwarzania Danych? Czy prawdą jest, że pan minister podjął decyzję o wstrzymaniu prac związanych z realizacją tej inwestycji w Radomiu? Czy prawdziwe są doniesienia prasowe, które wskazują na zmianę lokalizacji Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
PODSEKRE TARZA STANU
w MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka Senatu o numerze BPS/DSK-043-393/08 z dnia 28 kwietnia 2008 r., dotyczące *oświadczenia Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Wojciecha Skurkiewicza, złożonego na 10. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r., w sprawie ulokowania w Radomiu Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów*, przekazuję przygotowane przez Ministerstwo Finansów informacje, niezbędne do udzielenia odpowiedzi na niżej wymienione pytania zadane przez Pana Senatora.

Jakie są plany Ministerstwa Finansów co do budowy Centrum Przetwarzania Danych?

Realizacja projektu „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, w ramach którego powstanie Centrum Przetwarzania Danych rozpoczęła się już w 2007 roku. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. W ramach umowy zawartej w grudniu 2007 r. firma ABG SPIN S.A. opracowała projekt budowlany. Dokumentacja projektowa zatwierdzona przez Inżyniera Kontraktu i Ministerstwo Finansów będzie stanowiła podstawę do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, co zaplanowano na koniec czerwca br. Harmonogram projektu przewiduje przygotowanie dokumentacji przetargowej i ogłoszenie przetargu na wyłonienie generalnego wykonawcy Centrum Przetwarzania Danych w drugiej połowie 2008 r., a rozpoczęcie procesu budowy CPD – w marcu 2009 roku.

W związku z weryfikacją wykazu projektów kluczowych dla POIG, dokonaną przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w dniu 1 lutego 2008 r., projekt „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, został usunięty z listy projektów kluczowych. Minister Finansów wystąpił do MRR o weryfikację stanowiska i ponowne włączenie projektu na listę. Zgodnie ze stanowiskiem MRR projekt „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych”, po doprecyzowaniu koncepcji realizacji, będzie miał prawo ubiegać się o status projektu kluczowego, podczas pierwszej cyklicznej weryfikacji listy indykatywnej, zaplanowanej na lipiec br.

Pragnę podkreślić, iż weryfikacja listy indykatywnej powinna uwzględnić istotę tego projektu, a spójność jego założeń i celów z celami określonymi w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, oraz dodatkowo wysokie zaawansowanie w realizacji projektu, umożliwi ponowne umieszczenie projektu na liście indykatywnej, o co Ministerstwo Finansów będzie zabiegać.

Czy prawdą jest, że Pan Minister podjął decyzję o wstrzymaniu prac związanych z realizacją tej inwestycji w Radomiu?

Informuję, że Ministerstwo Finansów ubiega się o status projektu kluczowego. W lipcu br. podczas pierwszej cyklicznej weryfikacji listy indykatywnej spodziewa się ponownego włączenia projektu „Konsolidacja i centralizacja systemów celnych i podatkowych” na listę z uwagi na jego zakres i znaczenie. W Ministerstwie Finansów nadano projektowi najwyższy priorytet.

Projekt po umieszczeniu w Wykazie projektów kluczowych, opublikowanym w Obwieszczeniu Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 29 sierpnia 2007 r. w sprawie listy projektów indywidualnych (...) [M.P. 2007 nr 69 poz. 757], został uruchomiony. Komitet Sterujący Informatyzacją Resortu powołał Radę Projektu i Zespół Projektowy, opracowano założenia projektu wraz z harmonogramem rzeczowo-finansowym oraz analizy techniczne.

W ramach przygotowań do realizacji projektu, przy udziale zewnętrznych ekspertów, opracowano specjalistyczne studium analityczno-projektowe. Mając na względzie konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa dla stosowanych technologii informatycznych, procesów przetwarzania i przechowywania danych, opracowano kryteria funkcjonalne i użytkowe przyszłego Centrum Przetwarzania Danych, w tym kryteria wyboru najkorzystniejszej lokalizacji ośrodka. Spośród kilkunastu analizowanych, potencjalnych lokalizacji ostatecznie dokonano wyboru trzech lokalizacji, dla których oszacowano ryzyko ciągłości pracy CPD, przedstawiono analizę kosztową, zidentyfikowano zagrożenia, które mogłyby zakłócić pracę CPD i oszacowano ich potencjalne następstwa. Na podstawie przeprowadzonej przez niezależnych ekspertów analizy, stwierdzono, iż lokalizacja ośrodka w Radomiu wymaga najmniejszych nakładów inwestycyjnych, przy uzyskaniu wszystkich zakładanych celów użytkowych i technicznych, stąd też przyznano jej najwyższą ocenę. Komitet Sterujący Informatyzacją Resortu rekomendował nieruchomość położoną w Radomiu i rozpoczęcie procesu inwestycyjnego budowy Centrum Przetwarzania Danych na tej nieruchomości. Decyzja została zatwierdzona do realizacji przez Ministra Finansów w maju 2007 roku.

Powyższe działania stanowiły podstawę do realizacji projektu. Ministerstwo Finansów w 2007 r. przeprowadziło procedury przetargowe i konkursowe, w wyniku których wyłoniono wykonawców i zawarto umowy m.in. na opracowanie dokumentacji projektowej dla całego przedsięwzięcia oraz na pełnienie funkcji Inżyniera, czyli zarządzanie i nadzór nad realizacją budowy CPD. Na realizację projektu Ministerstwo Finansów poniosło do chwili obecnej wydatki w wysokości 672.956,72 zł, natomiast wartość dotychczas zaciągniętych zobowiązań wynosi 7.643.056,00 zł.

Realizacja zawartych umów, o których mowa powyżej, przebiega zgodnie z przyjętym harmonogramem. Na koniec czerwca br. MF zaplanowało odbiór dokumentacji projektowej i złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. Harmonogram projektu przewiduje przygotowanie dokumentacji przetargowej i ogłoszenie przetargu na wyłonienie generalnego wykonawcy Centrum Przetwarzania Danych w drugiej połowie 2008 r., a rozpoczęcie procesu budowy CPD – w marcu 2009 roku.

Czy prawdziwe są doniesienia prasowe, które wskazują na zmianę lokalizacji Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów?

Ministerstwo Finansów otrzymało propozycję lokalizacji inwestycji w sąsiedztwie Ośrodka Szkoleniowego ABW w Emowie. Propozycja współuczestnictwa w budowie Centrum Przetwarzania Danych, którą Ministerstwo Finansów otrzymało od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w trakcie trwającego procesu inwestycyjnego, a co za tym idzie proponowana nowa lokalizacja, uwzględniająca potrzeby ABW, poddana jest obecnie ocenie niezależnego audytora. Z uwagi jednak na zaawansowany proces inwestycyjny proponowane zmiany zostaną wszechstronnie przeanalizowane.

Propozycja ta nie wpływa na dotychczas podjęte działania związane z realizacją projektu. Należy podkreślić, iż nieruchomość przeznaczona pod budowę CPD w Radomiu została zatwierdzona do realizacji Decyzją Ministra Finansów w dniu 24 maja 2007 r. i decyzja ta jest utrzymana w mocy. Kierownictwo Ministerstwa nie podjęło decyzji o zmianie lokalizacji CPD, a podjęte działania mają jedynie charakter analityczny związany z oceną przedłożonej przez ABW propozycji lokalizacji.

Z poważaniem
Andrzej Parafranowicz

Oświadczenia senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

W nawiązaniu do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie wykazu gatunków roślin uprawnych, do których materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany przysługuje dopłata z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany (DzU Nr 46 poz. 300) oraz do mechanizmu o udzielaniu producentom rolnym dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności proszę o udzielenie informacji, czy planowane jest poszerzenie gatunków roślin objętych dopłatami o inne gatunki, w szczególności chodzi mi o ziarno kukurydzy, rzepaku oraz buraki cukrowe.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

W nawiązaniu do korespondencji z dnia 31 grudnia 2007 r. w sprawie odmowy współfinansowania przez Fundusz Promocji Mleczarstwa Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych organizowanej w Sierpcu, a także odpowiedzi Pana Ministra, w nawiązaniu do pisma Komisji Porozumiewawczej do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych z dnia 14 stycznia 2008 r., która podjęła uchwałę ustalającą plan finansowy Funduszu na rok 2008, proszę o podanie wyników posiedzenia Komisji Porozumiewawczej, które odbyło się pod koniec I kwartału bieżącego roku. Proszę zwłaszcza o podanie informacji, czy Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych w Sierpcu otrzyma stosowne wsparcie finansowe w 2008 r.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Proszę o podanie informacji, czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów analizowały przyczyny gwałtownego wzrostu cen środków do produkcji rolnej (nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin), który miał miejsce w naszym kraju w ostatnich miesiącach.

Czy tak znaczny wzrost cen, przekładający się bezpośrednio na spadek opłacalności funkcjonowania gospodarstw rolnych, wynika z tego, że jest ograniczona liczba firm, które działają na rynku nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.27

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r. znak BPS/OSK-043-396/08, w związku z oświadczeniami złożonymi przez Pana Senatora Eryka Smulewicza podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 r. przedkładam poniższe wyjaśnienia:

1. Dotyczy oświadczenia w sprawie objęcia dopłatami do materiału siewnego nasion kukurydzy, rzepaku oraz buraków cukrowych.

Dopłatami do powierzchni obsianej lub obsadzonej materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany objęto ważne gospodarczo gatunki roślin rolniczych, których produkty stanowią podstawowy surowiec przeznaczony do bezpośredniego spożycia lub przetwórstwa. Obok zbóż i ziemniaków dopłatami objęto również rośliny strączkowe. Wykorzystanie do siewu kwalifikowanego materiału w tych gatunkach waha się od kilku do kilkunastu % w zależności od roku i regionu kraju i jest jednym z najniższych w krajach Unii Europejskiej. Zaproponowane dopłaty mają na celu zahamowanie spadku oraz w przyszłości zwiększenie zużycia kwalifikowanego materiału siewnego przez producentów rolnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że do produkcji kukurydzy, rzepaku jak również buraków cukrowych wykorzystywany jest głównie kwalifikowany materiał siewny odmian mieszańcowych, których zakup dokonywany jest corocznie, gatunki te nie zostały objęte dopłatami.

Ponadto rolnikowi, któremu została przyznana płatność do uprawy roślin energetycznych od 2007 r. przysługuje pomoc do powierzchni uprawy rzepaku w wysokości 176 zł na ha.

Dopłaty do materiału siewnego oraz do powierzchni uprawy rzepaku realizowane są w ramach pomocy de minimis w rolnictwie, zgodnie z rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1535/2007 z dnia 20 grudnia 2007 r. *w sprawie zastosowania art. 88 i 87 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy de minimis w sektorze produkcji rolnej*.

Kwalifikowanie kolejnych dopłat do pomocy de minimis spowoduje, że dostęp do tej pomocy będzie ograniczony do mniejszej liczby rolników, szybciej też zostanie wyczerpany limit 7 500 euro dla pojedynczego producenta rolnego oraz, co również istotne, szybciej wyczerpany zostanie limit krajowy, który do końca 2011 roku wynosi 1 19 542 500 euro.

2. Dotyczy oświadczenia w sprawie współfinansowania Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Sierpcu.

Wniosek o uwzględnienie powyższej wystawy w Planie Finansowym Funduszu Promocji Mleczarstwa na 2008 rok został poddany pod głosowanie na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej ds. Mleka i Przetworów Mlecznych w dniu 31 marca 2008 r. i w jego wyniku rozpatrzony negatywnie.

3. Dotyczy oświadczenia w sprawie wzrostu cen środków do produkcji rolnej (nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin).

Resortowi rolnictwa znany jest problem rosnących cen nawozów mineralnych. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wielokrotnie występowało do Ministerstwa Gospodarki zwracając uwagę na zbyt wysokie ceny nawozów mineralnych, stanowiące barierę ich zużycia na wymaganym poziomie. Jednakże zdaniem Ministerstwa Gospodarki nie ma ono możliwości wpływania na poziom cen, gdyż zakłady produkujące nawozy mineralne we własnym zakresie określają ceny nawozów, kierując się zarówno rachunkiem kosztów, swoimi możliwościami produkcyjnymi, jak i aktualną sytuacją na rynku.

Główną przyczyną wzrostu cen nawozów azotowych jest wzrost kosztów produkcji nawozów, głównie gazu ziemnego wysokometanowego, który stanowi około 80% kosztów, jak również wzrost cen energii elektrycznej oraz koszty pracy. Produkcja nawozów azotowych jest najbardziej energochłonna spośród produkcji wszystkich nawozów.

Dynamiczny wzrost popytu na żywność, a w konsekwencji na nawozy mineralne w Chinach i w Indiach spowodował wyraźny wzrost cen na surowce do produkcji nawozów fosforowych i potasowych na całym świecie. Warto dodać, że Polska nie posiada surowców do produkcji tych nawozów, są one importowane z różnych krajów Europy i Afryki.

Na wzrost cen wpływają również coraz wyższe koszty transportu, źródła zarówno fracht (transport morski) surowców, jak również paliwa ropopochodne.

Natomiast wpływ liczby firm działających na rynku nawozowym na ceny środków produkcji, zdaniem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, – PIB był znikomy. Liczba firm produkujących i importujących nawozy mineralne jest już od wielu lat w zasadzie niezmienna.

Jednakże warto dodać, że już od wielu lat systematycznie wzrasta jednostkowe zużycie nawozów mineralnych w czystym składniku w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. Rolnicy stosują coraz większe dawki nawozów, wybierają przy tym nawozy coraz droższe, bardziej skoncentrowane i kompleksowe.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w grudniu 2007 r. podjęło działania mające na celu wyjaśnienie istnienia ewentualnej zмовы cenowej producentów i dystrybutorów nawozów mineralnych. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pismem z dnia 15 stycznia 2008 r., poinformował Ministerstwo, że w dniu 29 grudnia 2006 r., na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2005 r., Nr 244, poz. 2080 z późn. zm.), zamknięto, wszczęte w dniu 11 marca 2005 r., postępowanie wyjaśniające, ponieważ nie istniały przesłanki uzasadniające wszczęcie postępowania antymonopolowego w sprawie nadużywania pozycji dominującej, o której mowa w art. 8 ustawy, gdyż żaden z producentów nawozów mineralnych ani dealerów nie posiadał pozycji dominującej na krajowym rynku nawozów w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy. W związku z brakiem istotnej zmiany struktury krajowego rynku sprzedaży nawozów mineralnych Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że brak jest podstaw do wszczęcia postępowania antymonopolowego w niniejszej sprawie.

Jednakże Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zaniepokojone sytuacją na rynku środków do produkcji rolniczej, 7 maja 2008 r. ponownie zwróciło się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o podjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia istnienia ewentualnej zмовы cenowej producentów i dystrybutorów nawozów mineralnych.

Ze swej strony, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi popiera każde działania prowadzące do obniżenia cen nawozów mineralnych, w tym działania zmierzające do zniesienia ceł antidumpingowych na nawozy importowane spoza Unii Europejskiej, co powinno skutkować zwiększeniem konkurencyjności na rynku, a w konsekwencji obniżeniem cen nawozów.

Ponadto od 1 maja 2008 r. rolnicy ryczałtowi otrzymują wyższą stawkę zwrotu VAT z 5% do 6%. Ma ona zrekompensować rolnikom wzrost cen na nawozy i inne środki produkcji dla rolnictwa, wynikający z podwyższenia stawki VAT z 3% do 7%.

Odnosząc się do poruszonego w oświadczeniu problemu wzrostu cen środków ochrony roślin należy wskazać, że w porównaniu ze wzrostem cen nawozów zmiany cen środków ochrony roślin nie były aż tak istotne. Według danych przekazanych przez IERiGŻ-PIB w okresie od marca 2007 r. do marca 2008 r. wzrost cen środków ochrony roślin wyniósł 4%, a w ciągu pierwszego kwartału 2008 r. 2,1%. Mimo, że wzrost cen środków ochrony roślin należy uznać za umiarkowany, jego dynamika była wyższa niż w latach ubiegłych. W 2007 r. ceny detaliczne środków ochrony roślin wzrosły o 1,1% w porównaniu z rokiem 2006, a w roku 2006 o zaledwie 0,8% w stosunku do roku 2005.

Na przedstawione powyżej zmiany cen środków ochrony roślin nie miała jednak istotnego wpływu liczba firm działających na rynku środków ochrony roślin – liczba ta

od wielu lat nie ulega bowiem istotnym zmianom. Liczba punktów sprzedaży środków ochrony roślin w przypadku handlu hurtowego w latach 2005–2007 zmniejszyła się wprawdzie o około 13% do 333 punktów sprzedaży, jednak w przypadku handlu detalicznego zwiększyła się o około 6% do 5797 punktów sprzedaży.

Z poważaniem
Z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Marka Niechciała

Proszę o podanie informacji, czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów analizowały przyczyny gwałtownego wzrostu cen środków do produkcji rolnej (nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin), który miał miejsce w naszym kraju w ostatnich miesiącach.

Czy tak znaczny wzrost cen, przekładający się bezpośrednio na spadek opłacalności funkcjonowania gospodarstw rolnych, wynika z tego, że jest ograniczona liczba firm, które działają na rynku nawozów sztucznych oraz środków ochrony roślin?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 15 maja 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do Pani pisma z dnia 28 kwietnia 2008 r., dotyczącego treści oświadczenia senatora Eryka Smulewicza, złożonego podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia br., odnośnie wzrostu cen środków do produkcji rolnej, pragnę poinformować Panią, co następuje.

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2007 r., Nr 50, poz. 331 ze zm.) jest aktem prawnym regulującym kwestie związane z ochroną konkurencji i konsumentów, należy ona do dziedziny prawa publicznego i ma na celu ochronę interesu publicznego.

Zgodnie z art. 31 ww. ustawy do zadań Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwanego dalej „Prezesem Urzędu”) należy m. in. sprawowanie kontroli przestrzegania przez przedsiębiorców przepisów ww. ustawy, w tym przeciwdziałanie praktykom ograniczającym konkurencję stosowanym przez przedsiębiorców.

Praktyki ograniczające konkurencję dzielą się na:

porozumienia ograniczające konkurencję – art. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów zakazuje porozumień, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku właściwym;

nadużywanie pozycji dominującej – art. 9 ww. ustawy zakazuje nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców.

Zgodnie z art. 4 pkt 10 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów przez pozycję dominującą rozumie się pozycję przedsiębiorcy, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Ustawa wprowadza domniemanie, że przedsiębiorca posiada pozycję dominującą, jeżeli jego udział w rynku właściwym przekracza 40%.

Od wskazanych wyżej porozumień ograniczających konkurencję, w których warunkiem *sine qua non* jest uzgodnienie określonego zachowania dokonane w jakiegokol-

wiek formie, należy odróżnić tzw. zachowania paralelne (np. podążanie za liderem), obserwowane w szczególności w przypadkach zewnętrznych zmian na określonym rynku właściwym, czy też zachowania (nie paralelne), których celem jest dostosowanie przedsiębiorców do zmieniających się warunków konkurencji. Z zakazaniem porozumieniem mamy do czynienia wówczas, gdy działania przedsiębiorców (określone skoordynowane zachowania) wynikają z podjętych wspólnie uzgodnień, co do których przedsiębiorcy zawierający porozumienie mają z reguły świadomość, że ich celem lub skutkiem jest ograniczenie konkurencji i w konsekwencji świadomi są naruszania przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów lub właściwych przepisów wspólnotowych. Fakt zawarcia porozumienia np. cenowego musi być udowodniony. Zgodnie z orzecznictwem Komisji i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jeżeli porównywalny poziom cen produktu na danym rynku właściwym, można usprawiedliwić innymi czynnikami niż zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję, a jednocześnie nie ma wystarczających dowodów, że takie porozumienie zostało zawarte, wówczas nie można zastosować art. 81 TWE, odpowiadającego art. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (*vide: wyrok z 27 września 1988 r., w sprawie 89, 104, 114, 116, 117, 125–129/85, Wood Pulp przeciwko Komisji Europejskiej, ECR 1988, 5193*). Zachowania przedsiębiorców, które w skrajnych przypadkach mogą nawet prowadzić do ograniczenia konkurencji, lecz nie są wynikiem zawarcia porozumienia, nie są zakazane w rozumieniu art. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku stosowania art. 9 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Aby Prezes Urzędu mógł podjąć, przewidzianą prawem, interwencję w tym zakresie, musi wykazać, iż przedsiębiorca posiada pozycję dominującą na danym rynku właściwym i jej nadużywa. Działania przedsiębiorców, nawet prowadzące do ograniczenia konkurencji, muszą wynikać więc bezpośrednio z nadużywania pozycji dominującej.

Prezes Urzędu, który – co należy podkreślić – nie jest organem do spraw cen, ma możliwość pośredniego wpływania na poziom stosowanych przez przedsiębiorców cen jedynie w sytuacji, gdy ich wysokość jest konsekwencją zawarcia przez przedsiębiorców niedozwolonego prawem porozumienia w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy antymonopolowej, polegającego na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen i innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów, bądź nadużywania pozycji dominującej, zakazanej przepisami art. 9 ust. 1 ww. ustawy, polegającego na bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich. Warunkiem jednak interwencji Prezesa Urzędu w ww. zakresie jest fakt, aby sytuacja na rynku i działania przedsiębiorców były wynikiem zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję lub nadużywania pozycji dominującej.

Ponadto pragniemy poinformować, iż w dniu 29 grudnia 2006 r., na podstawie art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r., Nr 244, poz. 2080 ze zm.), zamknięte zostało – wszczęte w dniu 11 marca 2005 r. – postępowanie wyjaśniające w sprawie wstępnego ustalenia, czy działania producentów i dystrybutorów nawozów mineralnych naruszają przepisy ww. ustawy i uzasadniają wszczęcie postępowania antymonopolowego. W związku z tym, że w wyniku postępowania wyjaśniającego nie stwierdzono, aby działania producentów i dystrybutorów nawozów sztucznych naruszały przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, brak było podstaw do wszczęcia postępowania antymonopolowego w tej sprawie.

W ramach przedmiotowego postępowania, w dniach od 12 lipca do 15 lipca 2006 r., na podstawie upoważnienia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 20 czerwca 2006 r. oraz postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 czerwca 2006 r., została przeprowadzona niezapowiedziana kontrola z przeszukaniem pomieszczeń i rzeczy następujących przedsiębiorców:

- Zakłady Azotowe Puławy S.A. z siedzibą w Puławach,
- Zakłady Azotowe Kędzierzyn S.A. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu,
- Zakłady Azotowe w Tarnowie Mościcach S.A. z siedzibą w Tarnowie,
- Zakłady Chemiczne „Police” S.A. z siedzibą w Policach,

— ANWIL S.A. z siedzibą we Włocławku,
— Gdańskie Zakłady Nawozów Fosforowych „Fosfory” Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku,
w celu pozyskania dowodów na okoliczność zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku produkcji i sprzedaży nawozów sztucznych przez podmioty działające na ww. rynku.

Ponadto, w celu zbadania sytuacji na rynku nawozowym, organ antymonopolowy rozesłał, w trakcie postępowania wyjaśniającego, ankietę do dziesięciu krajowych producentów prowadzących działalność na rynku produkcji i sprzedaży nawozów sztucznych.

Badaniem objęto następujących producentów nawozów mineralnych:

- 1) Zakłady Azotowe Puławy S.A. z siedzibą w Puławach,
- 2) Zakłady Azotowe Kędzierzyn S.A. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu,
- 3) Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach S.A. z siedzibą w Tarnowie,
- 4) Zakłady Chemiczne „Police” S.A. z siedzibą w Policach,
- 5) ANWIL S.A. z siedzibą we Włocławku,
- 6) Zakłady Chemiczne „Lubon” Sp. z o.o. z siedzibą w Luboniu,
- 7) Zakłady Chemiczne „Siarkopol” Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnobrzegu,
- 8) „Fosfory” Sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku,
- 9) FOSFAN S.A. z siedzibą w Szczecinie,
- 10) Fabryka Nawozów Fosforowych „UBOCZ” Sp. z o.o. z siedzibą w Ubocz.

Analiza informacji uzyskanych od ww. podmiotów, wytwarzających nawozy azotowe, potasowe, fosforowe oraz nawozy wieloskładnikowe, miała na celu ustalenie pozycji rynkowej poszczególnych producentów na rynku krajowym, zmian cen poszczególnych nawozów oraz weryfikację ewentualnej ich zbieżności i jej przyczyn. W toku ww. postępowania ustalono, iż w krajowym systemie sprzedaży nawozów sztucznych można wyróżnić trzy szczeble: wprowadzanie do obrotu (produkcja oraz import), sprzedaż hurtową (dealerzy) oraz sprzedaż detaliczną (poddealerzy). Z informacji zgromadzonych przez organ antymonopolowy wynika, że producenci krajowi zdecydowaną większość nawozów sprzedają na rynku krajowym za pośrednictwem dealerów. Jedynie niewielka część produktów sprzedawana była bezpośrednio indywidualnym rolnikom.

W wyniku badania rynku krajowych producentów nawozów mineralnych ustalono, iż działała na nim bardzo liczna grupa dystrybutorów, a udział dziesięciu największych dystrybutorów w sprzedaży nawozów krajowych producentów nie przekraczała 50%. Z danych będących w posiadaniu organu antymonopolowego wynika, że większość dystrybutorów jest również największymi odbiorcami nawozów azotowych, tj. dziesięciu największych dystrybutorów odbierało około 1/4 sprzedaży krajowych producentów nawozów azotowych.

Z zebranych, w trakcie kontroli z przeszukaniem oraz ww. postępowania wyjaśniającego, informacji nie wynikało, by na rynku sprzedaży nawozów sztucznych doszło do naruszenia przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o ochronie konkurencji i konsumentów* (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.)¹ poprzez zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję, polegającego na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen zakupu i sprzedaży nawozów sztucznych. Jak wynika z protokołów kontroli przeprowadzonej wraz z przeszukaniem w siedzibach sześciu producentów nawozów sztucznych, nie uzyskano żadnych dowodów świadczących o istnieniu niedozwolonego porozumienia. Nie wykryto przede wszystkim żadnych dokumentów wskazujących na zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję zakazanego w świetle ww. ustawy. W ramach postępowania wyjaśniającego organ antymonopolowy przeprowadził również analizę kształtowania się poziomu cen poszczególnych nawozów sztucznych lub półproduktów służących do ich produkcji. Ustalono, iż producenci nawozów sztucznych prowadzą różnorodną politykę handlową, strategię marketingową, czy sposób ustalania cen nawozów sztucznych (np. na bazie loco, franco transport kolejowy, franco transport samochodowy), co w konsekwencji wyklucza, by poziom cen był wynikiem jakichkolwiek uzgodnień, mogących naruszać przepisy

¹ Ustawa ta została zastąpiona obecnie obowiązującą ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331 ze zm.).

zakazujące antykonkurencyjnych porozumień w świetle ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów*. Z informacji przekazanych przez producentów nawozów sztucznych wynika, iż każdy z producentów w badanym okresie kilkakrotnie zmieniał ceny nawozów, ceny te na przemian wzrastały i malały. Spółki podejmowały co do zasady decyzje cenowe w różnym okresie, przy czym z reguły decyzje te były podejmowane z kilku lub nawet z kilkunastodniowym wyprzedzeniem w stosunku do tych podejmowanych przez innego producenta. Zaznaczyć również należy, że najczęściej ceny nawozów utrzymywały się na niezmiennym poziomie w sezonie nawozowym, tj. w okresie od grudnia do maja danego roku. Analiza cenników przekazanych przez objętych badaniem producentów nawozów sztucznych dowiodła, iż kształtowanie się cen niektórych nawozów sprzedawanych przez krajowych producentów nawozów na jednakowym poziomie miało charakter incydentalny i nie można było wyprowadzić z tego wniosku, iż było to efektem wcześniej ustalonych działań uczestników rynku produkcji i sprzedaży nawozów sztucznych. Należało uznać, iż działania producentów nawozów sztucznych przybierały charakter działań paralelnych, polegających na podobnym dostosowaniu się przedsiębiorców do zmienionych warunków rynkowych (w tym do zachowań konkurentów).

W ramach postępowania wyjaśniającego organ antymonopolowy ustalił także, iż żaden z producentów nawozów sztucznych ani dealerów nie posiadał pozycji dominującej na krajowym rynku nawozów sztucznych w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o *ochronie konkurencji i konsumentów*, tj. pozycji, która umożliwia przedsiębiorcy zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów (domniemywa się, że przedsiębiorca ma pozycję dominującą, jeżeli jego udział w rynku właściwym przekracza 40%). Tym samym nie istniały przesłanki uzasadniające wszczęcie postępowania antymonopolowego w sprawie nadużywania pozycji dominującej, o której mowa w art. 8 ww. ustawy, bowiem aby stwierdzić nadużywanie pozycji dominującej należałoby uprzednio wykazać, iż przedsiębiorca pozycję taką posiada.

Reasumując należy wskazać również, iż naturalny mechanizm rynkowy stanowi wzrost cen dobra, na które jest znaczące zapotrzebowanie. W przypadku środków do produkcji rolnej (w tym nawozów) wzrost taki ma miejsce w szczególności porą zimową i wczesnowiosenną, co ma bezpośredni związek z planowanymi przez rolników zasiewami. Na rynku krajowym od kilka lat utrzymuje się zwiększony popyt w stosunku do podaży powyższych towarów. Należy podkreślić ponownie, iż wzrost cen, o ile nie wynika ze stosowania antymonopolowych praktyk, stanowi dozwoloną grę rynkową. Ponadto, istnieje szereg obiektywnych czynników jakie mają wpływ na wzrost cen środków do produkcji rolnej, są to m.in. rosnący popyt na żywność, a także wzrost produkcji biopaliw. Istotny wpływ na wysokość kosztów produkcji powyższych dóbr, a tym samym ich ceny sprzedaży, ma stale rosnąca cena surowców, w szczególności gazu i energii elektrycznej (przemysł chemiczny, zwłaszcza nawozowy, należy do jednych z najbardziej energochłonnych), umacnianie się złotego oraz wzrost płac w branży. Nie bez znaczenia dla kształtowania polityki cenowej przez producentów środków do produkcji rolnej ma fakt istotnego wzrostu dochodów rolników, które według danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wzrosły w ubiegłym roku o niemal jedną piątą, na który to wzrost miały wpływ z kolei dopłaty bezpośrednie z budżetu Unii Europejskiej oraz wzrost wydajności produkcji rolnej.

W związku z powyższym oraz w świetle materiału dowodowego będącego w posiadaniu Prezesa Urzędu, przemawiającego za przyjęciem, iż działania przedsiębiorców na rynku produkcji i sprzedaży środków do produkcji rolnej nie są wynikiem stosowania praktyk ograniczających konkurencję (zakazanych porozumień lub nadużywania pozycji dominującej), lecz gry rynkowej – popytu i podaży, należy uznać iż nie ma obecnie podstaw do interwencji Prezesa Urzędu w przedmiotowym zakresie.

Z poważaniem
Marek Niechciał

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabaczyska

Oświadczenie w sprawie stacji bazowych telefonii komórkowej.

Jednym z większych i bardziej uciążliwych problemów z zakresu planowania przestrzennego jest dowolność w lokalizacji i budowie baz telefonii komórkowych, na umiejscowienie których obecnie zarówno gmina, jak i mieszkańcy nie mają praktycznie większego wpływu. Operatorzy lokalizujący swoje stacje bazowe opierają się na dowolności w działaniu i niejednokrotnie łatwym dostępie do prywatnej działki, gdzie jedynym decydującym o lokalizacji stacji jest właściciel działki. Ponadto nadanie statusu lokalizacji celu publicznego dla stacji baz telefonii komórkowych powoduje wyłączenie wpływu na to zainteresowanych, jak i możliwości jakichkolwiek konsultacji z nimi, co przekłada się na niepokoje i wyraźne protesty społeczne.

Analiza obecnie obowiązujących przepisów dotyczących lokalizacji stacji bazowych telefonii komórkowej, w szczególności zaś ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r., DzU nr 80 z 2003 r. poz. 717 z późniejszymi zmianami, oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami, DzU nr 261 z 2004 r. poz. 2603, jak również orzecznictwa sądów administracyjnych w tym przedmiocie pozwala na stwierdzenie, że najbardziej korzystne i oczekiwane byłoby wprowadzenie zmian do art. 6 ustawy o nieruchomościach. Zmiana winna wyłączyć stacje bazowe telefonii komórkowej z katalogu inwestycji i działań zakwalifikowanych jako cel publiczny.

Przypomnieć należy, że początkowo sądy administracyjne nie traktowały inwestycji takich, jak stacje bazowe telefonii komórkowej jako inwestycji celu publicznego. Pozwalało to gminom na ustalenie dla takich inwestycji warunków zabudowy i zagospodarowania. To zaś pozwalało gminom na prowadzenie postępowania z pełnym udziałem stron, w szczególności zaś szczegółową analizę ich zastrzeżeń i uwag. Nadto wskazać należy, że wydanie decyzji o warunkach zabudowy może nastąpić jedynie w przypadku łącznego spełnienia warunków, o których mowa w art. 61 ustawy o planowaniu przestrzennym. Ustalenie warunków lokalizacji inwestycji w trybie warunków zabudowy wyklucza także odpowiedzialność gminy z tytułu ograniczenia lub wyłączenia możliwości korzystania z nieruchomości spowodowanego wydaną decyzją. W tym miejscu należy wskazać, że w odniesieniu do lokalizacji inwestycji celu publicznego jej skutki zrównane są ze skutkami, za które odpowiedzialność ponosi gmina przy uchwalaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – art. 58 ust. 2 ustawy o planowaniu.

Te uwagi wskazują, że wyłączenie stacji bazowych telefonii komórkowych z katalogu celu publicznego byłoby korzystne i uzasadnione. Z uwagi na przywołane zmienne w tym zakresie orzecznictwo sądów administracyjnych takie rozwiązanie wymagałoby jednoznacznego doprecyzowania przywołanego na wstępie art. 6 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Obecnie sądy administracyjne stoją na stanowisku, że budowa stacji bazowych telefonii komórkowej ma na celu zapewnienie nieokreślonej liczbie użytkowników dostępu do usług ruchomej publicznej sieci telefonicznej, służy zaspokojeniu potrzeby powszechnej łączności publicznej wymienionej w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Utrzymanie dotychczasowych rozwiązań legislacyjnych jest zatem dla gmin niekorzystne. Naraża je na odpowiedzialność finansową oraz na stale rosnące niezadowolenie społeczne.

Andrzej Szewiński

Odpowiedź

Warszawa, 19 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 28 kwietnia 2008 r., znak BPS/DSK-043-417/08, przekazującym oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Szewińskiego, złożone na 10. posiedzeniu Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r., *w sprawie stacji bazowych telefonii komórkowej*, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

W swoim oświadczeniu Pan Senator stwierdził, że: *„Jednym z większych i bardziej uciążliwych problemów z zakresu planowania przestrzennego jest dowolność w lokalizacji i budowie baz telefonii komórkowej, na umiejscowienie, których obecnie zarówno gmina, jak i mieszkańcy nie mają praktycznie większego wpływu. Operatorzy lokalizujący swoje stacje bazowe opierają się na dowolności w działaniu i niejednokrotnie łatwym dostępie do prywatnej działki, gdzie jedynym decydującym o lokalizacji stacji jest właściciel działki. Ponadto nadanie statusu lokalizacji celu publicznego dla stacji baz telefonii komórkowych powoduje wyłączenie wpływu na to zainteresowanych, jak i możliwości jakichkolwiek konsultacji z nimi, co przekłada się na niepokoje i wyraźne protesty społeczne”*. W związku z powyższym, zdaniem Pana Senatora *„...najbardziej korzystne i oczekiwane byłoby wprowadzenie zmian do art. 6 ustawy o nieruchomościach. Zmiana winna wyłączyć stacje bazowe telefonii komórkowej z katalogu inwestycji i działań zakwalifikowanych, jako cel publiczny”*.

Odnosząc się do powyższego oświadczenia, pozwolę sobie nie zgodzić się z poglądem zaprezentowanym przez Pana Senatora, że wystarczy dokonać jedynie drobnej zmiany w ustawie o gospodarce nieruchomościami, albowiem poruszone w oświadczeniu problemy regulowane są nie tylko przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.), lecz także przepisami ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.). W szczególności, zgodnie z przepisem art. 2 pkt 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przez inwestycję celu publicznego należy rozumieć działania o znaczeniu lokalnym i ponadlokalnym stanowiące realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Celem publicznym w rozumieniu tej ustawy jest m.in. budowa i utrzymanie obiektów i urządzeń łączności publicznej.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 4 pkt 18 ustawy o gospodarce nieruchomościami przez pojęcie „łączności publicznej” należy rozumieć infrastrukturę telekomunikacyjną służącą zapewnieniu publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych w rozumieniu przepisów prawa telekomunikacyjnego. Przywołana wyżej ustawa Prawo telekomunikacyjne, w art. 2 pkt 8, stanowi, że „infrastruktura telekomunikacyjna” to urządzenia telekomunikacyjne oraz w szczególności linie, kanalizacje kablowe, słupy, wieże, maszty, kable, przewody oraz osprzęt, wykorzystywane do zapewnienia telekomunikacji.

Natomiast zgodnie z przepisami art. 2 pkt 41 i 42 ustawy Prawo telekomunikacyjne przez „świadczenie usług telekomunikacyjnych” należy rozumieć wykonywanie usług za pomocą własnej sieci, z wykorzystaniem sieci innego operatora lub sprzedaż we własnym imieniu i na własny rachunek usługi telekomunikacyjnej wykonywanej przez innego dostawcę usługi, a „telekomunikacja” to nadawanie, odbiór lub transmisja informacji, niezależnie od ich rodzaju, za pomocą przewodów, fal radiowych bądź optycznych lub innych środków wykorzystujących energię elektromagnetyczną.

Prawo telekomunikacyjne nie zawiera wprawdzie definicji pojęcia „łączność publiczna” czy „telekomunikacja publiczna”, ale w definicjach ustawowych wielokrotnie

używa określenia „publiczny”. I tak określenie „publiczny” zawiera art. 2 pkt 28 ustawy Prawo telekomunikacyjne, który definiuje pojęcie publicznej sieci telefonicznej, jako wykorzystywaną do świadczenia publicznie dostępnych usług telefonicznych (...). Również „publiczna usługa telefoniczna” to stosownie do brzmienia art. 2 pkt 30 Prawa telekomunikacyjnego – usługa dostępna dla ogółu użytkowników, również w celu zapewnienia dostępu do służb ustawowo powołanych do niesienia pomocy, za pomocą numeru lub numerów ustalonych w krajowym lub międzynarodowym planie numeracji telefonicznej. Analiza określenia „publiczny”, użytego w powyższych definicjach, musi prowadzić do wniosku, że ogólna dostępność (usług, sieci itp.) jest czynnikiem przesądzającym o przynależności do kategorii celów publicznych, określonych w przepisach prawa telekomunikacyjnego, a w następstwie także przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz o gospodarce nieruchomościami.

Jak z powyższego wynika, stacja bazowa telefonii komórkowej, niewątpliwie jest urządzeniem służącym **publicznej** łączności telefonicznej i jej budowę należy traktować, jako inwestycję celu publicznego. Analogiczne stanowisko zawarł Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt I SA 363/99, oraz w wyroku z dnia 10 maja 2006 r., sygn. akt II OSK 811/05, jak również Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 9 lutego 2006 r., sygn. akt II SA/Sz 1189/04.

Biorąc powyższe pod uwagę, chciałbym podkreślić, że wniosek Pana Senatora Andrzeja Szewińskiego, dotyczący pozbawienia stacji bazowych telefonii komórkowej statusu urządzenia łączności publicznej poprzez zmianę pkt 1 w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, nie może zostać uwzględniony.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań w zakresie zwiększenia w bieżącym roku i w następnych budżetach środków na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych istotnych dla regulacji stosunków wodnych w rolnictwie. Urządzenia te są własnością Skarbu Państwa, w imieniu którego prawa właścicielskie sprawują marszałkowie województw. Proszę również o dokonanie zmiany kryteriów i zasad podziału środków publicznych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 pomiędzy województwa w ramach działania „Poprawa i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – Schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”, przyjętego przez Komitet Monitorujący PROW w Uchwale Nr 9/2007 r. z dnia 26 października 2007 r.

Szczególnego potraktowania wymaga województwo zachodniopomorskie, które długo borykać się będzie ze skutkami kwietniowych powodzi i podtopień. Cały ten region wymaga zresztą szybkiego zabezpieczenia przed częstymi i groźnymi powodziąmi.

Analizując sytuację meteorologiczno-hydrologiczną w ostatnich dwóch tygodniach w województwie zachodniopomorskim, a w szczególności w zlewniach rzek Rega, Parsęta, Wieprza, Ina oraz pozostałych rzek Przymorza, należy zauważyć, że brak odpowiedniego utrzymania tych rzek i ich dopływów powoduje częste podtopienia i zalania użytków rolnych oraz terenów zabudowanych. Na moje pytanie dotyczące środków finansowych potrzebnych na konserwację urządzeń skierowane do Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie (ZZMiUW jest bezpośrednim administratorem rzek) uzyskałam odpowiedź, z której wynika, że w bieżącym roku środki otrzymane z budżetu państwa wystarczą zaledwie na pokrycie kosztów energii zużytej w przepompowniach melioracyjnych i kosztów ich bieżącej eksploatacji. Brakuje środków na jakiegokolwiek prace związane z konserwacją rzek, kanałów, budowli wodnych i wałów. Zgłaszane przez zarząd melioracji roczne zapotrzebowanie w zakresie konserwacji tych urządzeń w województwie zachodniopomorskim kształtuje się na poziomie około 35 milionów zł. Niepokojący jest również fakt, że tak niskie nakłady na konserwację nie zapewniają prawidłowego utrzymania urządzeń melioracyjnych wykonanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego na lata 2004–2006 Działanie 2.5 Gospodarowanie Rolniczymi Zasobami Wodnymi. Szacowane potrzeby w tym zakresie wynoszą w województwie zachodniopomorskim około 1,4 miliona zł.

Z informacji uzyskanych w ZZMiUW wynika, że w tej sprawie kilkakrotnie w ciągu roku kierowane są do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpienia o zwiększenie środków na konserwację urządzeń. Niestety, otrzymywane środki wciąż nie są wystarczające.

Uważam wobec tego, że należy szybko i zdecydowanie podjąć decyzję o przeznaczeniu środków na konserwację urządzeń melioracyjnych i możliwie w jak najkrótszym czasie, w pierwszej połowie bieżącego roku, uruchomić maksymalną ich ilość, tak aby nie stawiać zarządów melioracji przed koniecznością zlecania robót konserwacyjnych w okresie listopad–grudzień, ponieważ prace melioracyjne są pracami sezonowymi. Należy też założyć przy tworzeniu budżetu na kolejne lata zwiększenie środków przeznaczonych na konserwację urządzeń melioracyjnych.

Trzeba rozważyć konieczność wprowadzenia zmian w obowiązującym prawie w takim zakresie, aby możliwe było obciążanie podmiotów odnoszących korzyści z terenów rolnych odwadnianych mechanicznie i skierowanie uzyskanych w ten sposób środków na pokrycie kosztów utrzymania melioracyjnych stacji pomp.

Po zapoznaniu się z uchwałą Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (Uchwała Nr 9/2007 r. z dnia 26 paź-

dziennika 2007 r.) w sprawie przyjęcia kryteriów i zasad podziału środków publicznych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 pomiędzy województwa w ramach działania „Poprawa i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – Schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”, proszę Pana Ministra o ponowne przeanalizowanie sposobu podziału tych środków oraz wielkości środków przyznanych poszczególnym województwom.

Analizując odwołanie Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, stwierdziłam, że uwagi w nim zawarte są zasadne. Dokument ten pokazuje, że przyjęty sposób podziału środków wpływa wyjątkowo niekorzystnie na sytuację województwa zachodniopomorskiego.

Pan Minister powinien, moim zdaniem, zwrócić szczególną uwagę na następujące wskaźniki.

— Wały i rzeki. Waga i wartość wskaźników powinna być wyliczona jako średnia ważona z całości urzędzeń w danym województwie i urzędzeń wymagających odbudowy, ponieważ urzędzenia te ulegają dekapitalizacji, a co roku urzędzeń zdekapitalizowanych przybywa. Zmiany klimatyczne, szczególnie w strefie przymorskiej, powodują długotrwałe cofki w rzekach, a co za tym idzie, urzędzenia wodne, między innymi wały, których stan techniczny jest dobry bądź dostateczny, wymagają przebudowy i zmiany parametrów, czyli zmiany klasy.

— Stacje pomp. Uzasadnione jest stwierdzenie, że należy uwzględnić przede wszystkim wielkość polderów odwadnianych, a w mniejszym stopniu wydajność stacji pomp, i następnie wyliczyć wskaźnik podziału środków dla stacji pomp. Na terenie województwa zachodniopomorskiego 83 tysiące ha jest odwadnianie mechanicznie, co stawia nas na drugim miejscu w kraju po województwie pomorskim. Są to przede wszystkim użytki zielone (łąki i pastwiska) użytkowane rolniczo. Wielkość produkcji paszy zielonej z tych użytków zaspokaja w zdecydowanej większości potrzeby regionu, natomiast w podziale środków moje województwo i województwo o podobnej specyfice usytuowane na niższych miejscach.

— Mała retencja – wskaźnik na małą retencję. Wyliczenie tego wskaźnika powinno się opierać na zatwierdzonym programie małej retencji w danym województwie.

Uważam, że do każdego województwa powinna być przypisana ogólna kwota środków z puli, natomiast szczegółowy podział wewnętrzny na poszczególne elementy składowe (melioracje szczegółowe, wały i ciek naturalne, stacje pomp, małą retencję) winien być ustalony odrębnie w zależności od wewnętrznych potrzeb w danym województwie.

Szanowny Panie Ministrze! Z mojej wiedzy wynika, że inwestycje w zakresie regulacji stosunków wodnych w rolnictwie są inwestycjami o mniejszej skali. Dlatego wtedy, kiedy brakuje środków pochodzących z budżetu państwa, jedynym źródłem finansowania jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Wiem, że zarządy melioracji są beneficjentami regionalnych programów operacyjnych oraz Programu Operacyjnego: Infrastruktura i Środowisko. Programy te dofinansowują jednak duże zadania o charakterze przeciwpowodziowym, zatem konieczne jest jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy zadania planowane przez zarządy melioracji do realizacji na rzekach, wałach, kanałach itd., objętych ewidencją zarządów melioracji, wpisują się w PROW na lata 2007–2013.

Przedkładając Panu Ministrowi te uwagi i wnioski, uprzejmie proszę o podjęcie działań zmierzających do zwiększenia środków na konserwację i utrzymanie urzędzeń wodno-melioracyjnych oraz o ponowne przeanalizowanie sposobu podziału środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 pomiędzy województwa w ramach działania „Poprawa i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – Schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”, przyjętego przez Komitet Monitorujący PROW w Uchwale Nr 9/2007 r. z dnia 26 października 2007 r., z uwzględnieniem propozycji przedłożonych Panu Ministrowi przez województwo zachodniopomorskie.

*Proszę o pilną interwencję w poruszanych przeze mnie sprawach, gdyż skutki tegorocznej kwietniowej powodzi w Zachodniopomorskiem są wyjątkowo dotkliwe, a zniszczona infrastruktura wymaga natychmiastowego od-
tworzenia.*

*Z poważaniem
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-397/08, przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez Panią Senator Grażynę Sztark w sprawie środków na finansowanie kosztów utrzymania i eksploatacji urządzeń melioracji wodnych podstawowych w województwie zachodniopomorskim, uprzejmie informuję, że podzielam przedstawioną ocenę stanu tych urządzeń a w konsekwencji potrzebę przeznaczania dodatkowych środków na ten cel.

Pragnę jednak zauważyć, że zadania obejmujące utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa realizują marszałkowie województw jako zadania z zakresu administracji rządowej. Środki finansowe na ten cel planują natomiast wojewodowie w swoich budżetach, kierując się ustaloną przez siebie hierarchią potrzeb oraz limitami wydatków budżetowych dla poszczególnych województw, określanymi corocznie przez Ministra Finansów. Budżety wojewodów są więc podstawowym źródłem finansowania zadań w zakresie utrzymania urządzeń melioracji podstawowych.

Wysokość planowanych w ostatnich latach przez wojewodów nakładów pokrywa w skali kraju zaledwie kilkanaście procent potrzeb w tym zakresie. W tej sytuacji, począwszy od 2002 roku, w corocznych ustawach budżetowych planowane są środki rezerwy celowej z przeznaczeniem na wsparcie budżetów wojewodów. Środki te są jedynym instrumentem pozwalającym Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi oddziaływać na poprawę utrzymania wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa i urządzeń melioracji wodnych podstawowych. W budżecie na 2008 rok przewidziano na ten cel rezerwę w kwocie 25 mln zł, przy wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o ustalenie jej w wysokości 100 mln zł.

Środki rezerwy zostały podzielone w marcu 2008 r. Podział środków na poszczególne województwa został dokonany według jednolitych kryteriów, z uwzględnieniem długości wałów przeciwpowodziowych, liczby przepompowni, długości rzek i kanałów oraz liczby zbiorników.

W wyniku powyższego podziału województwo zachodniopomorskie otrzymało dodatkowe środki w kwocie 2 925 tys. zł.

Rezerwa w powyższej wysokości z oczywistych względów nie pozwoli na zaspokojenie wszystkich zgłaszanych potrzeb, które są wielokrotnie wyższe. Dlatego też Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjął działania w celu przeznaczenia jeszcze w 2008 roku dodatkowych środków w wysokości 60 000 tys. zł na utrzymanie i konserwację wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa oraz urządzeń melioracji

wodnych podstawowych. Część z tych środków będzie przeznaczona również dla województwa zachodniopomorskiego, co z pewnością przyczyni się do poprawy utrzymania urządzeń melioracyjnych na tym obszarze.

Natomiast biorąc pod uwagę wniosek Pani Senator o zmianę kryteriów i zasad podziału środków przeznaczonych na działanie „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” objęte Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, uprzejmie informuję, iż podział środków finansowych pomiędzy poszczególne województwa dokonany został na podstawie syntetycznego miernika, który został skonstruowany w oparciu o wskaźnik w zakresie melioracji szczegółowych, wskaźnik w zakresie rzek i kanałów, wskaźnik zagrożenia suszą, wskaźnik w zakresie wałów przeciwpowodziowych oraz w zakresie stacji pomp. Ww. wskaźniki zostały ustalone na podstawie sprawozdania Głównego Urzędu Statystycznego. Opracowany miernik syntetyczny jest mierzalnym odzwierciedleniem lokalnych warunków z zakresu gospodarki zasobami wodnymi.

Kryteria i zasady podziału środków publicznych pomiędzy poszczególne województwa, po konsultacjach społecznych z przedstawicielami samorządów województw, zostały zatwierdzone Uchwałą nr 9/2007 Komitetu Monitorującego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 z dnia 26 października 2007 roku.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż wyżej wymienione kryteria posłużyły jedynie do przygotowania podziału środków na poszczególne województwa, natomiast rozdysponowanie środków na poszczególne zadania leży wyłącznie w gestii danego województwa i zależy od jego potrzeb.

Pozdrawiam
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W związku z tragiczną sytuacją powodziową na terenie województwa zachodniopomorskiego zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości udzielenia natychmiastowej pomocy z rezerwy celowej budżetu państwa na potrzeby walki ze skutkami powodzi.

Skala potrzeb związanych z walką z powodzią i usuwaniem jej skutków jest ogromna, i należy, moim zdaniem, nadać tym działaniom charakter priorytetowy.

Proszę również o jak najszybsze podjęcie działań zmierzających do ochrony przed coraz częstszymi i coraz groźniejszymi powodziami terenów w zlewniach rzek Parsęty, Regi, Wieprzy i innych rzek Przymorza.

*Z poważaniem
Grażyna Sztark*

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 26 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panią Senator Grażynę Annę Sztark, pismo znak: BPS/DSK-043-386/08 z dnia 28 kwietnia 2008 r., dotyczące możliwości udzielenia natychmiastowej pomocy na potrzeby walki ze skutkami powodzi, przekazuję następujące informacje w przedmiotowej sprawie.

Plan finansowy w części 22 – gospodarka woda, której dysponentem jest Minister Środowiska, nie uwzględnia w 2008 roku wolnych środków finansowych, które mogłyby zabezpieczyć dodatkowo walkę ze skutkami powodzi.

Uprzejmie informuję, że rezerwa celowa budżetu państwa „*Kredyty i środki krajowe na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych*” na walkę ze skutkami powodzi ujęta jest w załączniku nr 2 do ustawy budżetowej na rok 2008 w części 83, dział 758, rozdział 75818, poz. 4, której dysponentem jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Wobec powyższego wnioski o uruchomienie środków z ww. rezerwy celowej proponuję kierować do Ministra SWiA.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Edmunda Wittbrodta

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Od początku roku dostaję sygnały od władz tartaków z województwa pomorskiego w sprawie wprowadzonego w tym roku systemu informatycznego przydziału mas surowca dla klientów Lasów Państwowych. Według tych firm wprowadzony system spowodował, że ich działalność stanęła pod znakiem zapytania. Nowy system wprowadził drastyczne ograniczenia w sprzedaży drewna przez Lasy Państwowe i w przydziałach surowca drzewnego dla tartaków na kolejny rok. Dla przykładu tartakowi w Leśniewie zmniejszono ilość przyznawanego surowca o ponad 16 tysięcy m³. Ta polityka spowodowała, że tartak otrzymuje o 1/3 mniej drewna niż w roku 2006, przy jednoczesnym wzroście ilości pozyskiwanego przez Lasy Państwowe surowca.

Władze tartaków zwracają również uwagę, że wprowadzona przez Lasy Państwowe nowa polityka gospodarowania drewnem w niedługim czasie doprowadzi do zatrzymania polskiego eksportu wyrobów drzewnych. Pracownicy tartaków twierdzą, że dyrektorzy regionalni Lasów Państwowych w nieoficjalnych rozmowach z przedsiębiorcami podzielają zdanie, iż obecna sytuacja jest niekorzystna, jednak wprowadzone przez dyrektora generalnego Lasów Państwowych zarządzenie nr 52 z ubiegłego roku powoduje, że nie mają żadnych możliwości zmiany obecnego stanu rzeczy.

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o zbadanie sprawy i podjęcie działań prowadzących do normalizacji zaistniałej sytuacji. Będę wdzięczny za odpowiedź w tej sprawie.

Edmund Wittbrodt

Odpowiedź

Warszawa, 10.06.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Edmunda Wittbrodta podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku, w sprawie deficytu drewna na polskim rynku drzewnym oraz ograniczeń w sprzedaży drewna uprzejmie informuję, że Ministerstwo Gospodarki analizuje sytuację na krajowym rynku drzewnym oraz współpracuje z Ministerstwem Środowiska w tym zakresie, jednak na polskim rynku drzewnym występują pewne ograniczenia, które nie pozwalają na podjęcie działań mających na celu znaczące zwiększenie podaży drewna, jak również istotną zmianę systemu handlu drewnem.

W mojej opinii rzeczywisty problem niedoboru drewna na polskim rynku drzewnym jest wywołany konfliktem interesów środowiskowych, rozumianych jako długoterminowy wpływ pozyskania drewna na środowisko naturalne w Polsce, oraz interesów gospodarczych przemysłów opartych na drewnie. Kwestia ta dotyczy przede wszystkim przemysłu drzewnego i papierniczego, które są zainteresowane jak największą podażą drewna na polskim rynku drzewnym, a tym samym obniżeniem jego ceny. Z informacji uzyskanych w Ministerstwie Środowiska wynika jednak, że obecny poziom pozyskania drewna nie pozwala już na jego zwiększenie, gdyż miałyby to niekorzystny wpływ na realizację zasady trwałości użytkowania zasobów leśnych w naszym kraju.

Ponadto pragnę wyjaśnić, że zasady sprzedaży drewna określone w zarządzeniu nr 52A Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 31 października 2007 r., w świetle interpretacji Ministerstwa Środowiska oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zostały wydane zgodnie z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów¹ i mają przede wszystkim na celu zapewnienie równości podmiotów na rynku w dostępie do ograniczonej ilości drewna, jaką mogą dostarczyć polskie lasy. Mając na względzie te uwarunkowania oraz głosy przedstawicieli reprezentujących branżę drzewną, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych w porozumieniu z Dyrektorami Regionalnych Dyrekcji w maju 2008 roku wprowadził zmiany w zasadach sprzedaży drewna w celu dostosowania procedur do obecnej sytuacji na rynku. Zmiany te dotyczą m.in. obniżenia cen drewna na wybrane asortymenty drewna oraz pozwalają na elastyczne reagowanie zarządcy lasów na szybko zmieniającą się sytuację popytowo-podażową na rynku drzewnym.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że mając na względzie trudności przedsiębiorstw przemysłów opartych na drewnie Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Środowiska stale monitorują i analizują sytuację na polskim rynku drzewnym i jej wpływ na sektory oparte na drewnie.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Edmunda Wittbrodta

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Władze gmin województwa pomorskiego zwracają uwagę, że w opublikowanym po weryfikacji przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego indywidualnym wykazie indywidualnych projektów w Działaniu 1.1 dotyczącym gospodarki wodno-ściekowej nie znalazł się żaden projekt z terenu województwa pomorskiego. Tymczasem na liście zakwalifikowanych projektów aż osiem zadań pochodzi z terenu województwa śląskiego, a pięć z województwa mazowieckiego. Z sygnałów, jakie do mnie docierają, wynika, że kilka gmin z terenu województwa pomorskiego, między innymi gminy Sierakowice i Sulęczyno, złożyło projekty kompleksowo rozwiązujące problemy wodno-ściekowe na terenach wiejskich, w dodatku ograniczające zanieczyszczenia terenów źródłkowych rzek mających zasięg wojewódzki.

Zwracam się z zapytaniem, dlaczego tak została zachwiana równowaga w podziale kwot między województwa, a województwo pomorskie zostało zupełnie pominięte przy rozdziale środków finansowych przeznaczonych na to działanie.

Będę wdzięczny za udzielenie odpowiedzi w tej sprawie.

Edmund Wittbrodt

Odpowiedź

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na złożone oświadczenie przez Pana Senatora Edmunda Wittbrodta dołączone do pisma Pana Marszałka z dnia 28 kwietnia br. (znak BPS/DSK-043-420/08) w sprawie zweryfikowanego wykazu projektów indywidualnych dla POIiS w Działaniu 1.1. dot. gospodarki wodno-ściekowej, poniżej prezentuję następujące wyjaśnienie.

Celem przeprowadzonej w styczniu 2008 r. weryfikacji było przede wszystkim przeanalizowanie projektów umieszczonych na listach dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, opublikowanych w Dzienniku Urzędowym RP „Monitor Polski” w październiku i listopadzie 2007 r., pod kątem ich zgodności z kryteriami strategicznymi, dostępności alokacji finansowej czy też możliwości realizacji w okresie 2007–2015 (zgodnie z zasadą automatycznego anulowania wsparcia unijnego tzw. „n+2/n+3”). W szczególności pod uwagę brano strategiczny charakter projektu (wpływ na osiągnięcie celów priorytetu), stopień wpływu projektu na osiągnięcie wskaźników programu operacyjnego oraz skalę oddziaływania projektu, zgodnie z kryteriami strategicznymi ujętymi w *Wytocznych w zakresie jednolitego systemu zarządzania i monitorowania projektów indywidualnych, zgodnych z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*. Na liście projektów indywidualnych ogłoszonej dnia 1 lutego 2008 r. nieznalazły się projekty niespełniające ww. kryteriów strategicznych.

W zakresie priorytetu I Gospodarka wodno-ściekowa o pozostawieniu na liście zdecydowała:

- 1) skala oddziaływania projektu określona jego wielkością (na liście utrzymano projekty duże w rozumieniu przepisów *Rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące EFRR, EFS oraz Funduszu Spójności*, czyli projekty o koszcie całkowitym powyżej 25 mln euro);
- 2) stopień przygotowania projektu umożliwiający rozpoczęcie projektu przy zachowaniu zasady „n+2/n+3” (na liście utrzymano projekty o stopniu gotowości do realizacji powyżej 40%);
- 3) znaczący wpływ na redukcję zrzutu ładunku azotu do zlewni.

Ponadto zrezygnowano z listy rezerwowej, gdyż na w ramach priorytetu I *Gospodarka wodno-ściekowa* na listach podstawowej i rezerwowej z listopada 2007 r. znalazło się zbyt dużo projektów, co powodowało wielokrotne przekroczenie dostępnej alokacji. W takiej sytuacji beneficjenci projektów rezerwowych nie mieli realnej szansy na otrzymanie dofinansowania. Zgodnie z propozycją Ministerstwa Środowiska ogłoszona dnia 1 lutego br. przez Ministra Rozwoju Regionalnego zweryfikowana lista projektów indywidualnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w zakresie sektora środowiska została znacznie ograniczona. Przeważająca część alokacji dla priorytetu I (blisko 70% środków) została uwolniona i przeznaczona na procedurę konkursową. Jednocześnie zrezygnowano z list rezerwowych dla sektora środowiska, co spowodowało, że ww. projekty nie znalazły się na zweryfikowanej liście projektów indywidualnych.

Podczas weryfikacji nie były brane pod uwagę lokalizacje planowanych projektów, a jedynie spełnienie, lub brak spełnienia, ww. warunków. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko jest programem krajowym i jego celem jest osiągnięcie zakładanych efektów w skali całego kraju, a nie poszczególnych regionów.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Moje oświadczenie dotyczy warunków uzyskania rent strukturalnych.

Głównym celem wprowadzenia renty strukturalnej jest znaczna poprawa struktury agrarnej kraju oraz przyspieszenie wymiany pokoleniowej wśród osób prowadzących gospodarstwa rolne, a także poprawa rentowności i konkurencyjności gospodarstw poprzez ich przejmowanie przez osoby dobrze przygotowane do zawodu rolnika.

Renta strukturalna powinna być jednym z instrumentów łagodzących skutki przemian agrarnych na obszarach wiejskich poprzez zapewnienie źródła dochodów osobom rezygnującym z prowadzenia towarowej produkcji rolnej. Dodatkowo ustawodawca przewidział jeszcze kilka celów, to jest ograniczenie liczby małoobszarowych, nierentownych lub małorentownych gospodarstw prowadzonych przez rolników w wieku przedemerytalnym, poprawę jakości życia i zmniejszenie bezrobocia wśród młodych osób na wsi. Możliwość otrzymania renty strukturalnej miała zachęcać rolników do podjęcia decyzji o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej i przekazaniu gospodarstwa osobie młodszej, dobrze przygotowanej do tej działalności, bardziej otwartej na zmiany i nowości.

Tymczasem skutek tego działania daleko odbiega od założeń. Otóż, renty strukturalne w niewielkim stopniu przyczyniają się do poprawy struktury agrarnej, bowiem tylko nieliczni rolnicy mogli lub mogą skorzystać z programu. W ciągu ostatnich dwóch lat zauważalne jest zahamowanie procesu przekazywania gospodarstw rolnych młodszemu pokoleniu. Wynika to z faktu, iż środki pomocowe przeznaczone na finansowanie rent strukturalnych w latach 2004–2006 zostały szybko rozdysponowane, a w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2007–2013 nie zostały jeszcze w pełni uruchomione. Co więcej, gdy wprowadzono program rent strukturalnych, osoba przekazująca gospodarstwo o powierzchni kilku hektarów otrzymywała rentę w wysokości ponad 2 tysięcy zł. Dzisiaj rolnik, który przekazuje gospodarstwo, może liczyć najwyżej na połowę tej kwoty.

W związku z zaistniałą sytuacją mam kilka pytań.

Jakie działania zamierza podjąć rząd i ministerstwo, by zachęcić do wymiany pokoleń w gospodarstwach rolnych? Czy planowane jest zwiększenie kwoty renty strukturalnej, by ten cel osiągnąć?

Ilu rolników złożyło wnioski, a ilu faktycznie skorzystało z programu rent strukturalnych w latach 2004–2006?

22 kwietnia bieżącego roku Redakcja Rolna TVP poinformowała, iż rząd pracuje nad nowymi przepisami, które będą obowiązywały w programie rent strukturalnych. Proszę o informacje, jakiego rodzaju mają to być zmiany. Jakie ułatwienia dla beneficjentów planuje wprowadzić rząd, by instrument rent strukturalnych mógł służyć przeobrażeniom i zmianom agrarnym na wsi?

Z zapowiedzi wynika, że ma nastąpić obniżenie świadczeń. Proszę o wyjaśnienie, jakie kalkulacje są powodem tych propozycji.

Kolejną istotną zmianą ma być zaostrzenie przepisów dotyczących wielkości przekazywanego i powiększanego gospodarstwa oraz zaostrzenie wymogów dla następcy. Proszę o wyjaśnienie przyczyn i zakresu planowanych zmian w tych kwestiach.

Czy wprowadzenie zmian w programie nie opóźni planowanego na 30 czerwca bieżącego roku terminu rozpoczęcia przyjmowania przez ARMiR wniosków, ze względu na wymaganą zgodę Komisji Europejskiej?

W latach 2004–2006 proces aplikowania przez rolników o renty strukturalne dodatkowo utrudniony był krótkim okresem przyjmowania wniosków. Jaki okres przyjmowania wniosków został ustalony na lata 2007–2013? Czy w nowym okresie programowania ministerstwo zamierza wydłużyć czas na przyjmowanie wniosków, tak aby wszyscy zainteresowani mogli skorzystać z programu?

Sprawą najbardziej kosztowną dla rolników chcących przekazać gospodarstwo rolne w zamian za rentę strukturalną jest uregulowanie kwestii własności i uporządkowanie dokumentów gospodarstwa. Dlaczego rolnicy, którzy nabyli

gospodarstwo lub jego część w formie spadku lub innej, nieposiadający na to notarialnych aktów własności, muszą prawo własności regulować odrębnymi aktami? Niestety, nie mogą oni wraz z przekazaniem gospodarstwa w zamian za rentę strukturalną uregulować jego spraw własnościowych w jednym akcie notarialnym. To powoduje znaczny wzrost kosztów i niejednokrotnie wielu rolników po prostu na to nie stać. Co ministerstwo zamierza zrobić w tej sprawie? Czy ministerstwo lub rząd zamierza zaproponować odpowiednie regulacje prawne, mające na celu ułatwienie tych formalności?

Rolnik nabywa prawo do składania wniosku o rentę strukturalną w wieku pięćdziesięciu pięciu lat, jest tak zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet. Renta strukturalna miała być pewną formą wcześniejszej emerytury rolniczej. Doskonale wiadomo, że kobieta może przejść na emeryturę rolniczą w wieku sześćdziesięciu lat, a mężczyzna w wieku sześćdziesięciu pięciu lat. W przypadku rent strukturalnych wiek kobiet i mężczyzn jest taki sam. Jak pokazują doświadczenia z lat ubiegłych, wymagania wiekowe dla rolników są trudne do spełnienia. Chodzi tu głównie o przypadki, w których małżeństwo rolników chce przekazać wspólne gospodarstwo, ale małżonkowie są w różnym wieku. Dlatego mężczyzna mógłby otrzymywać rentę strukturalną, a żona nie. Dotychczas sytuacja ta nie była aż tak niepokojąca ze względu na wysokość rent strukturalnych. Jednakże w nowym PROW sytuacja nie rysuje się aż tak dobrze z uwagi na to, że renty są znacznie niższe. W związku z tym małżeństwa rolnicze, mając prawo wyboru, wolą poczekać do osiągnięcia wieku emerytalnego i dopiero wtedy wspólnie przekazać gospodarstwo następcy, który niejednokrotnie w wyniku późniejszego otrzymania gospodarstwa traci prawo do skorzystania z innych programów, na przykład pomocy dla młodego rolnika. Renty strukturalnej nie można porównywać do emerytury rolniczej, bo ta jest przyznawana każdemu małżonkowi z osobna, a renta strukturalna przyznawana jest na gospodarstwo. Jak ministerstwo zamierza rozwiązać ten problem?

Proszę o wyjaśnienie tych kwestii.

Grzegorz Wojciechowski

Moje oświadczenie dotyczy sektora drobiarskiego.

W związku z prośbą Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Środkowej Polski o podjęcie interwencji w sprawie bardzo trudnej obecnie sytuacji na rynku drobiarskim dwukrotnie zwróciłem się do ministra rolnictwa i rozwoju wsi z zapytaniem dotyczącym sektora drobiarskiego. Jednakże otrzymane odpowiedzi nie wyjaśniają wszystkich wątpliwości, które wyraziłem w swoich oświadczeniach. Ministerstwo rolnictwa w przekazanej do mojej wiadomości przez marszałka Senatu korespondencji poza zaprezentowaniem danych liczbowych i cytatami pochodzącymi z rozporządzeń, zarówno krajowych, jak i wspólnotowych, w zasadzie nie udzieliło odpowiedzi na moje pytania.

Odpowiedzi ministerstwa rolnictwa przelałem do informacji przedstawicielom Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Środkowej Polski.

W załączeniu przekazuję do wiadomości pana ministra odpowiedź Zarządu zrzeszenia z dnia 17 kwietnia bieżącego roku z prośbą o ustosunkowanie się do zawartych w niej zastrzeżeń.

Ponownie zwracam się z zapytaniem do ministra rolnictwa, czy jest mu znana trudna sytuacja na rynku drobiu, zagrażająca upadkiem znacznej części gospodarstw drobiarskich. Jak w tej sytuacji zamierza Pan podjąć działania zmierzające do wyeliminowania patologicznych zjawisk na rynku drobiarskim? Jak rząd postrzega przyszłość branży drobiarskiej w Polsce?

Grzegorz Wojciechowski

¹ Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (DzU07.171.1206)

Moje oświadczenie dotyczy sprawy zatrzymania polskiego mięsa na granicy z Rosją.

Jak donosi prasa, transport około 20 t polskiej wołowiny nie został wpuszczony do obwodu kaliningradzkiego. Według rosyjskiej służby nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego część przewożonego mięsa straciła przydatność do spożycia. Rosyjscy inspektorzy podczas kontroli stwierdzili, iż w przypadku około 900 kg mięsa data produkcji zgłoszona w dokumentach przewozowych nie odpowiada dacie produkcji wpisanej na części opakowań, w których mięso było przewożone. W związku z tym cała partia przewożonego mięsa została cofnięta. Dodatkowo w oddzielnym komunikacie rosyjski nadzór weterynaryjny i fitosanitarny poinformował, że nie jest to pierwsza próba wwozu z Polski do obwodu kaliningradzkiego mięsa bez dokumentów weterynaryjnych gwarantujących jego bezpieczeństwo.

W związku z zaistniałą sytuacją mam kilka pytań.

Jakie działania są podejmowane przez Inspekcję Weterynaryjną i służby celne w celu wyjaśnienia tej sprawy? Jak wyglądał nadzór IW nad zatrzymanymi i cofniętymi przez rosyjską służbę nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego transportami mięsa? Skąd pochodziły przedmiotowe transporty?

W jaki sposób jest prowadzony nadzór nad firmami eksportującymi mięso na rynek rosyjski?

Rosyjska służba nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego niemal codziennie informuje o wykrytych nieprawidłowościach w importowanych produktach z różnych krajów. Czy te nieprawidłowości dotyczą importu z Polski? Jeśli tak, to w jakim zakresie?

Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.30

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-398/08, przy którym przekazane zostały teksty trzech oświadczeń złożonych przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 10. posiedzeniu Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Nabór wniosków w ramach programu rent strukturalnych, jako jednego z działań Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 rozpoczął się 1 sierpnia 2004 r. i został zakończony 31 lipca 2006 r. ze względu na przekroczenie planowanej liczby beneficjentów tego działania tj. 52 400 osób. Argumentem przemawiającym za zamknięciem naboru wniosków o rentę strukturalną było niebezpieczeństwo nadmiernego obciążenia budżetu nowego programu na lata 2007–2013, a w konsekwencji ryzyko wystąpienia braku wystarczających środków na „nowe renty strukturalne”. Podkreślić należy, że zobowiązania finansowe wynikające z przyznania renty strukturalnej mają charakter wieloletni.

Zgodnie z informacją o realizacji Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpatrzyła 56184 wnioski, które wpłynęły do końca lipca 2006 r., na podstawie których wydała 54014

decyzji przyznających pomoc na łączną kwotę 84 607 270,83 zł miesięcznie, co średnio daje rentę w wysokości 1 566,40 zł miesięcznie. Do 31 grudnia 2007 r. w ramach działania „Renty strukturalne” przekazano 53 687 gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni 536 149,88 ha, z tego 44,86% powierzchni całkowitej przekazanych gospodarstw przejęli następcy, a 55,1% przekazano na powiększenie innych gospodarstw. Najwięcej gospodarstw przekazali rolnicy z województwa mazowieckiego – 9417, najmniej zaś w województwie lubuskim – 556. Średnia powierzchnia gospodarstw przekazanych wyniosła 9,80 ha w skali kraju, największa w województwie warmińsko-mazurskim (15,59 ha), najmniejsza w województwie małopolskim (4,48 ha).

Limit środków przyznanych na działanie „Renty strukturalne” w ramach PROW 2004–2006 wystarczył na wypłaty rent do połowy listopada 2007 r., a pokrycie dalszych zobowiązań obciąża budżet tego działania, powodując zmniejszenie dostępnych środków finansowych na renty strukturalne w ramach naboru w latach 2007–2013.

W przyjętym przez Komisję Europejską Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 założono, że z działania renty strukturalne skorzysta 50 400 rolników, tj. po 7200 rocznie.

Zasady dostępu do tego działania zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 czerwca 2007 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Renty strukturalne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz.U. nr 109, poz. 750, z późn. zm.).

Obowiązujące kryteria dostępu do działania renty strukturalne w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 wynikają zarówno z wyznaczonego celu działania jak i z ograniczonych środków dostępnych na to działanie.

Zaproponowana w PROW na lata 2007–2013 wysokość renty strukturalnej jest jednocześnie kompromisem, który wynikał z wyboru pomiędzy bardzo małą liczbą beneficjentów otrzymujących wysokie renty strukturalne, a większą liczbą beneficjentów otrzymujących niższe świadczenia. Ponieważ Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymało wiele krytycznych uwag na temat wysokości rent strukturalnych w ramach PROW 2004–2006 (wysokość renty od 210% do 440% najniższej emerytury), jako niesprawiedliwie wysokich w porównaniu do innych świadczeń przyznawanych rolnikom, wysokość nowej renty została obniżona do kwoty przybliżonej do średniego świadczenia emerytalno-rentowego przyznawanego rolnikom w ramach systemu ubezpieczeń społecznych. Obecnie wysokość renty strukturalnej wynosi od 150% (954,44 zł) do 265% (1686,16 zł) kwoty najniższej emerytury i będzie ulegała zmianom wraz z okresowymi waloryzacjami kwoty najniższej emerytury. Przyjęta dla okresu programowania 2007–2013 średnia kwota renty strukturalnej jest korzystniejsza niż emerytura rolnicza, zarówno ze względu na wysokość, nieopodatkowanie renty strukturalnej podatkiem od osób fizycznych oraz zerową składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Nabór wniosków w działaniu „Renty strukturalne” 2007–2013 rozpoczął się 25 czerwca 2007 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjęła 8 873 wnioski o przyznanie renty strukturalnej, na podstawie których wydała 7914 postanowień. Działanie to zostało uruchomione jako jedno z pierwszych działań PROW na lata 2007–2013.

Obecnie procedowana jest niewielka zmiana definicji stażu pracy w rolnictwie wymaganej dla przejmującego gospodarstwo rolne, który warunkuje możliwość przekazania mu tego gospodarstwa przez producenta rolnego ubiegającego się o rentę strukturalną. Zmiana ta polegałaby na uznaniu za staż pracy w rolnictwie, poza okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uznawanych na podstawie obowiązującego rozporządzenia, okresu prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym, będącym własnością przejmującego, okresów zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę, na stanowisku związanym z prowadzeniem produkcji rolnej oraz okresów odbycia stażu, o którym mowa w art. 53 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Proponowana zmiana rozporządzenia ułatwi przejmowanie gospodarstw i powinna wejść do porządku prawnego przed dniem naboru wniosków na renty strukturalne w roku 2008 tj. 30 czerwca.

Odnosząc się do kwestii uregulowania własności gospodarstwa rolnego nabytego „w formie spadku bądź też innej”, uprzejmie wyjaśniam, że gospodarstwo rolne z chwilą śmierci jego właściciela przechodzi w drodze sukcesji generalnej na spadkobierców zmarłego. Zasady dziedziczenia gospodarstw rolnych określone zostały przez przepisy kodeksu cywilnego oraz kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z tymi przepisami postępowanie spadkowe należy do zakresu działalności sądów. O stwierdzeniu nabycia spadku orzeka sąd w formie postanowienia po przeprowadzeniu rozprawy, na którą wzywa wnioskodawcę oraz osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi.

W obrocie powszechnym na gruncie kodeksu cywilnego umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości rolnej przenosi własność na nabywcę, jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej albo gdy strony inaczej nie postanowiły. Umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. To samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości.

Wskazane zasady nabycia własności nieruchomości należą do sfery prawa cywilnego, nie przewiduje się zmian w tym zakresie, a w szczególności zmian polegających na administracyjnej ingerencji w zasady zastrzeżone dla sfery prawa cywilnego. Należy też podkreślić, że koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości rolnej w porównaniu do innych nieruchomości należą do najniższych.

Odnosząc się do kwestii przyszłości branży drobiarskiej w Polsce, należy stwierdzić biorąc pod uwagę dane prezentowane przez Główny Urząd Statystyczny, jak i analizy rynkowe opracowywane przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, że rynek drobiu w Polsce rozwija się dynamicznie. Produkcja mięsa drobiowego w okresie 1995–2007 wzrosła ponad czterokrotnie, z poziomu 275 tys. ton do 1 127 tys. ton. W pierwszym kwartale 2008 r. w zakładach drobiarskich, zatrudniających powyżej 50 pracowników, produkcja mięsa drobiowego wg GUS wzrosła o 10% w stosunku do tego samego okresu poprzedniego roku. Od stycznia do marca 2008 r. wyprodukowano 297 tys. ton mięsa drobiowego.

Ze wstępnych danych Ministerstwa Finansów o obrotach handlu zagranicznego wynika, że w pierwszym kwartale 2008 r. nadal utrzymywał się wysoki poziom eksportu. Za granicę sprzedano ok. 63,1 tys. ton mięsa drobiowego, tj. o 10 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie roku 2007. W tym samym okresie sprowadzono do Polski 8,8 tys. ton mięsa drobiowego – o 3,3 tys. ton mniej niż w pierwszych trzech miesiącach roku poprzedniego.

Wg Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW od początku 2008 r. cena skupu kurcząt rośnie, choć w kwietniu nastąpił jej nieznaczny spadek (o 2,5%). Od końca kwietnia cena skupu kurcząt praktycznie nie zmieniła się i w 19. tygodniu 2008 r. (5–11.05) wyniosła 3,22 zł/kg. Cena skupu kurcząt jest obecnie wyższa odpowiednio o: 7,3% niż rok temu i o około 32% wyższa niż dwa lata temu.

Od połowy kwietnia br. następuje poprawa sytuacji i stopniowy wzrost cen skupu indyków. Aktualna cena skupu (19. tydzień 2008 r.) wynosi 4,52 zł/kg i w ciągu miesiąca wzrosła o ok. 6,8%. Cena ta jest o ok. 3% niższa niż rok temu, ale jednocześnie około 41% wyższa niż dwa lata temu.

Mając na uwadze trudną sytuację na rynku zbóż oraz rosnące ceny pasz, wpływające negatywnie na opłacalność produkcji zwierzęcej, w tym drobiarskiej, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnioskował do Komisji Europejskiej o podjęcie dodatkowych działań pozwalających na zwiększenie podaży na rynku Wspólnoty zbóż z importu. W efekcie podjętych działań, również ze strony innych krajów członkowskich, zostało wydane rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2008 z dnia 20 grudnia 2007 r. *w sprawie czasowego zawieszenia cła przywozowego na niektóre zboża w odniesieniu do roku gospodarczego 2007/2008*. Rozporządzenie przewiduje zawieszenie ceł na takie zboża jak: pszenica zwyczajna, pszenica *durum*, żyto, jęczmień, kukurydza oraz sorgo. Polska opowiedziała się również za zniesieniem na 2008 rok obowiązku odlogowania w Unii

Europejskiej części gruntów, co umożliwi wykorzystanie tych gruntów do zwiększenia podaży surowców przeznaczanych na cele żywnościowe, w tym również zbóż.

W sezonie 2008/2009 prognozowany jest znaczący wzrost zbiorów zbóż w UE. Przewiduje się zwiększenie zarówno plonów zbóż, jak również powierzchni ich zasiewów, gdyż Komisja Europejska wniosła obowiązkowe odłogowanie gleb dla zasiewów jesiennych 2007 r. i wiosennych 2008 r. W efekcie zwiększy się podaż ziarna na rynku wewnętrznym UE, a tym samym osłabi się popyt na krajowe zboże. W związku z tym ceny ustabilizują się na niższym poziomie niż w poprzednim sezonie. Uwzględniając powyższą sytuację podażowo-popytową zespół ekspertów powołany przez Prezesa Agencji Rynku Rolnego ocenił, że we wrześniu przeciętna cena skupu pszenicy kształtować się będzie na poziomie 620–660 zł/t, a więc zdecydowanie niższym niż obecnie. Wzrost zbiorów zbóż i w ślad za tym spadek ich cen, powinny wpłynąć pozytywnie na opłacalność produkcji drobiarskiej.

Według IERiGŻ w roku 2008 nastąpi dalszy wzrost popytu na drób i spożycia mięsa drobiowego nawet do poziomu ok. 25 kg na mieszkańca.

W odniesieniu do kwestii zatrzymania polskiego mięsa wołowego na granicy z Rosją, należy podkreślić, że nadzór nad zakładami produkującymi mięso z przeznaczeniem na rynek rosyjski prowadzony jest przez Inspekcję Weterynaryjną w sposób zapewniający spełnienie wymagań sanitarno-weterynaryjnych określonych w przepisach i normach Federacji Rosyjskiej.

Federacja Rosyjska jest krajem trzecim uzależniającym uzyskanie przez zakład uprawnień do eksportu od wyników kontroli przeprowadzonej przez inspektorów Federalnej Służby ds. Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego. Powiatowy Lekarz Weterynarii może wydać decyzję nadającą zakładowi uprawnienia do produkcji i wywozu na rynek rosyjski jedynie wtedy, gdy zakład zostanie oceniony pozytywnie przez właściwe organy Federacji Rosyjskiej. Listy zakładów uprawnionych do eksportu są powszechnie dostępne na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Weterynarii (www.wetgiw.gov.pl).

W celu wdrożenia jednolitego postępowania organów Inspekcji Weterynaryjnej przy wystawianiu dokumentów weterynaryjnych i przy kontroli eksportu oraz tranzytu zwierząt, a także produktów pochodzenia zwierzęcego do Federacji Rosyjskiej, została opracowana Instrukcja Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie współdziałania urzędowych lekarzy weterynarii i funkcjonariuszy celnych przy wysyłce i tranzycie towarów i żywych świń na rynek Federacji Rosyjskiej.

Ponadto, zgodnie z Memorandum podpisanym pomiędzy Komisją Europejską a Federacją Rosyjską, certyfikacja przesyłek produktów wywożonych do Federacji Rosyjskiej odbywa się w oparciu o ustalone wzory świadectw zdrowia obowiązujące wszystkie Państwa Członkowskie Unii Europejskiej. Arkusze świadectw posiadają odpowiednie zabezpieczenia umożliwiające łatwe odróżnienie od świadectw sfalszowanych.

Przed rozpoczęciem załadunku towarów urzędowy lekarz weterynarii upoważniony przez właściwego terytorialnie powiatowego lekarza weterynarii do certyfikowania towarów do Federacji Rosyjskiej, dokonuje kontroli eksportowanych produktów kładąc szczególny nacisk na spełnianie wymagań rosyjskich oraz pochodzenie produktów wchodzących w skład każdej przesyłki. Powyższa kontrola ma na celu przeciwdziałanie próbom eksportu produktów pochodzących z zakładów nieposiadających odpowiednich kwalifikacji.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi od Głównego Lekarza Weterynarii (pismo z dnia 15 maja 2008 r. znak GIWorg07-107b/08), w okresie od dnia 1 stycznia do 30 kwietnia br. władze Federacji Rosyjskiej jedynie w 3 przypadkach nie dopuściły do przywozu do Obwodu Kaliningradzkiego transportów z mięsem pochodzących z Polski.

We wszystkich przypadkach stwierdzonych uchybień Inspekcja Weterynaryjna podjęła odpowiednie i skuteczne działania mające na celu wyeliminowanie występowania podobnych problemów w przyszłości.

Należy zauważyć, że problemy dotyczące eksportu do Federacji Rosyjskiej w przypadku Polski są znikome w porównaniu z innymi państwami UE. Polska jest jednym z nielicznych krajów Unii Europejskiej wobec których Federacja Rosyjska nie wprowa-

działa restrykcji handlowych w postaci wstrzymania eksportu mięsa na rynek rosyjski. Świadczy to nie tylko o dużym uznaniu Rosji dla polskiego systemu nadzoru weterynaryjnego i celnego, ale również o dobrej współpracy ze strony polskiej z tak trudnym partnerem handlowym jakim jest Rosja.

Należy również podkreślić, że zgodnie z prawem żywnościowym to podmioty działające na rynku spożywczym muszą zapewnić na wszystkich etapach produkcji przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod jego kontrolą zgodność tej żywności z odpowiednimi wymaganiami prawa i to na nich spoczywa główna odpowiedzialność za bezpieczeństwo wprowadzanej na rynek żywności. Wszelkie nieprawidłowości stwierdzone przez Inspekcję Weterynaryjną podczas sprawowanego nadzoru nad podmiotami są niezwłocznie eliminowane, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości są stosowane odpowiednie sankcje.

W odniesieniu do kwestii dotyczących występowania patologicznych zjawisk na rynku drobiarskim oraz prośby o zajęcie stanowiska w odniesieniu do przekazanych zastrzeżeń Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Środkowej Polski, uprzejmie informuję, co następuje.

W odniesieniu do domniemanych nieprawidłowości występujących w tranzycie, zgodnie z informacjami przekazanymi przez Głównego Lekarza Weterynarii przy piśmie z dnia 15 maja 2008 r. (znak GIWorg07-107b/08), w chwili obecnej mięso drobiowe może być czasowo składowane w 2 składach celnych na terytorium Polski tj. w Gdyni oraz w Tuczępach (powiat jarosławski).

Składy te zostały zatwierdzone i są objęte nadzorem właściwego terytorialnie powiatowego lekarza weterynarii oraz zostały wpisane na listę prowadzoną przez Głównego Lekarza Weterynarii, która została następnie przekazana, za pośrednictwem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do Komisji Europejskiej.

W procedurze tranzytu produkt może zostać przewieziony do składu celnego na terytorium Polski, skąd po czasowym składowaniu zostaje wysłany do odbiorcy w kraju trzecim.

Ponadto wywóz z terytorium Unii Europejskiej przesyłki wysyłanej do kraju trzeciego ze składów celnych jest każdorazowo potwierdzany przez granicznego lekarza weterynarii w posterunku kontroli, w którym przesyłka opuszcza terytorium UE.

W składach celnych dla produktów niespełniających wymagań przywozowych Unii Europejskiej, zgodnie z art. 24 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 27 stycznia 2003 r. o weterynaryjnej kontroli granicznej (Dz. U. Nr 165, poz. 1590 z późn. zm.), prowadzone są rejestry produktów wprowadzanych i wyprowadzanych ze składu. Zgodność danych zawartych w rejestrach oraz posiadane przez powiatowego lekarza weterynarii potwierdzeń opuszczenia przez przesyłki terytorium Unii Europejskiej podlega weryfikacji podczas kontroli prowadzonych przez wojewódzkich lekarzy weterynarii, Biuro ds. Granic Głównego Inspektoratu Weterynarii, a także przez Biuro ds. Żywności i Weterynarii (FVO) należące do struktur Komisji Europejskiej. W 2007 r. kontrole nie wykazały nieprawidłowości w tym zakresie.

W odniesieniu do Firmy Polfood oraz zakładu Mitmar w Głównie należy zauważyć, że obydwa podmioty zostały objęte nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej i wpisane do rejestru prowadzonego przez właściwego powiatowego lekarza weterynarii. Firma Polfood zajmuje się jedynie pośrednictwem w transakcjach, więc nie jest jako pośrednik zobligowana do posiadania odpowiednich urządzeń chłodniczych, ponieważ nie dokonuje przechowywania mięsa.

W odniesieniu do sprawy dotyczącej ubojni w Kutnie (rok 2006), uprzejmie informuję, że zgodnie z informacjami uzyskanymi od Głównego Lekarza Weterynarii, w dniu 23 marca 2006 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kutnie otrzymał informację z Powiatowej Komendy Policji w Kutnie o dostarczeniu ww. przesyłki. Po zapoznaniu się z historią transportu zdecydował on o natychmiastowym uboju kurcząt.

Odnosnie czasu transportu przesyłki drobiu, o której mowa w piśmie Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Środkowej Polski, informuję, że transport zwierząt, w tym drobiu, powinien odbywać się zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady (WE) Nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. *w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu*

i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97 (Dz. Urz. UE L 3 z 05.01.2005, s. 3).

Przepisy ww. rozporządzenia obowiązują wszystkich przewoźników transportujących zwierzęta kręgowce na terytorium Unii Europejskiej. Z dniem wejścia w życie przepisów rozporządzenia (5 styczeń 2007 r.) podmioty zajmujące się transportem zwierząt zostały zobowiązane do uzyskania zgody na prowadzenie działalności od właściwego organu władzy, zaś środki transportu drogowego podlegają odrębnej rejestracji. Od 5 stycznia 2008 r. konieczne jest posiadanie przez przewoźników licencji (wydawanej na okres maksymalnie 5 lat) na wykonywanie transportu zwierząt jednokopytnych (koni), przeżuwaczy, świń i drobiu.

Zgodnie z rozporządzeniem 1/2005 można transportować jedynie zwierzęta zdolne do transportu (załącznik I rozdział I rozporządzenia 1/2005), a maksymalny czas podróży zwierząt musi być zgodny z załącznikiem I rozdział V rozporządzenia i w przypadku drobiu wynosi do 12 godzin, jeżeli nie ma możliwości karmienia i pojenia podczas transportu.

Odpowiedzialny za przestrzeganie powyższych przepisów jest przewoźnik. Każda przesyłka zwierząt może być skontrolowana w trakcie podróży przez Inspekcję Transportu Drogowego. Ponadto przesyłka zwierząt może być skontrolowana w miejscu wyjazdu, miejscu przeznaczenia oraz w punkcie kontroli przez właściwy miejscowo organ Inspekcji Weterynaryjnej.

Niezależnie od powyższego, zgodnie z art. 5 rozporządzenia (WE) nr 854/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczególne przepisy dotyczące organizacji urzędowych kontroli w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do spożycia przez ludzi (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004, str. 206, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 3, t. 45, str. 75), decyzje dotyczące m.in. zwierząt żywych, ich dobrostanu czy decyzje dotyczące przydatności mięsa do spożycia podejmuje urzędowy lekarz weterynarii po przeprowadzeniu odpowiednich kontroli. Jeżeli urzędowy lekarz weterynarii stwierdzi, że zachodzą odpowiednie przesłanki, np. mięso może stanowić zagrożenie dla zdrowia publicznego lub z innych względów nie nadaje się do spożycia przez ludzi, uznaje je za nienadające się do spożycia przez ludzi.

W odniesieniu do poruszanych kwestii znakowania mięsa drobiowego, uprzejmie informuję, że znakowanie produktów pochodzenia zwierzęcego spoza Wspólnoty, zostało określone w art. 6 rozporządzenia (WE) nr 853/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego. Produkty wprowadzane na rynek Unii Europejskiej, pochodzące z krajów trzecich, wyprodukowane wyłącznie w zakładach, z których dozwolony jest przywóz takich produktów, opatrzone są znakiem jakości zdrowotnej albo znakiem identyfikacyjnym. W odniesieniu do mięsa drobiowego stosuje się znak identyfikacyjny, który musi wskazywać nazwę kraju, w którym zlokalizowany jest zakład. Nazwa ta może być podana w pełnej formie lub za pomocą dwuliterowego kodu, zgodnie z normą ISO. W przypadku produktów pochodzących z zakładu na terytorium Wspólnoty, znak musi mieć kształt owalny oraz musi zawierać skrót oznaczający Wspólnotę Europejską, np. WE, CE, EC. Znak identyfikacyjny umieszcza się bezpośrednio na produkcie, na opakowaniu jednostkowym lub zbiorczym albo dołącza się do produktu, opakowania jednostkowego lub zbiorczego w formie nieusuwalnej zawieszki wykonanej z odpornego materiału. Mięso przeznaczone dla konsumenta ostatecznego powinno być więc oznakowane w sposób umożliwiający jego identyfikację.

W związku z powyższym, istnieje możliwość odróżnienia mięsa drobiowego, wyprodukowanego w Polsce od mięsa pochodzącego z krajów trzecich, przez co konsument ma możliwość dokonania wyboru.

Ponadto, art. 18 rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady nr 178/2002 z dnia 28 stycznia 2002 r. ustalającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. Urz. WE L 31

z 1.02.2002, str. 1; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 6, str. 463) zobowiązuje podmioty działające na rynku spożywczym, w tym importerów z terytorium Wspólnoty Europejskiej, do zidentyfikowania, od którego podmiotu w państwie trzecim dany produkt został sprowadzony. W przypadku zaistnienia problemów czy wątpliwości istnieje więc możliwość dokładnego odtworzenia drogi danego produktu.

Należy podkreślić, że stosowany w Polsce system urzędowych kontroli obejmuje wszystkie etapy produkcji, przetwarzania i dystrybucji żywności. Do przeprowadzania takich kontroli uprawnione są, w zależności od sytuacji, organy urzędowej kontroli żywności:

- organy Inspekcji Weterynaryjnej – w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego,
- organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej – w odniesieniu do żywności pochodzenia niezwierzęcego i produktów pochodzenia zwierzęcego znajdujących się w handlu detalicznym,
- inne organy w zakresie posiadanych kompetencji.

Ustanowiono również system środków i kar mających zastosowanie w przypadku naruszenia prawa żywnościowego. Ustanowione środki i kary są skuteczne, proporcjonalne i odstraszające, np. kary pieniężne określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie wysokości kar pieniężnych za naruszenia przepisów o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. z 2007 r. Nr 2, poz. 22). Powiatowi lekarze weterynarii za naruszenie przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o produktach pochodzenia zwierzęcego w 2007 r. nałożyli łącznie 346 kar pieniężnych na kwotę 638310 zł.

Należy podkreślić, że Inspekcja Weterynaryjna, co znajduje potwierdzenie w raportach Biura ds. Żywności i Weterynarii Komisji Europejskiej, sprawnie wypełnia powierzone jej zadania m.in. realizując cele wytyczone przez prawo żywnościowe, czyli egzekwowanie zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów w odniesieniu do bezpieczeństwa żywności.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Moje oświadczenie dotyczy sprawy zatrzymania polskiego mięsa na granicy z Rosją.

Jak donosi prasa, transport około 20 t polskiej wołowiny nie został wpuszczony do obwodu kaliningradzkiego. Według rosyjskiej służby nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego część przewożonego mięsa straciła przydatność do spożycia. Rosyjscy inspektorzy podczas kontroli stwierdzili, iż w przypadku około 900 kg mięsa data produkcji zgłoszona w dokumentach przewozowych nie odpowiada dacie produkcji wpisanej na części opakowań, w których mięso było przewożone. W związku z tym cała partia przewożonego mięsa została cofnięta. Dodatkowo w oddzielnym komunikacie rosyjski nadzór weterynaryjny i fitosanitarny poinformował, że nie jest to pierwsza próba wwozu z Polski do obwodu kaliningradzkiego mięsa bez dokumentów weterynaryjnych gwarantujących jego bezpieczeństwo.

W związku z zaistniałą sytuacją mam kilka pytań.

Jakie działania są podejmowane przez Inspekcję Weterynaryjną i służby celne w celu wyjaśnienia tej sprawy? Jak wyglądał nadzór IW nad zatrzymanymi i cofniętymi przez rosyjską służbę nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego transportami mięsa? Skąd pochodziły przedmiotowe transporty?

W jaki sposób jest prowadzony nadzór nad firmami eksportującymi mięso na rynek rosyjski?

Rosyjska służba nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego niemal codziennie informuje o wykrytych nieprawidłowościach w importowanych produktach z różnych krajów. Czy te nieprawidłowości dotyczą importu z Polski? Jeśli tak, to w jakim zakresie?

Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
PODSEKRE TARZA STANU
W MINISTERSTWIE FINANSÓW**

Warszawa, 21 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, skierowane do Ministra Finansów i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dotyczące niedopuszczenia do przywozu do obwodu kaliningradzkiego przez rosyjskie służby nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego ok. 20 t polskiej wołowiny, w zakresie kompetencji Ministra Finansów, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Odprawa celna w wywozie 790 szt. kartonów o wadze netto 19.534 kg mięsa wołowego mrożonego bez kości została dokonana w dniu 17.04.2008 r. w Oddziale Celnym w Kaliszu. Jednocześnie zgodnie z porozumieniem pomiędzy Ministrem Finansów a Głównym Lekarzem Weterynarii z dnia 03 lipca 2006 r. w sprawie współpracy Służby Celnej i Inspekcji Weterynaryjnej przy kontroli produktów pochodzenia zwierzęcego, wywożonych z Rzeczypospolitej Polskiej do Federacji Rosyjskiej miała miejsce wspólna kontrola celna i weterynaryjna, w wyniku której nie stwierdzono nieprawidłowości, a w szczególności wystąpienia towaru, w stosunku do którego mijał termin przydatności do spożycia.

Kontrolowana przesyłka dotarła następnie w dniu 18.04.2008 r. do granicznego przejścia drogowego w Bezledach. W celu wypełnienia na granicy procedur związanych z wywozem towarów, ponownie przeprowadzono wspólną kontrolę celną i weterynaryjną wybranej losowo części przesyłki. W jej wyniku potwierdzono tożsamość deklarowanego towaru, a opis na etykietach kontrolowanej partii przesyłki wskazywał datę przydatności do spożycia na luty 2009 r. W związku z tym towar dopuszczono do wywozu za granicę. Przetransportowany został na stronę rosyjską, a następnie po kilku nastu dniach zawrócony przez władze rosyjskie i zgłoszony do odprawy celnej w powrotnym przywozie 4.05.2008 r. Z treści rosyjskich dokumentów wynikało, że powodem niedopuszczenia towaru do obrotu na terenie Federacji była m.in. niezgodność dat produkcji na części opakowań z datą produkcji określoną w świadectwie weterynaryjnym. W związku z tym, zgodnie z decyzją granicznego lekarza weterynarii w Bezledach, przesyłkę skierowano do Oddziału Celnego w Kaliszu, miejsca pierwotnych czynności związanych z kontrolą, w celu nadania jej ostatecznego przeznaczenia.

W dniu 06.05.2008 r. na terenie Zakładów Mięśnych w Golinie k/Jarocina, znajdujących się we właściwości miejscowej Oddziału Celnego w Kaliszu przeprowadzono wspólną kontrolę przy udziale urzędu celnego, powiatowego lekarza weterynarii oraz przedstawicieli Inspekcji ds. Higieny Środków Spożywczych Pochodzenia Zwierzęcego, importera oraz kierownika ww. zakładu. W jej wyniku stwierdzono, że na wszystkich kartonach zawróconych przez władze rosyjskie znajdują się etykiety, na których znajdowały się m.in. następujące oznaczenia: „data produkcji 02.2008, data przydatności do spożycia 02.2009”. Data produkcji umieszczona na etykietach handlowych była zgodna z datą produkcji zawartą w świadectwie weterynaryjnym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia oparte na udokumentowanych informacjach Izby Celnej w Poznaniu i Olsztynie należy stwierdzić, że zarzuty strony rosyjskiej polegające na istniejących rozbieżnościach pomiędzy datą produkcji wskazaną w dokumentach, a podaną na etykietach, w stosunku do zwróconych towarów nie potwierdziły się.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w bieżącym roku w okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia, władze Federacji Rosyjskiej w 20 przypadkach nie dopuściły do przywozu do Obwodu Kaliningradzkiego transportów z mięsem pochodzących z krajów Unii Europejskiej, w tym w 3 przypadkach eksporterami były polskie podmioty gospodarcze.

Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Dariusza Wojtasika

Moje oświadczenie dotyczy sprawy rolnika korzystającego z kredytu preferencyjnego na zakup ziemi.

Zwrócił się do mnie rolnik z prośbą o pomoc w sprawie zadłużenia powstałego w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego za zakup ziemi. W związku z ochroną danych osobowych i dla dobra rolnika postępuję numerem sprawy: DW-4530-182/i/07/RS/08.

Z chwilą uruchomienia programu dotyczącego rent strukturalnych rolnik ten zdecydował się przekazać gospodarstwo następcom. Jednakże przekazywane grunty były obciążone kredytem preferencyjnym na zakup ziemi. Nie chcąc obciążać następców długiem, rolnik postanowił spłacić zaciągnięty kredyt, łamiąc w ten sposób warunki umowy kredytowej. Niestety bank, przyjmując wcześniejszą spłatę, nie powiadomił rolnika o karach grożących za wcześniejszą spłatę kredytu. Również notariusz, który sporządzał akt darowizny, nie uświadomił rolnikowi i jego następcom zagrożeń i dokonał aktu przeniesienia własności w zamian za rentę strukturalną, pomimo widniejących w księgach wieczystych obciążeń na rzecz banku. Niedoinformowany i nieświadomy finansowych konsekwencji rolnik w dobrej wierze spłacił kredyt przed terminem. W wyniku tego musi, za pośrednictwem banku, zwrócić agencji otrzymane dofinansowanie do oprocentowania kredytu wraz z karnymi odsetkami. Dla rolnika, który wraz z żoną nieposiadającą żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo było wspólne, utrzymuje się z renty strukturalnej, jest to kwota znacznie przekraczająca osiąganą przez niego dochody.

W związku z trudną sytuacją dłużnika zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy, uwzględnienie wszelkich okoliczności łagodzących na rzecz rolnika i jego następców oraz zaproponowanie możliwie najkorzystniejszego dla wszystkich stron rozwiązania zaistniałego problemu.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PREZESA ARiMR**

Warszawa, 13.05. 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonego podczas posiedzenia Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 roku skierowanego do Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w sprawie ponownego rozpatrzenia sprawy i uwzględnienia wszelkich okoliczności łagodzących na rzecz rolnika i jego następców oraz zaproponowania najkorzystniejszego rozwiązania dla stron informuję Panią Marszałek, co następuje.

Państwo Alina i Jan Szymczakowie zawarli z Bankiem Spółdzielczym w Głownie w dniu 30.12.1999 r. umowę kredytową nr 9/KZ/99. Celem kredytowania był zakup

gruntów rolnych. Umowę zawarto na okres do dnia 30.12.2014 roku. Kredyt został wykorzystany i do czasu jego wypowiedzenia był obsługiwany prawidłowo. W związku z tym, że Kredytobiorca wystąpił z wnioskiem o przyznanie renty strukturalnej powstał obowiązek przekazania gospodarstwa rolnego następcy i w tym celu w dniu 10.05.2006 r. został sporządzony akt notarialny dotyczący podziału, sprzedaży i darowizny gruntów rolnych będących przedmiotem kredytowania. W związku z powyższym Kredytobiorcy naruszyli postanowienia umowy kredytowej w ten sposób, że w okresie trwania umowy dzieląc, sprzedając i darowując bez zgody Agencji i powiadomienia Banku przedmiot kredytowania, który był jednocześnie zabezpieczeniem spłaty kredytu, zaprzestali prowadzenia gospodarstwa i tym samym doprowadzili do utraty możliwości zarobkowania i zdolności kredytowej. W związku z tym powstał obowiązek zwrotu dopłat do oprocentowania ww. kredytu udzielonych przez Agencję wraz z ustawowymi odsetkami. Obowiązek zwrotu dopłat powstaje, gdy kredytobiorca naruszy postanowienia umowy kredytowej zawartej z Bankiem, której zapisy są konsekwencją postanowień umowy o współpracy zawartej pomiędzy Agencją, a Bankiem, dla której podstawę prawną stanowi Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji. W związku z naruszeniem przez Kredytobiorcę postanowień umowy kredytowej w dniu 11.09.2006 r. Bank wypowiedział umowę, a Dłużnik w dniu 30.09.2006 r. dokonał całkowitej spłaty należności Banku z tytułu udzielonego kredytu.

Bank w celu ugodowego uregulowania sprawy niejednokrotnie podejmował rozmowy z Dłużnikiem, jednak nie odniosło to skutku, gdyż Dłużnicy kwestionowali obowiązek zwrotu dopłat i odsetek. Państwo Alina i Jan Szymczakowie pismem z dnia 04.01.2008 r. zwrócili się do Agencji z wnioskiem o umorzenie dopłat i odsetek od tych dopłat i zostali informowani, że Agencja nie ma podstaw prawnych do umarzania wierzytelności z tego tytułu, a jedyną dopuszczalną formą pomocy jest rozłożenie zadłużenia na raty i zmiana kolejności zarachowania wpłat.

W dniu 19 stycznia 2008 r. pan Jan Szymczak złożył w Agencji pisma, w których zwrócił się o umorzenie zobowiązań i o zmianę kolejności zarachowania spłat oraz zaproponował dokonywanie dobrowolnych spłat po 700 zł miesięcznie, płatnych do końca każdego miesiąca. W odpowiedzi na to pismo ARiMR wyraziła zgodę i tym samym udzieliła jedynej możliwej pomocy, jaka pozostaje w prawnej dyspozycji Agencji.

Agencja informuje, że w obowiązujących przepisach regulujących funkcjonowanie ARiMR (Ustawa z dnia 29.12.1993 r. o utworzeniu ARiMR oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30.01.1996 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań ARiMR oraz sposobów ich realizacji) brak jest przepisu, na mocy którego Agencja mogłaby umarzać należności z tytułu obowiązku zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi. Ponadto ARiMR jako jednostka sektora finansów publicznych zobowiązana jest do przestrzegania Ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych, oraz Ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych nakładającej na Agencję obowiązek dochodzenia należności Agencji w całości.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję Panią Marszałek, że Agencja wyczerpała dopuszczalne przez obowiązujące prawo możliwości rozwiązania niniejszej sprawy.

Z wyrazami szacunku
ZASTĘPCA PREZESA
Zofia Szalczyk

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do podsekretarza stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniewa Sosnowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości uwzględnienia w Programie Modernizacji Policji, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009 budowy siedziby Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Miejskiej PSP w Gorzowie Wielkopolskim.

Inwestycja w Gorzowie rozpoczęta w 2004 r. została wstrzymana wskutek braku dalszego budżetowania.

Przy dotychczasowym zainwestowaniu środków na poziomie 2 milionów 650 tysięcy zł zrealizowano znaczną część kubatury. Planowana wartość inwestycji na poziomie 7 milionów 500 tysięcy zł na skutek wstrzymania prac będzie ulegać zwiększeniu ze względu na gwałtowny wzrost cen usług budowlanych.

Nie bez znaczenia jest i to, że zakończenie tej inwestycji umożliwi przekazanie obiektu JRG nr 2 w Gorzowie na potrzeby Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej.

W trosce o bezpieczeństwo publiczne zwracam się do Pana Ministra o uwzględnienie tej inwestycji w Programie Modernizacji Policji, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009. Włączenie jej jako zadania do programu stworzy możliwość rychłego zakończenia budowy w roku następnym. W przeciwnym razie, wobec dekapitalizacji wstrzymanej budowy, poniesienie dotychczasowych nakładów finansowych trzeba będzie uznać za nieroztropne.

Wierzę, że Pan Minister zgodzi się z tym poglądem i podejmie stosowne decyzje.

Z poważaniem
Henryk Woźniak

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 27 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 28 kwietnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-423/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Henryka Woźniaka podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 kwietnia 2008 roku w sprawie rozważenia możliwości uwzględnienia w „Programie modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009” budowy siedziby Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Miejskiej PSP w Gorzowie Wielkopolskim uprzejmie informuję, że aktualnie nie ma możliwości włączenia powyższej inwestycji na listę zadań realizowanych w ramach Programu przez Państwową Straż Pożarną.

Wszystkie środki finansowe, zapisane w ustawie z dnia 12 stycznia 2007 roku o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009” (Dz. U. Nr 35, poz. 213) na realizację zadań inwestycyjnych w ramach przedsięwzięcia „budowa nowych i poprawa stanu technicznego użytkowanych obiektów” zostały już rozdysponowane.

Ponadto pragnę poinformować, że budowa Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 KM PSP w Gorzowie Wielkopolskim realizowana jest od 2004 roku w ramach planu inwestycyjnego Wojewody Lubuskiego, który w ramach budżetu na 2008 rok zaplanował na to zadanie kwotę 800 tys. zł.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w związku z trudną sytuacją, w jakiej znalazło się województwo lubuskie. Prośba moja motywowana jest troską o utrzymanie i konserwację urządzeń melioracyjnych, które są własnością Skarbu Państwa i w związku z tym utrzymywane są ze środków budżetowych.

Utrzymujący się przez ostatnie lata chroniczny już deficyt środków finansowych w stosunku do potrzeb doprowadził do poważnych zaniedbań i znacznego pogorszenia się stanu technicznego tychże urządzeń oraz do zmniejszenia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego obszarów województwa położonych w dolinach Odry, Warty i Noteci. Stan techniczny urządzeń melioracyjnych jest przyczyną podtopień siedlisk ludzkich oraz pól uprawnych, a także występowania okresowych lokalnych powodzi. Pomimo tak fatalnej sytuacji środki finansowe przewidziane w budżecie wojewody lubuskiego pozwalają jedynie na bieżące utrzymanie stacji pomp, wykluczając tym samym jakąkolwiek racjonalną gospodarkę. Przy potrzebach rzędu 35 milionów zł rocznie środki, które się przeznacza na te cele, wynoszą zaledwie 5–6 milionów zł. Dodatkowym problemem jest całkowity brak środków na uporządkowanie ewidencji geodezyjnej wód publicznych oraz brak egzekucji ciągącego na rolnikach obowiązku konserwacji rowów szczegółowych.

Utrzymywanie takiej sytuacji prowadzi do degradacji urządzeń melioracyjnych i tylko zainteresowanie Pana Ministra pociągające za sobą wsparcie finansowe może zaradzić tej trudnej sytuacji, stanowiącej zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców naszego województwa.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o konstruktywne odniesienie się do podniesionych problemów oraz o radykalne zwiększenie środków z budżetu państwa na rok przyszły na realizację zadań w zakresie ochrony przeciwpowodziowej.

*Z uszanowaniem
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.05.13

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 28 kwietnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-399/08, przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Henryka Woźniaka w sprawie środków na finansowanie kosztów utrzymania i eksploatacji urządzeń melioracji wodnych podstawowych w województwie lubuskim uprzejmie informuję, że podzielam przedstawioną ocenę stanu tych urządzeń a w konsekwencji i potrzebę przeznaczenia dodatkowych środków na ten cel.

Pragnę jednak zauważyć, że zadania obejmujące utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby

rolnictwa realizują marszałkowie województw jako zadania z zakresu administracji rządowej. Środki finansowe na ten cel planują natomiast wojewodowie w swoich budżetach, kierując się ustaloną przez siebie hierarchią potrzeb oraz limitami wydatków budżetowych dla poszczególnych województw, określanymi corocznie przez Ministra Finansów. Budżety wojewodów są więc podstawowym źródłem finansowania zadań w zakresie utrzymania urządzeń melioracji podstawowych.

Wysokość planowanych w ostatnich latach przez wojewodów nakładów pokrywa w skali kraju zaledwie kilkanaście procent potrzeb w tym zakresie. W tej sytuacji, począwszy od 2002 roku, w corocznych ustawach budżetowych planowane są środki rezerwy celowej z przeznaczeniem na wsparcie budżetów wojewodów. Środki te są jedynym instrumentem pozwalającym Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi oddziaływać na poprawę utrzymania wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa i urządzeń melioracji wodnych podstawowych.

W budżecie na 2008 rok przewidziano na ten cel rezerwę w kwocie 25 mln zł, przy wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o ustalenie jej w wysokości 100 mln zł.

Środki rezerwy zostały podzielone w marcu 2008 r., o czym poinformowano Ministra Finansów i Wojewodów pismem z dnia 27 marca 2008 r. Podział środków na poszczególne województwa został dokonany według jednolitych kryteriów, z uwzględnieniem długości wałów przeciwpowodziowych, liczby przepompowni, długości rzek i kanałów oraz liczby zbiorników.

W wyniku powyższego podziału województwo lubuskie otrzyma dodatkowe środki w kwocie 1.925 tys. zł.

Rezerwa w powyższej wysokości z oczywistych względów nie pozwoli na zaspokojenie wszystkich zgłaszanych potrzeb, które są wielokrotnie wyższe. Dlatego też Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjął działania w celu przeznaczenia jeszcze w 2008 roku dodatkowych środków w wysokości 60.000 tys. zł na utrzymanie i konserwację wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa oraz urządzeń melioracji wodnych podstawowych.

Część z tych środków będzie przeznaczona również dla województwa lubuskiego, co z pewnością przyczyni się do poprawy utrzymania urządzeń melioracyjnych na tym obszarze.

Jednocześnie wyrażam nadzieję, że podczas prac nad przyszłorocznym budżetem Państwa będę mógł liczyć na wsparcie ze strony Posłów i Senatorów moich starań o znaczne zwiększenie przydzielanej mi rezerwy na bieżące utrzymanie urządzeń wodno-melioracyjnych, gdyż tylko wtedy sytuacja w zakresie utrzymania tych urządzeń może ulec wyraźnej poprawie.

z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy aktualizacji Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych.

Obowiązujący obecnie Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK) został przyjęty w dniu 7 czerwca 2005 r. Uptyw czasu spowodował, iż dane w nim zawarte często są niezgodne ze stanem faktycznym, co sprawia, że niektóre samorządy lokalne mają kłopoty z pozyskaniem środków unijnych na cele związane z regulacją gospodarki wodno-ściekowej na swoim terenie.

Jak wiadomo, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego określiło kryterium demarkacyjne pomiędzy programami dotyczącymi gospodarki wodno-ściekowej, wskazując, że w ramach regionalnych programów operacyjnych mogą być realizowane projekty, które w KPOŚK zostały oznaczone do 15000 RLM, z wyłączeniem obszarów wspieranych w ramach PROW.

Mogilno w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego ubiega się o dofinansowanie projektu „Uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w mieście Mogilno”. Zapisana w 2005 r. w KPOŚK dla aglomeracji Mogilno wartość RLM wynosząca 16256 uniemożliwia w świetle wspomnianego kryterium demarkacyjnego ubieganie się o środki z regionalnego programu operacyjnego. 18 kwietnia 2006 r. wojewoda kujawsko-pomorski w drodze rozporządzenia zaktualizował równoważną liczbę mieszkańców (RLM) dla aglomeracji Mogilno na 12046. Gdyby wartość ta znalazła się w KPOŚK, Mogilno miałoby podstawę do aplikowania o dofinansowanie rzeczowego projektu z regionalnego programu operacyjnego. Niestety, z niezrozumiałych powodów aktualizacja KPOŚK trwa bardzo długo i może się zdarzyć, że nastąpi po upływie czasu przeznaczanego na weryfikację mogileńskiego projektu.

W sytuacji, w jakiej znalazło się ze swoim projektem Mogilno, znaleźć się mogą także inne miejscowości. Wnoszę zatem, w ślad za stanowiskiem Konwentu Marszałków Województw RP z dnia 11 lutego 2008 r., o jak najszybsze zaktualizowanie Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 30 maja 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego ogłoszone podczas 10. posiedzenia Senatu w dniu 24 kwietnia 2008 r., przedstawiam co następuje.

Pod koniec czerwca 2007 roku Minister Środowiska zainicjował prace nad kolejną, drugą już aktualizacją Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Przekazane przez urzędy wojewódzkie, a otrzymane od jednostek samorządu terytorialnego formularze aktualizacyjne pn.: „Informacja na potrzeby aktualizacji KPOŚK”

stanowiły podstawę do przygotowania wstępnej wersji dokumentu aktualizacyjnego. Kolejnymi dokumentami, które miały decydujące znaczenie przy kwalifikowaniu propozycji gminnych do zapisów KPOŚK, były rozporządzenia wojewodów wyznaczające obszar i granice aglomeracji. Rozporządzenia te stanowią bowiem akty prawne precyzujące czy dany obszar należy traktować jako aglomerację. Materiał ten stanowił podstawę do przygotowania projektu dokumentu aktualizacyjnego KPOŚK, którego opracowanie początkowo spodziewane było na koniec 2007 roku.

Prace dotyczące aktualizacji KPOŚK są działaniami priorytetowymi, a opóźnienia w stosunku do pierwotnie zakładanego terminu jego ukończenia wynikają z dużej ilości braków i błędów w otrzymanych od samorządów ankietach aktualizacyjnych. Ankiety te wymagają indywidualnego postępowania wyjaśniającego. Nie bez znaczenia dla opóźnień prowadzonych prac pozostaje fakt, iż znaczna część ankiet aktualizacyjnych nie posiadała również wymaganej wersji elektronicznej. Ponadto, do KZGW nieustannie wpływały coraz nowsze wersje ankiet sprawozdawczych, zawierające propozycje zmian zapisów i korektę błędnie podanych wartości. Ciągłe uwzględnianie nadsyłanych poprawek powodowałoby znaczne wydłużanie czasu opracowania projektu. Zaistniała sytuacja spowodowała konieczność przygotowania w pierwszej kolejności projektu, który bazować będzie na prawidłowych i terminowych ankietach aktualizacyjnych. Pozwoliło to na utworzenie pierwszej, wstępnej wersji dokumentu i umieszczenie w niej aglomeracji, które w terminie przesłały rzetelnie i prawidłowo przygotowane ankiety aktualizacyjne, a zasadność ich utworzenia potwierdzona została rozporządzeniem wojewody ustanawiającym daną aglomerację.

W dniach 27 i 28 marca 2008 r. KZGW zorganizował spotkanie robocze przedstawicieli urzędów wojewódzkich, podczas którego prezentowano pierwszą roboczą wersję dokumentu aktualizacyjnego KPOŚK. Podczas spotkania omawiano sprawy bieżące dotyczące kolejnych działań aktualizacyjnych oraz poproszono przedstawicieli urzędów wojewódzkich o sprawdzenie prawidłowości zapisów programu tak, aby wyeliminować ewentualne pomyłki powstałe przy ręcznym przepisywaniu wartości z ankiet aktualizacyjnych do odpowiednich pól dokumentu. Stosowne informacje określające zakres prowadzonych prac korekcyjnych oraz inne postanowienia jakie podjęto podczas spotkania wysłane zostały do uczestników spotkania już w dniu 2 kwietnia br. W dniu 15 kwietnia umieszczono na stronach internetowych Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej kolejną wersję projektu dokumentu aktualizacyjnego. Znajduje się ona pod adresem: www.kzgw.gov.pl. W dokumencie tym, w wyszczególnieniach dotyczących aglomeracji Mogilno, wpisana jest faktyczna wielkość aglomeracji (12 046 RLM) zgodna z rozporządzeniem wojewody nr 56 z 2006 r. Należy zaznaczyć, że jedynym dokumentem prawnym – ustanawiającym aglomerację na danym obszarze, jest stosowne rozporządzenie właściwego wojewody, a nie zapis wcześniejszych wersji KPOŚK. Faktem jest, że w chwili opracowania pierwszej wersji Programu rozporządzenia w sprawie ustanowienia aglomeracji nie były wydawane. KPOŚK stanowił zatem pierwszą próbę zmierzenia się z problemami gospodarki ściekowej w skali całego kraju, określenia potrzeb inwestycyjnych w tym zakresie oraz określenia wielkości poszczególnych aglomeracji. Wartości te były wstępnie szacowane na podstawie informacji uzyskanych od samorządów. W dniu 22 grudnia 2004 Minister Środowiska wydał rozporządzenie w sprawie wyznaczania obszaru i granic aglomeracji. Od tego czasu aktami prawa miejscowego, które precyzują wartości w tym zakresie są rozporządzenia wojewodów. Powyższe dane umieszczone są w projekcie dokumentu aktualizacyjnego.

W chwili obecnej, niezwłocznie po dokonaniu weryfikacji dokumentacji dotyczącej propozycji poprawek ewentualnych błędów, Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej rozpocznie proces ponownej weryfikacji, celem przygotowania dokumentu aktualizacyjnego będącego przedmiotem dalszych prac legislacyjnych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski